ROCZNIK

WARZYSTWA OSAD ROLNYCH

I

PRZYTUŁKÓW RZEMIEŚLNICZYCH

ZA ROK

1884

(wydany staraniem *Zarządu* Towarzystwa).

WARSZAWA.
W drukarni J. Sikorskiego, Warecka Nr. 14.

1885.



Дозволено Цензурою.
Варшава, 28 Октября 1884 года.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

Sprawy Warszawskiego Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych.

CZĘŚĆ I-sza.

SPRAWY

WARSZAWSKIEGO TOWARZYSTWA OSAD ROLNYCH

I PRZYTUŁKÓW RZEMIEŚLNICZYCH.

I.

Postanowienia Rządowe i prawidła dotyczące czynności Towarzystwa.

Ober-Policmajster m. Warszawy

dnia 1 Października 1882 roku.

№ 85926

WARSZAWA.

Do Zarządu Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków rzemieślniczych.

Rozporządzeniem cyrkularnem P. Ministra Spraw Wewnętrznych, z Departamentu Policyi pod d 26 Lipca r. b. za N. 2074 wydanem, postanowionem zostało:

W myśl art. 145, 148, 150 T. XIV Ust. o zapobież. i ukróc. przest. urządzanie widowisk scenicznych, koncertów, lekcyj i innych zebrań publicznych przez osoby prywatne, dozwolonem jest jedynie za zezwoleniem policyi miejscowej bez względu na to czy dochód z takowych obróconym być ma na korzyść osób prywatnych czyli też na cele dobroczynne. Nadto władze miejscowe mają prawo udzielać zezwolenie na urządzenie takich zabaw

o tyle tylko, o ile przedstawienia i zebrania publiczne nie są prawu przeciwne i nie przynoszą szkody społeczeństwu lub osobom prywatnym.

Tymczasem informacye zasięgnięte przez Ministeryum Spraw Wewnętrznych przekonywają, iż nader często pod pozorem przedstawień publicznych, koncertów i t. p. na cele dobroczynne urządzanych, pobierane od publiczności pieniądze nie otrzymują przeznaczenia o którem wzmiankują ogłoszenia publiczne i że drogą takiego oszukaństwa powstają fundusze obracane następnie na cele występne, grożące niebezpieczeństwem porządkowi państwowemu i społecznemu. W następstwie czego okazuje się rzeczą nieodzowną przedsięwziąść środki skuteczne, aby oszukaństwa tego rodzaju nie mogły się powtarzać i aby pod pozorami wzniosłych celów dobroczynności nie ukrywały się dążenia zbrodnicze. Z tych pobudek uważam ze swej strony za konieczne udzielić władzom miejscowym wskazówki, któremi winny się kierować przy udzielaniu pozwoleń na urządzanie publicznych przedstawień i innych zebrań publicznych.

1) Przy urządzaniu zabaw i zebrań publicznych, w jakimbądź celu dobroczynnym, udzielać pozwolenia jedynie w takim razie, jeżeli inicyatorowie lub gospodarze zebrani oświadczą, iż poddają się nastęzującym przepisom:

a) sprzedaż biletów wejścia winna się uskuteczniać w miejscach poprzednio wskazanych, pod dozorem godnej zaufania osoby oddzielnie przez J W. Pana do tego przeznaczonej; zabrania się rozwozić takie bilety do mieszkań lub rozdawać je różnym osobom celem rozprzedaży;

b) pod dozorem tej samej osoby czynią się wypłaty z funduszu zebranego w celu pokrycia wydatków na urządzenie zabawy lub zebrania;

c) cały dochód czysty wręczyć należy tej samej osobie dozorującej, która bezzwłocznie oddaje summy powyższe na cel oznaczony, dając odpowiednie pokwitowanie inicyatorom lub gospodarzom;

d) kwit poświadczający odebranie summ tych w miejscu przeznaczenia lub wysłania ich pocztą złożonym będzie J W. Panu jako dowód ścisłego wykonania poruczonego osobie powyższej obowiązku.

2) W szczególności, urządzanie koncertów publicznych, widowisk i innych zebrań publicznych, stosownie do Najwyżej zatwierdzonego postanowienia Komitetu Ministrów z d. 26 Maja 1867 r., nie może być dozwolonem studentom, wychowańcom i uczniom zakładów naukowych różnego rodzaju.

3) Wszelkim innym osobom, powodowanym chęcią przyjścia w pomoc niezamożnym uczniom, udzielać na zasadzie rzeczonego postanowienia Komitetu Ministrów, zezwolenia na urządzenia zabaw publicznych i zebrań jedynie w razie zgodzenia się na to zwierzchności tego zakładu naukowego, dla uczniów którego ma być fundusz zebrany; jeżeli zaś takowy ma być obrócony na korzyść uczniów różnych zakładów—za zgodzeniem się Kuratora Okręgu Naukowego, oraz przy ścisłem zachowaniu warunków określonych w art. I niniejszego cyrkularza.

Komunikując o tem Zarządowi do zastosowania się i należytego wykonania, mam zaszczyt nadmienić, że odnośnie do poruszonej przezemnie kwestyi, czy wskazówki powyższe mają być stosowane przy udzielaniu zezwoleń na urządzanie zabaw i zebrań publicznych z celem dobroczynnym w teatrach rządowych, Ruskiem Zebraniu i innych Klubach, P. Towarzysz Ministra Spraw Wewnętrznych pod d. 19 Września r. b za N. 2508 zawiadomił, że przepisy objęte cyrkularzem N. 2074, mają się stosować do wszelkich zabaw publicznych urządzanych na cel dobroczynny, bez względu na miejscowości, w których zabawy te mają się odbyć.

Świty Jego Cesarskiej Mości, Generał-Major
(podp.) *Buturlin.*

Zarządzający Kancelaryą (podp.) *Matiuszkin.*

Referent (podp.) *Jasiński.*

II.

Sprawozdania z czynności Towarzystwa.

za czas od 1 Stycznia do 31 Grudnia 1884 r.

Nr. 1.

WIADOMOŚCI O POSIEDZENIACH KOMITETU.

W roku 1884 Komitet Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków rzemieślniczych odbył pięć posiedzeń.

Na pierwszem z nich, w dniu 2-gim Marca odbytem, Komitet,—wysłuchawszy sprawozdania z działalności Towarzystwa za rok 1883, przedstawionego przez Przewodniczącego w Zarządzie Machczyńskiego, który po odczytaniu tego sprawozdania złożył mandat udzielony sobie i Zarządowi, oraz przyjąwszy do wiadomości, że Prezes Komitetu, w imieniu Delegacyi, upoważnił pod d. 23 Sierpnia 1883 r. Zarząd do wydatkowania, sposobem awansu, na dalszą budowę domku „Imienia małżonków Wieczorkowskich“ rs. 1000, a drugi 1000 rs. na wydatki nieprzewidziane budżetem i upoważnienie to zaakceptowawszy,—wynurzył Zarządowi serdeczne podziękowanie za jego gorliwe i pożyteczne trudy i prace w ciągu roku zeszłego dla dobra instytucyi podejmowane.

Na drugiem posiedzeniu z d. 6-go Marca, Komitet:

1) Zgodnie z wnioskiem i opiniją Komisyi delegowanej do rewizyi rachunków Rady Zawiadującej zapisem ś. p. Kajetana hr. Kickiego za rok 1882, rachunki te zatwierdził i postanowił udzielić z nich pokwitowanie;

2) Przedstawiony przez przewodniczącego w Zarządzie budżet zwyczajny na rok 1884, podług którego dochody przewidziane obliczono na rs. 35403 kop. 64, a wydatki na rs. 35284 k. 60, zatem remanent na rs. 119 k. 4, oraz budżet nadzwyczajny, udzielający Zarządowi forszus z funduszów rezerwowych w ilości rs. 2250, do zwrotu z legatu ś. p. Wieczorkowskich, na dokończenie budowy domku ich imienia,—zatwierdził, a pozostałość z roku 1883 w ilości rs. 2652 kop. 3 uznał za forszus na wydatki bieżące;

3) Trzy legaty uczynione Towarzystwu, mianowicie: a) przez ś. p. Katarzynę Brzezińską w ilości rs. 100,—b) przez ś. p. Franciszka Tournelle'a połowy wartości domu w Kaliszu, ocenionego na rs. 8238,—i c) przez ś. p. Józefa Kuryerowa rs. 1000, a nadto pewnej, nie dającej się dziś ściśle określić części, jaka pozostać może z masy spadkowej, Komitet przyjął z tą uwagą, że przyjęcie tych zapisów, jako bezwarunkowych, należy do attrybucyi Zarządu; zaś przyjęcia ofiarowanej przez p. Herburta Hejbowicza kwoty rs. 500, ze względu na uciążliwe dla Towarzystwa warunki, odmówił;

4) Legat uczyniony Towarzystwu przez ś. p. Jana Dobrzyńskiego za fundusz wieczysty uznał; wreszcie

5) W skutek podniesionej przez prezesa Komitetu potrzeby obmyślenia środków powiększenia dochodów Towarzystwa wogóle, a w szczególności ze składek od członków honorowych i łącznej z tem kwestyi zjednania brakujących korespondentów, oraz po zaprojektowaniu niektórych środków ku temu przez p. Miklaszewskiego i zaznaczeniu przez p. Machczyńskiego, że dla zjednania korespondentów, zwracał się już do niektórych członków Komitetu i osób wpływowych we Władzach Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego,—postanowił Komitet prosić pp. Goltza, Karskiego, Hr. Jezierskiego i Garczyńskiego, aby za porozumieniem się z Przewodniczącym w Zarządzie, poparli wpływem swym sprawę Towarzystwa Osad Rolnych, a mianowicie pozyskania członków korespondentów.

Na trzeciem posiedzeniu w d. 16 Marca odbytem, Komitet:

1) Wyraziwszy raz jeszcze podziękowanie Zarządowi Towarzystwa i uznanie jego zasług, zaprosił jednomyślnie dotychczasowego Przewodnika p. Konrada Machczyńskiego oraz członków pp. Władysława Fechnera, Stefana Godlewskiego, Franciszka Maternickiego, Teodora Müllera, Józefa Plebańskiego, Stanisława Przystańskiego i Kazimierza Rutkowskiego, do prowadzenia i nadal interesów Towarzystwa, a na przypadek, gdyby który z członków nie mógł zadosyć uczynić temu zaproszeniu, upoważnił swego Prezesa, ażeby za porozumieniem się z Przewodniczącym w Zarządzie, zaprosił wybraną przez nich osobę do ukompletowania Zarządu;

2) Na wniosek Prezesa, który wyjaśniwszy: że projektowany dawniej August hr. Cieszkowski, nie odmówił wprawdzie godności członka Komitetu, ale też i stanowczo jej dotąd nie przy-

jął, i że zachodzi potrzeba uzupełnienia ilości członków Ustawą przepisanych,—Komitet jednomyślnie zaprosił p. Konrada Machczyńskiego na członka Komitetu;

3) Wybrał do Delegacyi Komitetu pp. Stanisława Karskiego, Aleksandra Moldenhawera i Władysława Nowakowskiego;

4) W rozwiązaniu kwestyi co do ilości głosów do prawomocności decyzyi Delegacyi potrzebnych—uchwalił: że do Delegacyi należy pięć osób: Prezes, Vice-Prezes i trzech delegatów, że z tych trzy głosy są dostateczne do prawomocności decyzyi a w tej liczbie powinien być głos prezesa, lub vice-prezesa, jeżeli ten prezesa zastępuje;

5) W kwestyi członków wieczystych i dożywotnich postanowił:

a) Dozwalać członkom honorowym kapitalizować swe składki roczne przez opłatę jednorazową i bezpowrotną rs. 100, przez co uwolnieni już będą od opłaty składek;

b) Wnoszoną przez nich skapitalizowaną resztę dołączać do kapitałów wieczystych, zakupiwszy odpowiednią ilość papierów procentowych,

c) Nazwiska tych członków honorowych drukować osobno w rocznikach i wszelkich wykazach,

d) W sali posiedzeń Towarzystwa, bądź w Studzieńcu w stałym jego lokalu pomieścić marmurowe tablice z wypisaniem na jednej nazwisk członków założycieli, a na drugiej członków którzy złożyli skapitalizowaną rentę,

e) Fundusze które i dawniej wpłynęły od członków, którzy swą rentę skupili, dołączyć do funduszów wieczystych;

f) Nie zaliczać do kapitałów wieczystych funduszów wniesionych przez członków założycieli, gdyż te fundusze już zostały unieruchomione przez wystawienie budynków w Studzieńcu;

g) Ponieważ z biegiem czasu, niepodobna nadawać tytułu członków założycieli osobom, które w założeniu Towarzystwa udziału nie brały i brać nie mogły,—przeto nadal tytułu członka Komitetu założyciela nie nadawać.

Na czwartem posiedzeniu z d. 19-go Maja, Komitet:

1) Oddał, przez powstanie, cześć pamięci zmarłego Członka Komietetu Aleksandra Kruzego i postanowił przedstawić na następnem posiedzeniu kandydata na jego miejsce;

2) Po przedstawieniu protokółu rewizyi rachunków Zarządu za rok 1883 odbytej w d. 22-gim Kwietnia 1884 r. przez dele-

gowaną do tego Komisyę i zgodnie z jej opinią,—rachunki te zatwierdził i udzielił z nich Zarządowi pokwitowanie;

3) Po odczytaniu odezwy Gubernatora Warszawskiego do Zarządu Towarzystwa z d. 2-go Kwietnia s. s. r. b. za № 2752/419 dotyczącej Instrukcyi wewnętrznej dla przyszłych przytułków,—do wiadomości to przyjął, i co do dalszych przygotowań dla otworzyć się mających przytułków, zatwierdzając uchwałę swej Delegacyi z d. 2 go Lipca 1883 r —postanowił później powziąść decyzyę;

4) W przedmiocie zjazdu w 1884 r. w Kijowie przedstawicieli ruskich Osad i Przytułków i wezwania Towarz. Osad Rolnych pod d. 26 Września s. s. r. b. № 200, przez dyrektora przytułku imienia Rukawisznikowa o zakomunikowanie kwestyi, jakie uważałoby za właściwe do wniesienia na obrady tego zjazdu,—z uwagi: że Towarzystwo Osad Rolnych znajduje się w wyjątkowom położeniu i obecnie nie ma właściwych kwestyi do przedłożenia ich zjazdowi, oraz, że kwestye podniesione przez Towarzystwo Osad Rolnych na zjeździe Moskiewskim w 1881 r., nie wszystkie jeszcze zdecydowane zostały—postanowił prosić o przedstawienie tych kwestyi na zjazd Kijowski i o zakomunikowanie protokułów zjazdu;

5) Przyznał, tytułem wynagrodzenia za inwentaryzacyę i zarząd majątkiem ś. p. Kajetana hr. Kickiego od czasu jego śmierci do objęcia tego majątku w 1881 r. przez Towarzystwo,

6) egzekutorom testamentu: p. Wierzchlejskiemu rs. 2000 i p. Zalewskiemu rs. 1000; co zaś do wniosku o upoważnienie Rady Zawiadującej zapisem ś. p. Kickiego do przedstawienia projektu ustawy dla szkoły rolniczej niższej w dobrach Orłowskich i do użytkowania na ten cel potrzebnych funduszów z summy będącej w depozycie, a pochodzącej ze sprzedaży części starodrzewu w Orłowie — postanowił przedewszystkiem zakomunikować projekt tej ustawy Członków Komitetu do rozpatrzenia i zrobienia nad nim swych uwag;

7) Do sprawdzenia rachunków administracyi zapisu ś. p. Kajetana Hr. Kickiego delegował pp Eugieniusza Grzybowskiego, Jakóba Janasza i Juliusza Wertheima;

8) Przedstawione przez p. Białeckiego Opiekuna-Administratora zapisu ś. p. hr. Kickiego sprawozdanie z czynności administracyi za rok 1883, przyjął do wiadomości, a poczynione przy

tem wnioski odstąpił do rozpatrzenia i zadecydowania Radzie Zawiadującej Zapisem;

9) Rachunek opiekuna-administratora z kapitału znajdującego się w Banku Polskim oraz ogólnej summy procentów, należących się wdowie zapisodawcy hr. Kickiej, dożywotniczce, po dzień 1 Stycznia 1884 r. i innych wierzytelności z tego kapitału wypłacić się mających, jak niemniej wniosek tegoż Opiekuna o upoważnienie do wypłat—odstąpił Radzie Zawiadującej do rozpatrzenia i zadecydowania; wreszcie:

10) Postanowił podziękować p. Maleszewskiemu, artyście malarzowi, za ofiarowany Towarzystwu portret olejny ś. p. Wieczorkowskiego, b. prezesa Komitetu tegoż Towarzystwa.

Na piątem, ostatniem posiedzeniu publicznem Komitetu d. 26-go Czerwca odbytem w Osadzie Studzieniec, po zagajeniu posiedzenia w sali kancelaryjnej zakładu przez Prezesa Komitetu Sobańskiego, przedstawił sprawozdanie z działalności Towarzystwa za rok 1883 przewodniczący w Zarządzie R. S. Machczyński, dalej odczytał sprawozdanie administracyi i stanu funduszów zapisu ś. p Kajetana Hr. Kickiego członek Komitetu Garczyński, a wreszcie dyrektor osady Zajewski o stanie tego zakładu.

Następnie członkowie Komitetu i Zarządu wraz z członkami honorowymi Towarzystwa, przedstawicielami prasy i zaproszonymi gośćmi odbyli egzamin wychowańców, zwiedzili cały zakład, jego pola, warsztaty, kościół, a wreszcie odbyło się poświęcenie nowo wzniesionego domku „Imienia małżonków Wieczorkowskich.“

Nr. 2.

WIADOMOŚCI O CZYNNOŚCIACH DELEGACYI KOMITETU W R. 1884.

Na posiedzeniu Delegacyi tej w d. 12-ym Lutego odbytem, przewodniczący w Zarządzie Machczyński złożył Delegacyi:

1) Sprawozdanie Kasy Zarządu z obrotu dochodów i wydatków w r. 1883,

2) Porównawczy budżet Towarzystwa z roku 1883, obejmujący zestawienie dochodów i wydatków preliminowanych

z rzeczywistemi rezultatami, czyli wykonanie tego budżetu,

3) Wykaz majątku nieruchomego i ruchomego w Osadzie Studzieniec, oraz wykaz kapitałów Towarzystwa: wieczystych, rezerwowych i remanentowych.

Następnie przedstawił projekt budżetu zwyczajnego na rok 1884, podłóg którego spodziewany w roku 1884 dochód ogólny obliczony został na summę . . . . rs. 35403 kop. 64
a wydatki na summę . . . . „ 35284 „ 60

Spodziewany więc remanent na . . . . . . rs. 119 kop. 04.

Obok tego wniósł o udzielenie, pod tytułem budżetu nadzwyczajnego, forszusu z funduszów rezerwowych Towarzystwa na dokończenie budowy domku Imienia małżonków Wieczorkowskich rs. 2250, które, po odebraniu legatu tychże ś. p. Wieczorkowskich, będą zwrócone.

Wreszcie Przewodniczący uczynił wniosek, ażeby reszta remanentu z roku 1883 w ilości rs. 1382 kop. 39 i zaległa z 4-go kwartału tegoż roku należność od Rządu Gubernialnego za żywność i obówie wychowańców, w ilości rs. 1269 kop. 64, razem summa rs. 2652 kop. 3, była postawiona osobno i uważana jako forszus na wydatki bieżące 1884 r.

Delegacya Komitetu, po szczegółowym rozbiorze wszystkich pozycyi dochodów i wydatków oraz wniosków Przewodniczącego w Zarządzie, projekt budżetu zwyczajnego i nadzwyczajnego jak również wnioski Przewodniczącego postanowiła przedstawić Komitetowi Towarzystwa do zatwierdzenia.

Nr. 3.

WIADOMOŚĆ O STANIE TOWARZYSTWA OSAD ROLNYCH I PRZYTUŁKÓW RZEMIEŚLNICZYCH CZYTANA NA PUBLICZNEM POSIEDZENIU KOMITETU W STUDZIEŃCU DNIA 26 CZERWCA 1884 ROKU.

przez

K. Machczyńskiego,

Przewodniczącego w Zarządzie.

Corocznie, mniej więcej o tej porze, zbieramy się w Studzieńcu, ażeby zdać sprawę publicznie z działalności Towarzy-

stwa Osad Rolnych i przedstawić rezultaty naszych usiłowań i pracy. Jestto najlepsza sposobność dla szerszego koła naszego społeczeństwa do bliższego zapoznania się z tą instytucyą i przekonania się o jej pożyteczności dla kraju. Żałujemy tylko że odległość zakładu Studzienieckiego od Warszawy utrudnia częstsze jego przez publiczność zwiedzanie, wiemy bowiem z wieloletniego doświadczenia i licznych dowodów, że ktokolwiek poznał dokładnie filantropijne dążności naszego Towarzystwa, urządzenie i prowadzenie tego zakładu, oraz owoce jakie już wydały starania około poprawy małoletnich przestępców, ten zachował prawdziwą dla naszej instytucyi życzliwość i głębokie przekonanie, że zasługuje na poparcie. Z tego też powodu wszelka publiczna kontrola naszej działalności, jest dla nas najbardziej pożądaną i każdego, kto tu przybywa ażeby się bliżej z położeniem rzeczy obeznać, z wdzięcznością i z całem sercem witamy.

Rok upłyniony w życiu naszego Towarzystwa, niemożna nazwać peryodem łatwych powodzeń lub świetnych finansowych rezultatów, na pierwsze bowiem wpływały możniejsze od nas okoliczności zewnętrzne, a drugimi niemoże się poszczycić, podobno, żadna u nas filantropijna instytucya. Sprawa przytułków, po zatwierdzeniu w roku zeszłym ich Ustawy, wstąpiła w nową fazę kwestyi prawnych pod względem otwierania i urządzenia tych zakładów, a kwestye te, w związku z nieprzewidzianymi i mającymi spotkać Towarzystwo wydatkami, większemi niż na to pozwalają szczupłe nasze fundusze, musiały spowodować zwłokę w powołaniu do życia tej nowej instytucyi. Natomiast w sferze głównej działalności naszego Towarzystwa, to jest poprawy wychowańców Studzieńca i rozszerzenia zbawiennego wpływu tego Zakładu na coraz większą liczbę zbłąkanych dzieci, mamy nie jedną stronę dodatnią do zaznaczenia.

Zasadnicza organizacya naszego Towarzystwa, pozostała taka sama jak dawniej. Do składu Komitetu zaproszony został w roku zeszłym p. Plebański, szanowny mój poprzednik w Zarządzie. Dotkliwą jednak stratę poniosło Towarzystwo przez zgon ś. p. Józefa Wieczorkowskiego, swego niegdyś Prezesa, który tę naszą instytucyę całą duszą ukochał i dla jej dobra do ostatniej chwili życia pracował. Dla uczczenia pamięci tego znakomitego filantropa, Zarząd postanowił zawiesić jego portrety w swem biorze i w głównej sali w Studzieńcu, a jego życiorys i wizerunek będzie

azmieszczony w Roczniku za rok ubiegły. Wybrany w roku zeszłym Znrząd, który dopiero od Maja objął kierunek spraw Towarzystwa, a do którego weszli: Konrad Machczyński jako przewodniczący, oraz pp. Fechner Władysław, Godlewski Stefan, Maternicki Franciszek, Müller Teodor, Plebański Józef, Przystański Stanisław i Rutkowski Kazimierz, został i w roku bieżącym zaproszony do sprawowania nadal tych samych obowiązków. Miejscowa administracya w Studzieńcu została również uzupełnioną i wzmocnioną. Zaproszony już dawniej na Kuratora Honorowego Zakładu p. Okęcki Stanisław, znalazł w zatwierdzonej dla siebie instrukcyi podstawy prawne do rozciągnięcia kontroli i opieki nad Osadą i do starań o jej pomyślność i rozwój. Kapelanem Osady Zarząd mianował księdza Aleksandra Majewskiego, który dotąd pełni te obowiązki z prawdziwym pożytkiem, a Inspektorem p. Witanowskiego. Przez tę ostatnią nominacyę Dyrektor Zakładu p. Zajewski, otrzymał niezbędną w swych licznych zajęciach pomoc i właściwego w każdym wypadku zastępcę.

Towarzystwo nasze i Zakład Studzieniecki cieszy się ciągle jednakowem i rozległem uznaniem. W roku zeszłym słyszeliśmy na posiedzeniach Sejmu we Lwowie publiczne pochwały oddawane naszej instytucyi. Rada m. Wilna przystępując do założenia instytucyi podobnej do naszego Zakładu, odniosła się do Zarządu Towarzystwa po informacye i nasze ustawy. O to samo byliśmy proszeni przez Towarzystwo Dobroczynności w Wadowicach, w Galicyi. Również w roku zeszłym otrzymaliśmy zaszczytne zaproszenie do przyjęcia udziału w kongresie Towarzystwa francuzkiego: „de protection pour l'enfance abandonnée ou coupable“ i mieliśmy sposobność przekonania się, że niektóre postulata, świeżo stawione na tym kongresie i za dobre uznane, są już od dawna u nas przyjęte i jako zasady do Ustaw i w wykonanie wprowadzone. Niebrakowało nam w roku zeszłym i innych dowodów uznania i sympatyi, a w ich liczbie otrzymało Towarzystwo nasze kilka zapisów i ofiar znaczniejszych od osób którym jego dobro leżało albo leży bliżej na sercu. Ś. p. Józef Wieczorkowski i jego małżonka zapisali naszej instytucyi 6200 rubli, a nadto pierwszy powierzył Zarządowi Towarzystwa prawo wyboru z pomiędzy kandydatów i przyznawania im wsparcia na wpisy szkolne, z procentów od legatu, jaki w tym celu usta-

nowił. Prezes Komitetu Towarzystwa p. Feliks Sobański ofiarował na fundusz wieczysty dla przytułków 4500 rubli, pozostawione do jego wyłącznej dyspozycyi przez ś. p. księdza Brudzyńskiego. Ś. p. Franciszek Tournelle bodowniczy, zapisał nam połowę wartości swego domu w Kaliszu, ale dopiero po zgonie dwóch dożywotniczek; ś. p. Józef Kuryerow zapisał nam rub. 1000, a ś. p. Katarzyna Brzezińska rub. 100. Wreszcie, trzech Członków Honorowych, mianowicie: pp. Józef Bagieński, Mieczysław Cichowski i Lucya z książąt Gedroicow Rautenstrauch, złożyło po rub. 100 na kapitał wieczysty, od którego procent ma zastępować zwyczajne ich składki roczne.

Wspominając z wdzięcznością o tych ofiarach, odnoszących się do roku zeszłego, widzę się w obowiązku wymienić otrzymany już w tym roku znakomity dar od p. Tytusa Maleszewskiego artysty-malarza, który ofiarował Towarzystwu zrobiony przez siebie portret olejny ś. p. Wieczorkowskiego, jaki zwracał powszechną uwagę na wystawie Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie i wyrazić zasłużonemu Artyście serdeczne podziękowanie.

Coraz wzrastająca liczba małoletnich przestępców, skazywanych przez Sądy do tego Zakładu i pomyślne rezultaty naszych prac nad ich poprawą, nakazywały nam starać się usilnie o pomnożenie ilości miejsc dla przybywających kandydatów. W tym celu, w roku zeszłym, naprzód powiększono każdą rodzinę o 3-ch chłopców, tak, że dziś komplet jednej rodziny stanowi 18-u wychowańców, a następnie, korzystając z dobroczynnego dla Towarzystwa legatu nieodżałowanej pamięci b. Prezesa Wieczorkowskiego, stanął nowy dom w Studzieńcu, przeznaczony na nową rodzinę, który dziś właśnie ma byc poświęcony. Skutkiem przybycia tej budowli, Zakład nasz powiększa się o dwie rodziny, tak, że od 1-go Lipca r. b. będzie mógł pomieścić 180-ciu wychowańców,—a gdy ofiarność publiczna złoży potrzebny fundusz na jeden jeszcze domek „imienia miasta Warszawy,“ wtedy liczba wychowańców może dojść do normalnej cyfry 200, zakreślonej Ustawą.

Ale w miarę rozwoju i powiększania się Zakładu, powiększają się i wydatki na jego utrzymanie: tymczasem dochody nasze nie wzrastają w stosunku do mnożących się potrzeb. Dlatego Zarząd starał się usilnie o wyrównanie budżetowe, zaprowadza-

jąc wszelkie możliwe oszczędności, wkładając wychowańców do twardszego życia, odpowiedniego klasie ludzi z jakiej zwykle pochodzą i przyszłym ich po wyjściu z Zakładu zajęciom, z zachowaniem jednak wszelkich względów dla ich zdrowia i wieku. Z drugiej strony mamy nadzieję, że przedsięwzięte w roku zeszłym i przedsiebrane ciągle przez Zarząd środki, celem pomnożenia naszych dochodów z warsztatów, z gospodarstwa rolnego i ogrodów, z prelekcyi publicznych, ze składek od Członków honorowych i ofiar, niepozostaną bez skutku, aczkolwiek owoce tych usiłowań mogą być obfitsze dopiero w roku bieżącym, jak tego mamy już dowód na dochodzie z tegorocznych w zimie odczytów.

Szafując z całą oględnością naszymi funduszami i oglądając się na przyszłość zawsze niepewną, pomimo koniecznych a nieprzewidzianych w roku zeszłym rozchodów, wszystkie wydatki nasze w 1883 r. wyniosły 31686 rs. 52½ kop., a dochody 30480 rs. 70 kop., które, wraz z remanentem z roku 1882 w ilości rs. 4472 kop. 21½ pozostałym, pokryły te wydatki i dały jeszcze remanenta na rok bieżący rub. 3266 kop. 39, oraz należność do odebrania od Rządu Gubernialnego Warszawskiego rub. 1269 kop. 64, razem rs. 4536 kop. 3, a nadto, 800 rubli w listach zastawnych m. Warszawy, odłożonych na fundusz rezerwowy.

Dla braku czasu musimy się dziś i w tem miejscu ograniczyć na tych ogólnych cyfrach, objaśniając, że obszerne z całej działalności Towarzystwa w roku 1883 Sprawozdanie, oraz szczegółowe rachunki z dochodów i wydatków, jak niemniej z obrotu wszelkich funduszów Towarzystwa, złożone już Komitetowi na ogólnem jego posiedzeniu w d. 2-gim Marca r. b., oraz protokół Komisyi rewizyjnej, która przyjęła i zatwierdziła wszystkie rachunki Zarządu,—będą wydrukowane w roczniku Towarzystwa za rok ubiegły, wraz z szczegółowymi wykazami i wyrachowaniami odnoszącemi się do stanu ekonomicznego i warsztatów samej Osady. W tym więc roczniku, każdy, kogo bliżej obchodzi nasza instytucya, znajdzie wszelkie materyały, dokumenta i wiadomości statystyczne potrzebne dla objaśnienia się i kontroli.

Z ogólnych cyfr wypada mi jeszcze przytoczyć, że kapitały Towarzystwa, z roku 1883 na rok bieżący pozostałe, składają się z kapitałów wieczystych, lokowanych na hypotekach, lub w papierach publicznych deponowanych w Banku Polskim, Handlo-

wym lub Towarzystwie Kredytowym m. Warszawy, razem w ilości rs. 14660, oraz z kapitałów rezerwowych w samych papierach publicznych, w ilości rs. 35840, w tych samych instytucyach złożonych, czyli, że wszystkie nasze kapitały wynoszą tylko 50500 rubli.

Niewielki procent od tych kapitałów, zasiłek od m. Warszawy, parę tysięcy rubli jako zwrot od Skarbu części rzeczywistych kosztów na żywienie i odzież wychowańców Osady, stanowią całe nasze stałe i pewniejsze dochody, a zatem, więcej niż $^2/_3$ wszystkich wydatków musimy zaspakajać z dochodów niepewnych, jakiemi są: odczyty, składki od Członków, ofiary, źródła ekonomiczne i warsztaty Studzieńca.

Jak zmiennemi są takie dochody, wiadomo z doświadczenia. Moralna i umysłowa doniosłość naszych odczytów zachowała całą swą wartość i społeczne znaczenie, ale coraz twardszemi stają się warunki, jakiemi urządzenie ich jest otoczone, a więc i to źródło staje się coraz mniej dostępnem i obfitem. Dochody z gospodarstwa rolnego, ogrodów, lasu i inwentarza Osady, tylko z wielkim trudem mogą być wyzyskiwane, gdyż grunta Studzieńca należą do najniewdzięczniejszych, a rok zeszły był rokiem klęski dla wiejskich gospodarstw. Tylko umiejętne osuszenie i sztuczne ulepszenie tych gruntów, ku czemu Zarząd przedsięwziął już odpowiednie środki, może podnieść miejscową z nich produkcyę i dochody. Warsztaty przyniosły w roku zeszłym dochodu brutto 3144 rub. 97 kop., pomimo, że niektóre z nich zajęte były przeważnie robotami dla domku „Imienia Wieczorkowskich“ i domu mieszkalnego dla służby. Przytem niemożemy zapominać, że Zakład ten nie jest przedsiebierstwem dla osięgnięcia zysków materyalnych, że jego owoce powinny być moralnej natury—poprawa zbłąkanych dzieci i nauczenie ich czegoś, coby im dało sposób do uczciwego zapracowania na życie. Studzieniec,—to szkoła moralności i pracy, a nie warsztat prowadzony przez dorosłych i już uzdolnionych rzemieślników. Tutaj przychodzą dzieci zepsute, bez sił odpowiednich i nie mając wyobrażenia o gospodarstwie rolnem, ogrodowem i rzemiośle, a po paru latach pobytu, gdy się już czegoś poduczą, i kiedyby mogły być naprawdę użyteczne, trzeba ich uwalniać z Zakładu, a na ich miejsce przyjmować nowych nieuków. Mimo to, grunta nasze dają dochody, a wyroby Osady cieszą się powodzeniem; na zeszłorocznej wystawie otrzymały medal brązowy i list pochwalny,

a pokup jaki znajdują, przekonywa, że i te dzieci można nauczyć produkcyjnie pracować.

Od tego więc Zakładu filantropijnego mamy prawo żądać przedewszystkiem rezultatów na drodze umoralnienia i poprawy wychowańców. Bliższe wewnętrzne życie tej instytucyi przedstawi p. Dyrektor Zajewski a Szanowna Publiczność ma dziś sposobność poznać je osobiście. Niektóre jednak główniejsze cyfry statystyczne, winienem i w tem miejscu przytoczyć. W ciągu roku zeszłego Sądy skazały do Zakładu 51 osób, z tych jednak mogliśmy przyjąć tylko 32, gdyż reszta nieposiadała warunków Ustawami wymaganych; uwolniono zaś z Zakładu 41, tak, że na rok bieżący pozostało w Studzieńcu 123 wychowańców. Znajdujący się w roku zeszłym w Osadzie wychowańcy zajmowali się specyalnie: stolarstwem 22, kowalstwem 13, kołodziejstwem 13, krawiectwem 15, szewctwem 7, ogrodnictwem 13, a rolnictwem 40. Z pomiędzy wychowańców, którzy opuścili Zakład w r. z., zmarło 2, zwrócono Sądom 3, oddano rodzicom 8. Umieszczono: u stolarzy 3, u kołodzieja 1, u kowali 6, u krawca 1, u szewców 2, u młynarza 1, przy ogrodnikach 5, u gospodarzy rolnych 8. Ogółem od swego otwarcia w roku 1876 do końca roku zeszłego, Zakład przyjął 300-tu wychowańców, a z tych 177-u wyszło już z niego.

Suche to cyfry, ale stają się wymownemi poznawszy całą moralną zgniliznę i ciężkie rany występku, z jakich Towarzystwo musi leczyć te setki upadłej młodzieży, która, z rzadkiemi wyjątkami, przychodzi do Zakładu w stanie zupełnego i nad wiek swój zepsucia. Kontyngens roku zeszłego odznaczał się takimi okazami i tem trudniejszem czynił nasze zadanie. Mimo to, z pociechą przychodzi mi zaznaczyć, że rok zeszły, co do sprawowania się i poprawy tych zdziczałych dzieci, można nazwać pomyślnym. Nie było w nim ani jednej rzeczywistej ucieczki, to jest tego, o czem tylko myśli i do czego dąży każdy nowo przybyły wychowaniec; a najwyższa kara-chłosta, była tylko dwa razy wymierzona, i to za czyny w roku poprzednim dokonane. Liczba kar drobniejszych była o 185 mniejszą niż w roku 1882; a kilka razy na sesyach i sądach tygodniowych w Osadzie przekonałem się, że nie było ani jednej zdrożności do skarcenia. Bardzo znaczącym także faktem był ten, że w roku zeszłym 5-ciu wychowańców tak się poprawiło, że zasłużyli na ułaskawienie, to jest na uwolnienie ich z Zakładu przed terminem na jaki byli skazani.

Do takich rezultatów doprowadza tylko ciągła, systematyczna fizyczna praca wychowańców, wpajanie w nich poszanowania dla praw na których opiera się byt społeczeństwa, nauka religii i moralności nietylko w szkole ale wszędzie, przy każdej nadarzającej się okazyi. Mieliśmy dowód jak zbawienny wpływ wywarł na naszych wychowańców pobyt w Studzieńcu J. E. Ks. Arcybiskupa dla udzielenia im sakramentu bierzmowania i pełne namaszczenia słowa, jakiemi do nich przemawiał; albowiem nazajutrz, sami wyznawali swym przełożonym popełnione wykroczenia i zwracali przedmioty dawniej potajemnie zabrane. Znaczna też liczba wychowańców zrobiła widoczne postępy w rzemiosłach, w gospodarstwie rolnem i ogrodowem, w nauce czytania, pisania, w rachunkach i innych właściwych im wiadomościach, aczkolwiek nauczanie szkolne w Studzieńcu jest tylko środkiem pomocniczym dla osiągnięcia głównego celu—umoralnienia i poprawy, narzędziem, którego w ten tylko sposób używać można, ażeby pomagało do jaknajprędszego osiągnięcia głównego celu. Dla tego, pod tym względem, Studzieniec jest w zupełnie odmiennem położeniu od zwykłych, choćby najniższych zakładów naukowych. Kronika nasza mieści wiele ciekawych faktów zupełnej poprawy wychowańców. Wspomnę tylko o dwóch. Jeden z byłych wychowańców, jest dziś doświadczonej uczciwości i wierności dozorcą tego samego magazynu, za którego okradzenie dostał się był niegdyś do Studzieńca; drugi, odpokutowawszy błąd młodości w naszym zakładzie, tak jest uczciwym, pracowitym i tyle czuje wdzięczności dla tej instytucyi, że po skończeniu odpowiedniej szkoły, może być z niego bardzo dobry przełożony oddziału.

Wyżej wspomniałem, że ogółem 177 wychowańców wyszło z Zakładu. Odtrąciwszy pewien procent zmarłych, zwróconych władzom i straconych, przeszło stu pięćdziesięciu pracuje dziś uczciwie jako rolnicy, ogrodnicy, pszczolarze, felczerzy, różnych fachów rzemieślnicy, parobcy, porządkowi i t. p. Samych wyzwolonych czeladników do końca roku zeszłego mieliśmy 41, a pięciu posiada własne, jako majstrowie warsztaty. Te więc cyfry są bardzo wymowne, bo oznaczają stu kilkudziesięciu ludzi uczciwych, z których, gdyby nie nasze Towarzystwo i ten zakład, byłoby tyluż niebezpiecznych złodziei i rozbójników. Instytucya więc nasza, jako umoralniająca i poprawcza jest filantropijną, i ma prawo do ofiarności publicznej, na której też głównie byt

swój opiera i z której pokrywać musi przynajmniej połowę swoich koniecznych wydatków. Na pierwszem miejscu stoją tu składki od Członków honorowych, ale, niestety, niedobory z tego źródła, są chroniczną chorobą naszych finansów. Mamy wprawdzie na papierze przeszło 2000 Członków, z tych przecież prawie połowa od lat 4. 5, 6, 7, 8, 9 składek nie płaci, tak dalece, że zaległości te przechodzą 30,000 rubli. Zarząd przedsiębrał i przedsiebierze wszelkie możliwe środki, za pomocą odezw, przełożeń i perswazyi, żeby skłonić debentów do zaspokojenia tych długów prawdziwie honorowych. Proponuje on układy i oświadcza wszelką gotowość do ustępstw, byleby tylko nie być w końcu zmuszonym do wykreślenia z grona Członków honorowych Towarzystwa takich dłużników, którym przecież godziłoby się pamiętać o tem, że gdyby nie zakład w Studzieńcu, to te setki, dziś poprawionych w nim ludzi, możeby teraz okradało, paliło i rozbijało właśnie tych samych Członków, którzy odmawiają 6-u rubli rocznie na utrzymanie instytucyi, pracującej nad zachowaniem ich od klęsk tego rodzaju i strat bez porównania dotkliwszych.

W kwestyi poboru składek, nadzwyczaj ważne stanowisko zajmują nasi Członkowie korespondenci. Są to korzenie, za pośrednictwem których, drzewo naszego Towarzystwa czerpie swoje soki żywotne. Mamy też wielu takich, którzy raz przyjąwszy tę godność, z całą wytrwałością i poświęceniem spełniają ten obowiązek obywatelski i którym, jak to już imiennie wyraziliśmy w pismach publicznych, należy się serdeczna wdzięczność. Lecz nie wszyscy idą tym torem, z wielkim uszczerbkiem dla funduszów Towarzystwa. Trudno wprawdzie zniewalać do wypełniania dobrowolnych i tylko honorowych zobowiązań, pociągających za sobą jedynie moralną w obec społeczeństwa odpowiedzialność ale Towarzystwo niema prawa nadal obciążać swem zaufaniem osób zupełnie obojętnych na jego sprawy, po lat kilka nie dających znaku życia i po lat kilka nie opłacających własnych swych składek. Pewne w tym względzie zmiany i pobudzenie do szlachetnej działalności stały się konieczną potrzebą. Zarząd przedsięwziął i tę mozolną pracę, w nadziei, że gdy wszędzie znajdą się odpowiedni korespondenci, to zaległości się zmniejszą, liczba Członków powiększy i dochody znacznie pomnożą. Ufamy bowiem, że w kraju naszym nigdy niezabraknie ludzi gotowych do

ofiar na cele użyteczności publicznej; trzeba im tylko dać do tego sposobność, wskazać cel i ułatwić dokonanie zacnego czynu, a takie zaszczytne posłannictwo przypada właśnie w udziale Członkom korespondentom Towarzystwa.

Różne bywają powody opieszałości w opłacie składek, ale do najmniej uzasadnionych należy błędne mniemanie, jakoby majątek zapisany Towarzystwu przez ś. p. hr. Kickiego zaspakajał nasze potrzeby. Stale więc, przy każdej sposobności, jesteśmy zmuszeni powtarzać, że majątek ten wolą testatora przeznaczony jest na zupełnie inne, wyraźnie wskazane cele, że Towarzystwo i Zakład Studzieniecki w niczem z niego nie korzystają, i byt swój opierają jedynie na ofiarności publicznej.

Streszczony ten bilans z życia naszego Towarzystwa za rok ubiegły, a który, jak powiedziałem wyżej, w całej swej obszerności znajdzie miejsce w roczniku, niech mi wolno będzie zakończyć serdecznem podziękowaniem tym wszystkich, którzy w jaki bądź sposób, czynnem współpracownictwem, ofiarami, radą, życzliwością lub dobrem słowem przykładali się do pomyślności i rozwoju naszej Instytucyi. Szczególną też winniśmy wdzięczność naszej prasie peryodycznej, gotowej zawsze popierać każde przedsiewzięcie mające dobro publiczne na celu, a która dawała nam stale dowody swej życzliwości, zamieszczając bezinteresownie liczne nasze ogłoszenia, nadsełając swe pisma, podając sprawozdania z naszej działalności i biorąc naszą Instytucyę w każdym wypadku w opiekę.

Pomimo więc niedoborów, o jakich wyżej wspomniałem, ogół naszego społeczeńswa żywo interesuje się losami tego Zakładu,—a to jedno, wkłada już na nas święty obowiązek niezałonia trudów i pracy, ażeby, odpowiednio do swego przeznaczenia, mogła przynieść jak największy pożytek krajowi.

Nr. 4.

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI TOWARZYSTWA OSAD ROLNYCH I PRZYTUŁKÓW RZEMIEŚLNICZYCH ZA ROK 1884, PRZEDSTAWIONE NA POSIEDZENIU KOMITETU TEGOŻ TOWARZYSTWA W DNIU 2 MARCA 1885 R.

przez

KONRADA MACHCZYŃSKIEGO

Przewodniczącego w Zarządzie.

W ciągu ubiegłego 1884 roku, Towarzystwo nasze tak samo jak i lat poprzednich, dążyło stale do urzeczywistnienia swych zadań; a jeżeli coraz mnożące się okoliczności nieprzyjazne i względy finansowej natury niepozwoliły mu dotąd powołać do życia innych, oprócz Studzienieckiego, zakładów, to w każdym razie, ta nasza kolonja dla poprawy małoletnich przestępców rozszerza się, wydaje pożądane owoce i zyskuje coraz więcej dowodów swej pożyteczności dla społeczeństwa i kraju.

Oparta na stałych przepisach prawa organizacya Towarzystwa Osad Rolnych, żadnej w roku zeszłym nie uległa zmianie. Osobisty skład Komitetu, a z nim i całe Towarzystwo nasze poniosło dotkliwą stratę przez zgon trzech członków Komitetu: ś. p. Lucyana Wojniłłowicza, Aleksandra Kruzego i Jakóba Natansona, których zasługi głęboko się wyryły w naszej pamięci. Z nowych Członków Komitetu—ja miałem zaszczyt być powołanym do jego grona. Wybrany w roku 1883 Przewodniczący i Zarząd został jednomyślnie i na rok 1884 zatwierdzonym; pod koniec jednak roku zeszłego, ta tylko zaszła w nim zmiana, że w miejsce p. Józefa Plebańskiego, który z powodu licznych swych zajęć uwolnił się od tych obowiązków, zaproszonym został w Listopadzie na Członka Zarządu Professor W Miklaszewski.

Jedną z najważniejszych zmian jakie wypadły w administracyi naszej Osady w Studzieńcu, było stanowcze uwol-

nienie w Sierpniu r. z. p. Zajewskiego, od obowiązków dyrektora Zakładu i tymczasowe ich powierzenie, zastępczo, miejscowemu inspektorowi. Wyjście to ze służby dyrektora, który od samego początku zakładu nim kierował, wymagało, jak zwykle w razach podobnych przejrzenia ksiąg kassowych, i innych kontrol, oraz inwentarza całej Osady, przygotowania odpowiedniego protokółu zdawczo odbiorczego, przyjęcia rachunków, zbadania niektórych okoliczności i rozwiązania kwestyi, jakie nastręczają się pospolicie przy tej natury czynnościach,—czego też z upoważnienia Zarządu dopełnił, zastępując Przewodniczącego, z powodu mej przeszło trzymiesięcznej choroby, p. Professor Miklaszewski. Obsadzenie odpowiednie stanowiska tego najbliższego naczelnego kierownika Zakładu, jest obecnie najważniejszem może zadaniem Zarządu, a chociaż kandydatów nam nie brakuje, wybór jednak jest bardzo trudnym, ze względu na warunki i różnorodne kwalifikacye, jakich potrzeba, żeby nowy dyrektor mógł godnie odpowiedzieć swemu zadaniu.

Pomimo tej zmiany, jaka zaszła w Studzieńcu, nie będące bez chwilowego przynajmniej wpływu na normalny bieg administracyi miejscowej, Towarzystwo nasze i ten jego Zakład, cieszy się stale powszechnem uznaniem i sympatyą. Liczne tego świadectwa, posiadamy w naszych aktach, korespondencyach i zaszczytnych wzmiankach w krajowych i zagranicznych pismach publicznych, a w roku zeszłym otrzymaliśmy dwa nowe tego dowody, donośniejszego znaczenia, z których jeden posiada charakter urzędowy. Zwiedzający tego rodzaju zakłady i więzienia w północnej i wschodniej Europie, znakomity prawnik, prezes sądu kassacyjnego i senator rzymski p. Tancredo Canonico, przebył także dzień jeden w Studzieńcu, który opuszczając po szczegółowem zwiedzeniu Zakładu, pozostawił w księdze wizyt, następujący dowód doznanych wrażeń:

„Z sercem wzruszonem i, że tak powiem, prawie z żalem, opuszczam to ustronie. Melancholicznej sympatyi miejscowości, odpowiada tu surowość budowli, łagodzona staraniem o upiększenie ich otaczającemi je drzewami. Zewnętrznemu porządkowi, trafnej proporcyi, podług jakiej rodziny są podzielone, i różnorodności zajęć odpowiada również porządek wewnętrzny, sumienność w nauczaniu i miłość, jaka temu towarzyszy“.

W krótce potem dnia 10 (22) Listopada, Dyrektor Główne-

go Zarządu Więzień w Cesarstwie, Tajny Radca Gałkin-Wrasskij, w towarzystwie Naczelnika Gubernii Warszawskiej Barona Medema, zwiedziwszy szczegółowo nasz Zakład, wyraził swoje zupełne z niego zadowolenie, zapisawszy w tej samej księdze wizyt, następujące słowa:

„Z pomiędzy wszystkich Przytułków Poprawczych, jakie zwiedziłem, ten zrobił na mnie najlepsze wrażenie, przekonawszy mnie zupełnie o właściwości przedsiębranych tu środków wychowania i poprawy“.

Jedno więc z tych świadectw przynosi pracom naszym tę najmilszą nagrodę, że Studzieniec zajął już wydatne miejsce w rzędzie europejskich tego rodzaju zakładów, a drugie pozwala mieć nadzieję, że władza rządowa, uznając całą jego pożyteczność dla społeczeństwa, usunie przeszkody, jakieby dalszy rozwój naszej instytucyi utrudniać mogły.

Najpożyteczniejsze wszakże instytucye, najwznioślejsze idee i zamiary, upadają lub nie wydają odpowiednich owoców, jeżeli zabraknie środków materyalnych do ich utrzymania, rozwoju lub powołania do życia. Mając to na pamięci, Zarząd starał się usilnie o zrealizowanie poczynionych już naszemu Towarzystwu zapisów, o zjednanie większej liczby Członków wieczystych i honorowych, o odzyskanie zaległych składek, i o takie administrowanie funduszami na bieżące wydatki, ażeby bez żadnej ujmy dla rzeczywistych potrzeb i zadań naszej Instytucyi, osiągnąć oszczędności możliwe.

Sprawę o jeden z trudniejszych do wywindykowania legatów—1000 rs. z zapitu ś. p. Konstancyi Gejstor, ukończono pomyślnie, przy uprzejmem współdziałaniu Prokuratoryi w Królestwie. Od sumy tej, bezpiecznie zahypotekowanej, na dobrach Szaudyniszki w gub. Suwalskiej, procenta zaległe zostały już zapłacone, i spadkobiercy zobowiązali się płacić nadal takowe po 6% corocznie z góry, co też za rok bieżący już nastąpiło, a w skutek tego, kapitał ten 1000 rubli, został na rok 1885 pomieszczony w rzędzie naszych funduszów rezerwowych.

Jakkolwiek realizacya innego legatu, stanowiącego połowę wartości domu w m. Kaliszu, z zapisu ś. p. Franciszka de Tournelle, jest jeszcze odległą, gdyż może nastąpić dopiero po śmierci

dwóch następujących po sobie dożywotniczek, jednakże Zarząd poczynił, za pośrednictwem Prokuratoryi, odpowiednie kroki, ażeby prawa naszego Towarzystwa do tego legatu zostały należycie, na wszelką ewentualność, zabezpieczone.

Dopełnionemi również zostały wszelkie formalności prawne, na miejscu wymagane, celem odebrania 6200 rubli, zapisanych Towarzystwu naszemu, przez ś. p. małżonków Wieczorkowskich, a jak tylko legat ten zostanie przez Ministerstwo zatwierdzonym, czego po tak długiem, pomimo starań, oczekiwaniu wkrótce jednak spodziewać się należy, suma ta wraz z zaległemi procentami, zaraz będzie mogła być z Banku Polskiego odebraną, i użytą podług swojego przez Komitet przeznaczenia, w części na zwrot funduszom rezerwowym udzielonego z nich forszusu na budowę w Studzieńcu domku, imienia tychże ś. p. Wieczorkowskich, a w części na zwrot funduszom na bieżące wydatki 1884 roku, z jakich Zarząd także na tę budowę wydatkował.

Nasze kapitały wieczyste powiększyły się również, przez zjednanie w 1884 roku 9-ciu Członków Stałych, którymi są P. P. Chełmicki Adolf, Chrzanowski Bronisław, Deskur Andrzej, Kleniewski Jan, Hr. Ledóchowska Karolina, Poklewska-Koziełł Anna, Rościszewski Józef, Rudomin Wincenty i Wodziński Tadeusz. Członkowie ci zamiast rocznych składek, złożyli odrazu po rs. 100, razem więc rs. 900, na kapitał wieczysty i procentujący, a nadto w pierwszym zaraz miesiącu r. b. jeszcze dwóch takich Członków przybyło.

W ciągu upłynionego roku otrzymało Towarzystwo nasze, inne jeszcze różnego rodzaju mniejsze i większe ofiary, które, jak zwykle ogłoszone będą w pismach publicznych i Roczniku za rok ubiegły. Ogólny wreszcie stan dochodów i wydatków Towarzystwa w roku 1884, ułożony na podstawie ksiąg, kontrol i obrachunków kassowych, przedstawiają następujące, porównawczo zestawione cyfry zamierzeń budżetowych, z rzeczywiście otrzymanemi rezultatami, a rozbiór i wyjaśnienia tych cyfr, wykażą, jakie źródła dochodów mogły być powiększone, na czem otrzymano oszczędności, jakie i w czem napotykamy zwykle trudności i przeszkody, i jak się ostatecznie przedstawia nasz bilans za rok ubiegły.

Dochody ogólne Towarzystwa.

Rozdziały budżetowe	Wyszczególnienie pozycyi dochodów	Zamierzono budżetem		Było rzeczywiście		Różnica Mniej		Różnica Więcej	
I. II i III.	Z procentów od kapitałów wieczystych, rezerwowych i obrotowego .	2795	—	2571	31	223	69	—	—
IV.	Ze składek od Członków Honorowych . . .	7000	—	8346	—	—	—	1346	—
„	Z ofiar w gotowiźnie i naturze	2500	—	1522	73½	977	26½	—	—
V.	Z odczytów i widowisk .	2000	—	2742	61½	—	—	742	61½
„	Ze sprzedaży dyplomów, Roczników i dochody nieprzewidziane.	130	—	1077	14	—	—	947	14
	Razem . . ,	14425	—	16259	80	1200	95½	3035	75½

Z powyższego więc zestawienia cyfr okazuje się, że dochody ogólne Towarzystwa w 1884 roku, otrzymaliśmy większe od przewidywanych budżetem o rs. 1834 kop. 80, kiedy przeciwnie w roku 1883, dochody te były mniejsze od przewidywanych budżetem o 3405 rs. 3 kop., a zatem, że stan ogólnych dochodów Towarzystwa za rok 1884 przedstawia się, w porównaniu z ich stanem z roku poprzedniego, korzystniej o rs. 5239 k. 83. Nie wszystkie wprawdzie pozycye budżetowe dochodów, złożyły się na ten pomyślny rezultat, ale ogół ich daje tę rzeczywistą przewyżkę. Przechodząc do pojedyńczych pozycyi do-

chodów, niewielki stosunkowo niedobór w procentach od kapitałów powstał z tego powodu, naprzód: że procent rs. 50 od legatu ś. p. G. Zielińskiego nie został zapłacony, co jednak powinno wkrótce nastąpić, ze względu na środki w tym celu przez Zarząd już przedsięwzięte, powtóre, że procent od kapitału obrotowego składanego na rachunek bieżący w Banku Handlowym, wypadł rzeczywiście mniejszy niż był przewidywany, a wreszcie, że procent w ilości rs. 160 od deponowanych w Banku Polskim 4000 rs. listami likwidacyjnemi i należących do legatu ś. p. Wieczorkowskich, nie mógł być jeszcze odebrany, z powodu niezatwierdzenia dotąd w Petersburgu tego zapisu. Właściwie więc nie można uważać dochodów tej pozycyi budżetowej za zmniejszone o dwie kwoty powyższe, razem rs. 210 wynoszące, gdyż odbiór tej summy jest tylko kwestyą i to niedługiego czasu, i dla tego suma ta nie tyle stanowi niedobór, ile raczej remanent z roku 1884, do pobrania w roku bieżącym.

Dochody z ofiar jednorazowych,—do których nie zaliczają się większe zapisy i legaty, chociażby bezwarunkowe,—były także mniejsze w roku zeszłym od zamierzenia budżetowego; ale dochody tej kategoryi, zależące już wyłącznie od dobrej woli i ofiarności publicznej, do któréj coraz bardziej mnożące się instytucye dobroczynne, ciągle odwoływać sią muszą, są zawsze co do ilości swej bardzo wątpliwe, zmienne i nigdy nie dają ścislejszej rękojmi, że odpowiedzą budżetowym przypuszczeniom.

Tem też usilniej starał się Zarząd o powiększenie dochodów ze składek od Członków Honorowych Towarzystwa, jako bardziej stałych, peryodycznych i lepiej zapewniających byt naszej Instytucyi. Jakoż powyższy wykaz przekonywa, że dochód z tego źródła był w roku 1884 większy od przewidywanego budżetem o rs. 1346, a i w porównaniu z osiągniętemi w latach popoprzednich dochodami ze składek, był także większy, mianowicie: od otrzymanych w roku 1883, o rs. 1613, a od osiągniętych w roku 1882 o rs. 735, zatem, w ciągu trzech lat ostatnich największy dochód z tego źródła przyniósł nam rok ubiegły.

Dojście do tego rezultatu nie łatwem było zadaniem, ze względu na trudności w poborze bieżących składek, a tembardziej ze względu na niedobory z tego źródła dochodów, stanowiące chroniczną chorobę naszych finansów. Nie są to bowiem niedobory za rok lub dwa lata ubiegłe, ale wielka liczba członków nie płaci już od lat 5, 6, 7, 8 i 9; a że do zaległości z lat dawniej-

szych każdego takiego Członka, dopóki wykreślony nie zostanie, przybywa co rok na zaległość nowa roczna składka bieżąca, z tego powodu suma tych zaległości ciągle wzrasta i dziś już wynosi 31,839 rs. pomimo tego, co się udało z nich w roku zeszłym odzyskać. Już w sprawozdaniu za rok 1883 miałem zaszczyt zwrócić uwagę Komitetu, na to anormalne położenie, i wykazać konieczność wyjścia stopniowo z niego, przez stopniowe wykreślenie z listy Członków honorowych tych osób, od których żadną miarą nie można zaległości odebrać i przez umarzanie w miarę tego kwot zalegających. Jakaż bowiem korzyść dla Instytucyi z tego, że mamy z końcem roku 1884 na papierze 1973 Członków, skoro znaczna ich część taką ogromną sumą składek zalega, a figurując i nadal w naszych listach, tylko powiększać będzie tę zaległość? Lepiej przeto mieć mniej Członków Towarzystwa, regularnie wnoszących swe opłaty, niż mieć ich więcej, lecz takich, którzy zupełnie zapomnieli o swych dobrowolnie przyjętych i honorowych zobowiązaniach. Grono naszego Towarzystwa może się przez to od czasu do czasu zmniejszać, ale tylko chwilowo, gdyż w miarę ubywających z tego powodu, przybędą nowi Członkowie, na czem Instytucya tylko zyska widocznie. Mamy tego dowód w roku ubiegłym. W roku tym ubyło takich dawnych Członków niewypłacalnych 172 i umorzono niepodobne do odebrania ich zaległości rs. 5553, ale natomiast zyskaliśmy 144 Członków nowych, zatem więcej o 82 niż w roku poprzednim, którzy wnieśli zaraz 864 rs. składek i dają rękojmię, że nadal płacić je będą. Rozumie się, że wykreślanie debentów następuje z wszelką oględnością, dopiero po zupełnem przekonaniu się o ich niewypłacalności. Zawsze bowiem liczymy jeszcze na to, że żaden członek naszego społeczeństwa, nie cofnie swej ofiary, dobrowolnie zadeklarowanej dla pożytecznej krajowi Instytucyi, jeżeli do tego nie zmusi go ostateczna konieczność. Dla tego, i przedewszystkiem Zarząd używał wszelkich możliwych środków, przełożeń, odezw, współdziałaniu swoich korespondentów, życzliwej pomocy prassy publicznej i osobistych starań, ażeby o ile tylko można zaległości odzyskać. W tym celu rozwinął obszerną i mozolną korespondencyę ze wszystkiemi prawie Członkami—dłużnikami; tych mianowicie miejscowości, w których albo wcale niemamy korespondentów, albo gdzie korespondenci byli bezczynni i tym sposobem odzys-

kał zaległych składek do 1000 rs., mieszczących się w ogólnej pozycyi dochodów z tego tytułu.

Wiadomo, jak ważne w sprawie dochodów ze składek stanowisko zajmują nasi Członkowie Korespondenci, albowiem od ich życzliwości dla Towarzystwa, gorliwości i energii, zależą głównie większe lub mniejsze wpływy z gubernii i powiatów. Dla tego ciągłem naszem staraniem być powinno, ażeby wszędzie, gdzie nam przepisy dozwalają, mieć takich współpracowników. W roku 1883, niebyliśmy pod tym względem dosyć szczęśliwi. W 20 przeszło miejscowościach, niemieliśmy wcale korespondentów, a wielu z tych, jacy wówczas zajmowali te stanowiska, nie mogło, pomimo swych dobrych chęci, z powodu różnych prawdopodobnie przeszkód, pożytecznie pełnić swych obowiązków. Rok 1884 był i pod tym względem pomyślniejszym, albowiem dał nam możność zjednania sobie 17-u nowych korespondentów, z których wielu już przyczyniło się do powiększenia dochodów, a wszyscy rokują najlepsze rezultaty swych starań, ożywił działalność innych i zachował nam prawie tych wszystkich, którzy oddawna zasłużyli się już Towarzystwu. W tem też miejscu Zarząd poczytuje sobie za najmilszy obowiązek wymienić nazwisko tych wszystkich Szanownych Korespondentów, którzy nie szczędząc osobistych starań, podróży i wydatków z całą gorliwością i prawdziwem poświęceniem się wspierali naszą Iustytucyę, w ciągu zeszłego roku, powiększali jej dochody i zasłużyli na wyrażenie im publiczne naszej wdzięczności.

Takimi są PP.: Arczyński Kazimierz z powiatu Skierniewickiego, Bełcikowski Jan z miasta Piotrkowa, Bystry Badeni Paweł z powiatu Olkuskiego, Chełmicki Władysław z pow Słupeckiego, Czajkowski Edward z Warszawy, Dziekoński Onufry z pow. Mazowieckiego, Ks. Fudalewski Wład. z pow. Opatowskiego, Frankowski Juljan z pow. Włodawskiego, Godlewski Gabryel zpow. Miechowskiego, Gurbski Jan z Płocka, Gutman Józef z Radomia, Jaworoski Artur z pow. Płońskiego, Jundziłł Napoleon z Łomży, Kupczyński Antoni z pow. Sejneńskiego, Lemański Ludwik z powiatu Brzezińskiego, Lipski Ludwik z powiatu Kozienickiego, Milewski Józef z powiatu Ciechanowskiego, Nowodworski Jan z powiatu Radzymińskiego Ostrowski August z pow. Nowo Radomskiego, Pstrokoński Ignncy z pow. Tureckiego, Rościszewski Józef z pow. Rypińskiego, Rudnicki Stanisław z pow. Pułtuskiego, Rzętkowski Antoni z pow. Łomżyńskiego. Hr. Skarbek Józef z pow. Nieszawskiego

i Włocławskiego, Schütz Adolf z pow. Włoszczowskiego, Stawiski Feliks z pow. Łaskiego, Suffczyński Stefan z pow. Rawskiego, Ks. Świdwiński Dziekan z pow. Mławskiego, Sobolewski Michał z pow. Augustowskiego, Staniszewski Walery z m. Suwałk, Szaniawski Wiktor z pow. Radzyńskiego, Skrzyński Jan z Warszawy, Trautsold Ludwik z pow. Maryampolskiego, Wąsowicz Jan z Warszawy, Wentzl Adolf z pow. Płońskiego, Książe Woroniecki Mieczysław z pow. Chełmskiego, Werner Tomasz z pow. Nowo-Aleksandryjskiego i Wodziński Tadeusz z pow. Radomskiego.

Te, dokonane w roku zeszłym co do naszych korespondentów uzupełnienie i zmiany, wydały już wprawdzie jak widzimy pożądane owoce, jednakże pod tym względem wiele jeszcze pozostaje do zrobienia. Ale jeżeli, nie zrażając się licznemi i nieraz bardziej drażliwej natury trudnościami, pójdziemy dalej w tym kierunku, to możemy prawie na pewno oczekiwać ciągłego powiększania się liczby Członków Honorowych i składek, które wynagrodzą coraz bardziej wyczerpujące się inne źródła naszych dochodów.

Następna pozycya budżetowa wykazuje, że dochód z odczytów w 1884 roku był także większy o rs. 742 kop. 61½ od przewidywanego budżetem, a od dochodu takiegoż w roku 1883 większy o rs. 1540 kop 61½. Otrzymanie jednak tego finansowego rezultatu, a przedewszystkiem urządzenie samych odczytów, było już połączone z tak wielkiemi trudnościami, ze do ich pokonania, trzeba było prawdziwych wysiłków. Obecnie położenie jeszcze się pogorszyło, a twarde warunki, jakiemi dziś już publiczne prelekcye są otoczone, nie dopuściły w roku bieżącym urządzenia ich, jak zwykle w ciągu Wielkiego-Postu, chociaż już pociągnęły za sobą znaczne nieprzewidziane wydatki. Te trudności, przy względzie nadto, że coraz więcej instytucyi ucieka się do tego środka powiększenia swoich funduszów, że koszta samego urządzenia odczytów coraz wzrastają, a ofiarność publiczna musi się na różne strony rozdzielać, wszystko to ostrzega zawczasu, że na to źródło dochodu coraz mniej liczyć możemy.

Ostatnia wreszcie pozycya przedstawia również znaczną przewyżkę w dochodach nieprzewidzianych nad zamierzenie budżetowe, bo o rs. 947 kop. 14. Na tę pozycyę, oprócz kwot ze sprzedaży roczników i dyplomów, małej ofiary na domek m. Warszawy i zwrotu mylnie przyznanej i niewypłaconej tantye-

my dwom majstrom ze Studzieńca. złożyły się głównie dochody, dla których niebyło odpowiedniej zwykłej pozycyi w budżecie, a mianowicie: procent zaległy po rok 1883 od legatów ś. p. Doboszyńskiego, w ilości rs. 68 kop. 64; procent od legatu ś. p. Gejsztor, zaległy i z góry za rok 1885 opłacony, zanim sam legat został wprowadzony do budżetu, dalej rs. 320 procentu od 16,000 rs. pożyczki wschodniej, jaki narosł do chwili sprzedania tych papierów, na mocy postawienia Komitetu, a wreszcie rs. 300 ofiary, złożonej przez Prezesa Komitetu ze specyalnem jej przeznaczeniem na kuracyę chorego urzędnika naszej osady.

Wydatki ogólne Towarzystwa.

Rozdziały budżetowe	Wyszczególnienie pozycyi wydatków	Zamierzono budżetem		Było rzeczywiście		Różnica Mniej		Różnica Więcej	
I.	Pensye i opłaty stałe . .	2200	—	1867	31	332	69	—	—
II.	Druk Rocznika, sprzęty biurowe i wydatki kancelaryjne	440	—	419	73	20	27	—	—
"	Wydatki nadzwyczajne	600	—	489	10	110	90	—	—
"	Na podróże delegatów	150	—	17	30	132	70	—	—
"	Do dyspozycyi opiekunów dla dawniej już uwolnionych i mających być w ciągu roku uwolnionemi 36 wychowańców . .	500	—	11	31	488	69	—	—
"	Koszta poboru składek .	80	—	55	35	24	65	—	—
	Razem . . .	3970	—	2860	10	1109	90	—	—

Wykaz ten porównawczy przekonywa, że na każdej bez wyjątku pozycyi budżetowej mamy oszczędności, i że wszystkie ogólne wydatki Towarzystwa w roku zeszłym, objęte budżetem, wyniosły mniej o rs. 1109 kop. 90 niż przewidywał ten budżet; a że też same wydatki w roku 1883 były większe od ówczasowych zamierzeń budżetowych o rs. 907 kop. 27½, przeto wydatki nasze w roku zeszłym, w porównaniu ze stanem wydatków z roku 1883 przedstawiają się korzystniej o rs. 2017 kop. 17½. Ten też stan wydatków nie nastręcza mi żadnych szczególnych usprawiedliwień i uwag; winienem tylko nadmienić jeszcze, że pod pozycyą wydatków nadzwyczajnych, zapisane już zostały i owe 300 rs. ofiary, na kuracyę urzędnika naszego.

W tem miejscu dla ścisłości obrachunku, kontroli i kassowego porządku, winienem wymienić trzy jeszcze wydatki, na które nie mamy odpowiedniej pozycyi budżetowej. Rs. 19 pochodzące ze składek pobrane w Osadzie, a które Zarząd wniósł ze swej Kassy podręcznej do Banku Handlowego dla wykazania dochodów swoich zgodnie z kwitaryuszem i rachunkiem tegoż Banku. Dalej zamieniając 16,000 rs. pożyczki wschodniej na takąż summę listów zast. m. Warszawy, dopłaciliśmy do niej rs. 266 kop. 66; ale ta kwota nie została właściwie wydaną bezpowrotnie, tylko przeszła w papiery publiczne większej wartości niż te, jakieśmy sprzedali, i weszła do naszych kapitałéw rezerwowych. Trzecim zaś podobnym wydatkiem jest 1299 rs. kop. 46½, jakie z naszej gotowizny na wydatki bieżące zaforszusowaliśmy chwilowo na budowę domku „Imienia małż. Wieczorkowskich“, zamiast wzięcia tej sumy z kapitału rezerwowego stosownie do postanowienia Komitetu, i sprzedawania w tym w tym celu papierów procentowych. Jestto więc właściwie nie wydatek, tylko forszus do zwrotu. Dodawszy zatem trzy te summy, razem wynoszące rs. 1585 kop. 12½. do naszych budżetowych wydatków, powyższą tabelą objętych, ogół tych wydatków uczyni rs. 4445 kop. 22½.

Dochody specyalne Osady.

Rozdziały budżetowe	Wyszczególnienie pozycyi dochodów	Zamierzono budżetem		Było rzeczywiście		Różnica Mniej		Różnica Więcej	
I.	Ze źródeł ekonomicznych, gospodarstwa rolnego, ogrodowego, lasu i inwentarza żywego. . .	2100	—	1594	31	505	69	—	—
II.	Z kasy m. Warszawy. z kas rządowych i opłat prywatnych.	14008	64	11731	50	2277	14	—	—
III.	Dochody brutto z warsztatów.	4750	—	3257	97½	1492	02½	—	—
IV.	Dochody rozmaite, w żadnej kategoryi niezamieszczone	120	—	260	34	—	—	140	34
	Razem . . .	20978	64	16844	12½	4274	85½	140	34

Podług więc tego obrachunku dochody specyalne Osady były mniejsze od zamierzeń budżetowych o rs. 4134 kop. 51½; nie należy jednak spuszczać z uwagi, że kiedy na rok 1883 dochody te były preliminowane tylko na rs. 15,515 kop. 52, tymczasem budżet na rok ubiegły podniósł je o rs. 5463 kop. 12 i przedewszystkiem dla tego, obok wielu okoliczności nieprzyjaznych, trudno było osiągnąć tak podwyższoną sumę dochodu. W szczególności mniejszy dochód ze źródeł ekonomicznych, roli i inwentarza, był skutkiem niewdzięcznych i mało wydajnych gruntów naszej Osady i wody zaskórnej, która w połączeniu z ciągłemi na wiosnę i podczas lata deszczami, wymoczyła ozimi-

ny, spowodowała gnicie jarzyn, ogrodowizn i przedwczesne spadanie owoców. Szczupłe nasze pastwiska, dające paszę nieodpowiednią i niezdrową, oraz prawie zupełny brak dobrej łąki, oddziaływały także niekorzystnie, jak corocznie, na wydajność mleka od krów Osady. Dopóki więc grunta Studzieńca radykalnie, w granicach możliwości, poprawionemi i osuszonemi nie zostaną, dopóty i dochody ze źródeł ekonomicznych, niedadzą się nigdy z błizkiem prawdopodobieństwem naprzód obliczyć. Ażeby dojść do tego, Zarząd przedsięwziął już odpowiednie środki, o których niżej powiemy.

Niedobór w dochodach z kass rządowych wypadł naprzód z tego powodu, że za żywność i obuwie naszych wychowańców, zwrócił nam Rząd Gubernialny rs. 1457 kop. 82, mniej niż było przewidziane budżetem, albowiem i liczba wychowańców Osady w roku 1884, niedochodziła nigdy 160 osób, na życie ktorych, dochód z tego źródła był obliczony w budżecie, a Rząd Gubernialny płaci jedynie za tych, jacy rzeczywiście są w Osadzie. Mamy jednak jeszcze do odebrania od tegoż Rządu Gubernialnego wynagrodzenie za żywność naszych wychowańców w kwartale 4-ym r. z., które też wchodzi w zeszłoroczny remanent. Niedobór w dochodach z Kass Rządowych, nastąpił dalej z powodu ważnej zmiany, jaką władza rządowa zaprowadziła właśnie roku zeszłego w obliczaniu przyznawanego nam wynagrodzenia za odzież i bieliznę wychowańców. Dotychczas Rząd Gubernialny assygnował nam zawsze z tego tytułu tyle, ileśmy na odzież i bieliznę, wedle naszych istotnych kosztów jej sprawiania wyliczali W roku zaś zeszłym obliczył te koszta podług własnej skali, dla zwykłych więzień przyjętych urzędownie, i pomimo reklamacyi i starań, zamiast preliminowanych budżetem 2000 rs. wypłacił tylko rs. 1161 kop. 68.

Dochody z warsztatów nie mogły także dosięgnąć cyfry preliminowanej budżetem, tak z powodu konieczności użycia znacznej liczby miejscowych sił roboczych przy budowie domku, „Imienia małżonków Wieczorkowskich“ i domu dla oficyalistów oraz przy karczowaniu lasu, i robotach grabarskich, jak i z powodu szczupłego zapasu surowych materyałów, do przerobienia, ich z korzyścią w naszych warsztatach, które jednak mają przyszłość przed sobą. Ostatnia wreszcie pozycya dochodów rozmaitych Osady, przedstawia przewyżkę nad zamierzenie bndżetowe o rs. 140 kop. 34.

Wydatki Osady Studzieńca.

Rozdziały budżetowe	Wyszczególnienie pozycyi wydatków	Zamierzono budżetem		Było rzeczywiście		Różnica: Mniej		Różnica: Więcej	
I.	Na dokończenie nowej budowli i restauracyę budynków . . .	375	—	540	95	—	—	165	95
„	Na ubezpieczenia i podatki .	450	—	341	61	108	39	—	—
II.	Płace, tantiemy i wynagrodzenia służby zakładów, oraz wynagrodzenie za stół w gotowiżnie	10022	—	7893	24	2128	76	—	—
„	Żywność wychowańców i służby	9391	60	7937	57	1454	03	—	—
„	Odzież, obówie, bielizna, pościel i utrzymanie czystości . .	2954	—	1992	44	961	56	—	—
„	Wydatki na światło i opał . .	1520	—	1416	88	103	12	—	—
„	Wydatki na lekarstwa i potrzeby kaplicy	210	—	199	18	10	82	—	—
III.	Wydatki na żywność inwentarza, nabycie i utrzymanie sprzętów i narzędzi, na najem robotnika, gospodarstwo rolne i ogrodowe	2090	—	1681	59	408	41	—	—
„	Wydatki na materyały surowe do warsztatów i narzędzia warsztatowe	2482	—	2301	47	180	53	—	—
IV	Wydatki na potrzeby szkoły i kancellaryi	100	—	62	35	37	65	—	—
„	Wydatki na nagrody dla wychowańców	800	—	451	36	348	64	—	—
„	Koszta wyprawy uwolnionych wychowańców	800	—	164	23	635	77	—	—
„	Drobne wydatki, nie wchodzące do żadnej z powyższych kategoryi	120	—	52	68	67	32	—	—
	Razem	31314	60	25035	55	6445	—	165	95

Z tego nareszcie zéstawienia cyfr, widzimy, że we wszystkich pozycyach wydatków Studzieńca, prócz tylko jednej, mamy znaczne oszczędności, które razem czynią rs. 6279 kop. 5, a zatem pokrywają wszystkie niedobory w dochodach Osady i dają jeszcze przewyżkę oszczędnościową na rs. 2144 k. 53½. Z tego powodu jedna tylko pozycya pierwsza potrzebuje być objaśnioną, jako wykazująca większy od zamierzonego wydatek o rs. 165 kop. 95, który musiał być poniesiony na zakupienie większej ilo-

ści cegły i innych materyałów dla prędszego wykończenia domu mieszkalnego, dla służby naszego zakładu.

Oprócz wydatków budżetem zwyczajnym objętych, wyżej wyjaśnionych i rozebranych, mamy jeszcze do usprawiedliwienia wydatek budżetem nadzwyczajnym na rok 1884 przewidziany, który pozwolił użyć rs. 2250 z kapitałów rezerwowych na dokończenie domku „Imienia małż. Wieczorkowskich“, budowanego sposobem administracyjnym. Żeby jednak nie sprzedawać papierów publicznych, w jakich mieszczą się nasze kapitały rezerwowe, i nie pozbawiać się od nich procentu, Zarząd, jak już nadmieniłem wyżej, nie wziął nic z tych kapitałów, tylko na tę budowę zaforszusował tymczasowo ze swych funduszów, przeznaczonych na wydatki bieżące rs. 2000; a że na poczet tego forszusu odebrano już rs. 154 i rs. 546 kop. 53½, razem rs. 700 k. 53½ przeto resztę tego forszusu w ilości rs. 1299 kop. 46½ należy zwrócić naszym funduszom na wydatki bieżące, bądź z kapitałów rezerwowych, bądź z legatu ś. p. Wieczorkowskich, i dla tego ta ostatnia należność zalicza się do remanentu z roku zeszłego.

Ponieważ wreszcie domek imienia Wieczorkowskich, już w roku zeszłym został ukończony, odebrany i oddany na użytek Osady, przeto uważam za stosowne wykazać w tem miejscu, na podstawie rachunków, osobno co do tej budowy prowadzonych, że Komitet Towarzystwa w latach 1883 i 1884 ym, dozwolił na ten cel czerpać z kapitałów rezerwowych do wysokości rs. 6250 z obowiązkiem zwrotu użytej summy z legatu ś. p. Wieczorkowskich, i że podług anszlagu, koszta tej budowy miały wynosić rs. 5882 kop. 54½. Tymczasem wszystkie koszta na postawienie tego budynku wyniosły tylko rs. 4953 kop. 46½, zatem oszczędzono: w porównaniu z anszlagiem rs. 929 kop. 8, a w porównaniu z przeznaczonym przez Komitet funduszem rs. 1296 k. 53½.

Od tych szczegółów przechodząc do ogólnego obrachunku naszych dochodów i wydatków w roku zeszłym, otrzymujemy rezultaty następujące:

Dochody przewidywane budżetem . .	Rs.	35403	kop.	64
„ rzeczywiście pobrane w r. 1884	„	33103	kop.	92½
Zatem było dochodu mniej o .	Rs.	2299	kop.	71½
Wydatki przewidywane budżetem . .	Rs.	35284	kop.	60
Wydatki rzeczywiście w 1884 r. poniesione	„	29480	kop.	77½
Zatem było wydatków mniej o . . .	Rs.	5803	kop.	82½

Zestawiając następnie rzeczywiście osiągnięte w roku zeszłym dochody, z rzeczywiście poniesionemi wydatkami, okazuje się:

Dochodów rzeczywistych było	Rs.	33103	kop.	92½
Wydatków rzeczywistych było . . .	Rs.	29480	kop.	77¼
Różnica o . . .	Rs.	3623	kop.	15

Z tego więc zestawienia okazuje się: że same dochody rzeczywiście w roku zeszłym otrzymane—nie wliczając do nich remanentu w ilości rs. 1382 kop. 39 z roku 1883, jaki był przez Komitet oddany Zarządowi na wydatki roku zeszłego; pokryły wszystkie wydatki tegoż roku i dały jeszcze przewyżkę o rs. 3623 kop. 15. Jest to rezultat, jakiego oddawna niemogliśmy osiągnąć.

Ustanowienie Remanentu.

1-o	Pozostałość z dochodów w 1884 r.	Rs.	3623	kop.	15
2-o	Remanent z r. 1883 dany na wydatki, lecz zaoszczędzony	Rs.	1382	kop.	39
3-o	Pozostałe z r. 1883, a nie wliczone do remanentu	Rs.	60	kop.	—
	Forszus dany na budowę domku „Im. Wieczorkowskich"	Rs.	1299	kop.	46½
4-o	Należność od Rządu za żywność w kwartale 4-ym 1884 r.	Rs.	1469	kop.	29
	Razem . .	Rs.	7834	kop.	29½

Z tego jednak remanentu, należy potrącić rs. 535 kop. 55, przedstawiające wartość produktów żywności, pozostałych z roku zeszłego, jakie już wzięto w rachunek, preliminując w budżecie na rok bieżący o taką summę mniej na żywienie wychowańców Osady.

Ostatecznie więc gotowy remanent z roku 1884 wynosi rs. 7298 kop. 74½, i takowy mam zaszczyt przedstawić do rozporządzenia Komitetu, z następującym wnioskiem:

1- ażeby zakupić Listów Zastawnych m. Warszawy na rs. 50 i dołączyć do funduszu, w ilości rs. 650, już zebranego na budowę domku m. Warszawy, i będącego w tych Listach;

2-o ażeby zakupić tych samych Listów na 3000 rs., i jako oszczędność dołączyć je do naszych kapitałów rezerwowych, a wreszcie:

3-o ażeby Komitet resztę tego remanentu, w ilości rs. 4248 k. 74½, pozostawił Zarządowi, jako forszus na wydatki bieżące 1885 roku, jak to miewało miejsce lat poprzednich.

Wreszcie ogólny stan i wykaz kapitałów Towarzystwa, pozostałych z roku 1884 na rok 1885, jest następujący:

№	Wyszczególnienie	Rs.	k.	Rs.	k.
	I. Kapitały wieczyste.				
1	Na hypotece dóbr Staniszewice zapis ś. p. T. Rapackiej	6000	—		
2	Na hypotece dóbr Działyń zapis ś. p. D. Dziewanowskiego.	2000	—		
3	Na hypotece dóbr Skępe zapis ś. p. G. Zielińskiego	1000	—		
4	W Listach Zast. m. Warszawy deponowanych w Banku Handlowym ofiara F. Sobańskiego dla uczczenia pamięci zmarłego księdza Brudzyńskiego	4500	—		
5	W Listach Zast m. Warsz. deponowanych w Kassie Tow. Kredyt m. Warszawy, wkłady 8-miu Członków Stałych Tow	1160	—		
6	W takichże Listach i tam deponowane wkłady 18-u Członków Stałych . .	1800	—		
7	W tychże Listach i tam deponowanych zapis ś. p. J. Doboszyńskiego. . .	2200	—	18660	—
	II. Kapitały rezerwowe.				
1	W Listach Zast. Tow. Kred. m. Warszawy, deponowanych w Kassie tegoż Towarzystwa za 2 ma dowodami depozytowemi	26990	—		
2	W takichże Listach Zastawn. i tamże deponowanych, fundusz na „domek m. Warszawy"	650	—		
3	W takichże Listach i tamże deponowanych	200	—		
4	W Listach Likwidacyjnych, tymczasowo będących w Banku Polskim, zwró-				

№	Wyszczególnienie	Rs.	k.	Rs.	k.
	cony forszus na budowę domku „Im. Wieczorkowskich“	4000			
5	Zapis s. p. K. Gejsztor, na hypotece dóbr Szaudyniszki	1000	—	32840	—
	III. Fundusz remanentowy.				
1	W gotowiźnie po zrobionym obrachunku pozostało z roku 1884 zaoszczędzonych	3087	60		
2	Remanent z roku 1883, przeznaczony na wydatki r. 1884. ale zaoszczędzony, oraz rs. 60 z r. 1883, nie wliczone do remanentu, razem	1442	39		
3	Do odebrania forszus dany na budowę domku „Im. ś. p. Wieczorkowskich“.	1299	46½		
4	Należność od Rządu Gubernialnego za żywność i obówie wychowańców kwartale IV-tym1884 r.	1469	29	7298	74½
	Ogólna suma kapitałów			58798	74½

Od tych ogólniejszej natury i finansowych spraw Towarzystwa, przechodząc następnie do naszego Zakładu w Studzieńcu, do jego administracyi, szkoły, gospodarstwa i warsztatów, a przedewszystkiem do naszych prac i usiłowań około poprawy małoletnich przestępców, jako kardynalnego zadania naszej Instytucyi, musimy również powołać się na niektóre, główniejsze przynajmniej cyfry, odnoszące się do tego zadania; bliższe bowiem szczegóły i dane statystyczne, znajdują się w rocznym raporcie Zastępcy Dyrektora Zakładu i będą jak zwykle, wydrukowane w roczniku za rok ubiegły.

W ciągu 1884 r., Sądy zakwalifikowały do naszego Zakładu 72 małoletnich przestępców; z tych jednak tylko 50 mogło być przyjętymi. Nieprzyjęcie innych było spowodowane nieodpowiednim ich wiekiem, płcią (dziewczyna 1), brakiem niezbędnych dowodów i świadectw, chorobami, kalectwem, nieprawidłowem skazaniem i w ogólności przyczynami, które, podług obowiązujących nas ustaw, przyjęcia skazanych niedopuszczały, acz-

kolwiek Zarząd, starał się zapobiedz nieprawidłowemu ich skazywaniu przez rozsyłanie władzom Sądowym szczegółowych informacyj i opisu warunków do tego przyjęcia koniecznych. Zasługuje również na uwagę i ta okoliczność, że pomimo rozesłanego Sądom w roku zeszłym zawiadomienia, iż z powodu wakujących miejsc w ośmiu istniejących rodzinach i przybycia pomieszczenia na dwie nowe rodziny, możemy przyjąć do Zakładu jeszcze przeszło 40 wychowańców, liczba skazań nie powiększyła się odpowiednio. Dla tego też Zarząd nie uważał za potrzebne czynić w roku zeszłym wydatki na otwarcie tych dwóch nowych rodzin, skoro w 8-miu dawniejszych brakowało jeszcze po jednym lub więcej chłopców do normalnej ich cyfry ustanowionej w 1883 r. przez Komitet.

Z końcem roku 1883 pozostało w Zakładzie 123 wychowańców, w ciągu roku 1884 przybyło ich 51 a ubyło 39; zatem z końcem roku sprawozdawczego pozostało ich 135.

Z nowo przyjętych najwięcéj było skazanych przez Sądy gminne (31), następnie przez Sędziów pokoju (14), dalej przez Zjazdy Sędziów pokoju (4) i przez Sądy Okręgowe (2). Z tej liczby najwięcej było takich, bo 27-miu, którzy mieli jeszcze oboje rodziców, 9-ciu którzy mieli tylko matkę, 7 u tylko ojca; na opiece było 4-ch i 4-ch nieprawego łoża. Pod względem wyznania było: rzymsko-katolickiego 43, prawosławnego 1, ewangielickiego 2 i mojżeszowego 5-ciu. Pochodzenia wiejskiego było 34, a miejskiego 17. Pod względem wykształcenia umysłowego z całej liczby w roku zeszłym przyjętych do Zakładu przestępców, tylko 4-ch umiało czytać po polsku i rossyjsku, 2-ch tylko po polsku, 7-u zaczynało dopiero czytać, a 38 nic nie umiało. Z tej wreszcie liczby, przed przybyciem do Osady 4 zaledwie zajmowało się rzemiosłem, a 1 wyrobkiem, 6 włóczęgostwem i kradzieżą, posługą u rodziców 19, a służbą u obcych 21.

Z tych cyfr okazuje się, że największy kontygens małoletnich przestępców dostarczyła nam ludność wiejska, pomimo że znacznie polepszony jej byt materyalny powinien był już oddziałać korzystnie na moralność młodszego tej ludności pokolenia i na zmniejszenie się przestępstw przeciwko własności, za jakie, właśnie prawie wszyscy nowo przyjęci do Zakładu, byli skazani. Drugim zaś smutnym objawem jest ten sam fakt, jaki już zauważaliśmy przy sprawozdaniu za rok 1883, że i w roku zeszłym najwięcej małoletnich dostało się do Studzieńca takich

którzy mieli oboje rodziców, i przy nich ciągle pozostawali; zatém byli pod ich nadzorem; a wreszcie, że najwięcej przestępców było z kategoryi zajmujących się posługą, bądź u swych rodziców, bądź u obcych.

Tych 135 wychowańców, jacy byli w Zakładzie pod koniec roku 1884, mieściło się: pod względem życia rodzinnego, w 8-u oddziałach, gdyż dopiero 4 stycznia r. b. otwartą została rodzina 9-ta, złożona z 5-ciu, innym oddziałom odjętych chłopców. Ciż sami wychowańcy pod względem nauki, rozmieszczeni byli w 4-ch—z dwoma poddziałami —dwóch pierwszych oddziałach; pod względem sprawowania się byli podzieleni na 4 klassy. Co do zajęć wreszcie, zajmowało się z pomiędzy nich specyalnie: stolarstwem 19, kołodziejstwem 10, kowalstwem 13, krawiectwem 19, szewctwem 9, ogrodnictwem 9, a rolnictwem 51.

Z liczby 39 wychowańców, którzy w roku zeszłym wyszli z Zakładu. było ich z klassy I-ej 1, z klassy II 9, z klassy III 8, a z klassy IV czyli wzorowej 21. Z pomiędzy tych wyszłych wychowańców, 2-ch zmarło, rodzicom powrócono 16-u; umieszczono zaś: u stolarzy 3-ch, u kołodzieja 1-go, u ogrodnika 1-go, u kowala 1-go, u szewców 3-ch, a do gospodarstwa rolnego oddano ich 13. Z przyjemnością wspomnieć tu należy, że między wyszłymi w roku zeszłym wychowańcami było 4-ch, którzy jako zupełnie poprawieni i dający wszelkie rękojmie uczciwego nadal prowadzenia się, otrzymali warunkowe uwolnienie. to jest, zostali ułaskawieni przed upływem terminu, na jaki byli skazani.

Od chwili otwarcia w 1876 r. do końca roku zeszłego znajdowało się w Zakładzie Studzienieckim 351 wychowanców, a wyszło z niego 216. Z tej ostatniej liczby wydalono 10-u, zmarło 17-u, oddano rodzicom 42, a umieszczono: u stolarzy 26-u, u kołodziejów 14-u, u kowali 4-h, u krawców 4, u szewców 7-u, u tokarzy 3-ch, u piekarzy 6-u, u cieśli 1-go, u pszczolarzy 2-ch, u ogrodników 11-u, do gospodarstwa rolnego oddano ich 64, a do seminaryum nauczycielskiego 1-go. Z tej znowu ogólnej liczby uwolnionych, mamy już dziś: 49-u wyzwolonych czeladników, a 6-ciu, którzy prowadzą warsztaty na własną rękę, 6-u także jest już żonatych, posiada własne gospodarstwa i ustalony byt rodziny; słowem, Instytut nasz od swego założenia powrócił już społeczeństwu 189 poprawionych przestępców.

Nie wszyscy może z tych uwolnionych odpowiadają w zupełności naszym życzeniom i łożonym około ich poprawy stara-

niom, większa jednakże ich część przynosi zaszczyt Instytucyi i dowodzi jej pożyteczności dla kraju. Nie łatwo bo też z każdego skazanego do Studzieńca przestępcy wyrobić w ciągu lat paru zupełnie uczciwego, moralnego i pożytecznego społeczeństwu człowieka, z uwagi choćby tylko na rodzaj ludności, z jakiej rekrutują się nasi wychowańcy. Kontyngensu tego dostarczają zwykle najniższe jej warstwy, a jest on po większej części tak zepsuty moralnie i nieraz zrujnowany fizycznie, że często zwątpić przychodzi o możliwości poprawy niektórych jego jednostek. Wiemy zaś z doświadczenia, ile to potrzeba nieustannego czuwania, wytrwałej i umiejętnej pracy i prawdziwie misyonarskiego poświęcenia się, ażeby wyplenić złe, które już głęboko zapuściło korzenie i zgubnym jadem moralnej zgnilizny zaraziło cały organizm. Corocznie „mutatis mutandis“ powtarzamy jakie to osobniki przychodzą do naszego Zakładu. Rok 1884 nie był też wyjątkowym, a kontyngens zeszłoroczny nowo przybyłych wychowańców. cechowała ta sama jak i dawniejszych, skłonność do kradzieży, u wielu w niepokonaną manję przechodząca, szpetne inne nałogi,—idyotyzm w skutek nędzy i zaniedbania, gdy idzie o coś dobrego, uczciwego, o naukę i pracę,—a jednocześnie zdumiewająca w ludziach tak młodych przebiegłość, chytrość i kłamstwo, gdy chodzi o wyrządzenie złego, lub wykręcenie się od odpowiedzialności i kary, albo ukrycie nałogów.

Rok rocznie powtarzająca się walka na takim gruncie o odzyskanie dla społeczeństwa tych serc i umysłów zepsutych, uczy nas, jakimi to środkami można najskuteczniej osiągnąć cel zamierzony—gruntowną poprawę powierzonych nam małoletnich przestępców. Wiele niewątpliwie czynników składać się na to musi. Ale doświadczenie przekonywa, że nie tyle pedantyczne i suche w oznaczonych godzinach nauczanie szkolne i książkowe, ile raczej ciągłe i umiejętne w każdej dnia porze, przy każdej sposobności, przy zajęciu, pracy, czy zabawie, obcowanie miejscowych zwierzchników z wychowańcami i wpajanie w nich, sposobem praktycznym a przekonywającym zasad religii, moralności i szacunku dla praw społecznego porządku, prowadzi najprędzej do wykorzenienia występków i zaszczepienia na ich miejscu uczciwości i cnoty. Takiemu teoretycznemu uszlachetnieniu umysłów i serc naszych wychowańców, przychodzi najskuteczniej w pomoc drugi, może najdzielniejszy środek trwałej ich poprawy — ciągła praca fizyczna w polu, ogrodzie i warsztatach, w ten sposób pro-

wadzona, ażeby zrozumieli i ocenili całą jej wartość, pożyteczność i konieczność dla zapewnienia sobie środków do życia po opuszczeniu zakładu. Dwa te środki poprawy umiejętnie połączone, przy trafnem zastosowaniu kar i nagród, nauczania szkolnego i innych współdziałających czynników, mogą zawsze doprowadzić do pożądanych i trwałych rezultatów, nie spuszczając zwłaszcza z uwagi, że nie dosyć jest poprawić wychowańca i wpoić w niego przekonanie, że należy żyć uczciwie, potrzeba jeszcze dać mu i możność tej uczciwej egzystencyi. Szkoła elementarna chociażby z pożytkiem ukończona, nie zapewni mu tej możności, ale daleko prędzej jego byt materyalny będzie zabezpieczony, gdy wyjdzie z Zakładu jako dobrze przygotowany rzemieślnik, ogrodnik, porządkowy wiejski, parobek i w ogólności robotnik.

Dla tego też Zakład Studzieniecki nie może być i nie jest szkołą w prawnem i istotnem tego słowa znaczeniu. Pod tym względem znajduje się w położeniu wyjątkowem i odmiennem od innych, chociażby najniższych Instytucyj naukowych; inne też są zupełnie warunki jego pożyteczności i egzystencyi. Jest on par ekscelence Zakładem poprawczym, a nauczanie w nim szkolne.— stanowi tylko jeden ze środków pomocniczych poprawy występnych, którego tak używać należy, ażeby zasady moralne, jakie z jego pomocą są wpajane, mogły być jaknajłatwiej i jaknajprędzej przez wychowańców zrozumiane i odczute.

Chociaż więc Studzieniec nie jest szkołą, jednakże wszyscy opuszczający go w roku zeszłym wychowańcy, nauczyli się w nim czytać i pisać po polsku i rosyjsku, poznali cztery działania arytmetyczne, z liczbami wielorakiemi i posiadają inne ogólnie pożyteczne wiadomości, w zakresie odpowiednim dla niezamożnych włościan i rzemieślników.

Do zajęć naszych wychowańców, należy jeszcze i muzyka, która stanowi niejako wypoczynek po cięższej pracy i uszlachetnia uczucia, a skromna orkiestra z samych wychowańców złożona, dodaje uroczystości nabożeństwu w kościele. Wreszcie ćwiczenia gimnastyczne i ewolucye z narzędziami ogniowemi, wyrabiają zręczność i siły tej młodzieży, i zapewniają skuteczniejszy ratunek w razie pożaru.

W pięciu głównych warsztatach Osady, wychowańcy nasi kształcili się na krawców, szewców, kowali, kołodziejów i stolarzy. Dwa pierwsze z nich wyrabiały głównie odzież, bieliznę

i obuwie dla wychowańców; trzy inne, obok wyrobów na potrzeby miejscowe, dostarczały także różnych przedmiotów na sprzedaż. Urządzony odpowiednio w 1884 r. na wystawie w Warszawie oddział wyrobów Studzienieckich, głównie stolarskiej, tak zwanej roboty białej,—wyrobów kołodziejskich i w części tokarskich, cieszył się niezwykłem powodzeniem. Wszystko, co przywiezione zostało w pierwszych dniach wystawy rozprzedane, tak, że dwukrotnie musiano dowozić ze Studzieńca więcej naszych wyrobów, które także rozkupiono, a nadto poczyniono wiele obstalunków w naszych warsztatach. Za te wyroby Osada nagrodzoną została medalem srebrnym. W przewidywaniu więc, że wyroby jej znajdą większy pokup w Warszawie, Zarząd zapewnił sobie pomoc p. Z. Ostrowskiego, właściciela składu maszyn i narzędzi rolniczych przy rogu Nowego Światu i Alei Jerozolimskiej, który uprzejmie ofiarował się przyjmować do swego magazynu nasze wyroby na sprzedaż po cenach przez nas ustanowionych, bez żadnego dla siebie za to wynagrodzenia, a nadto ubezpieczać je od ognia swym kosztem. Jeżeli więc warsztaty Studzieńca będą w stanie dostarczyć większej ilości swych wyrobów, to i z tego źródła możemy się spodziewać powiększenia dochodów.

Praca wychowańców około roli, oprócz moralnej dla nich samych korzyści, przedstawia jeszcze i ten materyalny pożytek dla Instytucyi, że daje także dochody i przykłada się do zmniejszenia wydatków gotowizną na utrzymanie Zakładu. Dochody te mogłyby być znacznie większe, gdyby nie fatalne grunta Osady. Już ze sprawozdania za rok 1883 widzieliśmy, że grunt ten, złożony z miałkiego wodnego piasku z przymieszką kwaśnego humusu, a z małym dodatkiem gliny i wapna, jest nie porowaty, pochłania wodę w nadmiernej ilości, kwaśnieje, oziębia się i słabo paruje; a że poglebie składa się z miału wodnego, nieprzepuszczalnego, z żyłami gliny chudej i rdzewiastej, przeto wody powietrzne i zaskórne nie mają należytego odpływu i każdy rok wilgotniejszy, jest prawdziwą klęską dla pola i ogrodów. Kosztowne drenowanie nie zaradziło i nie może zaradzić złemu.

Po różnych więc próbach i naradach doszliśmy do przekonania, wyrażonego już w sprawozdaniu za rok 1883, że jedynie dobrze zrobiona niwelacya i umiejętny system kanałów i rowów, może zabezpieczyć grunta Osady i całe jej terytoryum od zgubnych skutków wilgoci i przy stosownem użyźnianiu roli, za-

pewnić lepsze urodzaje. W tym też celu Zarząd postarał się, że znany specyalista p. Heliodor Nieciengiewicz, Inżynier Warszawskiego Okręgu Komunikacyi lądowych i wodnych w roku zeszłym jeździł kilkakrotnie do Studzieńca, porobił pomiary niwelacyjne całej Osady i wypracował projekt odprowadzenia wód zalewających jej grunta, plan Osady z oznaczeniem projektowanego kanału, rowów i sadzawki, oraz profile podłużne i poprzeczne rowów i kanałów, a nadto uprzejmie oświadczył swą gotowość pokierowania osobiście projektowanemi robotami. Wszystko to uczynił i gotów uczynić p. Nieciengiewicz zupełnie bezinteresownie; za co należy mu się od nas serdeczne podziękowanie. Roboty te, mogą być wykonane siłami miejscowemi i już w roku zeszłym wykopano 134 pręty, zatem przeszło $^3/_4$ głównego kanału, prowadzonego po biegu rzeczki w stronie południowo-zachodniej na krańcu Osady. Koszta gotowizną będą bardzo małe lub żadne, a roboty zamierzone, przy użyciu do nich większej liczby wychowańców mogą być w tym roku ukończone. Wtedy pola i ogrody nasze będą zabezpieczone, znacznie się poprawią i przynosić będą w plonach większe niż teraz dochody. Oprócz tego, po obu brzegach kanału, który stanowić będzie uregulowane koryto rzeczki zalewającej na wiosnę i jesienią grunta Osady, można będzie wytworzyć znaczną przestrzeń dobrych łąk, których brak dzisiaj powoduje znaczne wydatki na żywienie inwentarza i zmniejsza wydajność mleka od krów Osady. Nareszcie odprowadzenie wód tyle szkodliwych dla produkcyi rolnej Osady osuszając całe jej terrytoryum, wpłynie na poprawę stanu sanitarnego wszystkich mieszkańców Zakładu, u których nizkie położenie i wilgoć, wywołują zapalenie ócz i inne mniej lub więcej dotkliwe cierpienia kataralne.

Nr. 5.

SPRAWOZDANIE KOMISYI REWIZYJNEJ DO SPRAWDZENIA RACHUNKÓW ZARZĄDU TOWARZYSTWA OSAD ROLNYCH ZA ROK 1884.

Niżej podpisani Członkowie Komitetu zaproszeni na posiedzeniu tegoż Komitetu 22-go Marca 1885 r. do sprawdzenia rachunków Zarządu, zebrawszy się w dniu dzisiejszym w biurze tegoż Zarządu, porównali przedstawiony im ogólny obrachunek za rok

1884, z księgami w biurze utrzymywanemi i takowy zgodnym znaleźli. Nadto ciż Członkowie Komitetu porównali niektóre szczegółowe pozycye rachunków z dowodami i takowe również w zupełności znaleźli zgodne.

Następnie Delegacya miała sobie okazane dowody na fundusze w dniu 31-m Grudnia 1884 r. przez Towarzystwo posiadane, a mianowicie, że w dniu tym było:

1. Remanentów: w Banku Handlowym gotowizną . . . . wyraźnie rubli cztery tysiące siedm kopiejek dziesięć.	Rs.	4007	k. 10
2. W Kasie Zarządu gotowizną. . . . wyraźnie rubli trzysta trzy kop. siedmdziesiąt dziewięć.	„	303	„ 79
3. W Kasie Osady Studzieniec gotowizną wyraźnie rubli dwieście dziewietnaście kopiejek dziesięć.	„	219	„ 10
4. W depozycie w Banku Handlowym Listami Zastawnemi M. Warszawy . . . . . wyraźnie rubli cztery tysiące pięćset.	„	4500	„ —
5. W depozycie Towarzystwa Kredytowego M. Warszawy Listami Zastawnemi tegoż Towarzystwa . . . . wyraźnie rubli trzydzieści trzy tysiące.	„	33000	„ —
Ogrócz tego księgi Zarządu wykazały, że Towarzystwo posiadało w dacie powyższej na hypotece dóbr kapitały w summie. . . . wyraźnie rubli dziesięć tysięcy.	„	10000	k. —

Na podstawie tak odbytej czynności rewizyjnej, podpisani Członkowie Komitetu uznali, że księgi, kontrole i dowody utrzymywane są w porządku, skrupulatnie i dla tego wnoszą o pokwitowanie Zarządu z rachunków za rok 1884.

Warszawa dnia 20 Kwietnia (5 Maja) 1885 r.

(podpisano) *Juliusz Wertheim*, *Eugeniusz Grzybowski*, *B. Hantke.*

Nr. 6.

WYCIĄG Z RAPORTU ROCZNEGO, ZŁOŻONEGO ZARZĄDOWI TOWARZYSTWA ZA ROK 1884

przez

M. WITANOWSKIEGO,

czasowego zastępcę Dyrektora Osady Rolniczo-Rzemieślniczej w Studzieńcu.

Jak po upływie dnia pożytecznem jest zastanowić się, co też w ciągu niego zrobiono dobrego, a w czem zbłądzono, ażeby nadal w dobrem wytrwać, i korzystając z doświadczenia, błędu się ustrzedz, tak przy schyłku roku, chwalebnym zwyczajem, wszystkie instytucye zwykły zdawać sprawę ze swych czynności i takowe oddawać pod sąd władzy wyższej lub opinii publicznej.

W myśl tedy praktykującego się zwyczaju i § 9 lit. *d* obowiązującej Ustawy, mam zaszczyt niniejszem złożyć Zarządowi sprawozdanie z działalności Osady w ubiegłym 1884 r.

Wiadomości statystyczne, tyczące się ruchu wychowańców w 1884 roku.

Z końcem 1883 roku było w Osadzie wychowańców, za których Rząd Gubernialny Warszawski opłacał żywność . . 123

W roku 1884 dostawiono do Osady 51

Razem 174

W roku 1884 ubyło:

a) Po upływie wyroku	33	
b) Zmarło	2	
c) Warunkowo uwolniono . . .	4	 39

Przeto z końcem 1884 roku pozostało 135

Na ile lat skazani:	Z końcem roku 1883 było wychowańców	W 1884 r. przybyło	W 1884 r. ubyło	Z końcem r. 1884 pozostało
Skazanych na lat 2	6	14	3	17
„ „ 2¼.	4	3	—	7
„ „ 2½.	3	2	2	3
„ „ 2¾.	7	5	3	9
„ „ 3	26	12	8	30
„ „ 3¼.	2	2	1	3
„ „ 3½.	1	1	1	1
„ „ 3¾.	3	3	4	2
„ „ 4	24	4	13	15
„ „ 4¼.	4	1	1	4
„ „ 4½.	6	2	—	8
„ „ 4¾.	2	—	—	2
„ „ 5	10	—	—	10
„ „ 5¼.	2	—	—	2
„ „ 5½.	3	—	1	2
„ „ 5¾.	2	—	—	2
„ „ 6	12	1	1	12
„ „ 6¾.	1	—	—	1
„ „ 7	2	—	—	2
„ „ 7½.	1	1	—	2
„ do czasu poprawy . .	2	—	1	1
Razem .	123	51	39	135
Przez jaki Sąd skazani:				
Przez Sąd Okręgowy	11	2	—	13
„ Zjazd Sędziów	8	4	4	8
„ Sędziów Pokoju.	50	14	10	54
„ Sądy Gminne	54	31	25	60
Razem .	123	51	39	135
Pod względem familijnym:				
Mających rodziców	53	27	15	65
„ tylko ojca	21	7	8	20
„ „ matkę	21	9	10	20
Pozostających na opiece	15	4	4	15
Nieprawego łoża	11	4	1	14
Podrzutków	2	—	1	1
Razem .	123	51	39	135

	Z końcem roku 1883 było wychowańców	W 1884 r. przybyło	W 1884 r. ubyło	Z końcem r. 1884 pozostało
Wyznania:				
Rzymsko-katolickiego	111	43	36	118
Prawosławnego.	4	1	1	4
Ewangelickiego.	—	2	—	2
Mojżeszowego	8	5	2	11
Razem .	123	51	39	135
Pochodzenia:				
Miejskiego . . . . ,	49	17	14	52
Wiejskiego	74	34	25	83
Razem .	123	51	39	135
Dostawieni byli:				
Kosztem Zarządu Towarzystwa .	34	13	11	36
Przez własnych rodziców . . .	3	1	2	2
Transportem	86	37	26	97
Razem .	123	51	39	135
Przed przybyciem do Osady zajmowali się:				
Rzemiosłem	10	4	4	10
Wyrobkiem w mieście	13	1	2	12
„ na wsi. . -	9	—	1	8
Posługą u rodziców	54	19	17	56
Służbą u obcych.	27	21	11	37
Żebraniną.	—	—	—	—
Włóczęgą i kradzieżą.	10	6	4	12
Razem .	123	51	39	135
Pod względem wykształcenia umysłowego:				
Umiało czytać po polsku i rossyjs.	2	4	3	3
„ „ tylko po polsku .	10	2	1	11
Zaczynało czytać	21	7	4	24
Nic nie umiało	90	38	31	97
Razem .	123	51	39	135

Z końcem 1884 r. było wychowańców:

a) Pod względem sprawowania:

W klasie	I	29
„	II	53
„	III	39
„	IV	14
	Razem . .	135

b) Co do nauki:

W Oddziale	I*a*. . . .	20
„	I*b*. . . .	39
„	II*a*. . . .	29
„	II*b*. . . .	16
„	III	16
„	IV	15
	Razem . .	135

c) Co do rodzaju zajęcia.

Stolarzy	19
Kołodziei	10
Kowali	13
Krawców	19
Szewców.	9
Ogrodników	14
Rolników	51
Razem . .	135

d) Co do wieku:

Od lat 10 do 11	—
„ 11 „ 12	4
„ 12 „ 13	5
„ 13 „ 14	10
„ 14 „ 15	29
„ 15 „ 16	42
„ 16 „ 17	28
„ 17 „ 18	17
Razem . .	135

Z rozmieszczonych wychowańców w 9-u oddziałach znajdowało się:

W Oddziale	I	17
„	II	5
„	III	17
„	IV	15
„	V	15
„	VI	16
„	VII	17
„	VIII	17
„	IX	16
	Razem . .	135

Z wychowańców którzy opuścili Osadę w 1884 r:
(w chwili przybycia do Osady).

Umiało czytać	4
Zaczynało czytać	5
Nic nie umiało	30
Razem . .	39

Wychodzili zaś z Osady:

Z Oddziału	I	(co do nauki)	—
„	II	„	17
„	III	„	14
„	IV	„	8
		Razem . .	39

Z klasy	I	(co do sprawowania)	1	(zmarły)
„	II	„	9	
„	III	„	8	
„	IV	„	21	(jeden zmarły)
		Razem . .	39	

Wychodzący umieszczeni zostali:

a) Jako stolarze	3
b) „ kołodzieje . . .	1
Do przeniesienia . .	4

Z przeniesienia . .	4
c) Jako kowale	1
d) „ szewcy	3
e) „ ogrodnicy . . .	1
f) Do gospodarstwa. . .	12
g) Zwrócono rodzicom . .	16
h) Zmarło	2
Razem . .	39

Od założenia Osady do dziś znajdowało się wychowańców	351
Obecne zaludnienie Osady wynosi głów	135
Czyli ubyło z niej razem. . .	216

Ubytek ten nastąpił:

1. Przez uwolnienie w skutek odbycia zakreślonego terminu	179
2. Przez wydalenie z Osady	10
3. Przez warunkowe uwolnienie	10
4. Przez śmierć	17
Razem . .	216

Oddano rodzicom	42
Umieszczono na na naukę:	
rzemiosła stolarskiego	26
„ kołodziejskiego.	14
„ kowalskiego.	7
„ krawieckiego	4
„ szewckiego	7
„ tokarskiego	3
„ piekarskiego.	6
„ ciesielskiego.	1
do pszczolnictwa	1
„ felczerstwa.	2
„ seminaryum nauczycielskiego . .	1
oddano na naukę ogrodnictwa . . .	11
oddano na naukę gospodarstwa rolnego	64
Razem . .	189

Z oddanych na naukę rzemiosł jest już czeladnikami 49

Z tych { posiada własne warsztaty. . . . 6
jest żonatych 6

Opieka Towarzystwa ustała nad 90 uwolnionymi

Przyczyny wydalenia z Zakładu:

Z powodu nieodpowiedniego wieku	2
Zupełnego zdemoralizowania.	5
Nieuleczalnej choroby	3
Razem . .	10

Zmarli na choroby:

Próchnienie kości	1
Suchoty	1
Krwawa dysenterya	2
Wada serca	2
Ruptura	1
Zapalenie nerek	1
„ kiszek	2
Epilepsya.	1
Przygniecenie drzewem (wypadek) . .	1
Chroniczne zapalenie płuc	1
Szkarlatyna i dyfteritis.	1
Ogólne wyniszczenie organizmu . . .	3
Razem . .	17

Środki utrzymania Osada nasza czerpie z różnych kategorij funduszów Towarzystwa i z własnej produkcyi.

Dochody należące do „własnej produkcyi,“ Osada czerpała z warsztatów, gospodarstwa rolnego, z lasu i ogrodu.

Produkcya warsztatów Zakładu mogłaby znaczniejsze przynosić dochody, gdyby jej nie tamowały i nie utrudniały zbytu wyrobów różnorodne przyczyny, a mianowicie: za słaby na wyroby kołodziejskie, materyał drzewny z własnego lasu, trudna konkurencya naszych wyrobów stolarskich, kunsztowniej wykonanych, z takiemiż wyrobami warszawskiemi; utrudniona komunikacya, a ztąd niełatwy zbyt wyrobów i sprowadzenie bezpośrednie materyałów warsztatowych w dobrym gatunku; dalej ta okoliczność, iż siła robocza warsztatów naszych werbuje się

z nowoprzybyłych wychowańców, w rzadkich wypadkach posiadających jakiekolwiek przygotowanie fachowe, i wreszcie ciągły ubytek więcej uzdolnionych, opuszczających warsztat po ekspiracyi wyroku, to jest wówczas właśnie, gdy praca ich staje się już bardziej pożyteczną i produkcyjną.

Co się tyczy warsztatów stolarskiego i kołodziejskiego, to doświadczenie doprowadziło do przekonania, że pierwszy winien głównie wykonywać tak zwaną „robotę białą," bo z tą możemy konkurować z Warszawą i w niej, oraz w okolicy mieć zawsze zbyt zapewniony. Dochód z warsztatu kołodziejskiego, zależy prawie wyłącznie od dobroci materyału drzewnego. Tymczasem drzewo z lasu naszego na wyroby kołodziejskie, mało jest przydatne, jako słabe, rzadkie i kruche, i dla tego na wyroby używać go zabroniłem, a zapas nowego drzewa w bardzo dobrym gatunku i w dostatecznej ilości uskuteczniłem.

Warsztat kowalski, po usunięciu uprzedniego majstra, nie odpowiadającego potrzebom Zakładu, powierzony został innemu, który w kowalskiej robocie bez porównania bieglejszym jest od swego poprzednika, i znając przytem w dostatecznym stopniu ślusarstwo, kotlarstwo i blacharstwo, może być, przy dobrej z jego strony chęci, rzeczywiście pożytecznym dla Osady. Obecnie mam przekonanie, iż produkcya trzech wyżej wzmiankowanych warsztatów, stopniowo podnieść się winna.

Warsztaty szewcki i krawiecki dotąd prawie jedynie zadosyć czynią miejscowej potrzebie; próba jednak co do wyrobu obuwia niewykwintnego nasuwa myśl, iż i co do tego warsztatu da się zastosować uwaga, tycząca się warsztatu stolarskiego, mianowicie: że wyroby nasze szewckie, nie wymagające zbytniej elegancyi, mogłyby przynosić znaczne zyski. Potrzeba jednak, ażeby władza przełożona wyznaczała w budżecie fundusz na kupno surowego materyału na wyroby szewckie na sprzedaż; dotąd bowiem jest tylko fundusz na obuwie dla samych wychowańców Zakładu.

Drugie źródło dochodów Osady stanowi — gospodarstwo rolne.

Pod uprawę w roku ubiegłym, posiadaliśmy gruntu około 30 morgów, z których produkcya przewyższała w tym roku produkcyę lat poprzednich.

Naturalnym wadom naszych gruntów, które tak utrudniają gospodarstwo rolne, bez wydawania znacznego kapitału na ich

melioracye, zdaje się, iż w niedalekiej przyszłości, zapobieży racyonalne, umiejętne, domowemi środkami dające się przeprowadzić osuszenie. Już na jesieni roku ubiegłego, zaproszony przez JW. Przewodniczącego w Zarządzie, Inżenier Zarządu Komunikacyi Okręgu Warszawskiego p. Niecieugiewicz, wykonał na miejscu cały szereg prac niwelacyjnych, które doprowadziły do wniosku, iż nadmierną wodę zaskórną najpraktyczniej można odprowadzić, nie za pomocą kosztownego drenowania, jak to uprzednio było projektowane, lecz za pomocą najzwyczajniejszych kanałów i rowów otwartych.

W tym celu skorzystał inżenier z przepływającej po południowej granicy strugi, takową pogłębił, przeprowadził po najdogodniejszych miejscach i wskazał ją za basen wody zaskórnej, mającej się do niego odprowadzić. Robota około pogłębienia strugi i wykopania rowów w połowie już dokonana, z powodu jesiennych deszczów przerwana, z nadejściem jednak wiosny podjęta i bez wielkich przeszkód dokonaną być może.

Rosnąca na terytoryum Osady dębina i grabina nasuwają myśl, iż grunt tejże nie jest jeszcze najgorszy, a po należytem osuszeniu i użyznieniu za pomocą różnorodnych odpadków miejscowych i przy użyciu siły miejscowej, jaką rozporządzamy,— produkcya rolna Osady może się znacznie powiększyć.

W ostatnich czasach, więcej też uwzględniono ważną dla rolnika gałęź gospodarstwa rolnego — pszczolnictwa; gdyż kilka dotychczas roi, bez kompetentnej nad nimi opieki, na miano pasieki nie zasługiwało. Obecnie, mając na posadzie dozorcy oddziału wykwalifikowanego pszczolarza postępowego, przy jego pomocy, najdalej na wiosnę, będzie można podźwignąć obecną pasiekę i nadal traktować w Osadzie pasiecznictwo, jako integralną część gospodarstwa rolnego.

Miejsce na ogród, wybrano kiedyś zdaje się niefortunnie: zdala od centrum Osady, a więc bez należytego blizkiego dozoru; co zaś do gleby, pozostawia ona wiele do życzenia. Zaskórna woda głównie ogrodowi daje się we znaki, ztąd w roku ubiegłym mieliśmy kapustę lichą, brukiew porośniętą gruczołami i niezdatną do użytku, a inne produkta z ogrodu, nie dobrze się przedstawiały. Jest wszakże nadzieja, że po dokonaniu projektowanych ulepszeń, nastanie i dla ogrodu pomyślniejsza chwila Ważną bardzo kwestyę dla ogrodu stanowi i to, czy jest on na miejscu właściwem; wkrótce też ma przybyć do nas uczony ogro-

dnik, który zaopiniuje: czy ogród w tem samem miejscu ma pozostać lub ma być przeniesiony na miejsce dogodniejsze, czy też, przez osuszenie w dalszym ciągu Osady—i odpowiednie a niekosztowne melioracye, może być doprowadzony do takiego stanu, iż i szkołę dla naszych chłopców—i dla Osady źródło dochodu stanowić będzie.

Co do pracy wychowańców w warsztatach, rolnictwie i ogrodnictwie, nasuwa się myśl, czyby niewłaściwiej było, przeznaczając do nich nowoprzybyłych chłopców, uwzględniać nietylko siły fizyczne lecz także pochodzenie i stan ich;—zwykle bowiem lepsze siły obracane były do warsztatów, a gorsze i słabsze do rolnictwa. Wiejski chłopiec, obrócony w Osadzie do gospodarstwa i po wyjściu z niej oddany także wiejskiemu gospodarzowi, znalazłszy się w swej sferze, nie porzuci jej i nie pociągnie do miasta, jak się to zdarza z chłopcami miejskiego pochodzenia. Z drugiej znów strony, praca około roli wymaga sił fizycznych, jakie miejskiej generacyi przeważnie nie dopisują.

W roku bieżącym, do wykarczowania pozostaje do 30 morgów gruntu, co, razem z przeprowadzeniem projektowanej sieci rowów, zużyć może całą prawie naszą siłę roboczą.

Karczowanie jednak jest konieczne, dla zyskania z tego źródła miejscowego jak najwięcej opału, bez wycinania w większej ilości pozostałego jeszcze drzewa i zarośli.

Niezbędnem jest przerobienie pieców do opalania węglem, co w roku bieżącym uskutecznione zostanie. Kuchnia Osady nie była także odpowiednio urządzoną, bo pochłaniała za wiele opału; obecnie przestawiona, spotrzebowuje najwyżej 3 ćwierci węgla i daje możność przygotowania strawy nie w ciągu 5-u godzin lecz 2-ch zaledwie.

Kaloryfery nie ogrzewały należycie kancelaryi i aresztów; teraz złemu zaradzono i kaloryfery działają dobrze.

Wreszcie nadmienić wypada, że budynki wymagają reperacyi i oczyszczenia, co przy projekcie budżetu na rok 1885 miano na względzie.

Co do zdrowotności, to rok ubiegły nie można zaliczyć do najgorszych; zmarło dwóch wychowańców (jeden z nich na próchnienie kości, a drugi na zapalenie kiszek), resztę zaś chorób przedstawia niżej zamieszczona tablica.

W Y K A Z

chorych wychowańców, potrzebujących porady lekarskiej i tabela dni pobytu tychże w infirmeryi Osady.

Udzielono porady chłopcom 105 razy na choroby następujące:

Zapalenie oskrzeli	Bóle i reumatyzmy	Febra	Liszaje	Nabrzmienie gruczołów	Niedyspozycya żołądka	Odpadnięcie kiszki odchodowej	Odziębienia	Ogólne osłabienie	Rany i wrzody	Skaleczenia	Zapalenia gardła	Zapalenie dziąseł	Ból zębów	Zapalenia powiek	Oparzenia
5	6	5	4	3	10	1	3	2	31	4	2	1	15	11	2

W infirmeryi przebywało chorych 63 przez dni 972, a mianowicie:

W miesiącach:	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	Razem
Styczniu	6	6	6	6	4	4	4	4	4	4	4	6	6	6	7	6	6	6	6	6	6	6	4	6	6	6	6	7	7	7	5	173
Lutym	5	4	4	4	4	5	5	4	5	5	4	4	4	5	5	5	5	3	3	4	4	4	5	4	3	2	2	4	6	—	—	121
Marcu	6	6	6	6	7	4	4	4	4	4	2	2	3	3	4	4	3	3	3	2	2	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	84
Kwietniu . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	2	1	1	—	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	—	21
Maju	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	2	2	1	1	1	1	2	34
Czerwcu	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1	1	2	—	3	4	4	4	4	—	26
Lipcu	4	4	2	2	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	1	1	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	54
Sierpniu	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	1	1	1	1	1	1	3	3	1	11	11	11	11	11	11	11	11	11	11	11	156
Wrześniu. . . .	9	7	7	7	7	7	7	8	8	8	8	8	8	8	8	8	8	8	8	8	8	8	8	8	7	7	7	7	7	1	—	223
Październiku .	1	1	1	1	1	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	7
Listopadzie . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1	1	1	1	—	—	—	—	—	3	3	3	2	3	3	3	2	4	4	—	35
Grudniu	1	1	1	1	2	1	2	2	2	2	2	2	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	38
Ogółem . .	—	—	—	—	—		—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	972

Z tych przypada dni na choroby następujące:

Bronchitis	Febra	Gorączka gastryczna	Koklusz	Katar płuc	Liszaje	Nieżyt kiszek	Opuchnięcie	Niedyspozycya żołądka	Osłabienie	Rany i wrzody	Skrofuły	Tyfus	Zapalenie kiszek	Zapalenie płuc	Zapalenie stawów	Zapalenie oczów	Zapalenie gardła
87	59	13	290	73	2	31	12	23	9	99	54	63	38	43	66	5	5

Choroba oczów, wynikająca także z naszych gruntów wilgotnych, dawała się i w tym roku znacznie uczuć w Osadzie; jednakże lekarz miejscowy, po najskrupulatniejszem zbadaniu chorych, przyszedł do wniosku, iż choroba ta nie jest zaraźliwą i że zastosowaniem zwykłych środków, usuniętą być może.

Miejscowy felczer z tego powodu, otrzymał odpowiednie informacye.

Podlewanie się, jest jedną z wad najpowszechniejszych, z jakiemi nowoskazani do zakładu przychodzą. Obecnie, po zastosowaniu środków zaradczych, i budzeniem we właściwym czasie chłopców, wada ta przyjmuje znacznie mniejsze rozmiary, a na niektórych salach zupełnie ustała. Najenergiczniej wziął się do tej sprawy dozorca oddziału 8-go, Apolinary Łuba, i dowiódł, wykorzeniwszy ją u siebie zupełnie,—że przy dobrych chęciach, bardzo wiele zrobić można.

Po kwestyi administracyjnej, winien jestem przedstawić Zarządowi kilka uwag moich, o kwestyi wychowania i przedstawić charakterystykę niektórych wychowańców nowo przyjętych do zakładu.

Trudną jest praca nauczyciela, który jest zarazem wychowawcą, gdy za zadanie sobie wytknął uszlachetnienie ducha;—lecz najtrudniejsza wtedy, gdyż przedsiębierze pracę nad uszlachetnieniem spaczonej a nieraz do gruntu zepsutej natury dziecęcej. Tylko całkowite oddanie się tej sprawie, poświęcenie jej się bezgraniczne, przy umiłowaniu serdecznem młodego pokolenia, podatnego na wszelkie tak złe jak i dobre wpływy, i głęboka wiara w prawdę maksymy: „errare humanum est, sed nisi insipientis in errore perseverare", jest w stanie i tu dokazać bardzo wiele.

W liczbie nowoprzybyłych wychowańców, nie mieliśmy wprawdzie wybitnych osobistości, na szczególną i wyjątkową

zasługujących uwagę. Wszystkich mniej więcej cechowały te same wady i złe skłonności, o jakich corocznie wspominamy w naszych sprawozdaniach. Jednakże jest moim obowiązkiem przedstawić charakterystykę przynajmniej niektórych z nich.

Jan W. Główne jego wady lenistwo, niechlujstwo i nadmierne łakomstwo. Obok tych wad serce ma dobre i bardzo jest przywiązany do swej matki. Rozbudziwszy w nim tę stronę uczuciową, rozpoczęto już z dobrą nadzieją pracę, nad jego uszlachetnieniem i poprawą.

Wład. M. Przybył z wadami niechlujstwa, próżniactwa i podlewania się. Nadto, z początkiem nieumiał sobie pozyskać miłości swych współkolegów i wskutek tego niecierpiany był przez nich.

Ponieważ jest to chłopiec umysłowo dość rozwinięty i usposobienia łagodnego, przeto strofowaniem go łagodnem i wytykaniem mu brzydoty wad jego, udało obudzić się w niem ambicyę i tej użyć za narzędzie poprawy, która też jest widoczną. Od dwóch miesięcy blisko pozbył się różnych nałogów, stał się staranniejszy o czystość około siebie, do pracy pochopniejszy, a pochwały swych zwierzchników, wywołują w nim radość, ujawnioną, okazującym się na twarzy rumieńcem.

Jan K. W grubych rysach jego twarzy przebija się dobry grunt duszy; jest on usposobienia flegmatycznego i łagodnego, zdolności małe. Dziś, oprócz pewnej ociężałości do roboty, nic wiecej złego w nim nie zauważono; jest posłusznym i powszechnie lubianym. Charakterystyczną jest przyjaźń zawiązana pomiędzy nim i B. Ten ostatni pytany o powód tej przyjaźni, na iwnie odpowiedział: „gdym po raz pierwszy przybył na salę, bardzo płakałem, bo mi tęskno było za swojemi;“ wtedy przystąpił do mnie K. i rzekł: „nie płacz głupi, i ja płakałem po przybyciu do osady, a widzisz – ot! teraz nie płaczę, bo tu niemam krzywdy“.

Szulim B. Jest jednym z najgorszych. Główne wady jego: lenistwo, krnąbrność, niekoleżeństwo, pochopność do bicia się, nałogowe co słowo używanie nieprzyzwoitych wyrazów i przekleństw najróżnorodniejszych.

Na lekcyach również niesforny i nieuważny, a spryt złodziejski w tym chłopcu wielce rozwinięty; — sam kradnie, i innych namawia do kradzieży; — oprócz tego nałogowy szachraj i kłamca.

Jednakże z takim osobnikiem, łagodne postępowanie wywarło już pewien dobry skutek. Są to dopiero początki, a dla rzeczywistej tego chłopca poprawy, potrzeba nadzwyczajnej nad nim czujności oraz i bardzo wiele poświęcenia i pracy.

Paweł G. Dotychczas nie poważył się w osadzie przywłaszczyć sobie najmniéjszéj drobnostki; jest nader powolny, łagodny i pracowity; w wykonaniu powierzonych mu robót staranny, zwierzchnikom posłuszny, z kolegami zgodny. Nie lubi żadnych swawoli i stara się każdą wolną od zajęć chwilę poświęcić nauce, której radby jak najwięcej posiąść. Posłuszeństwem wzorowem i dobrocią, zjednał sobie tak zwierzchników jak i współkolegów. O poprawie jego wątpić nie można.

Rudolf H. Z początku do pracy leniwy,—powoli pozbywa się tej wady. Rozbudza się w nim stopniowo i potęguje coraz widoczniej uczucie miłości dla matki. Umysłowo nader mało rozwinięty. Częstokroć unosi się gniewem, w którym nie łatwo go pohamować. Z powodu jedynie głupoty, odważył się raz nierozważnem słowem ubliżyć swemu przełożonemu. Na kradzieży dostrzeżony dotąd nie był.

Antoni S. Charakter burzliwy, niechęć do pracy, gburowatość w obejściu z kolegami i brak uczynności względem nich, są głównemi jego wadami. W początkach dawała się w nim spostrzegać także pewnego rodzaju arrogancya, kłótliwość, unikanie pracy pod rozmaitym pozorem, wykręty dość zręczne, które nie dały się prawie żadnymi środkami usunąć. Jest nadzieja jednak, iż wkrótce przyjdzie do przekonania, że źle postępuje—poprawi się, tembardziej, że coraz więcej zajmuje się pracą, nauką i dotychczas nie ujawnił chęci przyswojenia sobie cudzej własności. Od kłamstwa trudno go dotąd odzwyczaić. Uczucie religijne w nim nie zagłuszone, albowiem oburza się, gdy który z kolegów modlitwę odmawia niedbale. Sądzić należy, że występku, za który oddany został do osady, dopuścił się z powodu zupełnego braku opieki.

Kazimierz W. Zemsta której objawy aż nadto często, spotykamy wśród naszych włościan doprowadziła go do tego, że w 15-ym roku życia, będąc ukarany przez jednego z sąsiadów swego ojca za obrywanie mu owoców, z rozmysłem podpalił jego stodołę. Od chwili przybycia W. do Studzieńca, trzeba walczyć ciągle z tą jego odziedziczoną, a następnie warunkami życia spotęgowaną wadą. Ta mściwość, objawiała się w nim początkowo względem wszystkich kolegów, a była zawsze wywierana skrycie i połączona z zadawaniem im bolesnych uderzeń, powtarzanych aż do wywołania łez, wprawiających go w dobry humor. Obecnie mściwość i złośliwość W., daje się we znaki powszechnie nielubianym chłopcom za ich złe postępki, lecz do-

konywaną jest nie tak skrycie i zasadza się na szydzeniu i usiłowaniu przedstawienia nienawistnych sobie kolegów w złem świetle. Poprawa jego jeszcze niezupełna, jednak już widoczna. Możliwa wyrozumiałość przełożonych na jego złe postępki, zawstydzająca go przy porównaniu jej łagodności, z brutalnem jego postępowaniem, bardzo korzystny na nim wpływ wywiera.

Maryan J. Podczas swego pięciomiesięcznego pobytu w Osadzie ani razu nie zasłużył na notowanie. Twarz jego zawsze wypogodzona i uśmiechnięta. Łagodnością wszystko z nim zrobić można.

Paweł S. Lekkomyślność i brak zastanowienia się nad swojem postępowaniem, są to jego jedyne wady. Ciągły nad nim dozór, jak również umiejętna krytyka przewinień, będących następstwem wyżej wzmiankowanych wad, sprawiają, że stałość charakteru już poczyna w nim kiełkować; zarodki te wspiera i wspierać będzie coraz więcej rozwijana w szkole uwaga.

Fran. S. Do osady przybył bardzo mało umysłowo rozwinięty, a chociaż uprzedniouczęszczał do szkoły, jednakże liter nawet nie znał. Gburowatość, krnąbność, i nieposłuszeństwo stanowiły wady jego. Na kradzieży schwytany był dwa razy. Jest nadzieja, że z rozwinięciem się umysłowem—a do nauki garnie się chętnie i czyni szybkie postępy—wad posiadanych pozbędzie się.

Walenty R. Niechlujstwo, lenistwo, łakomstwo i chęć do kradzieży—oto jego wady. Wzrok dziki i podejrzliwy, rzadki uśmiech i wesołość na twarzy, zdradzają duszę zachwaszczoną występkami i nałogami, z któremi walka będzie niełatwa i długa.

Jan L. Chęć do kradzieży i bezecne kłamstwo, stanowią wybitne jego cechy, Popełniwszy kradzież i będąc schwytany na gorącym uczynku, wypiera się, lub składa winę |na drugiego. Do pracy leniwy, o porządek niedbały, a przytem łakomca i żarłok; za kawałek chleba lub łyżkę strawy, gotów na wszystko się zdecydować. Praca około jego poprawy, wymaga czasu i wiele trudów.

Przyzwyczajenie do akuratności, porządku i uległości prawu, cały system nagród za dobre sprawowanie i kar za złe, praca w warsztatach i około gospodarstwa, dostarczająca niezbędnych fachowych wiadomości zapewniających w przyszłości zdobycie kawałka chleba;—nakoniec szkoła, rozbudzająca refleksyę, zastanowienie się nad swemi czynnościami, zaszczepiająca w młodociane umysły zasady moralności i wzbogacająca ich umysł sumą elementarnych wiadomości, niezbędnych w ich przyszłem życiu praktycznem,—oto środki pedagogiczne, jakich używaliśmy na poprawę powierzonych pieczy naszej wychowańców.

Kary wymierzone w roku 1884.

ZA JAKIE PRZEWINIENIE	KLASSA	Napomnienia	Nagany	Odłączenie od towarzystwa	Ograniczenie żywności	Ograniczenie zarobku	Zamknięcie w celi	Degradacya do niż. klasy	RAZEM	Przy połączeniu kar
1. Swawola i hałaśliwość.	I	—	4	5	—	—	2	—	11	—
	II	—	4	9	5	—	1	—	19	—
	III	—	2	8	1	—	1	—	12	—
	IV	—	—	—	—	—	—	—	—	—
2. Nieporządek. . . .	I	—	—	2	—	—	1	—	3	—
	II	—	—	1	1	—	—	—	2	—
	III	—	—	—	—	—	1	—	1	—
	IV	—	—	—	—	—	—	—	—	—
3. Lenistwo	I	—	—	4	—	—	—	—	4	—
	II	3	2	6	7	—	—	—	18	—
	III	3	2	6	5	—	—	—	16	—
	IV	—	—	—	—	—	—	1	1	—
4. Używanie nieprzyzwoitych wyrazów.	I	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	II	—	2	2	—	—	1	—	5	—
	III	—	—	—	—	—	—	1	1	—
	IV	—	—	—	—	—	—	—	—	—
5. Hardość i nieposłuszeństwo	I	—	10	16	7	—	8	—	41	1
	II	—	10	36	30	—	13	—	89	8
	III	—	10	20	20	—	22	—	72	1
	IV	—	-	—	—	—	—	10	10	—
6. Kłamstwo	I	—	1	—	—	—	1	—	2	—
	II	—	2	3	2	—	1	—	8	—
	III	1	—	1	1	—	—	1	4	1
	IV	—	—	—	—	—	—	1	1	—
7. Kradzież	I	—	7	19	23	—	7	—	56	—
	II	—	4	5	18	—	13	2	42	—
	III	—	2	5	6	—	4	8	25	—
	IV	—	—	—	—	—	—	—	—	—
8. Ucieczka	I	—	—	—	—	—	3	—	3	—
	II	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	III	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	IV	—	—	—	—	—	—	—	—	—
9. Łakomstwo	I	—	1	4	4	—	1	—	10	—
	II	2	3	—	1	1	—	—	7	—
	III	1	1	1	—	1	—	—	4	—
	IV	—	—	—	—	—	—	—	—	—
10. Uniesienie się gniewem	I	—	1	—	1	—	1	—	3	1
	II	1	—	—	—	—	—	—	1	—
	III	—	—	—	—	—	1	—	1	—
	IV	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Razem		11	68	153	132	2	82	24	472	12

Wykaz udzielonych nagród.

ZA CO UDZIELONO NAGRODĘ	Klasa	Udzielenie urlopu na święta	Warunkowe uwolnienie	Udzielenie drobnych przedmiotów	Publiczna pochwała	Powiększenie porcyi jadła	Zarobek dla wszystkich Rs.	Zarobek dla wszystkich k.	Marki	Promowanie do klasy wyższej
Za pilność i dobre sprawowanie	I	—	—	1	—	—	—	—	248	44
	II	—	—	5	—	—	113	78	314	30
	III	—	—	8	—	1	196	33	271	30
	IV	4	4	8	—	1	136	6	288	—
Za pilność w nauce i rzemiośle	I	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	II	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	III	—	—	3	1	—	—	—	—	—
	IV	—	—	2	1	—	—	—	—	—
Za koleżeństwo		—	—	—	—	—	—	—	—	—
	II	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	III	—	—	11	—	1	—	—	—	—
	IV	—	—	12	—	4	—	—	—	—
RAZEM .		4	4	50	2	7	446	17	1121	104

Stan ekonomiczny Osady.

Z końcem 1883 roku Osada posiadała gruntu wykarczowanego	14184 pręt. kwadr.
W roku 1884 wykarczowano . . .	690 pręt. kwadr.
W ogóle z końcem 1884 roku znajdowało się gruntu wykarczowanego . . .	14874 pręt. kwadr.

W szczególności.

1) Pod zasiewem oziminy.	3572	pręt. kwadr.
2) Zostawiono pod kartofle	1080	„ „
3) „ pod zasiewy jare.	3375	„ „
4) Nowiny do zaorania.	1580	„ „
5) Pod ogrodem i ogródkami.	3300	„ „
6 „ zabudowaniami, trawnikami i podworzem	1401	„ „
7) Pod rowami i drogami	566	„ „
Razem jak wyżej	14874	pręt. kwadr.

Z zasianej w 1883 roku oziminy sprzątnięto w roku 1884: żyta wozów 26, owsa wozów 19½, grochu wozów 11, kartofli korcy 379.

Z wymłóconego żyta otrzymano w ziarnie 35 korcy, owsa 48¼ korca i grochu 19 korcy. Słomy otrzymano ogółem 350 centnarów.

Ogrodowizn sprzątnięto:

1) Fasoli garncy 80. — 2) Włoszczyzny funtów 450. — 3) Kartofli korcy 35. — 4) Kapusty 18 korcy. — 5) Marchwi 21 korcy. — 6) Buraków 28 garncy. — 7) Brukwi 62 korce. — 8) Malin, truskawek i innych owoców na rs. 13 k. 29.

Na rok 1885 zasiano żyta korcy 8 garncy 24.

Drzewo.

W roku 1884 ścięto:

Drzewa sosnowego		18 sztuk
„ dębowego		12 „

Z drzewa dębowego wyrobiono:

Sznic	sztuk	78
Skrętów	„	54
Sztelwag	„	54
Ławek	„	102
Kierowników	„	47
Kłonic	„	103
Podym	„	43
Orczyków	„	93
Aksfurtów	„	73

Drzewo na opał.

Z ściętych 18 sztuk sosen i z odpadków dębiny niezdatnej na wyroby ustawiono 20-cia sążni kubicznych szczap użytych w ciągu roku na opał.

Inwentarz żywy.

Z końcem roku 1884 w Osadzie znajdowało się:

1) Koni	sztuk	3
2) Wołów	„	2
3) Krów	„	6
4) Osłów	„	2
5) Trzody chlewnej	„	9

Na wyżywienie inwentarza w roku 1884 użyto;

1) Owsa. . . . . korcy 118 garn. 4
2) Mąki razowej dla trzody, wołów i krów . . . . . . funt. 10910

3)	Siana	cent.	232
4)	Kartofli	korc.	18
5)	Słomy	cent.	396
6)	Brukwi	korc.	54

Nabiał.

W roku 1884 otrzymano od krów Osady mleka garncy 751 na jedną krowę zatem wypada garncy 125.

Warsztat stolarski.

Nr. kolejny	WYSZCZEGÓLNIENIE ROBÓT DOKONANYCH W CIĄGU 1884 ROKU.	Ilość sztuk	Dla Osady — Materyał	Dla Osady — Robota	Na sprzedaż — Materyał	Na sprzedaż — Robota	Razem
			Ruble i kopiejki.				
1	Szafka orzechowa na bieliznę .	1	— —	— —	18 —	6 —	24 —
2	Szafa dębowa rozbierana. . .	1	— —	— —	8 34	10 —	18 34
3	Szafa jesionowa	1	— —	— —	8 94	10 —	18 94
4	Szafa sosnowa	1	8 74	4 50	— —	— —	13 24
5	Szafki topolowe.	25	— —	— —	12 11	37 16	49 27
6	Szafki jesionowe	2	— —	— —	13 32	16 68	30 —
7	Szafka orzechowa	1	— —	— —	6 28	2 50	8 78
8	Szafka dębowa	1	— —	— —	2 31	3 —	5 31
9	Szafy spiżarniane	12	— —	— —	115 37	98 20	213 57
10	Szafki kuchenne	3	— —	— —	11 4½	6 10½	17 15
11	Komoda orzechowa . .	1	— —	— —	10 72	4 —	14 72
12	Stół jadalny dębowy . . .	1	— —	— —	12 36	7 —	19 36
13	Stół topolowy	1	— —	— —	1 95	1 5	3 —
14	Stoły sosnowe	6	— —	— —	10 24	4 16	14 40
15	Stoły kuchenne	3	— —	— —	6 23	4 93	11 16
16	Stolik do kart	1	— —	— —	8 32	3 50	11 82
17	Stolik dziecinny	1	— —	— —	— 39	— 50	— 89
18	Krzesła jesionowe	6	— —	— —	7 50	6 —	13 50
19	Krzesła dębowe	6	— —	— —	4 61	1 39	6 —
20	Krzesła sosnowe	24	— —	— —	7 —	18 92	25 92
21	Krzesła myśliwskie. . . .	12	— —	— —	10 55	3 60	14 15
22	Krzesła składane	20	— —	— —	3 50	10 —	13 50
23	Umywalnia dębowa	1	3 —	2 —	— —	— —	5 —
24	Klęcznik	1	— —	— —	3 13	2 —	5 13
25	Stolnice	2	— —	— —	— 96	1 2	1 98
26	Podnóżki	18	— —	— —	1 44	2 70	4 14
27	Kredens topolowy	1	— —	— —	16 38	11 62	28 —
28	Wieszadła	12	— —	— —	2 60	6 —	8 60
29	Skrzynia do mąki	1	— —	— —	6 38	3 —	9 38
30	Kołyska	1	— —	— —	2 94	1 —	3 94
31	Taborety sosnowe	2	— —	— —	— 40	— 60	1 —
32	Stalugi do ubrania	1	— —	— —	2 —	2 —	4 —
33	Skrzynki do węgla	11	20 13	8 30	— —	— —	28 43
34	Schodki	3	15 87	6 —	— —	— —	21 87
35	Schodki do wychodków . .	4	8 20	12 —	— —	— —	20 20
36	Tapczany	2	— —	— —	2 27	1 50	3 77
37	Ramki do obrazów	2	— 21	— 30	— —	— —	— 51
38	Nogi do krzeseł	24	— —	— —	2 55	3 60	6 15
39	Kuferki	7	3 59	3 60	— —	— —	7 19
40	Drzwi	1	— —	— —	— 82	— 15	— 97
41	Drzwi i okno z futrynkami . .	1	— —	— —	2 25	2 50	4 75
	Do przeniesienia.		59 74	36 70	323 20½	292 38½	712 3

Nr. kolejny	WYSZCZEGÓLNIENIE ROBÓT DOKONANYCH W CIĄGU 1884 ROKU.	Ilość sztuk	Dla Osady Materyał		Dla Osady Robota		Na sprzedaż Materyał		Na sprzedaż Robota		Razem	
			Ruble i kopiejki									
	Z przeniesienia		59	74	36	70	323	20½	292	38½	712	3
42	Trumna	1	—	—	—	—	1	85	1	—	2	85
43	Trumienki.	5	—	—	—	—	3	96	2	54	6	50
44	Odpolityrowanie biórka. . .	—	—	—	—	—	1	29	1	50	2	79
45	Odpoliturowanie szafy. . .	—	—	—	—	—	1	59	1	—	2	59
46	Okucie okien dubeltowych. .	16	—	—	4	80	—	—	—	—	4	80
47	„ okien pojedynczych .	13	—	—	2	60	—	—	—	—	2	60
48	„ drzwi dubeltowych .	9	—	—	6	75	—	—	—	—	6	75
49	„ drzwi pojedynczych .	10	—	—	5	—	—	—	—	—	5	—
50	Pomalowanie okien z futrynami	19	—	—	3	80	—	—	—	—	3	80
51	„ schodów i forszt.	—	—	—	4	—	—	—	—	—	4	—
52	„ drzwi różnych .	17	—	—	5	10	—	—	—	—	5	10
53	Reparacya drobna. . . .	—	10	42½	14	20½	—	—	—	—	24	68
54	Położono 700 kw. łokci podłogi	—	—	—	56	—	—	—	—	—	56	—
55	Forsztowania	2	—	—	6	—	—	—	—	—	6	—
56	Wygódka	1	—	—	3	13	—	—	—	—	3	13
57	Obszalowano strych . . .	—	—	—	5	—	—	—	—	—	5	—
58	Tralki do schodów szt. . .	100	—	—	4	20	—	—	—	—	4	20
59	Ferklajdunków par. . . .	7	—	—	3	50	—	—	—	—	3	50
60	Drzwi.	3	—	—	7	—	—	—	—	—	7	—
	Razem .		70	16	167	79	331	89½	298	42½	868	27

Z czego potrąca się wartość materyału	402	5
Pozostaje	466	22
Z tej sumy potrącając 10% na psucie się narzędzi rs. 46 kop. 62 i płacę majstra za cały rok . . . . . „ 200 „ —	246	62
Pozostaje czystego zarobku . .	219	60

Warsztat kołodziejski.

Nr kolejny	WYSZCZEGÓLNIENIE ROBÓT DOKONANYCH W CIĄGU 1884 ROKU	Ilość sztuk	Dla Osady: Materyał		Dla Osady: Robota		Na sprzedaż: Materyał		Na sprzedaż: Robota		Razem	
			Ruble i kopiejki.									
1	Wozy	17	—	—	—	—	122	26	150	74	273	—
2	Bryczki	4	—	—	—	—	32	17	56	83	89	—
3	Wasąg.	1	2	82	3	—	—	—	—	—	5	82
4	Wózek	1	4	12	5	—	—	—	—	—	9	12
5	Sanie	2	6	61	4	72	—	—	—	—	11	33
6	Brona	1	1	80	1	20	—	—	—	—	3	—
7	Taczki.	1	—	—	—	—	—	77	1	3	1	80
8	Stołki szewckie	10	1	40	2	—	—	—	—	—	3	40
9	Łopaty.	24	1	92	1	80	—	—	—	—	3	72
10	Kołowrot	1	1	44	1	—	—	—	—	—	2	44
11	Brama	1	5	10	2	90	—	—	—	—	8	—
12	Drzwi.	4	2	20	2	70	—	—	—	—	4	90
13	Drabinka składana. . . .	1	2	50	1	—	—	—	—	—	3	50
14	Sandały . . . . . . par	15	3	—	4	50	—	—	—	—	7	50
15	Deski, drabiny i luśnie. . .	—	—	—	—	—	13	72	12	28	26	—
16	Zreparowano wozów . . .	4	—	—	—	—	4	46	5	54	10	—
17	Reparacye różne	—	53	32	98	45	2	10	1	25	155	12
18	Wyprawiono materyał na zapas	—	—	—	12	—	—	—	—	—	12	—
	Razem .	—	86	23	140	27	175	48	227	67	629	65

Z czego potrąca się wartość materyału	261	71
Pozostaje	367	94
Z tej sumy potrącając: a) 10% na psucie się narzędzi . . . rs. 36 kop. 79; b) płacę roczną majstra . . . . . . „ 200 „ —	236	79
Pozostaje czystego zarobku	131	15

Warsztat kowalski.

Nr kolejny	WYSZCZEGÓLNIENIE ROBÓT DOKONANYCH W CIĄGU 1884 ROKU	Ilość sztuk	Dla Osady Materyał		Dla Osady Robota		Na sprzedaż Materyał		Na sprzedaż Robota		Razem	
			Ruble i kopiejki.									
1	Okuto wozów	8½	—	—	—	—	278	66	120	48	399	14
2	„ bryczek	4	19	88	10	12	74	80	39	20	144	—
3	„ sanie	3	5	83	4	—	1	71	1	79	13	33
4	„ półkarek	1	—	—	—	—	8	84	5	—	13	84
5	„ beczkę.	1	4	69	3	—	—	—	—	—	7	69
6	„ kufer	1	—	—	—	—	—	—	—	75	—	75
7	„ szpadli	24	7	65	6	—	—	—	—	—	13	65
8	„ deski do wozów . . .	6	—	—	—	—	—	60	—	60	1	20
9	Przekuto bryczek.	2	28	36	18	76	—	—	—	—	47	12
10	„ wózek	1	6	9	3	—	—	—	—	—	9	9
11	Zrobiono kraty do okien . . .	5	19	37	6	23	—	—	—	—	25	60
12	„ wideł	4	—	65	—	80	—	—	—	—	1	45
13	„ siekier.	15	5	26	6	—	—	—	—	—	11	26
14	„ motyk	20	2	70	1	—	—	—	—	—	3	70
15	„ okucia	4	1	50	1	60	—	50	1	50	5	10
16	„ śmietniczki. . . .	4	1	24	—	76	—	—	—	—	2	—
17	„ bankajzów	65	1	—	1	20	—	—	—	—	2	20
18	„ szpernagli kop . . .	3	1	20	1	2	—	—	—	—	2	22
19	„ bagnetsztang . . .	31	17	7	9	93	—	—	—	—	27	—
20	„ gwoździ kóp. . . .	½	—	40	—	40	—	—	—	—	—	80
21	„ podstawy do 3 kotłów .	—	5	69	5	—	—	—	—	—	10	69
22	Przybito podków	24	1	4	4	30	—	—	—	—	3	34
23	Uskuteczniono drobne roboty .	—	3	21	4	15	1	56	3	4	11	96
24	Zreparowano wozów . . .	5	—	63	1	—	1	70	4	27	7	60
25	„ pługów . . .	6	—	—	—	—	1	88	3	37	5	25
26	„ kotłów. . . .	3	23	20	4	—	—	—	—	—	27	20
27	Uskuteczniono drobne reparacye	—	10	69	10	83	—	42	1	93	23	87
28	Reparacya powozu	1	—	—	—	—	22	75	15	—	37	75
	Razem		167	35	101	10	393	42	196	93	858	80

Z czego potrąca się wartość materyału	560	77
Pozostaje	298	3
Z tej summy potrącając:		
a) 5% na psucie się narzędzi . . . rs. 14 kop. 90 } b) płacę roczną majstra . . . . . „ 200 „ — }	214	90
Pozostaje czystego zarobku . . .	83	13

Warsztat krawiecki.

Nr. kolejny	WYSZCZEGÓLNIENIE ROBÓT DOKONANYCH W CIĄGU ROKU 1884	Ilość sztuk	Wartość roboty dla Osady Rs.	k.	Wartość roboty na sprzedaż Rs.	k.	Razem Rs.	k.
1	Koszul	332	83	—	—	—	83	—
2	Gaci par	199	49	75	—	—	49	75
3	Bluz	17	5	10	—	—	5	10
4	Onuczek par	2	—	3	—	—	—	3
5	Sienników	18	1	80	—	—	1	80
6	Fartuchów	37	1	85	—	—	1	85
7	Poszewek	26	—	78	—	—	—	78
8	Prześcieradeł	24	2	40	—	—	2	40
9	Poduszek	8	—	24	—	—	—	24
10	Ścierek	34	—	50	—	—	—	50
11	Płaszczy	7	6	30	—	—	6	30
12	Palt	5	6	—	5	—	11	—
13	Kurtek	36	18	—	—	—	18	—
14	Marynarek	15	7	—	2	50	9	50
15	Spodni sukiennych par . .	91	32	34	4	10	36	44
16	Poszyto kożuszków . . .	3	3	—	—	—	3	—
17	Burki	4	5	65	—	—	5	65
18	Derki	3	1	40	—	—	1	40
19	Garniturów	4	—	—	9	75	9	75
20	Żakiety	4	—	—	10	75	10	75
21	Ubranie dziecinne . . .	1	—	—	2	15	2	15
22	Przerobienie palt . . .	3	—	—	6	50	6	50
	Reparacye:							
1	Kurtek	331	33	10	—	—	33	10
2	Spodni par	429	42	90	—	70	43	60
3	Płaszczy	88	4	40	—	—	4	40
4	Bluz	211	10	55	—	—	10	55
5	Koszul	453	45	30	—	—	45	30
6	Gaci i spodni letnich . . .	944	47	20	—	—	47	20
7	Prześcieradeł	208	12	48	—	—	12	48
8	Ręczników	5	—	30	—	—	—	30
9	Sienników	11	—	44	—	—	—	44
10	Powłoczek	12	—	40	—	—	—	40
	Razem .		422	21	41	45	463	66
	Z czego potrącając płacę majstra . . .						200	—
	Pozostaje czystego zarobku . . .						263	66

Warsztat szewcki.

Nr. kolejny	WYSZCZEGÓLNIENIE ROBÓT DOKONANYCH W CIĄGU ROKU 1884.	Ilość sztuk	Wartość roboty dla Osady Rs.	k.	na sprzedaż Rs.	k.	Razem Rs.	k.
1	Butów	52	40	—	5	30	45	30
2	Podszyto	53	39	75	—	—	39	75
3	Podzelowano	309½	59	82	2	25	62	7
4	Zrobiono pantofli . . .	44	—	—	14	47	14	47
5	Reparacya butów. . . .	103½	10	35	1	35	11	70
	Razem .		149	92	23	37	173	29
	Z czego potrącając na psucie się narzędzi .						8	66
	Pozostaje czystego zarobku .						164	63

O F I A R Y.

a) W naturze.

1) Od W-go Stankiewicza szporku garncy 16.
2) Od W-go Miklaszewskiego pierników sztuk 665.
3) Od W-go Jakóba Elsenberga 40 egzemplarzy książeczki pod tytułem: „Modlitwy dla dzieci wyznania Mojżeszowego.“

b) Pieniężne.

1) Od W-go Matłaszyńskiego . . rs. 100
2) Od W-go Zaboklickiego . . . „ 20
3) Od W-go Ziemskiego . . . . „ 3

Razem rs. 123

Dochód w kasie Osady w ciągu roku 1884.

Nr.	WYSZCZEGÓLNIENIE POZYCYI	Rub.	kop.
	Remanent z 1883 roku	18	74
1	Z gospodarstwa rolnego	801	3
2	Z ogrodu	189	7
3	Z lasu	445	60
4	Z krów	130	61
5	Z trzody chlewnej	28	—
6	Z kas rządowych miejskich i prywatnych .	20717	98½
7	Z warsztatów	3257	97½
8	Dochody rozmaite	201	19
	Razem	25790	20

Rozchód w 1884 roku.

Nr.	WYSZCZEGÓLNIENIE POZYCYI	Rub.	kop.
1	Na dokończenie nowego domku dla służby .	75	81
2	Na restauracyę budynków	465	14
3	Na ubezpieczenia i podatki	341	61
4	Płace, wynagrodz. za stół, 5% podwyżki i t. p.	7893	24
5	Żywność w naturze	8473	12
6	Odzież	517	7
7	Obuwie	590	18
8	Bielizna	669	79
9	Pościel	76	41
10	Na światło	494	50
11	Utrzymanie czystości	138	99
12	Opał	922	38
13	Lekarstwa	120	28
14	Potrzeby kaplicy	78	90
15	Ogólna administracya	630	2
16	Gospodarstwo rolne	1045	95
17	Gospodarstwo ogrodowe	5	62
18	Stolarstwo	1186	66
19	Kołodziejstwo	382	56
	do przeniesienia	24108	23

Nr.	WYSZCZEGÓLNIENIE POZYCYI	Rub.	kop.
	Z przeniesienia	24108	23
20	Kowalstwo	717	28
21	Szewctwo	9	72
22	Krawiectwo	5	25
23	Szkoła i kancelarya	62	35
24	Nagrody wychowańców	451	36
25	Wyprawa uwolnionych i do dyspozycyi opiekunów	164	23
26	Nieprzewidziane	52	68
	Razem	25571	10

B I L A N S.

Dochód w kasie Osady w ciągu 1884 wynosił rs. 25790 kop. 20
Rozchód w roku 1884 . . . . . „ 25571 „ 10

Pozostaje remanentem na 1885 rok rs. 219 kop. 10

Na żywność wychowańców i służby w ciągu 1884 r. zużytkowano:

a) Produktów wyrażonych w funtach i łutach.

Nr. kolejny	WYSZCZEGÓLNIENIE	Wartość zużytkowanych produktów		Pozostało z r. 1883		Przybyło w r. 1883		Wydano w r. 1884		Remanent na r. 1885	
		Rub.	kop.	Funt.	Łuty	Funty	Łuty	Funty	Łuty	Fun.	Ł.
1	Chleb razowy . . .	1883	34	—	—	87047	—	85954	—	1093	—
2	„ pytlowy . . .	442	86	—	—	12470	8	12470	8	—	—
3	Mąka pszenna . . .	137	92	164	—	2220	—	2281	8	102	24
4	„ żytnia pytlowa .	89	84	350	—	2399	—	2246	16	152	16
5	„ żytnia razowa .	335	53	1144	—	12[illegible]13	—	11825	—	288	—
6	Mięso	1337	78	—	—	13297	8	13297	8	—	—
7	Sól	92	76	—	—	6185	12	5951	28	233	16
8	Słonina	154	17	—	—	930	—	721	16	208	16
9	Masło	302	95	1	25	931	16	875	4	58	5
10	Korzenie	15	37	—	—	46	16	42	16	4	—
11	Włoszczyzna . . .	16	90	—	—	520	—	280	—	240	—
12	Cukier	144	38	5	12	916	—	825	13	95	31
13	Kawa	39	80	—	—	105	—	99	16	5	16
14	Herbata	81	74	—	—	58	4	52	20	5	16
15	Cykorya	13	65	—	—	121	—	117	24	3	8
16	Śledzie	116	16	—	—	1352	—	1320	—	32	—
17	Ryż	23	7	1	—	252	—	239	16	13	16
18	Drożdże	5	85	—	—	9	24	9	24	—	—
19	Ser	2	21	—	—	22	—	22	—	—	—
20	Rodzynki i migdały . .	1	83	—	—	5	8	5	8	—	—
21	Ryby	39	2	—	—	165	28	165	28	—	—
22	Śliwki i gruszki suszone .	3	20	—	—	21	—	16	—	5	—
23	Szmalec	4	37	—	—	15	—	15	—	—	—
	Razem .	5284	70								

b) Produktów wyrażonych w garncach i kwartach.

Nr. kolejny	WYSZCZEGÓLNIENIE	Wartość zużytkowanych produktów		Pozostało z r. 1883		Przybyło w r. 1884		Wydano w r. 1884		Remanent na r. 1885	
		Rub.	Kop.	Garn.	kw.	Garn.	kw.	Garn.	kw.	Garn.	kw.
1	Kasza jęczmienna . .	597	27	15	—	2898	—	2867	—	46	—
2	„ jaglana . . .	423	14	11	—	1369	—	1300	—	71	—
3	„ gryczana . .	97	18	—	—	343	—	343	—	—	—
4	„ krakowska . .	27	57	—	—	49	1	48	—	1	1
5	„ perłowa . . .	20	46	—	3	34	2	35	1	—	—
6	Groch okrągły . .	340	70	3	—	1680	—	1382	—	301	—
7	Fasola	23	86	66		99	—	85	—	80	—
8	Kartofle	142	8	1856	—	10752	2	3552	2	7200	—
9	Marchew.	15	40	—	—	589	2	365	2	224	—
10	Brukiew	4	10	—	—	82	-	82	—	—	—
11	Buraki	—	92	—	—	28	—	18	—	10	—
12	Kapusta	37	55	—	—	631	—	375	2	255	2
13	Mleko	383	17	—	—	2114	1/4	2114	1/4	—	—
14	Ocet	10	68	--	—	48	2	44	2	4	—
15	Piwo zwyczajne . . .	7	55	—	—	35	—	35	—	—	—
16	Jaja sztuk	27	95	szt. 2	—	1618	1	1562	—	58	sztuk
17	Śmietana	2	82	—	—	2	3/4	2	3/4	—	—
18	Olej	3	—	—		2	—	2	—	—	—
	Razem	2165	40								

Ogólem zużytkowano produktów wyrażonych pod lit. a) za rs. 5284 kop. 70
„ „ „ pod lit. b) za rs. 2165 kop. 40
Razem za rs. 7450 kop. 10

Wartość remanentów pozostałych w produktach na r. 1885 wynosi rs. 578 k. 43.

WYKAZ

produktów żywności, spotrzebowanych w roku 1884 a pochodzących wyłącznie z produkcyi Osady.

Nr. kolejny	WYSZCZEGÓLNIENIE	ILOŚĆ Garnce	Kwarty	Funty	Łuty	Wartość Rs.	kop.
1	Mąka razowa	—	—	875	—	25	38
2	Mięso	—	—	200	—	28	—
3	Masło	—	—	6	—	2	40
4	Mleko	751	2	—	—	127	74
5	Ser	—	—	13	—	1	30
6	Groch polny	648	—	—	—	152	—
7	Włoszczyzna	—	—	280	—	16	90
8	Kartofle	3552	2	—	—	142	8
9	Kapusta	375	2	—	—	37	55
10	Marchew	365	2	—	—	15	40
11	Buraki	18	—	—	—	—	92
12	Brukiew	82	—	—	—	4	10
13	Fasola	99	—	—	—	28	6
	Razem					581	83

	Rs.	kop.
Ogólny koszt spotrzebowanych w r. 1884 produktów	7450	10
Potrącając zaś wartość produktów Osady . .	581	83
Wartość spotrzebowanych z zakupu produktów . .	6868	27

W roku 1884 wydano porcyj:

1) Wychowańcom będącym na całej por. 48072 co czyni 48072 por.
1) Służbie zostającej na 1½ p. i urzęd. p. 6092 „ 9138 „

Razem wydano porcyj 57210 por.

Ponieważ koszt ogólny wszystkich porcyj wynosił rs. 7450 k. 10.
Jedna zatem porcya kosztowała przeciętnie kop. 13,02.

Uwaga. Wszystkich porcyj wychowańców z wyjątkiem oficyalistów i chłopców pozostających w infermeryi było w 1884 roku 49542, które kosztowały rs. 5372 kop. 64; przeciętna zatem porcya zdrowego wychowańca kosztowała kop. 10,84.

Stan magazynu drzewa, służącego na wyroby stolarskie, kołodziejskie i inne potrzeby Osady.

	Sosnowe				Dębowe						Topolowe		Olszowe			Brzozowe		Jesionowe
	Łoki																	
	3″	2″	1½″	1″	6″	4″	3″	2″	1½″	1″	3″	1½″	2″	1½″	1	3″	Półokrągłe	1½″
Pozostało remanentem z roku 1883	558¼	822	11484	1136	42	544	1388	553	65	1030	140	2205	30	140	85	48	—	435
Przybyło w r. 1884	...	—	11007	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	129	381	—
RAZEM	558¼	822	22491	1136	42	544	1388	553	65	1030	140	2205	30	140	85	177	381	435
Wydano w r. 1884	155	33	6632	1136	—	21	166¾	67	65	20	51	2128	21	140	1	8	113	108
Pozostaje remanentem na r. 1885	403¼	789	15859	—	42	523	1221¼	486	—	1010	89	77	9	—	84	169	268	327

	Dzwona dębowe		Dzwona brzozowe		Sprychy		Dyszle	Skręty	Piasty	Sznice i osie	Orczyki	Podymy	Kłonice	Kierowniki	Sztelwagi	Aksfutry	Kloce brzozowe i drągi	Kloce dębowe	Ławki
	kóp.	szt.	kóp	szt.	kóp	szt.	Sztuki												
Pozostało remanentem z roku 1883	2	4	5	42	94	—	—	80	23	70	—	—	—	—	—	—	136	—	—
Przybyło w r. 1884	—	—	27	18	60	—	96	54	160	78	93	43	103	47	54	73	—	56	102
RAZEM	2	4	33	00	154	—	96	134	183	148	93	43	103	47	54	73	136	56	102
Wydano w r. 1884	—	—	10	1	20	56	72	116	117	144	93	38	103	21	3[illegible]	67	136	—	72
Pozostaje remanentem na r. 1885	2	4	22	59	133	4	24	18	66	4	—	5	—	26	21	6	—	56	30

Stan magazynu materyałów do przerobienia na odzież i pościel.

RODZAJ MATERYAŁU	Pozostało na rok 1884		Przybyło w roku 1884		Razem		Wydano w ciągu roku		Pozostało na rok 1885	
	Łokci	Cali	Łokci	Cali	Łokci	Cali	Łokci	Cali	Łokci	Cali
Syberyna na płaszcze	5	6	—	—	5	6	5	6	—	—
Sukno żółte na kurtki i spodnie	78	—	130	18	208	18	208	18	—	—
„ czarne na patki	2	—	—	—	2	—	—	18	1	6
„ szaraczkowe na płaszcze i ubranie dla wychodzących	133	6	90	6	223	12	154	6	69	6
Cajg letni.	7	12	140	12	148	—	116	—	32	—
Barchan	29	12	60	—	89	12	51	—	38	12
Kitaj popielaty	—	—	85	—	85	—	75	—	10	—
Purpura	3	12	89	—	92	12	86	—	6	12
Płótna niebieskiego	113	6	210	—	323	6	86	12	236	18
„ na ścierki i onuczki.	23	—	150	—	173	—	113	—	60	—
„ szare na gacie	654	—	390	—	1044	—	624	—	420	—
„ białe na koszule, prześcieradła i powłoczki	261	6	2430	—	2691	6	1730	12	960	18
Drelich na sienniki i poduszki.	109	12	345	—	454	12	211	—	243	12

Skóry całe:

	Remanent z r. 1883	Przybyło w r. 1884	Razem	Wykrajano	Pozostało na r. 1885
	SZTUK				
Juchtowe na buty	—	14	14	10	4
„ na łaty	—	1	1	1	—
Karki na brandzle	1	8	9	8	1
Boki na zakładki.	—	6	6	6	—
Skóry na stołki	—	1	1	1	—
„ na podeszwy	—	4	4	4	—
„ na fartuchy	—	6	6	6	—

Wykrajano:

	Remanent z r. 1883	Przybyło w r. 1884	Razem	Wyrobiono w r. 1884	Pozostało na r. 1885
	PAR				
Przyszew na całe buty.	—	45	45	45	—
„ do przyszyć	6	47	53	53	—
Podeszew par	47 3/4	205	252 3/4	252 3/4	—

Wykaz przedmiotów zakupionych dla Osady:

WYSZCZEGÓLNIENIE POZYCYI	Remanent z r. 1883	Przybyło w r. 1884	Razem	Wydano w r. 1884	Remanent na r. 1885
	S	Z	T	U	K
Płaszczów zimowych. . .	1	7	8	8	—
Kurtek sukiennych . . .	33	36	69	58	11
Spodni „ . . .	25	73	98	91	7
Czapek „ . . .	5	3	8	7	1
Bluz płóciennych	68	16	84	83	1
Gaci „	74	199	273	260	13
Koszul	8	332	340	335	5
Onuczek par	61	32	93	93	—
Fartuchów płóciennych. .	—	38	38	38	—
Ścierek	28	34	62	37	25
Ręczników . . , . . .	12	24	36	36	—
Poduszek.	6	8	14	14	—
Powłoczek	3	26	29	25	4
Prześcieradeł	—	28	28	18	10
Kołder	23	—	23	20	3
Butów par	15	73	88	86	2
Sandałów par	20	—	20	20	—
Pantofli par.	4	—	4	—	4
Kożuszków dla wychodzących	16	4	20	8	12
Kurtek cajgowych dla wychodzących	1	12	13	13	—
Surdutów	1	—	1	1	—
Marynarek sukiennych dla wychodzących	5	4	9	9	—
Spodni sukiennych i cajgowych	7	17	24	24	—
Kamizelek	5	—	5	4	1
Czapek cywilnych . . .	8	18	26	24	2
Sienników	2	18	20	17	3

WYSZCZEGÓLNIENIE POZYCYI	Remanent z r. 1883	Przybyło w r. 1884	Razem	Wydano w r. 1884	Pozostało na r. 1885
	S	Z	T	U	K
Garnków żelaznych . . .	1	—	1	—	1
Misek glinianych	13	10	23	17	6
Łyżek stołowych	11	—	11	3	8
Łyżek wazowych	—	3	3	3	—
Kubków blaszanych . . .	8	—	8	2	6
Szufelek do śmieci . . .	1	4	5	4	1
Konewek do wody . . .	1	2	3	3	—
Garniec blaszany	1	—	1	—	1
Łyżek blaszanych. . . .	—	24	24	16	8
Widelców	—	6	6	6	—
Noży	2	11	13	10	3
Szklanek	11	6	17	17	—
Talerzy	19	24	43	32	11
Lejków blaszanych . . .	1	2	3	2	1
Podstawków	14	12	26	15	11
Kubełków do wody . . .	1	13	14	8	6
Sitek do mleka.	2	3	5	4	1
Imbryczków	12	—	12	9	3
Szkopków	—	12	12	2	10
Piecyków do kawy . . .	—	1	1	1	—
Kubłów nocnych	—	3	3	1	2
Miednic blaszanych . . .	15	—	15	4	11
Szczotek do zamiatania. .	6	—	6	—	6
„ od kurzu . . .	3	—	3	3	—
„ do lamp. . . .	2	21	23	13	10
„ do mycia naczyń.	8	—	8	4	4
„ do szorowania podług	2	18	20	13	7
„ do tłuszczu . .	5	—	5	1	4
„ do szuwaksu . .	6	—	6	5	1
„ do koni	—	3	3	3	—
Miotełek ryżowych . . .	—	2	2	2	—
Grzebieni	5	24	29	5	24
Łóżek żelaznych	13	—	13	3	10
Szkło taflowe na szyby . .	185	175	360	140	220
„ „ „ do inspektów	10	—	10	—	10
Lamp wiszących	12	—	12	5	7

WYSZCZEGÓLNIENIE POZYCYI	Remanent z r. 1883	Przybyło w r. 1884	Razem	Wydano w r. 1884	Pozostało na r. 1885
	S	Z	T	U	K
Lamp ręcznych.	1	25	26	16	10
„ nocnych	2	10	12	7	5
Rezerwoarów	14	—	14	9	5
Cylindrów do lamp . . .	180	120	300	116	184
Knotów do lamp	42	146	188	110	78
Taśmy na knoty	1	—	1	—	1
Nici szpulek	306	612	918	729	189
„ szarych w motkach .	2	37	39	36	3
„ czarnych	8	1	9	9	—
Guzików do koszul tuzinów	—	95	95	90 5/6	4 1/6
„ do gaci i spodni tuz.	5 1/3	123	128 1/3	100 5/6	27 3/6
„ do ubrań cywilnych	39	144	183	123	60
„ do kurtek i płaszczów	10	886	896	896	—
Haftek tuzinów	2 1/12	30	32 1/12	24	8 1/12
Sprzączek	25	136	161	130	31
Igieł zwyczajn. papierków.	24 1/4	12	36 1/4	27 2/3	8 7/12
„ maszynowych . . .	39	24	63	31	32
„ kuśnierskich . . .	6	—	6	—	6
Naparstków.	6	—	6	—	6
Naszywek	460	519	979	733	246
Tasiemki białej	5	—	5	—	5
Sznurka na buliony motków	2	75	77	73	4
Żelaz do hebli	53	6	59	32	27
Lefelborów	21	—	25	6	15
Swiderków korbowych . .	80	42	122	57	65
Piłek bez oprawy. . . .	6	6	12	8	4
Sztamajz.	6	12	18	12	6
Bankajz par	7	—	7	—	7
Pilników	53	48	101	77	24
Szpitzborów	12	—	12	—	12
Fajli	21	—	21	19	2
Laubzeg tuzinów	7 1/2	—	7 1/2	3	4 1/2
Cyklin.	4	—	4	4	—
Raszpli	12	—	12	5	7
Ośników	—	4	4	4	—
Ratentszwancy.	3	—	3	3	—
Kleju	—	283	283	256	27
Farb różnych	36 3/4	208 1/4	245 1/2	182 5/8	62 7/8

WYSZCZEGÓLNIENIE POZYCYI	Remanent z r. 1883	Przybyło w r. 1884	Razem	Wydano w r. 1884	Pozostało na r. 1885
	S Z T U K				
Pędzli.	17	7	24	6	18
Pokostu garncy	3/16	25 4/16	25 7/16	22 8/16	3 4/16
Terpentyny garncy . . .	2/16	1 8/16	1 10/16	1 8/16	2/16
Oliwy	—	16 4/16	16 4/16	14 6/16	1 14/16
Oleju do politury garncy .	1/16	2 4/16	2 5/16	1 7/16	14/16
Zamków różnych	55	75	130	77	53
Zawias różnych par . . .	39½	56	95½	69½	26
Szufrygli	68	24	92	42	50
Antab	4	72	76	76	—
Szyldzików różnych . . .	85	60	145	58	87
Kółek mosiężnych . . .	32	26	58	32	26
Holcszrub paczek. . . .	17 1/8	25	42 1/8	20 4/8	21 5/8
Kluczyków różnych . . .	15	—	15	3	12
Buksów mosiężnych . . .	10	—	10	2	8
Knophnagli	9	36	45	34	11
Gwoździ tapicerskich pacz.	1	—	1	1	—
Ołówków stolarskich tuz. .	—	6½	6½	4 1/3	2 1/6
Sznurów do piłek. . . .	1	16½	17½	14½	3
Drutsztyftów paczek . .	8 1/4	36	44 2/8	29 1/8	15 1/8
Gontali skrzynek	3	5	8	8	—
Bretnali „	—	11	11	11	—
Półbretnali „	2	4	6	5 1/25	18/25
Gwoździ zamkowych paczek	½	3	3½	3	½
Gwoździ 1/2 „ „	—	2	2	2	—
Gwoździ 1/4 „ „	—	1	1	1	—
Sztyftów sandałowych „	—	25	25	18½	6½
Gwoździ kutych kop . .	16	—	16	6	10
Spirytusu do politury garn.	1 5/16	4 12/16	6 1/16	5 14/16	3/16
Lakieru spirytusowego „	8 1/8	—	8 1/8	7 5/8	½
„ kopalowego „	5	10	15	5	10
Kopyt szewckich par . .	6	6	12	8	4
Trzonków tuzinów . . .	—	4	4	2	2
Noży szewckich	1	8	9	8	1
Łyżek szewckich	1	5	6	5	1
Raszpli	2	—	2	1	1
Sztyftów żelaznych funtów	—	6	6	6	—
Cwieków paczek	—	3	3	3	—
Smoły szewckiej funtów .	—	5	5	5	—

WYSZCZEGÓLNIENIE POZYCYI	Remanent z r. 1883	Przybyło w r. 1884	Razem	Wydano w r. 1884	Pozostało na r. 1885
	S	Z	T	U	K
Wosku czarnego krążków .	29	—	29	6	23
„ żółtego funtów . .	—	3	3	3	—
Przędzy motków	—	146	146	132	14
Szczeciny pęczków . . .	5	4	9	7	2
Podkówek tuzinów . . .	—	33	33	28⅚	4⅙
Gwoździ do podkówek funt.	—	14½	14½	9½	5
Szpilek drewnianych „	40	18¼	58¼	46¼	12
Szydeł tuzinów	18½	2	20½	16	4½
Szpilardzików tuzinów . .	10⅙	—	10⅙	2	8⅙
Szwajc tuzinów	12	21	33	15	18
Szpagatu zwyczajnego funt.	¼	23	23¼	20¼	3
„ szewckiego kłębków	—	43	43	43	—
Papieru szarego ryz . . .	—	6	6	6	—
„ białego „	—	2	2	2	—
Kopert	—	500	500	500	—
Ołówków zwyczajnych . .	34	—	34	34	—
Atramentu garncy . . .	—	3	3	3	—
Obsadek	60	—	60	32	28
Szyfrów	13	60	73	73	—
Zapałek paczek	3	830	833	401	432
Postronków do chomont par	—	10	10	10	—
Szpadli	2	39	41	41	—
Wideł.	6	—	6	—	6
Siekier	1	—	1	—	1
Kredy do pisania	3¼	16	19¼	18	1¼
Cyny	3	25	28	24	4
Zalczajeru baniek. . . .	—	25	25	23	2
Salamoniaku funtów . .	—	5	5	5	—
Ałunu funtów	—	2	2	2	—
Sandpapieru arkuszy. . .	56	60	116	67	49
Waty funtów	2¼	4	6¼	5¼	1
Szalki z 4-ma gwichtami .	1	—	1	—	1
Waga sprężynowa . . .	1	—	1	—	1
Rogóżek	6	74	80	78	2
Osełek	1	—	1	—	1
Gipsu funtów	10	—	10	—	10
Smarowidła pudełek. . .	—	11	11	11	—

WYSZCZEGÓLNIENIE POZYCYI	Remanent z r. 1883	Przybyło w r. 1884	Razem	Wydano w r. 1884	Pozostało na r. 1885
	S	Z	T	U	K
Fartuchów skórzanych . .	3	—	3	3	—
Masek do pszczół	2	—	2	—	2
Haczyków do ognia . . .	1	—	1	—	1
Świec łojowych	18	69	87	43	44
Blach z fajerkami. . . .	—	7	7	2	5
Daszków papierowych . .	10	—	10	10	—
Pasów surowcowych do maszyn	—	1	1	1	—
Trzciny do wyplatania funt.	8	—	8	2	6
Tektury do książek arkuszy	2	40	42	30	12
Mydła szarego funt . . .	—	6	6	6	—
Waldharu funt.	20	$54\frac{1}{2}$	$74\frac{1}{2}$	$43\frac{1}{2}$	31
Książek rosyjskich . . .	—	77	77	50	27
„ polskich „Celichowskiego“ . . ,	6	—	6	—	6
„ polskich „Promyka.	5	33	3	18	20
Wzorków do rysunków . .	3	—	3	3	—
Sierści worków	1	$\frac{1}{2}$	$1\frac{1}{2}$	$1\frac{1}{2}$	—
Pakuł funtów	—	26	26	22	4
Wazoników	20	—	20	—	20
Drzwiczek z rusztami . .	—	6	6	2	4
Miedzi funtów	—	$2\frac{1}{2}$	$2\frac{1}{2}$	—	$2\frac{1}{2}$
Płótna czarnego łokci . .	—	14	14	$9\frac{1}{4}$	$4\frac{3}{4}$
Świec kościelnych . . .	12	18	30	20	10
Drutu funtów	—	90	90	58	32
Talerzy z drutami do lamp	—	6	6	3	3
Schlichtów machoniowych .	1	—	1	1	—
„ orzechowych .	19	30	49	19	30
„ dębowych . .	12	—	12	1	11
Mazerów machoniowych .	2	—	2	1	1
„ orzechowych . .	81	8	89	21	68
Deski machoniowej łokci .	$4\frac{1}{2}$	—	$4\frac{1}{2}$	—	$4\frac{1}{2}$
„ orzechowej „ .	$3\frac{5}{12}$	$15\frac{1}{4}$	$18\frac{8}{12}$	$10\frac{1}{6}$	$8\frac{1}{2}$
Mydła zwyczajnego funt. .	$\frac{3}{4}$	$263\frac{1}{4}$	264	262	2
Kałamarzy	—	10	10	6	4
Latarka	—	1	1	1	—

WYSZCZEGÓLNIENIE POZYCYI	Remanent z r. 1883	Przybyło w r. 1884	Razem	Wydano w r. 1884	Pozostało na r. 1885
	S Z T U K				
Palt cywilnych (i bundy) .	3	9	12	8	4
Baszłyków	—	4	4	—	4
Derek na konie	—	2	2	—	2
Kaftaników barchanowych	—	1	1	1	—
Okryć na nogi (kożuchem podszyte	—	1	1	—	1

Wartość remanentu w materyałach surowych i przerobionych, pozostałego na rok 1885, wynosi rs. 1012 kop. 86.

Wartość inwentarza.

Wartość inwentarza żywego i martwego do dnia 1-go stycznia 1884 roku wynosiła.	rs.	12475	kop.	72
W r. 1884 przybyło przedmiotów za .	„	5471	„	75
Razem wartość wynosiła . . .	rs.	17947	kop.	47
Do końca 1883 roku zbrakowano zużytych przedmiotów za	rs.	7493	kop.	2¾
Wartość przeto inwentarza żywego i martwego z końcem r. 1884 wynosi . . .	rs.	10454	kop.	44¼

UWAGA. Brakowanie przedmiotów zużytych w ciągu 1884 roku, dokonanem będzie w miesiącu Styczniu r. p.

Biblioteka.

Biblioteka Osady posiada z końcem roku 1884 książek tomów 680.

Kasa wychowańców Osady w 1884 roku.

Wpłynęło do kasy z wynagrodzeń za pracę wychowańców	KLASA II			KLASA III			KLASA IV			RAZEM			Remanent z r. 1883		Z ofiar wpłynęło		Fundusz przyniesiony z sobą		RAZEM		Wychowańcy II, III i IV klasy wydali na kupno pożyt. rzeczy		Z zarobionych odesłano w 1884 r. do kasy oszczędności		Uwagi.
	Ilość wychowańców	Ilość wynagrodzenia Rub.	Ilość wynagrodzenia K.	Ilość wychowańców	Ilość wynagrodzenia Rs	Ilość wynagrodzenia K.	Ilość wychowańców	Ilość wynagrodzenia Rs.	Ilość wynagrodzenia K.	Ilość wychowańców	Ogólna ilość wynagrodzeń w roku 1883 Rs.	Ogólna ilość wynagrodzeń w roku 1883 K.	Rs.	K.	R.	K.	R.	K	Rs.	K.	Rs.	K.	Rs.	K.	
w Styczniu . . .	36	8	89	37	19	90	23	14	39	96	43	18	7	31	—	—	5	—	55	49	10	23	—	—	
„ Lutym . . .	39	7	77	35	18	18	21	10	56	95	36	51	—	—	—	—	1	15	37	66	9	47	—	—	
„ Marcu. . . .	39	8	46	31	17	52	19	9	48	92	35	46	—	—	—	—	—	—	35	46	10	53	88	35	
„ Kwietniu. . .	41	9	91	31	20	34	23	12	10	95	42	35	—	—	—	—	—	—	42	35	9	16	—	—	
„ Maju	42	8	13	26	15	49	28	10	5	96	33	67	—	—	—	—	—	—	33	67	10	34	—	—	
„ Czerwcu . . .	41	9	37	24	11	76	27	11	58	92	32	71	—	—	—	—	—	—	32	71	8	66	88	20	
„ Lipcu	43	12	30	27	12	84	26	16	71	96	41	85	—	—	—	—	—	—	41	85	9	49	—	—	
„ Sierpniu . . .	44	8	67	26	13	77	25	12	63	95	35	7	—	—	—	—	3	—	35	7	10	24	—	—	
„ Wrześniu . .	45	8	37	27	13	82	25	11	73	97	33	92	—	—	—	—	—	—	33	92	8	76	83	50	
„ Październiku .	48	11	54	29	17	51	24	11	40	101	40	45	—	—	—	—	—	—	40	45	8	44	—	—	
„ Listopadzie . .	48	8	99	29	16	87	26	6	60	103	32	46	—	—	—	—	—	—	32	46	8	56	—	—	
„ Grudniu . . .	48	11	38	31	18	33	27	8	83	106	38	54	—	—	—	—	—	—	38	54	10	44	84	35	Remanentem pozostało na 1885 r. rs. 6 kop. 91
Razem . .	—	113	78	—	196	33	—	136	6	—	446	17	7	31	—	—	6	15	459	63	113	32	338	40	

Skiepik wychowańców.

Fundusz stały sklepiku w r. 1884 wynosił . rs. 47 k. 74

Obrót funduszu:

Pozostało remanentem z roku 1883 za	rs.	35	k. 60
Przybyło w r. 1884 różnych drobnych rzeczy za .	„	186	„ 42
Ogółem więc w r. 1884 towaru było za	rs.	222	k. 2
Z tego w 1884 r. sprzedano za . . .	„	156	„ 74
Pozostaje więc remanentem na r. 1885 za . . .	rs.	65	k. 28

Za Dyrektora **Witanowski.**

III.

Prelegenci, którzy w roku 1884 mieli w Warszawie odczyty publiczne na dochód Osad Rolnych.

1.	Walerya Marrené (Morzkowska)	O miłości w kilku typach literackich.
2.	Karol Dunin.	O prawnej obronie honoru.
3.	Edmund Jankowski.	O drzewach swojskich (odczytów 2).
4.	Zdzisław Kozietulski.	O granicach pojęć ludzkich.
5.	Jan Jędrzejewicz.	O przeszłości świata fizycznęgo.
6.	Juljan Adolf Święcicki.	O współczesnym teatrze na Wschodzie (odczytów 2).
7.	Wojciech Hr. Dzieduszycki.	Ostatni poganie (odczytów 3). (*)
8.	Józef Kościelski.	Z pod głazów piramid.

*) Za nieobecnego autora odczytał p. Maryan Gawalewicz.

IV.

Wykaz ofiar jednorazowych złożonych w roku 1884 dla Towarzystwa Osad Rolnych.

W ciągu roku 1884 wpłynęły do Kassy Zarządu Towarzystwa ofiary od następujących osób:

a) w gotowiźnie.

IMIĘ I NAZWISKO	Rs.	K.
E. S. W, za pośrednictwem M. Orgelbranda	—	50
Kański Jordan, Członek Korrespondent Towarzystwa z m. Piotrkowa ze skarbonek.		
Nr 33 utrzymywanej w gminie Kleszczów	3	88
Nr 111 utrzymywanej w filii Banku Polskiego w Piotrkowie	7	34
Nr 129, 131 i 132 utrzymywanych w Biurze Sądu Okręgowego w Piotrkowie	23	02
Portner Apolinary, za pośrednictwem Edwarda Czajkowskiego Członka Korrespondenta m. Warszawy	10	—
Kondratowicz za pośrednictwem Franciszka Maternickiego Członka Komitetu i Korrespondenta Towarzystwa z m. Warszawy	3	—
Ochocki Józef	4	—
Olszowski Juljusz . , ... , ...	1	—
Rzemieślnicy Drogi Żel. W. W. i B. z warsztatów st. Skierniewice za pośrednictwem Jana Wąsowicza Członka Korrespondenta Towarzystwa z miasta Warszawy	—	47
Redakcya Kurjera Codziennego od różnych osób . .	12	—
Nowodworski Członek Korrespondent Towarzystwa z pow. Radzymińskiego ze skarbonki Nr. 138 . .	—	67
Bank Handlowy w Warszawie ze skarbonki Nr. 112.	32	40

IMIĘ I NAZWISKO	Rs.	K.
Rudomin Wincenty, jako Członek stały Towarzystwa za pośrednictwem Księdza Władysława Fudalewskiego Członka Korrespondenta Towarzystwa z powiatu Opatowskiego	100	—
Wójt Gminy Wojciechowice, za pośrednictwem tegoż Członka Korrespondenta ze skarbonki własnej . .	1	10
Poklewska-Koziełł Anna jako Członek Stały Towarzystwa	100	—
Chrzanowski Bronisław, jako Członek Stały Towarzystwa, za pośrednictwem Zdzisława Rulikowskiego Członka Korrespondenta z powiatu Hrubieszowskiego i Tomaszowskiego	100	—
Kleniewski Jan, jako Członek Stały Towarzystwa za pośrednictwem Tomasza Wernera Członka Korrespondenta z powiatu Nowo-Aleksandryjskiego . .	100	—
Wodziński Tadeusz, jako Członek Stały Towarzystwa	100	—
Jaworski Wincenty, za pośrednictwem Tadeusza Wodzińskiego Członka Korrespondenta Towarzystwa z powiatu Radomskiego	1	—
Natanson Jakób, Członek Komitetu Towarzystwa na utworzyć się mające przytułki	150	—
Urzędnicy i oficyaliści Drogi Żel. W. W. i B., ofiary peryodycznej za kwartał I, II, III i IV-ty 1884 r., za pośrednictwem Jana Wąsowicza Członka Korrespondenta Towarzystwa z m. Warszawy	499	50
Gnoiński	4	—
Gutentag Maurycy, ze skarbonki Nr.102	7	62
Kretkowski z Boruchowa, za pośrednictwem hr. Skarbka Józefa Członka Korrespondenta Towarzystwa z powiatu Nieszawskiego i Włocławskiego . . .	200	—
Sędzia Pokoju 5 oddziału m. Warszawy przy załatwieniu polubownem spraw ofiary złożonej przez strony	51	—
Mieszkańcy powiatu Kieleckiego za pośrednictwem Rządu Gubernialnego w Kielcach	15	50
Sokołowski Władysław, Członek Korrespondent Towarzystwa z powiatu Grójeckiego ze skarbonki Nr. 139	11	02½
Jaworowski Artur, Członek Korrespondent Towarzystwa z powiatu Płońskiego ze skarbonki Nr. 91 .	46	13
Łuszczkiewicz Stefan, Członek Korrespondent Towarzystwa z m. Kielc i powiatu, otrzymane za pośrednictwem P. Gubernatora Kieleckiego, tytułem ofiary od J. W-go Ponińskiego	12	50

IMIĘ I NAZWISKO	Rs.	K.
Białłozor Wanda	5	—
Kowalewski, Prezes Zjazdu Sędziów Pokoju Okręgu Częstochowskiego	47	—
Skrzyński Jan. Członek Korrespondent Towarzystwa z m. Warszawy ze skarbonki Nr. 94 utrzymywanej w Sekcyi Weksli Banku Polskiego	10	83½
Ksiądz Konarzewski Piotr.	16	—
Książe Woroniecki Mieczysław	10	—
Rościszewski Józef, jako Członek Stały Towarzystwa	100	—
Chełmski Adolf jako Członek Stały Towarzystwa, za pośrednictwem Rościszewskiego Józefa Członka Korrespondenta Towarzystwa z powiatu Rypińskiego	100	—
N. N. za pośrednictwem tegoż Członka Korrespondenta	5	—
Ksiądz Rzewuski Gracyan	1	—
Garczyński Walenty Członek Komitetu Towarzystwa ze skarbonki Nr. 43 i 136	21	54½
Zakrzewski Stanisław	10	—
N. N.	50	—
Bezimiennie	2	—
Myszczyński Józef	2	—
Staniszewski Walery Członek Korrespondent Towarzystwa z miasta Suwałk od:		
Sztukowskiego Marcina	4	—
Ejsenstadt Anny	5	—
Sobolewskiej Józefy	5	—
Waniorski Konstanty	2	—
Machczyńska Antonina	5	—
Krukowski Władysław, za pośrednictwem Tomasza Wernera Członka Korrespondenta Towarzystwa z powiatu Nowo-Aleksandryjskiego	5	—
Wąsowicz Jan Członek Korrespondent Towarzystwa z m. Warszawy ze skarbonki Nr. 84	13	70
Trautzolt Ludwik Członek Korrespondent Towarzystwa z powiatu Maryampolskiego od:		
Franka Icka	1	—
Kiełduszysza Piotra	1	—
Marczulonisa Józefa	1	—
Tyszki Erazma	1	—
Trautzolta Edwarda	1	—
Szatensztejna	1	—
Rudzińska Julia, za pośrednictwem Adolfa Wentzla, Członka Korrespondenta Towarzystwa z powiatu Błońskiego . . . . :	6	—

IMIĘ I NAZWISKO	Rs.	K.
Skulimowski Franciszek, za pośrednictwem Czesława Wroczyńskiego, Członka Korrespondenta z powiatu Bialskiego	4	—
Hr. Skarbek Józef Członek Korrespondent Towarzystwa z powiatów: Nieszawskiego i Włocławskiego od:		
Sędziego Gminnnego 3 okręgu w Lubieniu, Apanowicza ze skarbonki Nr. 88	67	—
Sędziego Gminnego 3 okręgu w Radziejowie, Rudnickiego ze skarbonki Nr. 145	10	80
Sędziego Gminnego 4 okręgu w Chodczu, Witolda Górskiego, ze skarbonki Nr. 148	17	05
Sędziego Gminnego 2 okręgu w Kowalu, Aleksandra Fickiego, ze skarbonki Nr. 147	11	65
Sędziego gminnego 1 okręgu w Brześciu, Józefa Przywieczerskiego, ze skarbonki Nr. 146	9	60
Sędziego Gminnego 1 okręgu w Nieszawie, Stanisława Dzierzbickiego ze skarbonki Nr. 119	3	90
Sędziego Gminnego 4 okręgu w Golonkach, Teodora Górskiego ze skarbonki Nr. 120	2	50
Sędziego Gminnego 2 okręgu w Osięcinach, Władysława Sandomierskiego, ze skarbonki Nr. 104 . . .	46	75
Administracyi dóbr Osięciny	19	75
Hr. Ledochowska Karolina jako Członek Stały Towarzystwa, za pośrednictwem Księdza Władysława Fudalewskiego, Członka Korrespondenta Towarzystwa z powiatu Opatowskiego	100	—
Deskur Andrzej, jako Członek Stały Towarzystwa .	100	—
Razem	2422	73½

---

b) w Naturze.

Kański Jordan 2 egzem. „Rys statystyczny m. Piotrkowa „

Księgarnia Gebethnera i Wolffa, paczkę książek tudzież 40 egzemplarzy broszury, „Program pomocy i zgody ekonomicznej“, przez Antoniego z pod S.

Maleszewski Tytus, własnego pędzla portret olejny ś. p. Józefa Wieczorkowskiego; tudzież litografie z portretów Kopernika i Księdza Skargi, oraz książeczka z wizerunkami Królów Polskich.

Bednawski Władysław, 90 kajetów, 6 tuzinów ołówków, 30 osadek do piór i 10 pudełeczek piór stalowych dla wychowańców Osady Studzieńca.

Tenże, pół ryzy papieru zwyczajnego, pół ryzy papieru glansowanego, 1/4 ryzy papieru rubrykowanego, 2 libry papieru pakowego, paczkę papieru listowego, librę bibuły do atramentu, sto kopert kancellaryjnych, sto kopert listowych, pudełko piór stalowych, 6 osadek do piór, funt laku, flakonik tuszu do pieczęci, 6 szyfrów, 6 ołówków czarnych, 3 ołówki kolorowe, 3 kalendarze ścienne, 2 laski gummy, 2 butelki atramentu.

Dr Morelowski Juljan z Wadowic, 24 egzemplarzy rozprawy własnej p. t: „Rzut oka na stan więzień w Austryi i wnioski reformy ze szczególnem uwzględnieniem Galicyi“ i 10 egzemplarzy rozprawy pod tyt. „O zatrudnieniu więźniów uprawą roli“.

Brudkowski Józef 15 tomów „Kłosów od roku 1872 do 1880 włącznie oprawne i 7 tomów „Tygodnika Illustrowanego“ z roku 1882, 1883 i 1884,

Moldenhawer Aleksander, dziełko pod tytułem: „Manuel des Seuvres“.

Ksiądz Kanonik Urbański, 3 książeczki pod tyt. „Nauka religii Rzymsko-Katolickiej“,—„Sposób służenia do Mszy Ś-ej— i „Nauka Religii“.

Elzenberg Jakób, 40 egzemplarzy książeczki p. t. „Modlitwy dla dzieci wyznania Mojżeszowego“.

Redakcye pism codziennych: „Kuryer Warszawski“, — „Poranny“, — „Gazeta Polska“,—„Słowo“ — i „Dziennik dla Wszystkich“, po jednym numerze i „Kuryer Codzienny“, dwa egzemplarze swego pisma.

Redakcye: „Tygodnik Illustrowany“ i „Opiekun Zwierząt“ komplet swych pism za r. 1883.

Redakcye: „Ateneum“,—„Hodowca“,—„Kronika Rodzinna“,—„Prawda“,—„Przyjaziel Dzieci“,—„Romans i Powieść“,— „Rola“, — „Wędrowiec“, — „Wieczory Rodzinne“ i „Wszechświat“, prenumeratę swoich pism.

V.

Wykaz składek rocznych po rs. 6, zalegających u Członków honorowych po dzień 1 Stycznia 1885 roku [1]).

WYMIENIENIE				W roku 1884 Członków Honorowych			Po dzień 1 Stycznia 1884 r. zalega składek rocznych	W ciągu r. 1884 umorzono składkę wykreślonym z Towarzystwa
Nr. kolejny	Gubernii	Nr. kolejny miast i powiatów	Miast gubernialnych i powiatów	Ubyło	Przybyło	z końcem roku 1884 pozostało	Rub. sreb.	
I.	Warszawska	1	Warszawski (oprócz m. Warszawy. .	1	—	5	96	6
		2	Błoński	5	12	41	402	216
		3	Sochaczewski . .	3	1	21	506	132
		4	Skierniewicki . .	1	—	10	—	42
		5	Grójecki	2	—	19	294	—
		6	Gostyński. . . .	—	—	10	330	—
		7	Nowo-Miński . .	2	1	3	24	66
		8	Radzymiński . .	1	1	6	42	6
		9	Włocławski . . .	1	1	30	390	12
		10	Nieszawski . . .	1	1	38	402	6
		11	Kutnowski . . .	4	1	19	666	84
		12	Łowicki	—	—	2	18	—
			Łącznie . .	21	18	204	3170	570

[1]) Członek honorowy, zalegający w opłacie składki rocznej, płacąc jednorazowo rubli srebrem sto, zostaje Członkiem Stałym Towarzystwa, a cała jego zaległość umarza się.

WYMIENIENIE				W roku 1884 Członków Honorowych			Po dzień 1 Stycznia 1885 r. zalega składek rocznych	W ciągu roku 1884 umorzono składkę wykreślonym z Towarzystwa
Nr. kolej-ny	Gubernii	Nr. kolejny miast i powiatów	Miast gubernialnych i powiatowych	Ubyło	Przybyło	Z końcem roku 1884 pozostało	Rub. sreb.	
II.	Kaliska	1	Miasto Kalisz . .	—	—	21	726	54
		2	Powiat Kaliski. .	—	—	7	42	—
		3	„ Kolski . .	3	—	15	444	84
		4	„ Łęczycki .	—	—	36	1278	—
		5	„ Wieluński.	2	—	12	540	108
		6	„ Sieradzki .	2	—	9	324	—
		7	„ Koniński .	4	1	14	414	132
		8	„ Słupecki .	1	—	5	48	30
		9	„ Turecki .	—	—	7	66	—
			Łącznie .	12	1	126	3882	408
III.	Kielecka	1	Miasto Kielce . .	4	1	16	462	132
		2	Powiat Kielecki .	1	—	4	90	—
		3	„ Jędrzejowski	—	2	19	450	—
		4	„ Miechowski.	2	1	19	216	60
		5	„ Olkuski . .	1	2	8	36	30
		6	„ Stopnicki .	—	—	13	252	—
		7	„ Pińczowski .	9	1	11	252	114
		8	„ Włoszczowski	3	—	5	42	114
			Łącznie . .	20	7	95	1800	450
IV.	Lubelska	1	Miasto Lublin . .	2	—	25	523	102
		2	Powiat Lubelski .	4	1	13	342	192
		3	„ Lubartowski	—	—	9	234	—
		4	„ Nowo-Aleksandryjski.	4	—	17	138	42
		5	„ Chełmski. .	1	—	14	228	54
		6	„ Hrubieszow.	1	1	37	1248	24
		7	„ Krasnostaw.	2	1	17	798	114
		8	„ Tomaszowski	—	—	13	414	—
		9	„ Janowski .	—	—	13	300	—
		10	„ Zamojski .	3	—	18	726	—
		11	„ Biłgorajski	—	—	4	60	—
			Łącznie . .	17	3	180	5011	528

WYMIENIENIE				W roku 1884 Członków Honorowych			Po dzień 1 Stycznia 1885 r. zalegu składek rocznych	W ciągu roku 1884 umorzono składkę wykreślonym z Towarzystwa
Nr. kolejny	Gubernii	Nr. kolejny miast i powiatów	Miast gubernialnych i powiatowych	Ubyło	Przybyło	Z końcem roku 1884 pozostało	Rub. sreb.	
V.	Łomżyn-ska	1	Miasto Łomża . . .	1	1	9	240	42
		2	Powiat Łomżyński .	4	—	3	18	234
		3	„ Mazowiecki .	—	2	10	18	—
		4	„ Ostrowski .	2	1	8	342	162
		5	„ Pułtuski . .	3	1	13	138	42
		6	„ Makowski .	—	—	6	66	—
		7	„ Kolneński .	2	1	9	90	18
		8	„ Ostrołęcki .	—	—	14	528	—
		9	„ Szczuczyński	—	—	8	306	—
			Łącznie . .	12	6	80	1746	498
VI.	Piotrkow-ska	1	Miasto Piotrków .	—	11	32	120	—
		2	Powiat Piotrkowski	—	1	6	36	—
		3	„ Częstochow.	2	—	29	870	36
		4	„ Brzeziński .	—	—	8	228	—
		5	„ Nowo-Radom.	—	1	13	288	—
		6	„ Łaski . . .	—	—	7	72	—
		7	„ Łódzki . .	1	—	42	1390	66
		8	„ Rawski . .	1	2	12	78	—
		9	„ Bendziński .	1	—	4	30	24
			Łącznie . .	5	15	153	3112	126
VII.	Płocka	1	Miasto Płock . . .	—	—	6	18	—
		2	Powiat Płocki . .	1	—	11	366	96
		3	„ Ciechanowski	—	2	27	366	—
		4	„ Przasnyski .	—	1	3	36	—
		5	„ Płoński . .	—	2	22	354	—
		6	„ Lipnowski .	—	1	34	594	—
		7	„ Mławski . .	12	—	12	486	330
		8	„ Rypiński . .	2	13	19	198	84
		9	„ Sierpecki. .	—	—	6	234	—
			Łącznie . .	15	19	140	2652	510

WYMIENIENIE				W roku 1883 Członków Honorowych			Po dzień 1 Stycznia 1885 r. zalega składek rocznych	W ciągu roku 1884 umorzono składkę wykreślonym z Towarzystwa
Nr. kolejny	Gubernii	Nr. kolejny miast i powiatów	Miast gubernialnych i powiatów	Ubyło	Przybyło	Z końcem roku 1884 pozostało	Rub. sreb.	
VIII.	Radomska	1	Miasto Radom . .	4	5	41	231	60
		2	Powiat Radomski .	1	—	6	48	18
		3	„ Kozienicki .	—	—	17	96	—
		4	„ Koniecki .	—	—	5	90	—
		5	„ Iłżecki . .	2	—	4	96	36
		6	„ Sandomierski	—	—	14	354	—
		7	„ Opatowski .	5	2	20	234	96
		8	„ Opoczyński .	—	1	17	258	—
			Łącznie . .	12	8	124	1407	210
IX.	Siedlecka	1	Miasto Siedlce . .	—	—	7	231	—
		2	Powiat Siedlecki. .	—	—	7	306	—
		3	„ Radzyński .	—	—	8	—	—
		4	„ Konstantynowski . .	—	—	6	114	—
		5	„ Białski .	—	—	5	60	—
		6	„ Włodawski .	—	—	7	54	—
		7	„ Garwoliński	1	—	7	282	24
		8	„ Łukowski .	2	—	2	72	126
		9	„ Sokołowski .	—	—	6	36	—
		10	„ Węgrowski .	1	—	2	12	6
			Łącznie . .	4	—	57	1167	156
X.	Suwalska	1	Miasto Suwałki . .	1	6	10	48	72
		2	Powiat Suwalski .	1	1	1	—	30
		3	„ Augustowski	—	—	10	—	60
		4	„ Sejneński .	2	1	11	78	30
		5	„ Wyłkowyski	2	—	9	342	108
		6	„ Maryampolski	5	9	11	30	120
		7	„ Władysławowski . .	—	—	13	318	—
		8	„ Kalwaryjski	—	—	5	60	—
			Łącznie . .	11	17	70	876	420

ZEBRANIE.

Nr. kolejny	WYMIENIENIE GUBERNII	W roku 1884 Członków Honorowych: Ubyło	Przybyło	z końcem roku 1884 pozostało	Po dzień 1 Stycznia 1885 r. zalega składek rocznych	W ciągu roku 1884 umorzono składkę wykreślonym z Towarzystwa
					Rub. sreb.	
1	Warszawska	21	18	204	3170	570
2	Kaliska	12	1	126	3882	408
3	Kielecka	20	7	95	1800	450
4	Lubelska.	17	3	180	5011	528
5	Łomżyńska	12	6	80	1746	498
6	Piotrkowska	5	15	153	3112	126
7	Płocka	15	19	140	2652	510
8	Radomska	12	8	124	1407	210
9	Siedlecka	4	—	57	1167	156
10	Suwalska	11	17	70	876	420
	Łącznie . . .	129	94	1229	24823	3876
11	Miasto Warszawa i zagranica .	90	50	743	7016	1677
	Razem. . . .	219	144	1972	31839	5553

W Warszawie d. 6 Marca 1885 r.

Członek Zarządu **K. Rutkowski.**

VI.

Skład Towarzystwa w 1884 r.

Nr 1.

WŁADZE TOWARZYSTWA.

a) KOMITET.

Prezes: Sobański Feliks (Członek Założyciel).
Vice-prezes: Stummer Edward.

Członkowie założyciele:

Dernałowicz Seweryn.
Garczyński Walenty.
Górski Ludwik.
Grzybowski Eugeniusz.
Hantke Bernard.
Janasz Jakób.
Karski Stanisław.
Kronenberg Stanisław.
Kruze Aleksander.
Książe Lubomirski Tadeusz.
Hr. Małachowska Hortensya.
Natanson Jakób.
Popiel Wacław.
Temler Aleksander.
Wertheim Juliusz.
Wojniłłowicz Lucyan.
Hr. Tomasz Zamojski.

Członkowie Zaproszeni do Komitetu:

Białecki Antoni.
Goltz Adam.
Hr. Jezierski Karol.
Machczyński Konrad.
Maternicki Franciszek.
Miklaszewski Walenty.
Moldenhawer Aleksander.
Nowakowski Władysław.
Plebański Józef.
Rogoziński Michał.

b) ZARZĄD TOWARZYSTWA.

Przewodniczący w Zarządzie: Machczyński Konrad.
Członek Stały: Białecki Antoni.
Członkowie: Fechner Władysław. Godlewski Stefan, Maternicki Franciszek, Miklaszewski Walenty *), Müller Teodor, Przystański Stanisław, Rutkowski Kazimierz.

KANCELARYA KOMITETU I ZARZĄDU.

Sekretarz: Gruszczyński Józef.
Podsekretarz: Goszczyński Michał.

---

*) Zaproszony do Zarządu d. 14 Listopada 1884 r. dla zastępowania chorego przewodniczącego.

c) OSADA STUDZIENIEC.

Kurator Honorowy Osady: Okęcki Stanisław.

Dyrektor Osady: Zajewski Zygmunt. *)

Inspektor, Pomocnik Dyrektora: Witanowski Mieczysław.

Sekretarz Buchalter: Kaucki Stanisław.

Kapelan i nauczyciel religii: Ks. Majewski Aleksander.

Lekarz (przyjezdny): Dr. Jawurek Aleksander.

Przełożeni Oddziałów z kwalifikacyami nauczycieli elementarnych: Kalinowski Władysław (starszy), Kruszko Adam (starszy), Kołodziejski Andrzej, Żychlewicz Ignacy, Dąbrowski Władysław, Borzysławski Felicyan.

Dozorcy Oddziałów: Łuba Apolinary, Słomiński Wacław, Sowiński Antoni (zarazem nauczyciel profesyi szewskiej).

Ogrodnik: Walenty Jurkiewicz.

Gospodarz-ekonom: Olszewski Józef.

Felczer: Poradowski Dyonizy.

Majster stolarski i nauczyciel tego rzemiosła: Grünfeld Wincenty.

Majster kowalski i nauczyciel tego rzemiosła: Wójcicki Michał, po nim Szelerski Ludwik.

Majster kołodziejski i nauczyciel tego rzemiosła: Fidziński Teofil.

Majster krawiecki i nauczyciel tego rzemiosła: Siekierski Józef.

Majster szewcki i nauczyciel tego rzemiosła: Sowiński Antoni.

Nauczyciel muzyki: Feist Józef.

Oprócz powyższych osób, było w Osadzie w ciągu roku 1884 pięciu stróżów, kucharka i praczka.

d) ADMINISTRACYA ZAPISU HR. KICKIEGO.

Rada zawiadująca zapisem.

Prezydujący: Górski Ludwik. *Członkowie:* Garczyński Walenty, hr. Jezierski Karol, Kronenberg Stanisław, Rogoziński Michał.

Opiekun-Administrator zapisu: Białecki Antoni.

Sekretarz kancelaryi administracyi: Pniewski Józef.

Nr 2.

CZŁONKOWIE HONOROWI KORRESPONDENCI.

Nr.	Miejscowość	Nazwisko i Imię	Zamieszkanie	Stacya pocztowa.
	Gub. Warszawska.			
1	Miasto Warszawa	Szymanowski Wacław	w Red. Kuryera Warszawskiego	—
2	—	Vacat		—
3	—	Skrzyński Jan Zygmunt	Berga Nr. 3	—
4	—	Majzel Bronisław	Senatorska Nr. 6	—
5	—	Maternicki Franciszek	Jerozolimska 3.	—
6	—	Miklaszewski Walenty	Grzybowska 29	—

*) Dnia 26 Sierpnia 1884 r. uwolniony od służby i od tej daty zastępował dyrektora tymczasowo pomocnik jego, inspektor Witanowski.

Nr.	Miejscowość	Nazwisko i Imię	Zamieszkanie	Stacya pocztowa
7	Miasto Warszawa	Moldenhawer Aleks.	Marszałkow. 75	—
8	—	Vacat		
9	—	Wąsowicz Jan	Szkolna Nr. 4	—
10	—	Czajkowski Edward	Śto-Jers. Nr. 12	—
11	—	Vacat		
12	Pow. Warszawski	Vacat		
13	— Błoński	Wentzel Adolf	Krasnicza Wola	Grodzisk
14	— Sochaczewski	Naimski Aleksander	Rokotów	Sochaczew
15	— Skierniewicki	Arczyński Kazimierz	Skierniewice	Skierniewice
16	— Grójecki	Sokołowski Władysław	Biejkows.-Wola	Białobrzegi
17	— Gostyński	Vacat		
18	— Miński	Zawadzki Maksymilian	Sobiekursk	Otwock
19	— Radzymiński	Nowodworski Jan	Guzowatka	Radzymin
20	— Włocławski — Nieszawski	Skarbek Józef Hr.	Osięciny	Osięciny
21	— Kutnowski	Suchorski Klemens	Śleszyn Wielki	Pniewo
22	— Łowicki	Myszczyński Józef	Wola Szydłow.	Łowicz
	Gub. Kaliska.			
23	Miasto Kalisz	Idzikowski Edmund	Kalisz	Kalisz
24	Pow. Kaliski	Łaszczyński Zygmunt	Kamień	Kalisz
25	— Kolski	Słubicki Albin	Lubstów	Sompolno
26	— Łęczycki	Czarnowski Eustachy	Gaj	Kutno
27	— Wieluński	Taczanowski Gustaw	Ruda	Wieluń
28	— Sieradzki	Nencki Adam	Boczki	Szadek
29	— Koniński	Mierzyński Władysław	Wąsosze	Konin
30	— Słupecki	Chełmski Władysław	Łukomie	Pyzdry
31	— Turkoski	Pstrokoński Ignacy	Ustków	Warta
	Gub. Kielecka.			
32	Miasto Kielce Pow. Kielecki	Łuszczkiewicz Stefan	Kielce	Kielce
33	— Jędrzejowski	Vacat		
34	— Miechowski	Godlewski Gabryel	Klonów	Miechów
35	— Olkuski	Bystry Badeni Paweł	Małoszyce	p. Żarnowiec
36	— Stopnicki	Vacat		
37	— Pińczowski	Deskur Andrzej	Sancygniów	Działoszyce
38	— Włoszczowski	Schutz Adolf	Biała Wielka	Koniecpol
	Gub. Lubelska.			
39	Miasto Lublin Pow. Lubelski	Vacat		
40	— Lubartowski	Rzepiński Roman	Lubartów	Lubartów
41	— Nowo-Aleks.	Werner Tomasz	Włostowice	Puławy
42	— Chełmski	ks. Woroniecki Mieczes.	Kanie	Rejowiec
43	— Hrubieszowski	Rulikowski Zdzisław	Honiatycze	Tyszowce
44	— Krasnostawski	Koszarski Przemysław	Wierzchowina	Żółkiewka
45	— Tomaszowski	Rulikowski Zdzisław	Honiatycze	Tyszowce
46	— Janowski	Zembrzuski Władysław	Moniaki	Urzędów
47	— Zamojski	Sajkiewicz Ludwik	Chiża	Zamość
48	— Biłgorajski	Stoboj Edward	Naklik	Krzeszów

Nr.	Miejscowość	Nazwisko i Imię	Zamieszkanie	Stacya pocztowa
	Gub. Łomżyńska.			
49	Miasto Łomża	Jundził Napoleon	Łomża	Łomża
50	Pow. Łomżyński	vacat		
51	— Mazowiecki	Dziekoński Onufry	Dobki	Złotorya
52	— Ostrowski	Awejde Edward	Ostrów	Ostrów
53	— Ostrołęcki	Glinka Antoni	Szczawin	Sieluń
54	— Pułtuski	Rudnicki Stanisław	Łubienica	Pułtusk
55	— Makowski	Gniazdowski Marcin	Czarnostów	Pułtusk
56	— Kolneński	Lasocki Stanisław	Dzierżbie	Stawiski
57	— Szczuczyński	Przyjemski Maurycy	Glinki	Szczuczyn
	Gub. Piotrkowska.			
58	Miasto Piotrków	Bełcikowski Jan	Piotrków	Piotrków
59	Pow. Piotrkowski	Jaszowski Stanisław	Łęki	Gorzkowice
60	— Częstochowski	vacat		
61	— Brzeziński	Lemański Ludwik	Bratoszewice	Głowno
62	— Nowo-Radoms.	Ostrowski August	Maluszyn	Koniecpol
63	— Łaski	Stawiski Feliks	Rembieszów	Zduńska-Wola
64	— Łódzki	Bronikowski Wojciech	Łódź	Łódź
65	— Rawski	Suffczyński Stefan	Ossa	Rawa
66	— Będziński	Ciechanowski Stan.	Grodziec	Dąbrowa
	Gub. Płocka.			
67	Miasto Płock	Gurbski Jan	Płock	Płock
68	Pow. Płocki	Ujazdowski Stanisław	Nagórki	Góra Płocka
69	— Ciechanowski	Milewski Józef	Kotermań	Ciechanów
70	— Przasnyski	Ostrowski Antoni	Leszno	Przasnysz
71	— Płoński	Jaworowski Artur	Radzymin	Płońsk
72	— Lipnowski	Paprocki Szymon	Zakrzew	Dobrzyń
73	— Mławski	ks. Swidwiński	Mława	Mława
74	— Rypiński	Rościszewski Józef.	Sadłów	Rypin
75	— Sierpecki	Berg Rudolf	Chamsk	Bieżuń
	Gub. Radomska.			
76	Miasto Radom	Gutman Józef	Radom	Radom
77	Pow. Radomski	Wodziński Tadeusz	Sucha	Białobrzegi
78	— Kozienicki	Lipski Ludwik	Piskorów	Zwoleń
79	— Koniecki	Bocheński Józef	Ruda-Maleniec.	Końskie
80	— Iłżecki	vacat		
81	— Sandomierski	Russocki Maksymilian	Suliszew	Klimontów
82	— Opatowski	Ks. Fudalewski Wład.	Wojciechowice	Ożarów
83	— Opoczyński	Drużbacki August	Zameczek	Opoczno
	Gub. Siedlecka.			
84	Miasto Siedlce	Toczyski Julian	Siedlce	Siedlce
85	Pow. Siedlecki	Vacat		
86	— Radzyński	Szaniawski Wiktor	Przegaliny	Międzyrzec
87	— Konstantynow.	Mielżyński Wład. hr.	Roskosz	Biała
88	— Bialski	Wroczyński Czesław	Biała	Biała
89	— Włodawski	Frankowski Julian	Dubica	Wisznice
90	— Garwoliński	Kiwerski Henryk	Ustronie	Sobolew

Nr.	Miejscowość	Nazwisko i Imię	Zamieszkanie	Stacya pocztowa
91	— Łukowski	vacat		
92	— Sokołowski — Węgrowski	Popiel Ignacy	Turna	Węgrów
	Gub. Suwalska.			
93	Miasto Suwałki Pow. Suwalski	Staniszewski Walery	Suwałki	Suwałki
94	— Augustowski	Sobolewski Michał	Białobloty	Sopoćkinie
95	— Sejneński	Kopczyński Antoni	Sereje	Sereje
96	— Wiłkowyski	Pieczyski Stanisław	Kopsodzie	Kibarty
97	— Maryampolski	Trautsolt Ludwik	Broczkienikiele	Preny
98	— Władysławow.	Vacat		
99	-- Kalwaryjski	Narbutt Józef	Promież	Preny

Nr 3.

CZŁONKOWIE HONOROWI STALI. *)

którzy zamiast rocznych składek, złożyli jednorazowo na kapitał wieczysty Towarzystwa po rubli 100 lub więcej.

1. Bagieński Józef w Warszawie
2 Boduszyński Stanisław w Piotrkowie.
3. Bürger Edmund w Warszawie.
4. Cichowski Mieczysław w pow.. Opatowskim.
5. Chełmiński Adolf w pow. Rypińskim (w Okalewie) pow. Rypiński.

---

*) Jakkolwiek w dawniejszych Rocznikach członkowie ci nosili miano wieczystych lub dożywotnich, z powodu jednak, że Ustawa Towarzystwa nie przyjęła członków tej nazwy, zna tylko Członków Komitetu, Założycieli i Członków Honorowych w ogóle, przeto Komitet na posiedzeniu z dnia 16 Marca 1884 roku, postanowił nie używać nadal takich denominacyj, jako niezgodnych z Ustawą. Z tego powodu ci wszyscy Szanowni Członkowie Honorowi, którzy wnieśli lub wniosą po 100 lub więcej rubli na kapitał wieczysty Towarzystwa, w tym celu, ażeby procent od niego zastępował zwykłe ich 6-cio rublowe składki roczne, będą i nadal w tem miejscu wyróżniani, przy objaśnieniu, — że są Członkami stałymi. Członkowie tej kategoryi zamieszczają się raz na zawsze we wszystkich rocznikach Towarzystwa (nawet po zgonie) wolni są od opłaty składek rocznych, otrzymują bezpłatnie dyplomy na tę godność, Roczniki i wydawnictwa Towarzystwa, a ich nazwiska mają być wyryte na marmurowej tablicy w sali posiedzeń w Studzieńcu.

6. Chrzanowski Bronisław w Tuczapach pow. Hrubieszowski.
7. Deskur Andrzej w Sancygniowie pow. Pińczowskim
8. Głębocki Józef w Warszawie.
9. Grzybowski Eugeniusz w powiecie Gostyńskim.
10 Kamocka Eugenia.
11 Kamocki Aleksander w Warszawie.
12. Kiślański Władysław w Warszawie.
13. Kleniewski Jan w Dąbiniu pow. Nowo-Aleksandryjskim.
14. Kolnarski Ludwik. †
15. Kozarska Kazimiera w Warszawie.
16 Krysiński Leon w Warszawie.
17. Ledochowska Hr. Karolina, Klimontów w pow. Opatowskim.
18. Lemański Ludwik w pow. Brzezińskim.
19. Leśniewska Bronisława w Warszawie.
20. Łubieńska Marya hr. w Warszawie.
21. Malinowski Stanisław w Krasnymstawie.
22. Papłoński Jan w Warszawie.
23. Piotrowski Michał. †
24. Poklewska Anna Koziełł Gubernia Permska.
25. Rautenstrauch Łucya w Nowej-Aleksąndryi.
26. Rotwand Stanisław w Warszawie.
27. Rościszewski Józef, Sadłowo w powiecie Rypińskim.
28. Rudomin Wincenty Gromadzice w pow. Opatowskim.
29. Sikorski Józef w Warszawie.
30. Sikorska Jadwiga w Warszawie.
31. Starynkiewicz Sokrates w Warszawie.
32. Surzycki Julijan w Warszawie.
33. Tarnowski Stanisł. hr. z Krakowa
34. Wieczorkowski Jó:ef. †
35. Wodziński Tadeusz Sucha pow Radomski.

Nr 4.

CZŁONKOWIE HONOROWI ZAPROSZENI.
(honoris causa).

1. Carpentner Marya w Anglii.
2. Blanchard Józef we Francyi.
3. Bobrzyński Michał w Krakowie.
4. Dzieduszycki Wojciech hr. w Jezupolu w Galicyi.
5. Rostafiński Józef w Krakowie.
5. Randall (w Ameryce).
6. Spasowicz Włodzimierz w Petersburgu
7. Tarnowski Stanisław hr. w Krakowie.

Nr 5.

CZŁONKOWIE HONOROWI ZWYCZAJNI

(Opłacający po 6 rs. rocznie)

I. GUBERNIA WARSZAWSKA.

MIASTO WARSZAWA.

1. Abramowicz Józef
2. Abramowicz Leopold.
3. Abramowicz Seweryn.
4. Abramowicz Ksawera.
5. Abramowicz Wiktor.
6. Adelstein Karol.
7. Anselm Wilhelm.
8. Andrychiewicz Wład.
9. Aquilino Karol.
10. Arkuszewski Władysław.
11. Arnhold Jan G.
12. Asnyk Kazimierz.
13. Asterblum Ludwik.
14. Babiński Eugeniusz.
15. Badowski Ignacy.
16. Bajkowski Aleksander.
17. Bajkowski Gerard.
18. Balbinder Natan.
19. Bansemer Jan.
20. Baraniecka Helena.
21. Barczewski Ignacy.
22. Baranowski Ignacy.
23. Bartkiewicz Władysław.
24. Bartoszewicz Joachim.
25. Bauman Petronela.
26. Baumberg Markus.
27. Baumgarten Teodor.
28. Baumritter Maksymiljan.
29. Bagniewski Jan.
30. Bauerertz Rafał.
31. Bedlicki Michał.
32. Bednawski Władysław.
33. Beiler Maurycy.
34. Bełza Stanisław.
35. Benisz Antoni.
36. Bensef Juliusz.
37. Bergsohn Józef.
38. Bergsohn Michał.
39. Bergsohn Samuel.
40. Bersohn Jan.
41. Bersohn Matias.
42. Bertold Gabryel.
43. Białecki Antoni (*Czł. stały Zarz. i Czł. kom.*)
44. Bielicka Klementyna.
45 Białozierski Bazyli.
46. Bniński Roman, hr.
47. Bobakowski Edmund.
48. Bociarski Dominik.
49. Bocquet Aleksander.
50. Bogdanowicz Leon.
51. Bogdanowicz Hipolit.
52. Bogk Julia
53. Bogk Karol
54. Bonar Seweryn.
55. Borejko Jan.
56 Borejko Ksawery.
57. Borszczow Emilian.
58. Bortkiewicz Teofila.
59. Borzęcka Ludwika.
60. Branicka Marya, hr.
61. Branicka Pelagia, hr
62. Branicki Wład., hr. (sen.)
63. Branicki Wład. hr. (jun.)
64. Braunstein Artur.
65. Brochocki Konstanty.

65. Brodowski Włodzimierz.
66. Bronikowski Wojciech.
67. Broniewski Jakób·
68. Brudkowski Józef.
66. Brunner Henryk.
70. Brunn Stanisław.
71. Brzeski Franciszek JX.
72. Brzeziński Andrzej.
73. Brzeziński Józ. wł. domu
74. Brzeziński Józef Mec.
75. Brzozowska Klem.
76. Bucewicz Bronisław.
77. Buczyński Roman.
78. Budziński Stanisław.
79. Budziszewski Ludw k.
80. Budziszewski Narcyz.
81. Bułhak Edgar.
82. Bułkarowski Stanisław.
83. Buyno Zofia
84. Bydłowski Bolesław.
85. Chałubiński Tytus.
86. Chanienko Bogdan.
87. Chełmicki Zygmunt JX.
88. Chęciński Władysław.
90. Chlebowski Ksawery.
91. Chlewiński Władysław.
92. Chmielewski Fran. JX.
93. Chodecki Kajetan.
94. Chodorowski Michał.
95. Chodorowicz Michał.
96. Chodorowski Jan.
97. Cholewicki Aleksander.
98. Cholewicki Jan.
99. Chruszczewski Ksaw.
100. Chruszczakowski Feliks.
101. Chrystanowicz Mikołaj.
102. Ciesielski Ignacy.
103. Cieszkowski Roman.
104. Cybulski Fortunat.
105. Cybulski Henryk.
106. Cygański Stanisław.
107. Czajkowski Edward (*Czl. Kor.*
108. Czajkowski Franciszek.
109. Czarkowski Edward.
110. Czarnomska Eliza.
111. Czarnowski Juljan.
112. Czerwiński Zygmunt.
113. Czubalski Józef.
114. Czyczeryn Aleksy.
115, Czyżyk Melchior,
116. Dabiński Ignacy.
117. Dauksza Roman.
118. Dąbrowski Julian.
119. Dąbrowski Tadeusz.
120. Dębski Feliks.
121. Dębski Mieczysław.
122. Dobiecki Kazimierz.
123. Dobrowolski Jan.
124. Dobrucki Walery.
125. Dobrzański Aleksander.
126. Dobrzycki Henryk.
127. Dyksztein Szymon.
128. Dynowski Franciszek.
128. Dziechciński Stanisław
129. Dziewulski Aleksander.
131 Erlich Jakób.
132. Epstein Edward.
133. Epstein Jakób-Michał.
134. Fajans Maurycy.
135. Fechner Władysław (*Czl Zarz.*)
136. Feilert Adolf.
137. Feist Aleksander.
138. Finkelhaus Jan.
139. Fiszer Otto.
140. Flamm Filip.
141. Flatau Aleksander.
142. Foland Bogumiłł.
143. Fraget Julian.
144. Friedmann Maurycy.
145. Frytsche Gustaw.
146. Fuchs Franciszek.
147. Fukier Teofil.
148. Garbolewski Jan.
149. Gawroński Zygmunt.
150. Gaj Ernest.
151. Gebethner Gustaw.
152. Geisler Edward
153. Gerard Mikołai.
154. Gintowt Kazimierz X. Arcybiskup Metropolita.
155. Glinka Otto.
156. Glücksberg Michał.
157. Glücksohn Stanisław.
158. Gnoiński Leon.

159. Godebska Matylda.
160. Godlewski Mścisław.
161. Godlewski Józef.
162. Godlewski Stefan (*Czł. Zarządu.*)
163. Goebel Artur.
164. Goldberg Julian.
165. Goldenring Herman.
166. Goldmann Leon.
167. Goldstandt Aleksander.
168. Goldstand Jan.
179. Goldschmidt Józef.
170. Goltz Adam (*Czł. Kom*).
171. Golcz Teofila.
172. Górecka Ludwika.
173. Gordon Maksymilian.
174. Gordziałkowski Konst.
175. Gordziałkowski Bolesł.
176. Gordziałkowska Amelia.
177. Gościmska Aleftyna.
178. Górski Konstanty.
179. Grabowski Edward.
180. Grabowski Leon.
181. Grabowski Włodzimierz.
182. Grotowski Władysław.
183. Gruszecki Aleksander.
184. Gruszecki Konstanty.
185. Grużewski Jan.
186. Gużkowski Marceli.
187. Halpern Daniel.
188. Halpert Feliks.
189. Hantke Marya.
190. Heinrich Aleksander.
191. Hert Szaja,
192. Hertz Aloizy.
193. Herman Adam.
194. Higersberger Józef ojc.
195. Higersberger Józef syn.
196. Hilchen Oktawijusz.
197. Holc Ludwik.
198. Holc Emil.
199. Holewiński Władysław.
200. Holtorf Antoni.
201. Horbatowski Józef.
202. Hoszowski Ryszard.
203. Hrehorowicz Tadeusz.
204. Hube Karol.
205. Huszcza Tadeusz.
206. Jabłoński Eugeniusz.
207. Jagielski Gustaw.
208. Jagodziński Teofil JX.
209. Jałowiecki Aleksander.
210. Janasz Władysław.
211. Janecki Tomasz.
212. Jankowski Józef.
213. Jankowski Ludwik.
214. Jankowski Władysław.
215. Janowski Wincenty.
216. Januszkiewicz Leon.
217. Jantzen Edward.
218. Jarocki Edward.
219. Jarocki Józef.
220. Jasieńska Anna.
221. Jasieński Maksymilian.
222. Jasinowski Izydor.
223. Jaszowski Henryk.
224. Jelinek Maksymilian.
225. Jełowicki Wacław.
226 Jenike Ludwik.
227. Jełowiecki Adolf.
228. Jezierska Marya hr.
229. Jezierski Karol hr.
230. Jeziorański Feliks.
231. Jordan Julian.
232. Józefowicz Ludwik.
233. Józefowicz Marya.
234. Józefowicz Michał.
235. Istomin Wsiewołod.
236. Jurzyński Władysław.
237. Iwański August.
238. Kalinowski Baltazar.
239. Kalinowski Ignacy.
240. Kamiński Jan - Maurycy.
241. Karnicki Józef.
242. Karniewski Wawrz.
243. Karski Kajetan.
244 Karwicki Józef-Dunin.
245. Karwowski Aleksander.
246. Kaszewska Miłosława.
247. Kasznica Józef.
248. Kazimirska Konstancya.
249. Kernbaum Józef.
250. Kernbaum Izydor.
251. Kicka Natalia hr.
252. Kietliński Stanisław.

253. Kijewski Jan.
254. Kiersznowski Władys.
255. Kiersznowska Helena.
256. Kiersznowska Floren.
257. Kiersznowski Włodek.
258. Kirszrot Józef.
259. Kleczkowski Józef (jun.)
260 Kleinadel Henryk.
261. Knoblauch Julian.
262. Knoll Ignacy.
263. Kobielski Norbert.
264. Kobierska Antonina.
265. Kobylański Franciszek.
266. Kohen Bernard.
267. Kokeli Józef.
268. Kokowski Andrzej.
269. Kołakowski Bolesław.
270. Komornicki Piotr.
271. Komorowicz Piotr.
272. Konczykowski Ignacy.
273. Konitz Leon.
274. Konitz Teodor.
275. Kończa Paweł.
276. Korsak Marya.
277. Korngold Jakób
278. Kosiewicz Antoni.
279. Kosiński Julian.
280. Kossakowski Stanisł. hr.
281. Kostecki Władysław.
282. Kostecki Józef.
283- Kostrowicki Stanisław.
284. Kotowicz Stanisław.
285. Kowalewski Aleksander
286. Kozakowska Katarzyna. (senior).
287. Kozakowska Katarzyna (junior).
288. Kozarska Kazimiera.
289. Kozarski Bolesław.
290. Kozerski Michał.
291. Kozłowski Władysław.
292. Kozłowski Romuald.
293. Kraczkiewicz Francisz.
294. Krajewski Henryk.
295. Kraińska Włodzimiera..
296. Kramstück Marceli.
296. Kramstück Feliks.
298. Kramstück Jakób.
299. Krasicka Ludwika, hr.
300. Krasicki Zygmunt, hr.
301. Krause Władysław.
302. Kraushar Aleksander.
303. Krause J. A.
304. Kretkowski Włodzim.
305. Kronenberg Henryk.
306. Kronenberg Leop.-Jul.
307. Kronenberg Wiktor.
308. Kronenberg Wład. (sen.
309. Kronenberg Wład.(jun.
310. Krośnicki Stanisław.
311. Krukowski Tomasz.
312. Kruszewska Alina.
313. Krupowicz Maurycy.
314. Kruszewski Władysław.
315. Krysiński Ksawery.
316. Krysiński Zygmunt.
317. Kryże Wła dysław.
318. Krzemiński Stanisław.
319. Krzyżanowski Antoni.
320. Krzyżanowski Romuald.
321. Krzymuski Marcin.
322. Kucharzewski Henryk.
323. Kuczewski Zygmunt.
324. Kuczyńska Joanna.
325. Kuczyński Konrad.
326. Kudrewicz Jan.
327. Kulikowski Franciszek.
328. Kułakowska Katarzyna.
329. Kurman Antoni.
330. Kurnatowski Lucyan.
331. Kwapiński Stanisław.
332. Kwiatkowski Edward.
333. Kwiatkowski Wacław.
334. Lalewicz Wiktor.
335. Lapiere Henryk.
436. Landau Daniel.
337. Lande Michał.
338. Laska Stefania, z hr. Ilińskich.
339. Laskowska Izabella.
340. Laskowski Aleksander.
341. Lasocki Zygmunt JX.
342. Liebiediew Wiktor.
343. Leo Edward.
344. Lermontof Mikołaj.
345. Leśniewska Bronisława.
346. Lesser Jan, baron.
347. Lesser Stanisław, baron

348. Leszczyński Roman.
349. Lewenthal S.
350. Lewicka Halina.
351. Lewocka Katarzyna.
352. Lewy Markus.
353. Lewicki Apolin.
354. Lijewski Ignacy.
355. Lilpop Joanna.
356. Limprecht Henryk.
357. Lipiński Józef.
358. Loewenberg Jakób.
359. Lamwoł Sewer. Baron.
360. Loevy Maurycy.
361. Lubelski Jakób.
362. Lubieniecki Leon.
363. Lubomirska, księżna.
364. Ładusz Jan JX.
365. Łaniewski Adam.
366. Łapiński Aleksander.
367. Łapiński Franciszek.
368. Łappa Wacław.
369. Ławrynowicz Władysław.
370. Łaźniewski Mikołaj.
371. Łącka Aniela.
372. Łącka Eleonora.
373. Łempicki Władysław.
374. Łubieńska Izabella, hr.
375. Łubieński Franc., hr.
376. Łubieński Gustaw, hr.
377. Łubieński Ludwik hr.
378. Łukawski Adolf,
379. Łukomski Józef.
380. Łyszczyński Michał.
381. Machczyński Konrad. (*Przewod. w Zarządzie.*)
332. Makarowicz Antoni.
383. Makowska Alicya-Waterlow.
384. Makowski Aleksander.
385. Maleszewska Fryder.
386. Malewski Franciszek.
387. Małkowska Aleksandra.
388. Małkowski Konstanty.
389. Małuja Adela.
390. Mamroth Maurycy.
391. Marczewski Ludwik.
392. Markow Aleksy.
393. Marx Emil.
394. Maryański Edward.
395. Maternicka Marya-Magdalena.
396. Maternicki Aleksander.
397. Maternicki Franciszek. (*Czł. Kom. i Zarz. i Czł. Kor.*).
398. Maternicki Henryk.
399. Matuszewska Apolonia.
400. Majzel Bronis. (*Czł. Kor.*)
401. Mayzner Naftal.
402. Medeksza Henryk.
493. Meleniewska Lucyna.
404. Meleniewski Feliks.
405. Mellerowicz Wincenty.
406. Metelicka Teofila.
407. Meyer Herman.
408. Meyet Leopold.
409. Michałowski Kazimierz.
410. Michałowski Ludomił.
411. Michalski Józef.
412. Mieczkowski Jan.
413. Mierzwiński Dobiesław.
414. Mierzwiński P.
415. Mierzwiński Zdzisław.
416. Miklaszewska Walerya.
417. Miklaszewski Walenty. (*Czł. Koresp. i Kom.*)
418. Müller Teodor. (*Członek Zarządu.*)
419. Minter Karol.
420. Mirecki Wincenty.
421. Mirosławski Zygmunt.
422. Mizerski Stefan.
423. Modzelewski Leon.
424. Moldenhawer Aleksander, (*Czł. Kor. i Kom.*)
425 Montwiłł Aleksander.
426. Montwiłł Józef.
427. Montwiłł Wincenty.
428. Montwiłłowa Aleksan.
429. Montwiłłowa Zofia.
430. Montwiłł Stanisław.
431. Morgulec Bolesław.
432. Muchanow Sergiusz.
433. Murawiew Arsein.
434. Mycielski Józef.

435. Miniewski Stanisław.
436. Moycho Karol.
437. Nagórny Antoni.
438. Naimski Józef.
439. Narkiewicz - Jodko Edward.
440. Natanson Henryk.
441. Natanson Ludwik.
442. Natanson Szymon.
443. Neuding Stanisław.
444. Neufeld Mojżesz.
445. Neubaur Joanna.
446. Neymann Aleksander.
447. Neymann Helena.
448. Neymann Kazimierz.
449. Nieławicki Rudolf.
450. Nipanicz Zacharyasz.
451. Niedzielski Stefan.
452. Nowakowski Stanisław.
453. Nowakowski Władysł.
454. Nowicki Antoni.
455. Nowosielski Julian.
456. Obrąpalski Konrad.
457. Ochimowski Feliks.
458. Ochocki Józef.
459. Oderfeld Adam.
460. Ogiński Michał książę.
461. Okólski Antoni.
462. Okoń Konstanty.
463. Olszewski Emil.
464. Ordęga Jan.
465. Orgelbrand Hipolit.
466. Orgelbrand Maurycy.
467. Orgelbrand Mieczysław.
468. Orłowski Jan.
469. Ostrowski Stanisław hr.
470. Ostrowski Zygmunt.
471. Paidly Emil.
472. Paklerski Julian.
473. Palkowski Hubert.
474. Pankiewicz Hipolit.
475. Paprocki Emeryk.
476. Parczewski Konstanty.
477. Paszkowski Adolf.
478. Paszkowicz Kazimierz.
479. Pawińska Aniela.
480. Pawłow Marya.
481. Pawłow Aleksander.
482. Pawłowska Eliza.
483. Penkala Julian.
484. Pepłowski Władysław.
485. Perl Adam.
486. Perkowski Hipolit.
487. Peretiatkowicz Karol.
488. Petrow Włodzimierz.
489. Pęcherzewski Jan.
490. Pfeffer Stanisław.
491. Phull Aleksander.
492. Pieniążek Witalis.
493. Pik Jakób.
494. Piełsudzki Jan.
495. Piełsudzki Józef.
496. Pilecki Władysław.
497. Piniński Władysław.
498. Plater Władysław hr.
499. Plater Zyberk Woj. hr.
500. Platerowa Wiktorya hr.
501. Plater-Zyberk Feliks hr.
502. Pląskowski Romuald.
503. Plebański Józef.
504. Plebański Franciszek.
505. Plebiński Edmund.
506. Płatkowski Józef.
507. Płatkowski Teofil.
508. Podhorski Aleksander.
509. Poklewska Aniela.
510. Poklewski Alfons.
511. Połłan Anat.
512. Polczycki Tytus.
513. Polender Leopold.
514. Połujański Justyn.
515. Pomianowski Władysł.
516. Poniatowska Elżbieta hr.
517. Popiel Wincenty JX. Arcybiskup Warszawski.
518. Popławski Aleksander.
519. Popławski Wojciech.
520. Poradowski Zygmunt.
521. Poradowski Konstanty.
522. Portner Apolinary.
523. Portner Maurycy.
524. Potocki August hr.
525. Powichrowski Włodzim.
526. Poznańska Dorota.
527. Poznański Maksymilian.
528. Preyss Aleksander.

529. Protasiewiczowa Kazim.
530. Prószyński Bronisław.
531. Pruszanowski Eug.
532. Przeciszewski Adolf.
533. Przestrzelski Romuald.
534. Przeździecki Konst. hr.
535. Przybylski Władysław.
536. Przysiecki Michał.
537. Przystański Stanis. (*Czł. Zarz.*)
538. Puchalski Karol.
539. Raczkiewicz Stefan.
540. Raczyńska Zofia.
541. Radomski Feliks.
542. Radwan Władysław.
543. Radziszewski Maksym.
544. Rajzacher Alfred.
545. Rakowski Leon.
546. Rapacki Franciszek.
547. Rawicz Józef.
548. Regelman Ignacy.
549. Regelman Zygmunt.
550. Reichman Edward.
551. Reichman Henryk.
552. Reichman Józef.
553. Rembowski Aleksander.
554. Riedel Jan.
555. Rittendorf Władysław.
556. Rodkiewicz Aleksander.
557. Rodzyn Szymon.
558. Rogoziński Michał (*Czł. Kom.*)
559. Rokossowski Tomasz.
560. Romiszewski Mich. bar.
561. Rosenblum Jakób.
562. Rosengart Rudolf.
563. Rossman Ludwik.
564. Roszkowski Bartosz.
565. Roszkowski Stanisław.
566. Rostropowicz Hanibal.
567. Rotstadt Jakób.
568. Rotwand Leon.
569. Różycki Julian.
570. Rudzki Konstanty.
571. Rulikowska Jadwiga.
572. Rusiecki Stanisław.
573. Rutkiewicz Ludwik.
574. Rutkowski Franaiszek.
575. Rutkowski Kazimierz (*Czł. Zarz.*)
576. Rychłowski Władysław.
577. Rydecki Aleksander.
578. Rykowski Teofil.
579. Ryncki Łukasz.
580. Ryttel Władysław.
581. Ryttel Józefa.
582. Samborski Piotr.
583. Samojło-Sulima Stan.
584. Saniewski Konstanty.
585. Sawicka Benigna.
586. Scholtze Adolf.
587. Senewald Gustaw.
588. Siedlewski-Karszo Ale.
589. Sierzputowski Józef.
590. Silberberg Izydor.
591. Silberstein Samuel.
592. Skarzyński Bronisław.
593. Skarzyński Edmund.
594. Skoczyński Feliks.
595. Skoryna Cezary.
596. Skrzetuski Kazimierz.
597. Skrzyński Jan (*Czł. Kor.*)
598. Skuratow Piotr.
599. Słubicki Wincenty.
600. Smolikowska Izabela.
601. Smolikowski Seweryn.
602. Sobański Kazimierz.
603. Sobański Michał.
604. Sobański Marceli.
605. Sobocki Józef.
606. Sobolew Michał.
607. Sokołowski Franciszek.
608. Sokołowski Józef.
609. Sołtan Adam.
610. Sołtan Wojciech.
611. Sołtan Władysław.
612. Sonenberg Szymon.
613. Sorgenstein Saul.
614. Sosnowski Arystarch.
615. Sosnowski Kacper.
616. Sowiński Roman.
617. Spiess Ludwik.
618. Spiess Stefan.
619. Staczyńska Rudolfina.
620. Staczyński Rudolf.
621. Starzeński Henryk hr

622. Steczkowski Stanisław.
623. Stelmasiewicz Hipolit.
624. Stopczyk Jan.
625. Strakacz Władysław.
626. Strasburgier Karol.
627. Struve Henryk.
628. Stummer Edward. (*Vice Prezes Komitetu*)
629. Stummer Józef.
630. Suligowski Adolf.
631. Suligowski Lubomir.
632. Sulikowski Anzelm.
633. Świecka Stanisława.
634. Świętochowski Leon.
635. Szczygielski Władysł.
636. Szlenkier Jan.
637. Szlenkier Karol.
638. Szlenkier Marya.
639. Szlubowski Stanisław Korwin.
640. Sznejterowicz Felicyan.
641. Sztukowski Adam.
642. Szulc Oswald.
643. Szumowski Aleksander.
644. Szuster Antoni.
645. Szuster Franciszek.
646. Szwarceuberg Józef.
647. Szwede Ludwik.
648. Szydłowski August.
649. Szyffer Samuel.
650. Szyff Józef.
651. Szymanowski Michał.
652. Taubwurtzel Maurycy.
653. Tafiłowski Władysław.
654. Tatarkiewicz Ksawery.
655. Telakowski Klemens.
656. Teleżyński Władysław.
657. Teleżyński Ignacy.
658. Temler Karol.
659. Timanowski Andrzej.
660. Tołkacz Juliusz.
661. Traczewski Bronisław.
662. Trębicki Antoni.
663. Tryczel Henryk.
664. Turowski Henryk.
665. Trochimowski Mikołaj.
666. Tykociner Zygmunt.
667. Tymiński Antoni.
668. Tyszkiewicz Michał hr.
669. Tyszkiewiczowa Hel. hr.
670. Ulrich Mojżesz.
671. Unger Gracyan.
672. Vormund Meyer.
673. Waldenberg Leon.
674. Walewski Juliusz.
675. Walewski Colonna Wincenty hr.
676. Walfisz Aron.
677. Waniórski Konstanty.
678. Wasiutyński Leonard.
679. Wawrzeniecki Józef.
680. Wąsowicz Jan (*czł. kor.*).
681. Wendrychowski Żelisł.
682. Wereszczanka Francisz.
683. Weinert Józef.
684. Weinert Julian.
685. Werner Antoni.
686. Werner Bronisław.
687. Werner Edward.
688. Werner Emil.
689. Wiederschall Szymon.
690. Wielohorska Wincen.
691. Wieniawski Julian.
692. Wierzchlejski Roman.
693. Wilczewski Albert.
694. Wilczyński Józef.
695. Witkiewicz Ignacy.
696. Witkowski Józef.
697. Wizbek Henryk.
698. Wodzińska Józefa.
699. Wodziński Władysław.
700. Wodzyński Konrad.
701. Wojna Władysława.
702. Wojna Ludwik.
703. Wojciechowski Feliks.
704. Wojciechowski Antoni.
705. Wojciechowski Teofil.
706. Wojnarowski Feliks.
707. Wolff Andrzej.
708. Wolff Robert.
709. Wołowski Stanisław.
710. Wołowski Władysław.
711. Wołodkowicz Konstan.
712. Worthman Teofila.
713. Wosiński Andrzej.
714. Wosiński Józef.

715. Wróblewski Przemysł.
716. Wrotnowska Gabryela.
717. Wrotnowski Lucyan.
718. Wrześniowski Fabian.
719. Wygonowski Konstanty.
720. Wysocka Helena.
721. Zajączkowski Ludwik.
722. Zakrewski Ignacy.
723. Zalewska Balbina.
724. Zalewski Konstanty.
725. Zaleski Seweryn.
726. Załęski Maurycy.
727. Zamoyski August Hr.
728. Zamoyski Stanisław Hr.
729. Zamoyski Ksawery Hr.
730. Zaremba Edmund.
731. Zarzycka Franciszka.
732. Zasztowt Karol.
733. Zawadzki Józef Bohdan
734. Zawadzki Stanisław.
735. Zawadzka Oktawia.
736. Zawisza Jan.
737. Zbikowski Albin.
738. Zbyszewski Ksawery.
739. Zieliński Juliusz.
740. Zieliński Stefan.
741. Zienkowicz Władysław.
742. Żółtyński Daniel.
743. Żurkowski Gustaw.

I. Powiat warszawski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Brühl Emil.	Targówek
2	Kubiak Wojciech JX.	Służew.
3	Łuszczewski Jan Paweł (*Czł.*	Pęcice.
4	Mokotów Gmina	Mokotów
5	Szymoński Józef	Jeziorna.

2. Powiat Błoński.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Boski Stanisław	Ojżanów.
2	Chronowska Zofia	Badowo-Kłody.
3	Ciołkowski Władysław	Grzmiąca Puszcza.
4	Cygler Dawid	
5	Dangiel Zygm.	
6	Dąbrowski Czesław.	Rokitno.
7	Demby Stanisł.	Bosin.
8	Dittrich Karol	Żyrardów.
9	Dittrich Teresa	„
10	Dmochowski Br.	Guzów.
11	Eisenberg Binem	Mszczonów.
12	Garvie Piotr	Żyrardów.
13	Gielfreich Jerzy	Ruda Guz.
14	Grundsztein Izrael.	Mszczonów
15	Haupt Wilchelm	Ruda Guz.
16	Hielle et Dittrich	Żyrardów.
17	Hielle Edward (senior)	„
18	Hielle Edward (junior)	„
19	Janasz Adolf.	Płochocin.
20	Janasz Daniel.	Wolica.
21	Jawurek Emilia	Żyrardów.
22	Kalisz-Rabin	Mszczonów.
23	Kisielewski Feliks	Kozerki.
24	Koch Paweł	Oryszew.
25	Łaszczyński Adam	Kampinos
26	Marcellin Ludw.	Ruda Guzowska.
27	Mrokowski Leon	Drzewiec.
28	Myszczyński Kazimierz	Żaby.
29	Nowacki Władysław.	Ruda Guzowska.
30	Oksner Benjamin	„
31	Oppenheim Paulina	Wiskitki.
32	Oppenheim Roman	„
33	Oppenheim Zofia	„
34	Orłowski Henryk	Grodzisk.
35	Palimączyński Brunon.	Kozery.
36	Rucz Juliusz	Faszczyce.
37	Schür Wiktor	Guzów.
38	Tomczak JX.	Wiskitki.
39	Taub Icek	Mszczonów
40	Wątróbski Mikołaj	Żyrardów.
41	Wentzl Adolf.	Krasnicza Wola (*Czł. Kor.*)

3. Powiat Gostyński.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Fiszer Józef	Podczachy. (*Czł. Kor.*).
2	Garczyński Włodzimierz	Brudno.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
3	Grzybowski Kar.	Skrzeszewy.
4	Krosnowski Eustachy.	Koszelew.
5	Małkowski Lud.	Trembki.
6	Matłaszyński Julian.	Sanniki.
7	Słubicki Czesław	Kamień.
8	Szcześniewski Robert.	Ryki.
9	Wiśniewski Wincenty	Mroga.
10	Zakrzewski Fel.	Wola Trembska.

4. Powiat Grójecki.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Boniecki Adam	Świdno.
2	Braulński Jan JX.	Góra Kalwarya.
3	ChłapowskiMich.	
4	Dal-Trozzo Antoni.	Michałów.
5	Domański Ant.	Jeleń.
6	Grobicki Aleksander.	
7	Jabłoński Józef.	Kossew.
8	Jackowski Flor.	Wodziczna.
9	Kaltal Bernard.	Kobylin.
10	Łaszcz Ludwik.	Staniszewice
11	MysyrowiczWładysław	Łoś.
12	Nawrocki Teofil	Jarochy.
13	Okęcki Władysł.	Brzesce.
14	Potulicki hr. Włodzimierz	Obory.
15	Smorczewski K.	Zielone.
16	Sokołowski Wł. (*Czł. Kor.*).	Biejkowska Wola.
17	Sosnowski Włodzimierz	Tarczyn.
18	Stremer Aleksander.	Petrykozy.
19	ZgleczewskiWojciech	Tarczyn.

5. Powiat Kutnowski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Czarnowski Al.	Łęki (*Czł. Kor.*)
2	Czarnowski Art.	Mirosławice.
3	Grużewski Flor.	Dęb.-góra.
4	Kowalski Jan.	Kutno.
5	Lipiński H. A.	Dzierzbna.
6	Łojewski Olimp.	Kaleń.
7	Napieralska Am.	Bolawka.
8	Orsetti Wilhelm.	Zaborów.
9	Skarzyński Fel.	Poborz.
10	Śliwiński Janusz.	Kaszewy Dworne.
11	Śliwiński Ignacy.	Rybie.
12	Śliwinski Wład.	Kaleń.
13	Stępkowski Win.	Klonowice.
14	Stokowski Tymoteusz.	
15	Suchowski Klemens.	
16	Walewski Wład.	Miłonice.
17	Walewski Win.	Dzierzbice.
18	Wodziński.	Ktery.
19	Zieliński Antoni.	Kalinowka.

6. Powiat Łowicki.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Myszezyński Józ. (*Czł. Kor.*)	Wola Szydłowiecka.
2	Sarbiewski Rud.	Łowicz.

7. Powiat Miński.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Kurtz Zygmunt.	Otwock.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
2	Szczeliska Paul.	Suffczyn.
3	Zawadzki Maks. (*Czł. Kor.*)	Sobiekursk.
	8. Powiat Radzymiński.	
1	Czarnowski Maksymilian	Jaktory.
2	Gąsiorowski Kazimierz.	Kraszew.
3	Hann Stanisław	Chruściele.
4	Jażwińska Kamilla.	Rudzienko.
5	Nowodworski Jan (*Czł. Kor.*).	Guzowatka.
6	Kołakowski Zdzisław	Dreszew.
	9. Powiat Skierniewicki.	
1	Arczyński Kaz. (*Czł. Kor.*).	Skierniewice
2	Górska Marya	Pękoszewska Wola.
		"
3	Górski Antoni	
4	Górski Jan	"
5	Górski Jan (jun.)	"
6	Górski Konstanty	"
7	Górski Ludwik.	"
8	Kozłowski Wł.	Skierniewice
9	Pietrusiński Zygmunt	"
10	Zajewski Zygm.	Studzieniec
	10. Powiat Sochaczewski.	
1	Bolechowski An.	Rozlazłów.
2	Bolechowski Fel.	Tułowice.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
3	Borzewski Zdzis.	Młodzieszyn
4	Bruszewski Piotr	"
5	Eichhorn Ferdynand	Sochaczew.
6	Garbolewski Aleksander Kazim.	Czerwonka.
7	Garbolewski Leonard.	"
8	Garbolewski Wł.	"
9	Karnkowska Ludwika	
10	Łuszczewski Br.	Jeżówka.
11	Naimski Aleks.	Rokotów.
12	Niesiołowski. Wójt gminy Rybno	Rybno.
13	Ołdakowski Wł.	
14	Piasecki Władysław	Sochaczew.
15	Segno Ksawery	Kożuszki.
16	Sulistrowski Kaz.	
17	Wimmer J.	Hermanów.
18	Woroniecki Paweł, książe	Bielice.
19	Zabłocki Karol	
20	Zielińska Wiktorya	Gradowo.
21	Zieliński Bronisław.	Trojanów. (*Czł. Kor.*)
	11. Powiat Nieszawski.	
1	Berner Juliusz	Poczałkowo.
2	Berner Robert	Sierzchowo.
3	Biberstein Hugo	Nieszawa.
4	Bilewski Tomasz	Borucin.
5	Biesiekierski Włodzimierz.	Płowce.
6	Bogatko Antoni	Sieroczki.
7	Bojańczyk Helena.	Jaranowice.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
8	Bogusławski Henryk	Siniarzewo.
9	Busse Ludwik.	Niegibalice.
10	Chrząszczewski Aleks.	Wierzbinek.
11	Celiński Maksymilian	Sędzin.
12	Czernicki Józef.	Dobre.
13	Goldbaum Maksymilian	Aleksandrów
14	Gostomski Karol	Borucin
15	Górski Teodor	Świerczyn.
16	Gregor Henryk	Borucinek.
17	Grodzicki Władysław.	Chromowola
18	Hlebicki Józefowicz Wacław	Gradowo
19	Kownacki Jan	Litychowo.
20	Kunkel Paweł	Zagajewice.
21	Loga Ludwik.	Zagórzyce.
22	Łępicki Kazim.	Krotoszyn
23	Markowski Leonard.	Straszewo.
24	Modliński Józef	Krzywosądz.
25	Osięciny Gmina	Osięciny.
26	Ossowicz Karol	Witowo.
27	Rozdejczer Józef	Kryszkowice.
28	Rudnicki Antoni	Biskupice.
29	Skarbek hr. Józef	Osięciny.
30	Skarbek hr. Karolina	"
31	Sokołowski Eustachy	Sadlno.
32	Sokołowski Michał	Głuszyn.
33	Sulimierski Kor.	Koneck.
34	Sumiński Władysław.	Mąkoszyn.
35	Trzcieniecki Maksymilijan	Aleksandrow
36	Wodziński Leon	Stanisławowo.
37	Zielińska Otylia	Broniewo.
38	Zieliński Antoni	Kościelna Wieś.

12. Powiat Włocławski *).

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Bereśniewicz Al.	Włocławek.
	Ksiądz Biskup	Włocławek
2	Böhm Augusta	Fabryka cykoryi
3	Braun Józef Ferdynand	Włocławek.
4	Czamański Leopold	"
5	Dobrowolski Władysław	"
6	Ebert Henryka	"
7	Findeisen Gust.	Sniłowice.
8	Górska Eufrozyna	Włocławek.
9	Haak Wilhelm	"
10	Kosiński Floryan JX.	"
11	Kretkowski Bronisław	Więcławice.
12	Kretkowski Emil	Baruchowo.
13	Krzymuski Tadeusz	Kruszyn.
14	Lewiński Herman	Włocławek.
15	Lipski Karol	Strzygi.
16	Lniska Emilia	Sosnowa Wola.

*) Korespondentem tego powiatu jest hrabia Józef Skarbek, zamieszkały w powiecie Nieszawskim.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
17	Mierzwiński Seweryn	Kruszynek.
18	Mniewska Joanna	Lubraniec.
19	Orpiszewski Stanisław	Kłóbka.
20	Ostaszewski Antoni	Włocławek.
21	Partowicz Julian	„
22	Peretz Gustaw	„
23	Rutkowski Mar.	Kamionna.
24	Śliwiński Jan JX.	„
25	Śmitkowski Mak.	Kurów.
26	Tabaczyński Makary	Redecz Wiel.
27	Waliszewski Julijan.	Lubień.
28	Waliszewski Władysław	Gole.
29	Zaborowski Stanisław	Zbijewo.
30	Zieliński Józef.	Katarzyna.

II. GUBERNIA KALISKA.

Miasto Kalisz.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Czyński Aleksander	Kalisz.
2	Esse Teodor.	„
3	Grodziecki Hip.	„
4	Grünfeld Szym.	„
5	Idzikowski Edm. (*Czl. Kor.*)	„
6	Kiedrzyński Luc.	„
7	Kolasiński Tom.	„
8	Korycki Józef.	„
9	Landau Aleksander	„
10	Łopuski Zenon.	
11	Marjewski.	Kalisz.
12	Nieniewska Alek.	„
13	Parczewski Alf.	„
14	Paszkowski Alf.	„
15	Puchalski Winc.	„
16	Rephan August	„
17	Ruszkowski Kaz.	„
18	Sulimierski Jacek	„
19	Weigt Karol	„
20	Załuskowski Erazm	„
21	Zdziennicki Jan	„

13. Powiat Kaliski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Celiński Zygm.	Kosmów.
2	Chrzanowski Henryk	Jastrzębniki.
3	Czartkowski Julian	Rożdżały.
4	Jarociński Win.	Pietrzyków.
5	Łaszczyński Zyg. (*Czl. Kor.*).	Kamień.
6	Rydecki Aleks.	Przezpolew.
7	WyganowskiZyg.	Warszówka.

14. Powiat Kolski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Bardziński Flor.	Lisice.
2	Błędowski Feliks	Krzewata.
3	Jamnicki Edw.	Posięków.
4	Karwowski Józef	Grodna.
5	Kłobukowski Aleksander.	Powiercie.
6	Kosiński Karol	Ponętów górny.
7	KożuchowskiJóz.	Brudzyn.
8	Krąkowski Artur	Tarnówka.
9	Morawski Zbig.	Izbica.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
10	Postolski Józef	Ozorzyn.
11	Słubicki Albin. (*Czł. Kor.*).	Lubstowo.
12	Steinborn Józef.	Tarnówka.
	Szubert Adam	Ostrów.
13	Trzaskowska Natalia	Trzenkosze.
14	ZielonkaLeopold	Mniewo.

15. Powiat Koniński.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Bossak Ludwik	
2	Bronikowska Jadwiga	Żychlin.
3	Chmielewski Józef	Złotków Rychwalski.
4	Garszyński	Szyrzyn.
5	Gościmski Julian	Krągola.
6	Karnkowska Mar.	Biskupice.
7	Kołtuński Lud.	
8	Kwilecka hrabina Honoryna	Maliniec.
9	MierzyńskiWład. (*Czł. Kor.*).	Wąsosze.
10	Milewski Bolesław.	Mikorzyn.
11	Puławski Mieczysław.	Siąszyce.
12	Sander Salomon	
13	Taczanowski Zygmunt	Biskupice.
14	Wałowski	Siąszyce.

16. Powiat Łęczycki.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Balków Gmina	Balków.
2	Boetticher Łuk.	Sielce.
3	Boetticher Władysław.	Parski.
4	BronikowskiAnt.	Łęka.
5	Bystydzieński Antoni	
6	Chaniecki Józef	Topola.
7	Ciemniewski Ar.	Gledzianówek.
8	Cuevas Konstan.	Łęczyca.
9	Czarnowski Eust. (*Czł. Kor.*)	Gay.
10	Dzierzbicki Kaz.	Tkaczew.
11	Fijałkowski Wojciech	Idzikowice.
12	Gryżewski Kaz.	Różyce Żmijowe.
13	Jannasz Wład.	Ozorków.
14	Kretkowski Mieczysław	Pokrzywnica
15	Lipschitz H.	Ozorków.
16	Łebkowski Wł.	Pęcławice.
17	Łukowski Błażej	Łęczyca.
18	Michelis Kazim.	Rybitwy.
19	Niedziałkowski Wiktor	Sulkowice.
20	Odechowski Ant.	Siedlew.
21	Odechowski Wacław	Szarawizna.
22	Osiński	Szłapy.
23	Ostrowski Wincenty	Łęczyca.
24	Otocki Nikodem	Spędoszyn.
25	Prądzyński Wł.	Leżnica Wielka
26	Radoszewski Józ.	Byszew.
27	Rzechte D. W.	Ozorków
28	Schlosser Henryk.	„
29	Schlosser Karol	„
30	Swietlicki Władysław	Łętkowice.
31	Teichert Konrad	Łęczyca.
32	TrzaskowskiGustaw	Goślub.
33	Weil Robert	

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
34	Zabokrzecki Jul.	Orszewice.
35	Zieliński Antoni	Piaski.
36	JX. Zydanowicz A.	Łęczyca.

17. Powiat Sieradzki.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Maimon Wilh.	Sieradz.
2	Nencki Adam (*Czł. Kor.*)	Boczki.
3	Prądzyński Win.	Kobierzycko
4	Raźniewski Dr.	Sieradz.
5	Rembowska Teofila.	Wzgórz.
6	Stawiski Edm.	
7	Szyker A.	Szadek.
8	Wężyk Jan.	Bełdów.
9	Wierzchlejski Teodozy	Karsznice.

18. Powiat Słupecki.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Chełmski Wład. (*Czł. Kor.*).	Łukomin.
2	Dąbski Stefan	Ciążeń.
3	Gliszczyński Zyg.	Tonice.
4	Goltz Gustaw	Łądzie.
5	Miączyński H. Władysław	Trąbczyn w W. ks. pozn.

19. Powiat Turkoski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Bogdański Stan.	Miłkowice.
2	Dzierżawski Jan	Strzałków.
3	Golcz Włodzim.	Piętno.
4	Kłokocki B.	Smaszew.
5	Pstrokoński Ign. (*Czł. Kor.*).	Ustków.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
6	Puławski Ludomir	Grzymiszew
7	Zaborowski Al.	Głuchow.

20. Powiat Wieluński.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Bąkowski Konr.	Komorniki.
2	Engler	Wieluń.
3	Heimann Adolf	Praszka.
4	Konopacki Ferd.	Wieluń.
5	Łubieński Honor.	Starzenice.
6	Łubieński Józef	"
7	Mamelok	Praszka.
8	Morzycki Włodz.	Niedzielsko.
9	Potocki hr. Stanisław.	Praszka.
10	Rubach	Walichnowo
11	Taczanowski Gustaw (*Czł. Kor.*)	Ruda.
12	Trepka T.	Mokrsko.

III. GUBERNIA KIELECKA.

Miasto Kielce.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Amalicki	Kielce
2	Ateński Józef.	"
3	Batogowski Tom.	"
4	Domaszewski Leopold	"
5	Fritsch Karol	"
6	Grabowski Zyg.	"
7	Kuliński Biskup Dyecezyi	"
8	Łuszczkiewicz Stef. (*Czł. Kor.*)	"
9	Oraczewska Marya	"
10	Plec	"

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
11	Redych Sędzia.	Kielce.
12	Różycki Er.(*sen.*)	,,
13	Różycki Er.(*jun.*)	,,
14	Sakowicz	,,
15	Szewicz.	,,
16	WaniewiczMarya	,,
	21. Powiat Kielecki *).	
1	Lipski Gabryel	Piaski.
2	Lisicki, Franc.	Suchedniów.
3	Oraczewski Lud.	Morawica
4	Ostrowski Ant.	Oblęgor.
	22. Powiat Jędzejowski.	
1	Borkiewicz Sew.	Piołunka.
2	Cheliński Franc.	Kotlice.
3	Chwalibóg Wład.	Sędziszów.
4	Chwalibóg Zyg.	Pawłowice.
5	Heller Gwido	
6	Kalinka Adam	Piotrkowice.
7	Kozłowski Józef	Deszno.
8	Laskowski Ant. (*Czł. Kor.*)	Opatkowice Murowane
9	Laskowski Michał	Sieńsko.
10	Linowski Stanisł.	Jaronowice.
11	Lipiński Wład.	Lubcza.
12	Makulski Józef	Dzierżgów.
13	Olszowski Sławomir	Złotniki.
14	Schmit Bolesław	Strzeszkowice.
15	Suchecki Bruno	Potok Wielki
16	Suchecki Ignacy	Rakoszyn.
17	Suchecki Stanisł.	
18	Wielopolski Br.	Zegartowice.
19	Tiede Ignacy	Karsznice.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
	23. Powiat Miechowski.	
1	Bocheński Fran.	Czuszów.
2	Bzowski Cypryan	Nieszków.
3	Bzowska Józefa	,,
4	Dąbski Teofil.	Tczyca.
5	Godlewski Kor.	Marchocice.
6	Godlewski Gabr. (*Czł. Kor.*).	Klonów.
7	Helcel Antoni	Rzędowice
8	Katerla Ludwik	Zarogów.
9	Kugler Ludwik.	Moczydło.
10	Mieszkowski Bronisław JX.	Proszowice.
11	Nowosielski Seweryn	Błogocin.
12	Ostaszewski Teofil	Ulina.
13	Popiel Konstanty	Czaple Wielkie.
14	Penot Antoni	Jazdowice
15	Piskorski Antoni	Miechów
16	Rudzki Piotr	Dziewięcioły
17	Rudzki Krzysztof	Słomniczki.
18	Sulnicki Jan	Szczepanowice
19	Woźniakowska Marya	Polekarcice
	24. Powiat Olkuski.	
1	Bystry Badeni P. (*Czł. kor.*).	Małoszyce.
2	Helcel Sternstejn Tadeusz.	Owczary.
3	Józefowicz-Hlebicki Henryk	Chechło.

---

*) Korespondentem Towarzystwa na powiat Kielecki jest p. Łuszczkiewicz Stefan, zamieszkały w Kielcach.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
4	Meleniewski Dyonizy.	Pilica.
5	Newelski Stanisław.	Olkusz.
6	PrzybyłkoJan JX.	Pradła.
7	Rycharski Luc.	Korzkwia
8	Zakrzewski Stanisław.	Sadowie.

25. Powiat Pińczowski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Byszewski Adam	Dziaduszyce.
2	Dębiński Juliusz	Góry.
3	Freiman Stefania	Kije.
4	Gaszyński Konstanty.	Kopernia.
5	Jastrzębski Stan.	Jurków.
6	Mayzel Atanazy	Zagoście.
7	Mieszkowski Rudolf (*Czl. Kor.*)	Brzeście.
8	Niedzielski Antoni.	Kozubów.
9	Pusłowski Hr. Zygmunt	Czarkowy.
10	Wielopolska hr. Albertyna	Chroberz.
11	Zaleski Jan JX.	Pińczów.

26. Powiat Stopnicki.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Chwalibóg Feliks	Siechów.
2	Dąbski Rudolf	Szczytniki.
3	Głuski Gustaw	Wierzbica.
4	Godefroi Józef	Solec
5	ŁuniewskiErazm	Gnojno.
6	Meizel Władysław.	
7	Oskner Mikołaj	Sichów.
8	Popiel Jan	Wójcza.
9	Sielski Stanisław	Śladków.
10	Solnicki Władysław.	Rzędów.
11	Stojowski Alfred	Strzelce.
12	Tański Zdzisław	Łagiewniki.
13	WyrzykowskiDr. (*Czl. Kor.*).	Stopnica.

27. Powiat Włoszczowski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Potocki hr. Rod.	Chrząstów.
2	Schütz Adolf (*Czl. Kor.*).	Biała Wielka
3	Zbijewski Jan.	Nakło.
4	Zbijewski Michał	Siedliska.
5	Zwierkowski Tadeusz.	Rożnica.

IV. GUBERNIA LUBELSKA.

Miasto Lublin.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Artzta księgarnia	Lublin.
2	Bogucki Marceli	,,
3	Ciswicki Teofil.	,,
4	Gałecki Józef	,,
5	Hajkowicz Stanisław.	,,
6	Janiszewski Aleksander.	,,
7	Janiszewski Jan	,,
8	Illustrowski Stan. (*Czl. Kor.*)	,,
9	Juściński Wiktoryn	,,
10	Koziejewski Szymon JX.	,,
11	Kleniewski Franciszek	,,

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
12	Koglarski Wł. JX.	Lublin.
13	Maślakiewicz Dominik	„
14	Meyersohn Bernard	„
15	Moskalewski Feliks	„
16	Nowicki Józef	„
17	Okorski Franciszek	„
18	Rosenblat Szmul	„
19	Semadeni Kacper	„
20	Sobolewska Ludwika	„
21	Strachociński Józef	„
22	Vetter Karol	„
23	Wasiutyński Feliks	„
24	Woliński Henryk	„
25	Zaremba Roman	„

28. Powiat Lubelski *).

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Brzeziński Ant.	Strzeszkowice.
2	Budny Ignacy	Kośminek.
3	Domański Aleksander	Markuszew.
4	Grodzicki Felicyan	Wojciechów.
5	Koźmian Jan	Wierzchowiska.
6	Mazurkiewicz Jan	Bystrzejewice.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
7	Morhonowicz W.	Trawniki.
8	Platzer Aleksandra.	Nałęczów.
9	Stadnicki hr. St.	Osmolin.
10	Stein Herman	Jakubowice Murowane.
11	Swieżawski Wincenty.	Palikije.
12	Węgliński Alfred	Konopnica.
13	Zembrzuski Władysław.	Brzezice.

29. Powiat Biłgorajski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Malhomme Leon	Sola.
2	Skubiszewski Franc. JX.	Krzeszów.
3	Stoboy Edward (*Czł. Kor.*).	Naklik.
4	Wisłocki Bolesł.	Biłgoraj.

30. Powiat Chełmski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Bielski Wincenty	Uhro.
2	Gałęzowski Boh	Husynne.
3	Grabowiecki Wincenty	Niedziałowice.
4	Kończewski Józef	Brzeźno.
5	Piotrowski Adolf	Bezek.
6	Rostworowski A.	Milejów.
7	Rulikowski Ant.	Garbatówka.
8	Rzewuski Dom.	Sielec.
9	Rzewuski Stan.	Trawniki.

*) Czł. Kor. na powiat Lubelski jest p. Illustrowski Stanisław.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
10	Suchodolski Eust.	Leszczany.
11	Suffczyński Jul.	Ciechanki.
12	Świecki Wład.	Staw.
13	Woroniecki książe Mieczysław. (*Czł. Kor.*).	wieś Kanie.
14	Zakrzewski Ign.	Siedliszcze.

31. Powiat Hrubieszowski*)

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Bocheński Hipol.	Hrubieszów.
2	Cieszkowski R.	Iwanice.
3	Chądzyński Ad.	Różki.
4	Chrzanowski L.	Tuczapy.
5	Chrzanowski Ed.	Kobło.
6	Chrzanowski St.	Teptiuków.
7	Chrzanowski Wiktor	Moroczyn.
8	Duchateau Aleks.	Hrubieszów.
9	Gąsiorowski St.	Dobromierzyce.
10	Głogowski Adam	Strzyżów.
11	Grotthus Gustaw	Dziekanów.
12	Kaczkowski Gust.	Moniatycze.
13	Kiciński Mieczysław	Białopole.
14	Koskowski Henr.	Tyszowice.
15	Kotlice Gmina	Kotlice.
16	Łobaczewski August	Obrowice.
17	Maciejowski Leon	Danczypol.
18	Milowicz Kazim.	Modryń.
19	Nowakowski M.	Bereźnica.
20	Plate Rudolf.	
21	Podhodoreński Włodzimierz	Hrebenne.
22	Pohorecki Adam	Terebiń.
23	Pohorecki Edw.	Cichobórz.
24	Rakowski Ludw.	Dobóżek.
25	Rogowski Wojciech JX.	
26	Rulikowski Win.	Mircze.
27	Skarzyński Lud.	Strzyżów.
28	Skomorowski M.	Skomorochy Wielkie.
29	Suffczyński Kac.	Hostynne.
30	Świdziński Rom.	Bohutycze.
31	Szydłowska Eliza	Werbkowice
32	Szydłowski Ant.	
33	T-wo Rolnicze Hrubieszowskie	Dziekanów.
34	Weyehert Emil.	Szystowice.
35	Wierciński Gus.	Radostów.
36	Wybranowski L	Łasków.
37	Wydżga Bogusł.	Tuczempy.

32. Powiat Janowski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Braun Aleksan.	Kraśnik.
2	Ferężewicz Julian	
3	Kowalski Tad.	Olbięcin.
4	Łempicki Konst.	Stojeszyn.
5	Łopuski A. JX.	
6	Marcinkowski G.	Moniaki.
7	Metelski JX.	Boby.
8	Przegaliński Rob.	
9	Przanowski Ad.	
10	Siekierzyński JX.	
11	Solman Karol	
12	Suchodolski hr. Eligiusz	
13	Zembrzuski Wł. (*Czł. Kor.*).	Moniaki.

33. Powiat Krasnostawski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Błeszyński Wł.	Gorzków.
2	Bełdok Lud. JX.	„

*) Członkiem korespondentem jest pan Rulikowski Zdzisław.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
3	Buliński Edward	Gorzków.
4	Chądzyński Medard	Oleśnik.
5	Chądzyńska Wanda	„
6	Czyżewski Wł.	Tarnogóra.
7	Helbich Józef	Wojciechów.
8	Konkowski Mich.	Krasnystaw.
9	Kołaczkowski Edward	Suchodoły.
10	Koszarski Przemysław (*Czl. Kor.*)	Wierzchowina.
11	Migurski Wiktor	Krasnystaw.
12	Plewiński Erazm	Orchowice.
13	Smorczewski Adolf	Żdżanne.
14	Sokołowski Kon.	
15	Suchodolski Jan.	Wierzchowi-[ny.
16	Rzuchowski Henryk	Płonka.
17	Turczyński Maurycy	Bobrowe.

34. Powiat Lubartowski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Bogdanowicz Jan	Nadrybie.
2	Grodzicki Leopold	Poizdów.
3	Egorow Nestor	Lubartów.
4	Rzepiński Rom. (*Czl. Kor.*).	„
5	Sonnenberg Tekla	Kijany.
6	Węgleński Wł.	Ziołków.
7	Zamoyska hr. An.	Kozłowka.
8	Zamoyski hr. Konstanty	„
9	Zembrzuski Bolesław	Lubartów.

35. Powiat Nowo-Aleksandryjski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Ciągliński Józef	Demblin.
2	Cywiński Ludomir	Kamień.
3	Domaszewska Anna	Kamień.
4	Kempiński Adolf	Borowa.
5	Kleniewski Władysław.	Opole.
6	Kulesza Feliks JX.	Puławy.
7	Łaniewski Wołk Stanisław	Bronice.
8	Offenberg baron	Polanówka.
9	Orłowski Bolesł.	Puławy.
10	Pasiutewicz Ks.	„
11	Szczypiorski St.	Braciejowice
12	Treutler Karol.	
13	Werner Tomasz (*Czl. Kor.*)	Włostowice.
14	Wessel Miecz.	Karczmiska.
15	Wessel Stanisław	Kębło.
16	Wiciejewski Lud.	Puławy.
17	Wołkowicz Antoni	„

36. Powiat Tomaszowski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Brżowski Antoni	Oszczów.
2	Głogowski Ant.	Zubowice.
3	Głogowski Jan	Przewale.
4	Rakowski Jan	Nabroż.
5	Rozwadowski Tomisław	Honiatyń.
6	Rulikowski Edward.	Kotlice.
7	Rulikowski Zdzisław (*Czl. Kor.*)	Honiatycze.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
8	Sierakowski Jul.	Cześniki.
9	Skrzyński Stan.	Posadów.
10	Skurzyński Stan. JX.	Tomaszów
11	Świeżawski Eust.	Łykoszyn.
12	Świeżawski Tadeusz.	"
13	Świeżawski Wac.	Żerniki.

37. Powiat Zamojski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Chmyzowski Michał	
2	Dworzycki JX.	Mokre Lipie.
3	Głogowski Walenty	Średnie.
4	Gorzkowski Władysław	Ujazdów.
5	Jackowski Nostitz Aleksander	Podłopol.
6	Kinderfreund Maks.	Zamość.
7	Kłossowski Karol	"
8	Krzęciewski Stanisław.	Radzięcin.
9	Krzęciewski Władysław.	Sułowice.
10	Malczewski Kor.	Sitno.
11	Małuja Julian	
12	Mościcki Faustyn	Skierbieszów
13	Sajkiewicz Lud. (*Czł. Kor.*).	Chyża.
14	Skawiński Ludwik.	Monastersk.
15	Skrzyński Zygmunt.	Zamość.
16	Szydoczyński An. JX.	Łabunie.
17	Tarnowski hr. Adam	Zamość.
18	Zawadzki Ignacy.	Udrzyce.

V. GUBERNIA ŁOMŻYŃSKA.

Miasto Łomża.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Andruszkiewicz Paweł JX.	Łomża.
2	Jundził Napoleon (*Czł. Kor.*).	"
3	Kapica Wiktor.	"
4	Małowieski Józef	"
5	Muszalski Win.	"
6	Nowicki Feliks.	"
7	Piotrowski Adam	"
8	Poradowski Jan	"
9	Tock Ludwik	"

38. Powiat Łomżyński.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Kisielnicka Wiktorya.	Janczew.
2	Konarzewski JX.	Piątnica.
3	Rzętkowski Ant. (*Czł. Kor.*).	Jeziorko.

39. Powiat Kolneński.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Heltman Aleksandra	Stawiski.
2	Kisielnicka Jadwiga.	Korzeniste.
3	Kisielnicka Joanna.	Stawiski.
4	Lasocki Ignacy.	Poryte.
5	Lasocki Stanisł. (*Czł. kor.*).	Dzierzbie.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
6	Pieniążek Fran.	Stawiski.
7	Pieniążek Wik.	Korzeniste.
8	Włostowski JX.	Poryte.
9	Załuski Jan	Korzeniste.
	40. Powiat Mazowiecki.	
1	Choiński K. JX.	Kobylin.
2	Dziekoński Onuf. (*Czł. Kor.*).	Dobki.
3	Jaczyński Gust.	Stelmachów.
4	Kruszewski K. JX.	Tykocin.
5	Kierznowski St.	Szepietów.
6	Kozłowska Julia.	Kurów.
7	Mossakowski Fr.	Lipniki.
8	Piotrowski Fran.	Złotorya
9	Rostworowski Al. hr.	Stelmachów.
10	Starzyński K. hr.	Pietków.
	41. Powiat Makowski.	
1	Gniazdowski Kar.	Czarnostów.
2	Gniazdowski Mar. (*Czł. Kor.*)	Łukowe.
3	Schür August.	"
4	Schür Julia	"
5	Schür Władysł.	Zawady.
6	Szpakowski Hip.	Magnuszew.
	42. Powiat Ostrowski.	
1	Awejde Edward (*Czł. Kor.*)	Ostrów.
2	Godlewski Tomasz JX.	Czyżewo.
3	Jarmutowski Ad. JX.	Ostrów.
4	Łojko Ignacy	"
5	Miller Konstanty	"
6	Sokołowski Leon	Czyżew.
7	Stawirej Ant. JX.	Brok.
8	Weloński Kaz. JX.	Brańszczyk.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
	43. Powiat Ostrołęcki.	
1	Budny Teofil	Rembisze.
2	Czerniejewski Władysław.	Dzbenice.
3	Czerniejewski T.	Czarnowice.
4	Glinka Mikołaj	Szczawin.
5	Glinka Antoni (*Czł. Kor.*).	"
6	Górski Franc.	Jemieliste.
7	Górski Zdzisław	Ponikiew Mała.
8	Grodzki Ant. JX.	Gaworów.
9	Marchwicki Stan.	Brzeźno.
10	Reichel Kon. JX.	Kadzidło.
11	Schür Aleks.	Stylongi.
12	Skowroński Szymon JX.	Czerwin.
13	Tymiński Teod.	Ostrołęka.
14	Zambrzycki Jan	Zambrzyce.
	44. Powiat Pułtuski.	
1	Dłużewski Józef	Pobyłków.
2	Drewnowska Mat.	Sokołowo.
3	Jaworowski Leon	Obryte.
4	Modzelewski W.	Głabczyn.
5	Ponikiewicz Gus.	Przewodowo
6	Przyłubska Cec.	Zatory.
7	Rudnicki Stanisł.	
8	(*Czł. Kor.*).	Łubienica.
9	Skarzyński Stan.	Popowo.
	Sommer Alfons	Sokołowo.
10	Wasiewicz Józef	Pułtusk.
11	Wierniewicz S.	Drwalew.
12	Zambrzycki Zyg.	Gostkowo.
	45. Powiat Szczuczyński.	
1	Bońkowski Adolf	Pomiany.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
2	Bzura Adolf	
3	Chojnowska Mich.	
4	Chojnowski Gus.	Ciemianka.
5	Filipkowski Wac.	Obrytki.
6	Gołembiewski Seweryn	Niedźwiedzica.
7	Przyjemski Maurycy (*Czł. Kor.*)	Glinki.
8	Żmijewski Józef	Dołęgi.

VI. GUBERNIA PIOTRKOWSKA.

Miasto Piotrków.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Aleksandrowicz F	
2	Bełcikowski Jan (*Czł. Kor.*)	Piotrków.
3	Birencwejg Bern.	
4	Burgdhard Karol	"
5	Ebert Kaźmierz	"
6	Gampf Józef	"
7	Goldlust Rozalia	"
8	Gustowski Ant.	"
9	Hentschke Lud.	Tomaszów.
10	Hausbrant Wikt.	Piotrków.
11	Heinrich Adolf	"
12	Horowicz Nathan	"
13	Kański Jordan	"
14	Knothe Karol.	Tomaszów.
15	Kochanowski Jan	Piotrków.
16	Krasuski Lejzor.	"
17	Krajcewicz Wł.	"
18	Krzywicka Felic.	"
19	Libicki Tomasz	"
20	Łazucki August	"
21	Markiewicz Ign.	"
22	Mianowski Ksaw.	"
23	Okoń Marcin	"
24	Psarska Klemen.	"
25	Russocki Ludom.	Piotrków.
26	Seredyński Winc.	"
27	Smolechowski Sylwester	"
28	Srednicki Stan.	"
29	Strzelecki Konst.	Łochińsko.
30	Waks Ch. L.	Piotrków.
31	Warwarin Włod.	"
32	Zalewski Wład.	"
33	Żakowski Aleks.	"

46. Powiat Piotrkowski *).

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Gogolewski Woj.	Kamocinek.
2	Jaszowski Stan. (*Czł. Kor.*)	Łęki.
3	Manugiewicz Józ.	Grabica.
4	Rogoziński Ign.	"
5	Rudzki Karol	Dobrzelew.
6	Stokowski Aleks.	Wrużbice.

47. Powiat Będziński.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Ciechanowski St.	
2	(*Czł. Kor.*)	Grodziec.
3	Ordęga Karol	Żarki.
4	Reicher Henryk	Sosnowice.
5	Schultz Anna	Zawada.

48. Powiat Brzeziński.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Hanczke Ernest	Ziewańce.
2	Lemański Kazim. (*Czł. Kor.*)	Bratoszewice
3	Skarbek hr. Bol.	Drzazg. Wola
4	Skarbek hr. Miecz.	"
5	Swierczyński T.	
6	Tarnowski Ant.	Brzeziny.

*) Korespondent tego powiatu jest p. Kański Jordan, zamieszkały w Piotrkowie.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
7	Wilski Ignacyi	Rogów.
8	Zieliński Andrzej	Żale.
	49. Powat Częstochowski.	
1	Błotowski Józef.	Częstochowa
2	Fuchs Julian	„
3	Ginsberg Karol	„
4	Grosman Łazarz	„
5	Garsztecki Włodzimierz	„
6	Henig Markus	„
7	Kaszereninow Parmion	„
8	Kohn Leopold	„
9	Kruk J.	„
10	Landau S.	„
11	Maleszewski Al.	„
12	Muljewicz Dr.	„
13	Oppenheim Leon	„
14	Oderfeld Adolf	
15	Oderfeld Leon	„
16	Piątkowski Wł.	„
17	Polczyński Józef (*Czl. Kor.*).	„
18	Poznański Jan.	„
19	Raczyński Edward, hr.	„
20	Resursa w Częstochowie:	„
21	Rogoziński Kazimierz.	„
22	Sarando Anast.	„
23	Sawicki Seweryn	Kuźnica.
24	Sieciński Antoni	Częstochowa
25	Szwejcer Bronisław.	„
26	Wenda Romuald	„
27	Wolberg Paweł	„
28	Wyszatycki Romuald	„
29	Zborowski Józef	„
	50. Powiat Łaski.	
1	Kindler Rudolf	Pabianice.
2	Leopold Zofia	Kwiatkowice
3	Myszkowski Marceli	Zapolice.
4	Romocki Korneli	Lutomiersk.
5	Romocki Julian	Mazewska Wola.
6	Stawiski Feliks (*Czl. Kor.*).	Rembieszów
7	Tarnowski Ign.	Kliczków.
	51. Powiat Łódzki.	
1	Anstad Karol	Zgierz.
2	Birnbaum et Comp.	Łódź.
3	Bretschneider B.	Zgierz.
4	Dobranicki Adolf	Łódź.
5	Dobranicki Jakób	„
6	Gehlig Adolf	„
7	Ginsberg Wilhelm	„
8	Gutentag Maurycy.	„
9	Hantke Juliusz	„
10	Heinzel J.	„
11	Hentschel Edw.	„
12	Heyman Szymon	„
13	Heyman Ichem	„
14	Jarociński Zyg.	„
15	Kamocki Jan	„
16	Kamocki Ksaw.	„
17	Konstandt Herm.	„
18	Landau Wilch.	„
19	Majewski Hilary	„
20	Maleszewski Jaxa Hilary	Czarnocin.
21	Mejerchoff C.	Zgierz.
22	Mejerhoff F.	Łódź.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
23	Miller Gerson	Łódź.
24	Moentke Robert	"
25	Neiman Aleksander	"
26	Nencki Hipolit	Brussa.
27	Peter Gustaw	Łódź.
28	Płachecki Konstanty	"
29	Poznański Izrael	"
30	Prusak Abraham	"
31	Rejewski Fryderyk (*Czł. Kor.*)	"
32	Rondthaler Klemens	"
33	Rosenblatt Szaja	"
34	Seidenman Salomon	"
35	Silberstein Markus	"
36	Sommer Franciszek	Zgierz.
37	Sztochel Szymon	Łódź.
38	Szwetysz Otto	"
39	Urbanowski Floryan	Kemblin.
40	Wolff Herman	Zgierz.
41	Wulfsohn Hugo	Łódź.
42	Zachert Baron	Zgierz.

52. Powiat Rawski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Baszucki Konst.	
2	Gratowski Józef	Rawa.
3	Jakobson Flaw.	Bujały
4	Okęcki Stanisław (*Kurator Osady Studzieniec*)	Bałsk.
5	Pilawski Roman	Raducz.
6	Ślewiński Kajet.	Domaniewice
7	Sokolnicki Anastazy	Wielka-Wola.
8	Sokolnicki Teofil	Turobowice.
9	Suffczyński Stef. (*Czł. Kor.*).	Ossa.
10	Sułowski Sławo.	Rykwin.
11	Wierzbicki Józef	Choj. Wola.
12	Zawisza-Czarny Maryan	Sadkowice.

53. Powiat Nowo-Radomski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Chrzanowski Sal.	Rzeki.
2	Grabiańska Stefania	Woźniki.
3	Lubomirska księżna Katarzyna	Kruszyna.
4	Ostrowski Aug. (*Czł. Kor.*).	Maluszyn.
5	Rakowski Feliks Antoni	Zagórze.
6	Sikorski Leon.	Koniecpol.
7	Siemińska Teresa	Silnica.
8	Siemieński Leon	Skrzydlew.
9	Skurzewska Tekla	Chełmo.
10	Turski Ksawery	Sulimierzyce
11	Tymowski Ernest	Pągów.
12	Tymowski Kajetan	Kobiele Wielkie
13	Znamirowski Izrael	Przedbórz.

VII GUBERNIA PŁOCKA.

Miasto Płock.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Chyczewski Stanisław	Płock.
2	Gurbski Jan (*Czł. Kor.*).	"

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
3	Kolski Józef	Płock.
4	Niemiatowski Julian	"
5	Woldenberg Dawid	"
6	Ważniewski Maciej	

54. Powiat Płocki.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Chotomska hr. Józefina	Golczewo.
2	Dziewanowski Kazimierz	Grodkowo
3	KlimkiewiczAnt.	Goślice.
4	Lutoborska Kaz.	Grodkowo.
5	MieczyńskiAdam	Pepłowo.
6	Nakwaski Bolesł.	Nakwasin.
8	Nakwaski Józef	Święcice.
7	Nehring Aleksy	Proboszczowice.
9	Romocki Ludw.	Kobylniki.
10	Ujazdowski Stan. (*Czł. Kor.*).	Nagórki.
11	Zakrzewski Leon	Lelice.

55. Powiat Ciechanowski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	BojanowskiPaul.	
2	Brykczyński JX.	Pałuki.
3	Ciemniewski S.	Pajewo.
4	Cyprysińska Wanda	Sulmierz.
5	Cyprysiński Ant.	"
6	Grabowski Adam	Luszewo.
7	Grabowski Sylwester	Szyjki.
8	Gutkowski Ign.	Smiecin.
9	Karniewski Bolesław	Opinogóra.
10	Kinel Józef	Koziczyn.
11	Lentz Gustaw	Rembowo.
12	Lentz Karol	Pałuki.
13	Milewski Józef (*Czł. Kor.*).	Kotermań.
14	Młodzianowski Emil	
15	Niżyński Hipolit	Murawka.
16	Ostrzeniewski Konstanty	Łopacin.
17	Raniecki Antoni	Ciechanów.
18	Rapacki Józef	Humięcino.
19	Szalla Kazim.	Studzieńce.
20	Strahlborn	Ciechanów.
21	Stryjewskl Wal.	Garlin.
22	Strzeszewski Fr.	Glinojeck.
23	Włodek Ludwik	Niestrumie.
24	Włodek Marylka	"
25	Wortman Maur.	Krasiniec.
26	Załuski Feliks.	Lipowiec.
27	Żurawski Juliusz	Szczuki.

56. Powiat Lipnowski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Bęski Adolf	Gorzechowo.
2	Czapski Julian	Radomice.
3	Daszkiewicz Gus.	Chalin.
4	Gadomski Jan	Wylazłowo.
5	Goćkowski Tad.	Rembelino.
6	Godlewski Roch	Maliszewo.
7	Gockowski Woj.	Kłokock.
8	Karwosiecki Jul.	Ostrowite.
9	Küntzel Robert	Prosków.
10	Kowalewski Fr.	Witkowo.
11	Miączyńska An.	Krojczyn.
12	Miączyński Syl.	Nasiegniewo.
13	Nałęcz Mścisław	
14	Niedźwiedzki Władysław	Wierzbica.
15	Paprocki Konst.	Strożewo.
16	Paprocki Szymon (*Czł. Kor.*).	Zakrzewo.
17	Paprocki Winc.	Makówka.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
18	Pląskowski Ignacy	Czarne.
19	Pląskowski Karol	Głodowo.
20	Pruski Bronisław	Płomiany.
21	Pruski Jan	Dyblin.
22	Pruski Jan	Złowody.
23	Rutkowski Artur	Spethal Górny.
24	Śniechowski Kajetan	Skępe.
25	Stacherski Jan	Makowo.
26	Stępniewski Tymoteusz	Lipno.
27	Tłuchowski Leon	Cieluchowo.
28	Tłuchowski Teodor	Wolęcino.
29	Wąsowicz Mar.	Wyczałkowo
30	Wąsowicz Tomasz	Zadusznik.
31	Węsierski Mieczysław	Nowa wieś.
22	Wilczewski Antoni	Kulin.
33	Wilczewski Franciszek	Jastrzębie.
34	Zieliński Józef	Łążyn.

57. Powiat Mławski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Baliński Stanisław	Będzenin.
2	Dutkiewicz Tadeusz	Mława.
3	Klicki Bronisław	Windyki.
4	Küntzel Maksymilian	Lubowidz.
5	Mieczkowski Teofil	Miączyn.
6	Misiewicz Feliks	Mława.
7	Płoska Feliksa	Wróblewo.
8	Rudowski Ign.	
9	Świdwiński JX. (*Czł. Kor.*)	Mława.
10	Szempliński Jan	Zaborów.
11	Wilhelm Michał	Chojnowo.
12	Zarnowski Jan.	Obocznia.

58. Powiat Płoński.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Borzuchowski Michał	Rybitwy.
2	Chamski Leon	Siedlin.
3	Dębski Wacław	Wrońsko.
4	Zofia z Gliszczyńskich N.	Modlin.
5	Gołębiowski Paweł	
6	Jaworowski Antoni	Bogusławice.
7	Jaworowski Artur (*Czł. Kor.*)	Radzymin.
8	Jaworowski Hen.	Wróblewo.
9	Karczewski Jan	Sielce.
10	Karczewski Kazimierz	Krysk.
11	Karczewski Stanisław	Janików.
12	Kotarski Henryk	Szeromin.
13	Mieczyński And.	
14	Mścichowski For.	Cieszkowo Stare.
15	Rzempołuski Antoni	Kondrajce.
16	Senatow Teodora	Jeżewo.
17	Sokolnicki Ant.	Sarbiewo.
18	Strzeszewski Kazimierz	
19	Święcki Ant.	Kiełki.
20	Święcki Jgnacy	Dzieklarzewo
21	Weyher Ludwik	Poświętne.
22	Zieliński Jan	Smoszewo.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
	59. Powiat Przasnyski.	
1	Chełchowski T.	Chojnowo.
2	Ostrowski Ant. (*Czł. Kor.*).	Leszno.
3	Załuski Konstan.	Pawłów.
	60. Powiat Rypiński.	
1	Borzewski Zdzis.	Ugoszez.
2	Cholewiński Wł.	Rypin.
3	Cissowski Tom.	Tomkowo.
4	Czapski Witold	Dzierzna.
5	Gniazdowski Wł.	Rudnikimałe
6	Goćkowski Stan.	Kiełpiny.
7	Górski Józef (*Czł. Kor.*).	Chrostkowo.
8	JeżewskaKsawera	Skrwilno.
9	Kozłowski Win.	Rokitnica.
10	Karnkowska An.	Świątosław.
11	Miszewski Zygm.	Sobów.
12	Piwnicki Antoni	Rusinowo.
13	Prądzyński F.	Osiek.
14	Rościszewska L.	Radomin.
15	Rościszewski Ed.	"
16	Rudowski Edw.	Buchorz.
17	Siemiątkowski F.	Rudniki Wielkie
18	Siemiątkowski F.	Kompielsk.
19	Tabęcki X. Prob.	Sadłowo.
	61. Powiat Sierpecki.	
1	Berg Rudolf (*Czł. Kor.*).	Chamsk.
2	Dobrowolski St.	Będożyno.
3	Pruski Władysł.	Suszew.
4	Rzewuski Gracyan JX.	Raciąż.
5	Tabaczyński T.	Piastowo.
6	Wiśniewski Ign.	Poniatów.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
	VIII. GUBERNIA RADOMSKA.	
	Miasto Radom.	
1	Blinstrub Placyd	Radom.
2	Barcz Aleksan.	,,
3	Baumingier Joel	,,
4	Beckerman Rufin	,,
5	Czeplin Mikołaj	,,
6	DzierzbickiCypr.	,,
7	Ettinger Bolesł.	,,
8	Finkielsztajn D.	,,
9	Grajewski M. JX.	,,
10	Grodziński Wł.	,,
11	Gutman Józef (*Czł. Kor.*).	,,
12	Karczewska Sew.	,,
13	Karsz Ludwik	,,
14	Karsch Wilchelm	,,
15	Karsch Teodor	,,
16	Kepler Filip	,,
17	Kinicka Natalia	,,
18	Koper Icek	,,
19	Krośnicki Tom.	,,
20	Kulczycki Włod.	,,
21	Lichtenstein D.	,,
22	Lutostański Sew.	,,
23	Mastolf Jankiel	,,
24	Mierzanowski G.	,,
25	Mierzanowski St.	,,
26	Pawiński Ignacy	,,
27	Pentz Jan.	,,
28	Piasecki Adam	,,
29	Przychodzki Wacław	,,
30	Przyłęski Bolesł.	,,
31	Sobieszczański Antoni	,,
32	Sobolew Jan	,,
33	Staniszewski Kar.	,,
34	Stępniewicz Władysław	,,

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
35	Szczuka Leopold	Radom.
36	Urbański Józef JX.	„
37	Wąsowicz Jan.	„
38	Wendrych Edw.	„
39	Wechterstein Ed.	„
40	Wiekenhagen Franciszek	„
41	Żerański Dr.	„

62. Powiat Radomski [1]).

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Bockerman Izaak	Firlej.
2	Makomaski Hipolit.	Kiełbów.
3	Mikietta Aloizy.	Sarnów.
4	Mirecki Teodor	Klonówek.
5	Młocki Jakób	Korzeń.
6	Wodzińska Eufrozyna.	Sucha.

63. Powiat Iłżecki.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Batkowski A. JX.	Ciepielów.
2	Marcinkowski A.	Pawłowska Wola.
3	Olszowski Jul.	Kopiec.
4	Rutkowski Włodzimierz	Kroczew Większy.

64. Powiat Koński.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Bocheński Józef (*Czł. Kor.*).	Ruda Maleniecka.
2	Jakubowski Bol.	Skórnice.
3	Jakubowski Gustaw	„
4	Malanowicz Aleksander JX.	Szydłowiec.
5	Zaremba Józef	Przedbórz.

65. Powiat Kozienicki.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Bogucka Aniela	Policzna.
2	Boski Juliusz.	Bobrowniki.
3	Chmielewski St.	Przyłęk.
4	Czapliński Wacł.	Sycyna.
5	Downarowicz M.	Klikawa.
6	Herniczek Kaz.	Bronowice.
7	Komornicki Aug.	Grabów.
8	Lewicka Marya	Regów.
9	Lipski Lud. (*C. K.*)	Piskorów.
10	Matulewicz Jul.	Zwoleń.
11	Olszewski Adam	Janików.
12	Pieniążek Teofil	Łagów.
13	Rzepecki T. JX.	Sucha.
14	Strzałkowski L.	Rozniszew.
15	Swierzyński Raj.	Janowice.
16	Zawadzki Kaz.	Wygoda.
17	Zawadzki Stanis.	Czarnylas.

66. Powiat Opatowski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Bezimienny	w pow. Opat.
2	Czarnecki Jan	Mikułowice.
3	Fijałkowski Br.	Boleszyn.
4	Fudalewski Wł. (*Czł. kor.*)	Wojciechowice.
5	Giełżyński Stan.	Strzeżowice.
6	Horodyski Stan.	
7	Horoch Kaz. bar.	Mierzanowice
8	Jasiński Mieczys.	Bokrzyce.
9	Jasiński August	Biginy.
10	Japowicz Ig. JX.	Denków.
11	Karski Józef	Wyszmontów.
12	Kotkowska Józ.	Bodzechów.
13	Kotkowski Bol.	„
14	Leszczewski Fr.	Częstocice.
15	Liszewski Stanis.	Garbacz.
16	Orsetti Jan	Ujazd.
17	Pawlicki Szymon	Obręczna.
18	Piotrowski Mich.	Stodoły.
19	Pomorska Julia	Malice Koś.
20	Russocki Jan	Jusice.

[1]) Członkiem Korespondentem jest Członek stały Wodziński Tadeusz z Suchy.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
	67. Powiat Opoczyński.	
1	Bąkowski Antoni	Kraśnica.
2	Barcikowski	Krzczonów.
3	Cebulski	Stoki.
4	Choromańska Fr.	Konice.
5	Dobiecka Aniela	Drzewica.
6	Drużbacki Aug. (*Czł. Kor.*).	Zameczek.
7	Drużbacki Ignacy	"
8	Dunin Bolesław	Gawrony.
9	Goliszewski Al.	Modrzewie.
10	Hübner Józef	
11	Kościański Wacł.	Opoczno.
12	Lubowidzki Wł.	Drzewica.
13	Łącki Hipolit	Opoczno.
14	Łącki Józef	Strzeszkow.
15	Psarski Jan	Jankowo.
16	Saski Antoni	
17	Skórkowska z hr. Morsztynów Urszula	Wielka Wola
	68. Powiat Sandomierski.	
1	Braziewicz Rob.	Dzięki.
2	Dutrepi Marya	Suliszew.
3	Karski Wincenty	Słupcza.
4	Kraft	Staszów.
5	Ossolińska Waler.	Klemontów.
6	Rupniewska Mar.	Janowice.
7	Russocki Maks. (*Czł. Kor.*).	Suliszów.
8	Russyan Konst.	Sandomierz.
9	Samborski Felic.	Zawichost.
10	Skorupski Julian	Sandomierz.
11	Skorzyński Julian	"
12	Sotkiewicz Ant. JX. Biskup	"
13	Zarzycki Henryk	Niesławice.
14	Zarzycki Wacław	Błonie.
	IX. GUBERNIA SIEDLECKA	
	Miasto Siedlce.	
1	Dzieszuk Halina	Siedlce.
2	Koncewicz Andrzej	Siedlce.
3	Łuniewski Karol	"
4	Maksymowicz	"
5	Olszewska Józefa	"
6	Pauli Bronisława	"
7	Sunderland Stanisław	"
	69. Powiat Bialski.	
1	Kuczyńska Stefania	Koroszczyn
2	Puciatycka Natalia	Piszczadz.
3	Różycki de Rosenwerth Hen.	Cieleśnica.
4	Dr. Wroczyński (*Czł. Kor.*)	Biała.
5	Zaborowski Kar.	Rozwadówka
	70. Powiat Garwoliński.	
1	Chyczewski Jan	Wargocin.
2	Gąssowska Bib.	Górzno.
3	Gąssowski Ignacy	Miastków.
4	Krzemiński Maryan	Sobienie Biskupie.
5	Majewski Fel.	
6	JX.	Drążgów.
7	Meissner Karol	Ułęż.
8	Wilkońska Izabela	Górzno.
	71. Powiat Konstantynowski.	
1	Aleksandrowicz hr. Wanda	Konstantynów.
2	Bryndza Ludwik	Worobin.
3	Buchowiecki Władysław	Kołczyn.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
4	Dobrzyński Jak.	Łysów.
5	Kamiński Antoni JX.	Niemojki.
6	Mielżyński hr. Władysław (*Czł. Kor.*).	Roszków.

72. Powiat Łukowski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Okorski Aleksander	Łukówek.
2	Żółtowski Edward	Kock.

73. Powiat Radzyński.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Białowiejski Wiktor	
2	Czetwertyński książe Włodzimierz	Milanów.
3	Gorazdowski Aleksander	
4	Moczulski Seweryn	Przegaliny.
5	Pleszczyński Adolf JX.	Międzyrzec.
6	Szaniawski Wiktor (*Czł. Kor.*)	Przegaliny.
7	Szlubowski Stanisław Dezyderyusz	Brańca.
8	Zabiełło Kazim.	Żelazna.

75. Powiat Siedlecki.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Bądzyński Lud.	Rusków.
2	Cielecka Emilia	Pawlin.
3	Daszkiewicz Korybut Konrad	Ozorowo.
4	Meisner Wilhelm	Oleszyce.
5	Radgowski Antoni	Żelków.
6	Werner Edmund	Seroczyn.
7	Zembrzuski Jan	Mordy.

75. Powiat Sokołowski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Hirszman Adam	Żabków.
2	Hirszman Stanisław	Przeździatka.
3	Hirszman Teresa	„
4	Kozłowski Leon	Patrykozy.
5	Ochenkowski Karol	Skrzeszew.
6	Trębicki Stanisław	Kurów.

76. Powiat Węgrowski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Popiel Ignacy (*Czł. Kor.*) na powiaty: Węgrowski i Sokołowski	Turna.
2	Szwagierus Józef	Węgrów.

77. Powiat Włodawski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Frankowski Julian (*senior*). (*Czł. Kor.*).	Dubica.
2	Frankowski Julian (*junior*)	Curyń.
3	Frankowska Natalia	„
4	Horodyski Jul.	Horodyszcze.
5	Kępiński Ludwik	Sapiechów.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
6	Krasówska Olim.	Piesia Wola.
7	Ratajewicz Wit.	Dołhowiska.

X. GUBERNIA SUWALSKA.

Miasto Suwałki.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Rutkiewicz Bonawentura	Suwałki.
2	Monikowski Al.	„
3	Nagórka Franciszek.	„
4	Rusocki Bolesł.	„
5	Stankiewicz Józ.	„
6	Smoleński Wład.	„
7	Staniszewski Walery (*Czl. Kor.*)	„
8	Wierzbicki Edw.	„
9	Zawadzki Mikoł.	„
10	ZapiórkiewlczAl.	„

78. Powiat Suwalski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Swida Adolf (*Czl. Kor.*).	Mackow.

79. Powiat Augustowski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Dziekoński Eust.	BallaWielka.
2	Ejnarowicz Kaz.	Sokółka.
3	Górska Józefa	Swiack.
4	Górski Ludwik	Balla Kownacka.
5	Modzelewski Joachim	Sambory.
6	Muczyński Kon.	Sopotkinie.
7	Sobolewski Michał (*Czl.Kor.*)	Białobłoty.
8	Szeffer Jakób.	Kułakowszczyzna.
9	Tukałło Walery	Łubno.
10	Tukałło Jan	„

80. Powiat Kalwaryjski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	JackowskiWłodz.	Oniszki.
2	Narbutt Józef (*Czl. Kor.*)	Promież.
3	Narbutt Michalina	„
4	Wasilewski Jerzy	Nodlany.
5	Wiszniewski Leon	Rembowicze

81. Powiat Maryampolski.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Białkowski Władysław	Iwaniszki. Maryampol.
2	Drac Antoni	Szułtujne.
3	Gejsztor Emil	Tyrkiliszki.
4	Gejsztor Zenon	
5	Henke Wiliam	Dangszagieny.
6	Jasiulewicz Kaz. JX.	Pokoińce.
7	Lork Karol.	Marwa.
8	Rybarski Walery	Maryampol.
9	Rybicki Józef	Alexota.
10	Szermiński Józef	Taboryszki Wesołe.
11	Trautzolt Ludw. (*Czl. Kor.*).	Boezkiewikiele.

82. Powiat Sejneński.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
1	Bartoszewicz Ed.	Sereje.
2	Dąbkowski Euz.	Giejsztory Wiekie.
3	Jacuński Antoni	Niecinny.
4	Kupczyński Ant. (*Czl. Kor.*)	Sereje.
5	Muszyński Konst.	Metele.
6	Łatwiński Winc. JX.	Mirosław.
7	Skarżyński Onuf.	Bendry.
8	Smoleński Michał JX.	Sereje.
9	StrzemińskiBron.	Krzewin.
10	Świątecki Wład.	Gieysztory
11	WilkoszewskiWł.	Dziermieniszki.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
	83. Powiat Władysławowski.	
1	Bukszynie Maciej JX.	
2	Czarnorudzki Julian	Władysławów.
3	Domański Jan.	Wilkin.
4	Dowgiałło Jan	Dębowa Buda.
5	Hryncewicz Alina	Iłgowo.
6	Kamiński Fran.	Zyple.
7	Krzysztofowicz Mikołaj	Leśnictwo.
8	Ławcewicz Feliks	Władysławów.
9	Mielżyński hr. Stanisław	Światoszyn.
10	Wojzbun Józef	Kretkompie
11	Wasiak Ludwik	
12	Zan Abdon	Poniemoń.
12	Złotnicki Maryan	Władysławów.
	84. Powiat Wiłkowyski.	
1	Boczewar Wiktor	Wambry.
2	Galera Henryk	Rutkiszki.
3	Gawroński Włodzimierz	Pojeziory.
4	Lengnik Oskar	Porożniew.
5	Lengnik Herman	Wiłkupie.
6	Pieczyski Stanisław (*Czł. Kor.*)	Kopsodzie.
7	Skąpski Feliks	Romantyszki
8	Skąpski Józef	Podziszki
9	Szeligowski Tadeusz	Semeneliszki

Wszystkich Członków honorowych, do Towarzystwa należących, w dniu 31 grudnia 1884 r. było 1974.

CZĘŚĆ II-ga.

LITERACKA.

Zakłady wychowawczo-poprawcze dla nieletnich w Hamburgu.

W powrocie z wyspy Sylt, musiałem przejeżdżać przez Hamburg. Z kilkakrotnej poprzedniej w nim bytności, znałem już to oryginalne, stare, bogate i pełne ruchu i życia miasto,— niegdyś najpotężniejsze w możnej Hanzie, a dzisiaj uporczywie jeszcze broniące, chociaż cienia, dawnej swej niezależności i samoistności. To też tym razem postanowiłem jedynie zapoznać się bliżej z jego instytucyami dobroczynnemi i karnemi, zwłaszcza, że o ile mi było wiadomem, takowe w ostatnich czasach rozwinęły się znakomicie i wszechstronnie, prawie na olbrzymią skalę; nadarzała mi się zaś ku temu właśnie wyborna sposobność w życzliwej pomocy i łaskawych wskazówkach Dr. Föhring'a, prezesa ziemiańskiego sądu (Landgericht) znakomitego uczonego, promotora wielu z tych ulepszeń, a nawet twórcy i wskrzesiciela, lub co najmniej, reformatora wielu z rzeczonych zakładów! Nie miałem dotąd przyjemności spotkać się z nim osobiście, ale pisując do jednych i tych samych dzienników, należąc do jednych i tych samych towarzystw, słowem, pracując na jednem i tem samem polu, znaliśmy

się wzajem z prac naszych. Zbliżenie zatem w takich warunkach, było bez trudności i szybkie. Jemu też głównie zawdzięczam nietylko ułatwienie mi dostępu wszędzie, ale i te cenne wskazówki i objaśnienia, jakie już to w miłej z nim zebrałem pogadance, już też znalazłem w udzielonych mi łaskawie jego broszurach i pismach. Z oglądanych i zwiedzanych przezemnie tym sposobem zakładów, dla czytelników Rocznika wybieram umyślnie i jedynie tylko te, które bezpośredni mają związek z głównem zadaniem naszego Towarzystwa, to jest z opieką nad nieletnimi, bez względu w jakiej ona objawia się formie.

Dzieje opieki nad nieletnimi w Hamburgu, zbliżone są do historyi takiejże opieki w innych krajach. Rozwój instytucyi, przebieg w ogóle całej kwestyi, przedstawia tutaj te same właściwości, ten sam charakter, te same niemal jak i gdzieindziej stadya. Po wyidealizowaniu ubóstwa (w pierwszych mianowicie czasach Chrześcijaństwa), dziwna potem w średnich i na początku nowych wieków nastąpiła reakcya. Ubóstwo i ubogi stały się równoznacznemi z przestępstwem i przestępcami. Na nieszczęście, częstokroć w życiu zdarzało się w istocie, że ubóstwo jeśli nie było źródłem występku, to karmiło się zbrodnią, szukało w niej ucieczki i ujścia, przeradzało się w najrozmaitsze mniej lub więcej poważne i groźne jego formy. To też pierwsze domy i przytułki ubogich były to zakłady, lubo dobroczynne, ale zawsze z piętnem hańby i cechami karnemi. Sama ich nazwa „*domów przytułku i pracy*“ (jeżeli już nie wyraźniejsza i dobitniejsza), zdradzała to dosadnie. W każdym zaś razie w zakładach tych zawsze prawie dwie mieszczono kategorye, to jest rzeczywistych ubogich i występnych. To też najstarszy i najpierwszy dom ubogich i pracy w Hamburgu założony na wzór niderlandzkiego domu pracy i kary, podług aktu fundacyjnego z 1622 roku przeznaczonym był a) *dla biednych* i potrzebujących, którzy nie mogli zapraco-

wać na swoje utrzymanie, nie posiadając ku temu odpowiednich dróg i środków (labore nutrior) i b) *dla przestępców* zmuszanych do pracy (labore plector). Pomijając dzieje tego zakładu, który pod panowaniem Francuzów rozdwojono tak, iż *biedni i ubodzy* zamieszkali dawne gmachy— *przestępcy* zaś przeniesieni zostali do nowego pomieszczenia, jakie według terminologii ówczesnego Kodeksu karnego, otrzymało nazwę *domu poprawy* (*maison de correction*) nadmienię jedynie, iż w 1878 r. takiego doznał on zwiększenia, że mógł pomieścić 1278 dorosłych (mężczyzn i kobiet) i 100 dzieci, i że w 1870—1879 r. służył znowu jako zakład (w duchu § 361 i 362 Kod. karn.) poprawczy (Corrigenden Austalt) i dał pochop do utworzenia na swój wzór innych podobnychże zakładów dla tak zwanych poprawczych i pupillów (Corrigenden und Pfleglinge [1]) Że jednak dzieje jego obchodzą nas o tyle, o ile w nim byli pomieszczani i nieletni, pod tym więc jedynie względem o nim

---

[1]) Pupilami (Pfleglinge) nazywają osoby. które z jakiejbądź przyczyny są niezdolne zapewnić sobie poza zakładem samodzielnego utrzymania i istnienia, których jednak nie można uważać za niezdolne do pracy, i które czyto na własne, czy rodzin i blizkich swoich żądanie, a w tym ostatnim razie i za ich własnem przyzwoleniem, przyjęte zostaną do zakładu przez prezesa deputacyi i zarządzającego takowym; poprawczymi (Corrigenden) te osobistości tak dalece przez próżniactwo i pijaństwo upadłe, iż same sobie radzić i egzystować nie mogą i stają się ciężarem ogółu. albo są niebezpiecznymi już to dla siebie samych, już też dla swych rodzin, już wreszcie dla ogółu. Ci ostatni bywają, podług ustalonej praktyki, albo na własne żądanie, albo na żądanie swych rodzin, przez policyę oddawani, zwykle na rok na poprawę do domów pracy i ubogich. Prawo z 1869 r. upoważniło do tego legalnie policyę i zwyczaj dotychczasowy tym sposobem usankcyonowało, a przepisy z 1879 r. to jeszcze wyraźniej i silniej stwierdziły. Pupile jako też i poprawczyuulegają surowej, środkami karnemi obostrzonej, karności zakładu; otrzymdją od niego wszystko im niezbędne, ale też są i zobowiązani do pracy owpowiedniej i z warunkiem, iż za takową otrzymają wynagrodzenie tygodnioieo im przez zarząd zakładu wyznaczane, za co mogą znowu sobie w sklepd zakładowym (coś w rodzaju francuzkiego „cantine“) kupować pewne odatki do pożywienia. Dla poprawczych, którzy dostają się do zakładupowtórnie (recydywistów), czas poprawy trwa lat dwa.

mówić i będę. Otóż zaraz po ustąpieniu Francuzów, ubodzy znowu przeniesieni zostali do zakładu pracy i kary. Zakład ten przyjmował oprócz dorosłych osób, także dzieci włóczące się, żebrzące i występne. Dla nich to w zakładzie istniał „nauczyciel“ (Schulemister), który je wedlug charakterystycznego wyrażenia nadawczego aktu „miał zaprawiać do pracy i pospolitę najogólniejszą karę wszystkich ubogich dzieci, wiernie rózgą wymierzać (egzekwować).“ Tymczasem konieczność nauki dla nieletnich, zwłaszcza w początku bieżącego stulecia, ustawicznie wysuwała się na plan pierwszy, tak, że już w 1828 r. dwa oddziały dzieci istniejące w zakładzie, zlane w jedno, wydzieliły się i otrzymały miano „karnej klasy domu pracy i ubogich“ (Straf klasse des Werk und Armenhauses). W 1840 z powodu braku pomieszczenia dla klasy tej, wynajętym nawet został osobny dom z ogrodem, tak zwany „Bohselhof“ na ulicy Böhmkenstrasse i filija owa otrzymała miano: „*Szkoły domu pracy i ubogich.*“ Byłto więc pierwszy zakład *wychowawczo-poprawczy* Hamburga, dla dzieci zarówno występnych jak i opuszczonych i zaniedbanych. Pomięszanie to dwóch różnych kategoryj nieletnich w jednem i tem samem pomieszczeniu, jest główną złą jego stroną. A jakkolwiek i dotąd w Hamburgu nie uczyniono nic takiego dla rozdzielenia obu tych kategoryj dzieci, niewątpliwie innemu wychowaniu, odmiennemu z niemi postępowaniu ulegać winnych; jakkolwiek pomięszanie takie podziśdzień tutaj istnieje, a p. Föhring z którego ciekawej pracy czerpię powyższe szczegóły, utrzymuje, że dla drobnych stosunków małego państewka, jedynie prawie murami miasta ograniczonego, podobny rozdział przeprowadzićby się nie dał i byłby poprostu niepraktycznym i niemożebnym, a nawet po części i w zasadzie podług niego jest nieuzasadnionym, często bowiem zaniedbane i opuszczone dziecko, lubo sądownie jeszcze nie pociągane i nie prześladowane, może być i bywa

gorszem daleko i potrzebującem nieporównanie więcej usiłowań i energii w wychowaniu go, aniżeli już ukarane, i to które zetknęło się z kodeksem — to jednak, nie mogę podzielić w tej mierze zdania uczonego i zasłużonego męża. Pomijając wszakże liczne względy stanowczo przemawiające przeciwko temu pomięszaniu różnych kategoryj nieletnich, a o jakiem już pisałem gdzieindziej, zwrócę uwagę na tę choćby jedną tylko okoliczność, iż takie pomięszanie różnych, odmiennych kategoryj, zarówno w samychże dzieciach jak i w ogóle mięsza i zaciemnia pojęcia sprawiedliwości, niezasłużenie poniża i piętnuje jednych, a wyżej stawia i niewłaściwy nadaje charakter innym. Opisywać tej szkoły, a właściwie zakładu nie będę, bo dzisiaj przeniesionym on został znowu gdzieindziej, jak to zaraz niżej opowiem. Nadmienię jedynie, że mieścił on zarówno już i wówczas chłopców i dziewczęta; że był pierwotnie obliczonym na 70 pierwszych i 30 drugich; że w duchu § 1 prawa o nauczaniu z 11 Listopada 1871 r. podlegał zwierzchniczej władzy szkolnej i że anomalija ta istnieje podotąd, choć nieporównanie byłoby właściwszem, jak to zresztą i sam p. Föhring przyznaje, aby zakład podobnego rodzaju, oddać pod nadzór Dyrektora więzienia, gdyż wychowanie poprawcze, takie jakiem z istoty swej i w gruncie być powinno, różni się zupełnie od tego, jakie stosować należy względem zwykłej młodzieży szkolnej i że winna tu istnieć pewna równowaga między nauką i wymiarem kary. (Czy jednak podzielając tę opiniję szanowny Dr. Föhring niepopada w pewną sprzeczność z tem co twierdził powyżej i czy mego nie wspiera raczej zdania, to niech sam już łaskawy zdecyduje i oceni czytelnik!) To też uznano to już w klasycznym kraju reformy więziennej, Belgii, gdzie wszelkie zakłady dla najrozmaitszych kategoryj nieletnich, czy to: *maisons pénitentiaires*, czy *de réforme*, czy *écoles de réforme*, czy wreszcie *colonies agricoles*, poddano pod zwierzchniczy zarząd:

d'administration du Service de *la Sureté publique*. Ustawicznie zwiększająca się tymczasem liczba dzieci potrzebujących *przymusowego wychowania*, położenie szkoły w środku zakładu przeznaczonego nietylko dla ubogich i słabych, ale głównie upadłych, przewrotnych i występnych subjektów, którzy najmniej odpowiedniem byli sąsiedztwem dla dzieci, i sami ulegali poprawczemu wychowaniu, brak stosownego pomieszczenia dla wychowańców, nie mających należytego powietrza i przestrzeni, pewne niedokładności w zarządzie,— wszystko to oddawna już, zalecało reorganizacyę i przeniesienie w inne miejsce zakładu. To też ukonstytuowała się osobna komisya pod przewodnictwem ówczesnego przełożonego więzień, a późniejszego senatora Th. Rapp'a, w skład której wszedł między innymi i Dr. Föhring i wyrobiła w 1879 r. projekt przekształcenia i połączenia obu szkół, który przecież spełzł jeszcze na niczem dla braku środków. Jednocześnie hamburski szkolny synod zajął się reorganizacyą *szkoły karnej* w ludowych szkołach i zadecydował założenie osobnego zakładu *wychowawczo-przymusowego*, odpowiadającego dzisiejszym prawnym i innym wymaganiom i polecił wypracować p. Halben nauczycielowi seminaryum, projekt do prawa dotyczącego: *wychowania moralnie zaniedbanych dzieci* [1]). Projekt ten po jego przedyskutowaniu i przyjęciu w trzech burzliwych posiedzeniach, przedstawionym został zwierzchniczej władzy szkolnej. Ale i ta praca nie miała bezpośredniego skutku. Natomiast Senat za inicyatywą więziennej deputacyi w Listopadzie 1882 r. postanowił, iż szkoła karna ma być przeniesioną. Po wypracowaniu planu i kosztorysu [2])

---

[1]) To jest to co odtąd generycznem charakteryzują mianem: Zwangs Erziehung.

[2]) Przez Komisyę, do której znowu, między innymi, należał i dr. Föhring.

takowy otrzymał potwierdzenie i przystąpiono zaraz do budowania tak dawno potrzebnego i wyczekiwanego zakładu, na gruntach Ohlsdorfu, na jakich wznosi się obecnie i gdzie też miałem sposobność go oglądać. Grunta należące do zakładu leżą z prawej strony żwirówki prowadzącej do centralnego cmentarza i składają się z cząstek ziemi rządowej pozostałej po rozgraniczeniu cmentarza, zaokrąglonych późniejszemi zakupami od prywatnych, tak, iż obecnie stanowią one ogólną przestrzeń wystarczającą, dla zajęcia kilkuset wychowańców, wprawdzie nie pracą rolną dla której i ta przestrzeń byłaby niewystarczającą, ale uprawą ogrodowizny i kwiatów. Dwa te zajęcia, jak zauważył p. Föhring, okazały się w wielu niemieckich zakładach (mianowicie w obszernym zakładzie w Urban pod Berlinem), daleko praktyczniejszemi, niż prace rolnicze, nieodpowiadające bynajmniej ani pochodzeniu, ani prawdopodobnej przyszłości wychowańców. Korzystnem dla zakładu w Ohlsdorf jest to, iż leży on tuż, o kilkadziesiąt zaledwie kroków od linii tramwajów, co ułatwia komunikacyę jego z miastem; że zaś oddalonym jest o godzinę jazdy od Hamburga, nie ma więc wielu ujemnych stron, jakie przedstawia blizkość z centrum zacieśnionej i różnorodnej ludności, tak pod względem materyalnym jak moralnym. Całość przedstawia się bardzo dobrze nawet malowniczo. Dwupiętrowy główny budynek nietynkowany, o poważnym rysunku, obrócony frontem i równolegle do szosy, z kwiecistemi kląbami przed zajazdem, obejmuje mieszkania urzędników i pomieszczenie zarządu. W drugim budynku, w tyle, prostopadle stojącym do pierwszego, mieszczą się sale: mieszkalne, sypialne, szkolne, jadalne, gimnastyczne, modlitwy i pracy wychowawców, przyczem rozdział płci, za wyjątkiem w szkole i przy nabożeństwie, ściśle jest zachowywanym. Zakład przeznaczonym jest na 105 chłopcow i 45 dziewcząt, jednakże może być zwiększonym (co nawet miano na względzie przy jego za-

kładaniu) już to przez przybudowanie, w razie potrzeby, pomieszczenia osobnego w oddzielnym budynku dla dziewcząt, już też przez użycie wolnych dotąd sal na sypialnie. Koszta wyanszlagowane były na 206,400 marek (nie wiem ile jednak w istocie wyniosły). Idąc świeżo założoną aleją od szosy z lewej strony, znajdują się (także z nietynkowanej cegły) zabudowania gospodarcze, jak: stajnie, wozownie i niewielka stodółka. Kiedym zadzwonił do drzwi wchodowych, jeden z wychowańców w dniu tym pełniący służbę oddźwiernego, oznajmił mię nadnauczycielowi (Oberlehrer), będącemu dyrektorem zakładu p. Blunk, do którego miałem polecenie od Dr. Föhringa. Z nadzwyczajną uprzejmością pan Blunk oprowadził mię po całym zakładzie, od suteryn do poddaszy. Wszędzie znalazłem wzorowy porządek, urządzenie i umeblowanie proste, ale dostatnie. Sale obszerne i przewietrzne, z dostatecznem światłem i odpowiedniem ilości wychowańców miejscem i przestrzenią. W sypialniach łóżka żelazne z pościelą niewykwintną, ale czyściutką, może rozstawione są nieco zablizko jedno od drugiego. Dyrektor jednak zapewniał mię, iż ścisły dozór usuwa możliwe z tego tytułu niebezpieczeństwo. Sale sypialne dziewcząt, jak i w ogóle całe ich pomieszczenie, odznacza się większym porządkiem i wykwintnością, w czem widnieje natura kobieca, już w małem i opuszczonem dziewczęciu, więcej do ładu i ochędóstwa skłonna. Ławki szkolne chociaż ulepszone, mianowicie co do pulpitów, daleko pozostają po za typem najnowszych w tej mierze urządzeń, jakie miałem sposobność oglądać na międzynarodowych wystawach choćby: w Amsterdamie i Berlinie. P. Blunk był tyle uprzejmym, iż zebrał chłopców i dziewczęta w szkole, by mi wykazać sposób nauczania, prowadzenia i postępy ich w nauce, dalej zajęcie ich w warsztatach, których tu jest nader szczupła liczba i jedynie na opędzenie domowych potrzeb (jako to krawiectwo i szewstwo). Nigdzie w po-

dobnych zakładach nie znalazłem twarzy tak zdrowo i szlachetnie wyglądających jak tutaj. Na zapytania moje dzieci odpowiadały śmiało i dobrze: roboty lubo pierwotne i dość surowe, wykończone były starannie i czysto. Wogóle nauka, jak mię objaśniał pan Blunk nie jest posuniętą wysoko, więcej bowiem chodzi o praktyczne i moralne dzieci uzdolnienie, niż o ich naukowe wykształcenie, co też wydaje mi się najzupełniej uzasadnionem. W suterynach znalazłem urządzenie dla kąpieli, pralnię w której widziałem zajęte dziewczęta, wreszcie obfite i dobrze zaopatrzone spiżarnie, których domowe, zasobne gospodarstwo pokazywała mi z dumą żona dyrektora. Chleb bardzo smaczny i wybornie wypieczony, otrzymuje zakład z sąsiedniego i pobliskiego centralnego więzienia. Pożywienie wychowańców, lubo proste i hygieniczne, jest zupełnie wystarczającem i odpowiedniem, o czem najlepiej świadczy wyborny ich, jak nadmieniłem, wygląd; w lazarecie też znalazłem jednego jedynego chorego i byłto świeżo przybyły tylko co malec. Sala do nabożeństwa nader jest skromna; zakład nieposiada swego kapelana, zresztą jak w protestanckiej religii część duchownych potrzeb, mianowicie katechizacyę, odbywa z wychowańcami dyrektor. Wychowańcy i wychowanki są wyłącznie protestantami, jeżeli zaś znajdą się wyznania innego (nawet żydzi), nie korzystają oni bynajmniej z żadnej wyłączności. Po obejrzeniu gmachu, którego urządzenie znalazłem doskonałem, (nie wyłączając miejsc ustępowych, urządzonych wedle najnowszych odwaniających systematów), zaszliśmy jeszcze do stajni, obory i stodoły, do której właśnie zwożono owies. Wszędzie chłopcy pod kierownictwem starszej czeladzi zajęci byli pracą, wielce widocznie przypadającą im do smaku. Sprzężaj, krowy, konie utrzymane doskonale, budzić mogły tylko najżywsze uznanie i dawać najlepsze o gospodarce tutejszej świadectwo. Po obejrzeniu zakładu, przy kieliszku czerwonego, wybornego wina gawędziłem

długo z p. Blunk o kategoryi przyjmowanych do zakładu dzieci, o sposobach ich przyjęcia, prowadzenia i nauki tak w samym zakładzie podczas ich tutaj pobytu, jako też i po wyjściu i oto kilka najogólniejszych w tej mierze wiadomości. Pan Blunk nadmienił mi, iż między oddanemi jego pieczy, są dzieci wysoce zepsute i zdziczałe, zaniedbane najfatalniej, ale też i większa ich liczba, jest po prostu nieszczęśliwych. W ogóle postępuje się z niemi łagodnie, nieraz jednak uciekać się trzeba i do środków surowych. A lubo kara cielesna legalnie nie istnieje, w praktyce bywa stosowaną, najczęściej doraźnie, lubo tylko przez Dyrektora. Oprócz tego są celki odosobnione, areszt, który zamienić można na ciemny. (Oglądałem go i znalazłem, że pomieszczenie na strychu jest nieodpowiedniem). Dzieci przyjmują się tutaj w wieku między skończonym 6 a 14 rokiem życia, pobyt zaś ich w zakładzie trwa pospolicie do czasu konfirmacyi. O przyjęciu do Zakładu stanowi szef policyi z mocy § 56 Kod. Karn. lub decyzya sędziego, gdy tenże przyzna dziecko za działające bez rozeznania, lub decyduje o tem wreszcie i tenże szef policyi i prezes więzienny deputacyi, a nakoniec pierwszy jej reprezentant, gdy chodzi o wypadki zaniedbania opuszczenia, lub czyjąbądź prywatnę inicyatywę i t. p. Po odbytej konfirmacyi, wychodzący z zakładu idą do rzemiosła, lub służby (zwłaszcza dziewczęta) i w takowej wszakże pozostają w związku z zakładem jeszcze w ciągu lat trzech. Jeżeli umieszczeni zostaną w Hamburskim okręgu, to nauczyciel odwiedza ich co trzy miesiące, jeżeli dalej, to co 6 miesięcy. Na wypadek choroby lub braku miejsca, wychowańcy zakładu powracają doń i znajdują w nim czasowe pomieszczenie i przytułek. Nie jestem pewien, bo zapytać się zapomniałem, a źródła dostarczone mi przez p. Föhringa nie sięgają najświeższych i ostatnich czasów, czyli nowe pruskie prawo o nieletności, ma obecnie obowiązującą siłę i w Hamburgu. Z tego jednak

co mi mówił p. Blunk, należałoby mi wnosić, że odnośne w tej mierze przepisy są tutaj już stosowane. Otóż treścią prawa tego o jakiem wzmiankuję, jest to, że sąd opiekuńczy (Vormundschafts-Gericht [1]), jest upoważnionym do oddawania dzieci między skończonym 6 a 12 inclusive rokiem ich życia na *przymusowe wychowanie* już to odpowiedniej rodzinie, już też do właściwego zakładu, a to tak z urzędu jak i na inicyatywę, skoro jak to wyraża się prawo: „spełnienie czynu karnego jest udowodnionem, i gdy środek ten ze względu na właściwość faktu, ze względu na osobistość rodziców, lub innych wychowańców dziecka, lub wreszcie ze względu na inne tegoż życiowe stosunki, wydaje mu się (temuż sądowi) niezbędnym dla ochrony nieletniego od dalszego moralnego zaniedbania.“ Wykonanie postanowień podobnych, odnośnie do przymusowego wychowania, włożonem jest na gminy. Prokuratorya ma poleconem donoszenie sądowi opiekuńczemu o wszelkich czynach dzieci między 6 a 12 rokiem, zagrożonych karą i doszłych do jej wiadomości. Skuteczność tego prawa wyraźnie okazuje się już ztąd, iż podług wiadomości w Ministeryum Spraw Wewnętrznych od 1 Października 1878 r. do 30 Września 1882 r. już 5306 dzieci w ziemiach, gdzie prawo to wprowadzonem zostało, na jego podstawie oddanych było na przymusowe wychowanie, bez jakiego niewątpliwieby przepadły bezpowrotnie. Pan Blunk pomimo całej wiary w pożyteczność prowadzonego przez siebie zakładu, pomimo ufności w odradzającą jego moralizującą siłę, przyznawał przecież wyższość systematowi oddawania dzieci na przymusowe wychowanie do uczciwych rodzin (a zatem prawo odnośne musi obecnie być obowiązującem nawet i w tych stronach). W istocie żadna najskuteczniejsza, ale zawsze przecież

---

[1]) O sądzie tym podał wiadomość sędzia Stummer w Roczniku Tow. osad rolnych na str.

sztuczna instytucya, nie zastąpi owego pełnego ożywczości i ciepła naturalnego rodziny. Im organizm społeczny jest silniejszym i zdrowszym, tem łatwiej wchłania on i wsysa w siebie, nawet ową pojawiającą się na jego powierzchni niezdrową wysypkę, owe niepożądane, złe nowotwory i chorobliwe naroście! Niezdrowe i trujące soki, przerabiają się w nim na pożywne i zbawienne, najmniej trwonią się siły, i tylko nadaje się im właściwe ujście, odpowiednio się one spożytkowują. Biedne istoty bez rodziny assymilują się szybko i trwale z przybranemi, znajdują w nich co były utraciły w skutek jakichbądź przyczyn; następuje nieszkodliwa, owszem ożywcza, niby transfuzya. Niema tu żadnych niemal zgoła przejść i różnic, owego niekorzystnego wielce deplasowania dziecka, które z zakładu częstokroć na nieodpowiednią mu prowadzonego stopę, ze świata innego, niby kwiat, z zaopatrzonej troskliwie, z dobrze ogrzanej cieplarni, wychodzi nagle na chłody, deszcze, może mrozy i burze życiowe, z należycie zaopatrzonego stołu i kuchni, na twardy chleb powszedni większości tej sfery, jakiej dotąd prawie że nieznało, albo od której odwykło i jaką przy wrażliwości swojego dziecięcego wieku i organizmu szybko zapomniało. Może systemat, jednostajność i ład, pedagogiczne cierpią nieco i tracą na tem; może koszta administracyi się podnoszą, sprężystość dozoru słabnie (prawda, iż o tych dodatnich zresztą stronach, trudno i marzyć poprostu, przy rozmieszczaniu dzieci u prywatnych) —ależ są zato inne dodatnie strony znowu, które je równoważą, a jakie chyba dostatecznie powyżej już naszkicowałem. Opuszczając zakład i jego sympatycznego kierownika, tak z kopułki budynków, jak i z przed głównych drzwi, przyglądałem się okolicy i widokowi dokoła. Tuż z gruntami zakładu graniczą ziemie szpitala dla obłąkanych z jednej strony, centralnego cmentarza z drugiej; na wprost widnieją poważne i masywne czerwone mury centralnego więzienia, tuż

obok tegoż kolonija dla pupilów i poprawczych (Pfleglinge und Corrigende), wreszcie zakład *karny* dla nieletnich. A wszystko razem, otaczają nieprzejrzane okiem pola, zasiane kępami drzew, ogrodami i wioskami, przerznięte drogami i alejami, malownicze, ożywione, pełne sielskiego wdzięku, powabu i życia, po których buja wzrok swobodnie, aż nie oprze się na majaczących]w oddali, w gęstych mgłach i chmurach dymów fabryk, szczytach wieżyc i murach Hamburga, zaledwie zarysowujących się w oddali niepewnemi i tajemniczemi kształtami. Otoczenie to wydało mi się jakby symbolicznem. Tu wielkie portowe miasto rzucające w dal jak morze przy dopływie, piany i męty miejskiego swego ruchu i życia; tu szał i obłąkanie występku, groźna, surowa zaraz obok nich kara, silna, niewzruszona w postaci jakby fortecznych budynków więzienia; obok niej opodal nieco znowu cmentarz, niby upostaciowanie śmierci, jaką złe zadaje, jako obraz występku i zbrodni, które zabijają ducha, i obok tego wszystkiego, jakby ożywcza, uśmiechnięta, kwitnąca oaza, jakby cichy spokojny port: dla skołatanego i rzuconego rozbitka losu, czasem ludzkiej swywoli, złośliwej, lub występnej ręki! Ale skoro nie należy to do rzeczy, przepraszając przeto za ów ustęp, wracam do przedmiotu. Zaopatrzony przez pana Blunka w formularze: przyjęcia wychowańców do zakładu, dowodu jego w nim prowadzenia się, kontraktu z rodzicami i opiekunami wychowańców wstępujących do zakładu (nader ciekawego pod tym mianowicie względem, iż obejmuje on najzupełniejsze zrzeczenie się na korzyść tegoż przez pierwszych, przysługujących im praw i przywilejów na cały przeciąg pobytu wychowańca w zakładzie), wreszcie w formularz umowy pomiędzy zakładem, a przyjmującymi dziecko czy to na wychowanie, czy też do nauki, wraz ze wzorem świadectwa, jakie ciż ostatni wydawać mają dziecku w trakcie pozostawania

ego pod ich opieką i nadzorem, — opuściłem Ohlsdorf [1]), by obejrzeć jeszcze w tymże dniu sąsiednie więzienie celkowe (centralne), kolonię dla poprawczych i wreszcie zakład karny dla nieletnich. O tym tylko ostatnim i to w kilku zaledwie wspomnę słowach z tej okazyi, iż łączy się on, ale jedynie pod względem administracyi, z więzieniem centralnem, tak zaś leży właściwie po za jego murami, stanowiąc wraz z przeciwległem więzieniem dla kobiet, jakby dwa skrzydła, w środku leżących i usuniętych w tył olbrzymich budowli centralnego gmachu, głównego więzienia. Sam zakład ów dla nieletnich, ma kształt oderwanego skrzydła celkowego więzienia otoczonego podwórkiem i wysokiemi murami i jest też urządzonym jak skrzydło celkowego systematu. Kiedym wszedł z p. Eckhard dyrektorem wszystkich trzech wzmiankowanych zakładów, zastaliśmy wyrostka czyszczącego drzwi, drugiego gracującego dróżki, kilku pielących kląby. Wnętrze budynku urządzonem jest jak dopiero co powiedziałem, celkowo, chociaż ma i sale wspólne. Porządek i tu wzorowy, a cisza i spokój zwykła celkowym budowlom, nastraja poważnie ducha i wpływać niewątpliwie musi na wrażliwe i młode umysły. Pan Dyrektor na moje pytania, zapewniał mię, iż nieletni znoszą odosobnienie wogóle dobrze; dla zbyt wrażliwych zaś, lub mniej zepsutych, a także poprawiających się, takowe znacznie jest zmodyfikowanem, a nawet przechodzi we wspólność, należycie rozumie się uregulowaną i nadzorowaną. Tym sposobem życie bierze tu górę nad twardym i przeciwnym mu, zbyt szorstko

---

[1]) Pan Blunk dodał mi za przewodnika bliższą drogą tego samego malca, który jako oddźwierny drzwi mi otworzył i o przyjściu mojem zawiadomił Dyrektora. W 10 minut, otrzymawszy klucz od restauratora, (o restauracyi tej, w której przystają wracające orszaki pogrzebowe, dałoby się dużo napisać, ale byłyby to, choć może i ciekawe, z przedmiotem jednak nie mające związku obrazki, zatem je pomijam), byłem na miejscu, gdzie mię znowu nader uprzejmie przyjęto.

i wbrew naturze ludzkiej gdzie indziej, z pogwałceniem czasami jej praw i uzasadnionych wymóg, przeprowadzanym bezwzględnym systematem.

Oprócz sędziego kryminalnego, policyi i deputacyi więziennej, w państwie Hamburskiem, to jest miniaturowej, zamierającej i efemerycznej tej rzeczypospolitej, dla miasta *ogólny zakład ubogich*, dla przedmieści zaś *zakład ubogich w St. Pauli* i t. p., mają obowiązek zajmowania się, opiekowania i przyjmowania zaniedbanych dzieci. Zakłady te w tym celu posiadają osobne instytuta (Kostkinder Institute) a § 2 instrukcyi zarządu wyraźnie stanowi i poleca *ogólnym zakładom dla ubogich*, że mogą one przyjmować dzieci: ,,jak skoro dostatecznie udowodnionem zostanie, że też (dzieci) z powodu całkowitej niezamożności rodziców i niemożności z ich strony opieki, zupełnie we własnym domu fizycznie lub moralnie zaniedbanemi pozostaćby musiały.“ Zaopiekowanie się wszystkiemi, przez instytut przyjętemi dziećmi, ze strony: *ogólnego zakładu ubogich*, zwykle ma miejsce przez oddanie ich i pomieszczenie śród uczciwych rodzin po wsiach na prowincyi. Tam zaś gdzie na to domowe pozwalają stosunki, aby „uniknąć osłabienia naturalnych związków“ mogą być wydzielane pewne pieniężne wsparcia ubogim rodzicom dzieci tej kategoryi, lub mogą być one oddawane do zakładu, skoro państwowa zgodzi się je przyjąć instytucyja, lub gdy prywatny zakład podejmie się niemi zająć za nieznaczne utrzymania koszta. Koszta te dla dzieci między 7 a 11 latami ich życia, wynoszą tutaj 96 marek, dla nieletnich zaś od 11 do 14 lat 72 marki rocznie. Dzieci wzmiankowanych kategoryj, do pełnoletności swojej, pozostają pod opieką właściwego respective zakładu. Ponieważ nakoniec pomieszczenie dzieci nawet oddawanych przez sądy karne może mieć i w istocie często znajduje miejsce: w prywatnych zakładach, dla uzupełnienia przeto obrazu i cało-

ści, i dla dostarczenia należytego pojęcia: *o wychowaniu przymusowem* w Hamburgu, nadmienię jeszcze nieco i o tutejszych prywatnych zakładach wychowawczych. Jest ich trzy: tak zwany *Rauhes-Haus*, *Zakład imienia Pestalozzi* i *Zakład Mikołaja (Nicolaistift)*. Pierwszy założony przez Jana Henryka von Wichern w 1833 r. i oparty na systemacie rodzinnym, stał się pierwowzorem podobnego rodzaju instytucyj tak w Niemczech, jak i całym niemal świecie. Uprzedził on nawet kolonię Mettray i kto wie, czy nie był inicyjatywą do jej założenia. W maleńkim domku ogrodnika Rugiego (stąd i nazwa Ruges lub Rauhes Haus), który dotąd istnieje i w którym pokazują jako pamiątkę dość oryginalną czapkę pierwszego ścian tych właściciela, dziś już nieco przekształconych i odnowionych, na gruncie darowanym przez Syndyka Dr. Sieveking 1 Grud. 1833 osiedlił się wraz ze swoją małżonką i pierwszym chłopcem Dr. Wichern, dając tym sposobem początek zakładowi, który z czasem do znakomitych doszedł rozmiarów, a przeszedłszy najrozmaitsze fazy, krytyczne chwile, przetrwawszy niepowodzenia, burze i przeciwności różnorodne, dzisiaj w kwitnącym i imponującym znajduje się stanie. Gdybym chciał, wielce zresztą ciekawe pisać dzieje samego tego tylko zakładu, już musiałbym całe zapełnić tomy, niewątpliwie pouczającemi, choćby i dla nas epizodami i przykładami! Ograniczony jednak miejscem i czasem, najtreściwsze tylko i najcharakterystyczniejsze, najlepiej cechujące zakład przytoczę fakta. Powiedziałem, iż Rauhes Haus oparł się na systemacie rodzinnym, gdy zatem w końcu 1833 r. znalazło się 12 chłopców i więcej ich ciasne mury pierwszego domku pomieścić już nie mogły, coraz zaś więcej dzieci potrzebujących opieki pukało do drzwi maleńkiego zakładu, w początkach więc wiosny następnego roku, zbudowano drugi domek, jakiemu nadano nazwę od jego struktury szwajcarskiego (das Schweizerhaus) i ten znowu przyjął 12-u chłop-

ców. Odtąd zakład rozwijał się dalej w tymże kierunku, to jest w miarę wzrastania liczby przyjmowanych i wstępujących doń, dzielono ich na grupki po 12-u wychowańców, rozmieszczając każdą z takich grupek w osobnym domku, któremu nadawano najrozmaitsze miana, już to biblijne, już też okolicznościowe (jak zielona jodła, ul, gniazdo jaskółcze, chata rybacka, winnica, Schönburg i t. p. i t. p.). Dla nadzoru i kierownictwa owemi grupkami, do których w kolei czasów łączyły się i grupki czyli rodziny dziewcząt, Wichern utworzył szczególnego rodzaju bractwo, znane pod nazwą „bractwa domu“ (Brüderschaft des Rauhen Hauses). Trudno mi scharakteryzować tę instytucyję religijno-cywilną, niezawodnie będącą spaczonem naśladownictwem (pomimo że się tego wypiera) religijnych bractw, a może nawet poniekąd i zakonnych stowarzyszeń katolickich. Pomijam też różnostronną, wielce rozgałęzioną działalność braci des Rauhen Hanses (kto wie znowu czy nie pierwowzór szkoły mettrejskich ojców rodzin i starszych braci); pomijam szczegóły, lubo arcy ciekawe, kunsztownego mechanizmu prowadzenia i moralizowania dzieci, pomijam wreszcie szeroki zakres przygotowywania i kształcenia braci, rozsypanych po całym świecie dla krzewienia na najrozmaitszych polach tak zwanej „wewnętrznej misyi“ (znowu coś w rodzaju misyi katolickich) i nadmieniam jedynie, iż zasadniczemi czynnikami wychowania i odrodzenia przyjętych do zakładu dzieci najrozmaitszych kategoryj, są: życie rodzinne (lubo sztuczne, ale zbliżające się niemal do naturalnego pod przewodnictwem braci najczęściej żonatych, oddanych całą duszą przybranej rodzinie, jaką czasami mięszają i zlewają z własną), praca, nauka i religija. Dla pracy jest rola, ogród i warsztaty, dla nauki szkoła o różnych stopniach (klasach i zakresie). Wreszcie religija i moralizowanie (katechizacyja) według zasad protestantyzmu, administrowaną jest przez przełożonych zakładu.

Niezaniedbano tu niczego, co tylko rozbudzić i ożywić może ducha, rozdmuchać drzemiące nieraz, zachwaszczone uczucia szlachetne, nasionka dobre w dziecinnej, krewkiej i zdrowej naturze; niewahano się użyć środków pozornie zatrącających blagą, w gruncie jednak właściwych i silnie oddziaływających na wrażliwy umysł dziecka i przez zmysły wzroku i słuchu, sięgających do wnętrza, wstrząsających niem zbawiennie, zajmujących je i przemawiających doń silniej nad suche perory, nad nużące przestrogi, nad oschłe nauczanie! Oprócz też honorowego sztandaru zakładu (owego mettrejskiego „drapeau d'honneur"), spacerów, napisów na ścianach, domków, ponad progami ich u wejść: jadalni, sypialni i pracowni, istnieje cały szereg świąt, uroczystości, rocznic; każden epizod: postawienia nowego domku (najczęściej rękoma i siłami samych chłopców), zaślubiny, urodziny lub imieniny przełożonych, czasami nawet dzieci i członków pojedyńczych w danej rodzinie, wreszcie przybycie choćby nowych sztuk inwentarza, daje okazyę do zebrań wyzyskiwanych z mistrzowską sztuką dla wywołania wrażenia w umysłach chłopców, dla przemówienia pouczającego, które, że jest połączone z zabawą, z piosnkami i wierszykami różnej treści, wkrada się nieznacznie w serce, zakorzenia w niem, traci wszelkie cechy przymusu, narzuca się samo przez się, jakby bezwiednie, nie ma w sobie nic zgoła coby do niego zrażało, odeń odpychało! Dziwić się doprawdy trzeba, zkąd w trzeźwym, nieco zwykle sztywnym i oschłym nawet, umyśle niemieckiego twórcy zakładu, znalazło się tyle, właściwie francuzkiej pomysłowości, werwy, jaką spotykamy dopiero nieco później u francuzkiego założyciela, słynnego Mettray, którą też poniekąd, wyznać muszę, iż Rauhes Haus nietylko uprzedził czasowo, ale i przewyższył w formie, w pewnych mianowicie względach. Zakład w ciągu dotychczasowego swego istnienia mieścił przeciętnie rocznie 100 do 120 wychowańców płci obojga. W ostatnich czasach rozszerzył

swoje ramy o tyle, iż dziewczęta przeniesiono zeń do poblizkiego filialnego, wyłącznie już dla nich przeznaczonego zakładu w Billwärder ponad Billą i nazwanego „Kastanienhoff“ od kasztanów, w cieniu których wznosi się on na pagórku w ładnej, malowniczej i ożywionej miejscowości.

Zakład nie robi żadnej różnicy między rozmaitemi kategoryami dzieci w ich przyjmowaniu, to jest nie rozróżnia czy były one karane lub nie, czy są występne, czy tylko zaniedbane, ale przyjmuje je wszystkie bezwzględnie. Przyjmuje zaś nie darmo, ale za opłatą czy to ze strony gminy, czy rodzin lub opiekunów, czy wreszcie prywatnych dobroczyńców, lub z zapisanych funduszów. Dzieci przyjmowane są w wieku od 6-go roku życia; konfirmacya najczęściej jest i zakresem ich pobytu w zakładzie, lubo pozostają w nim niektórzy i do pełnoletności, zwłaszcza poświęcający się „missyi,“ jako „bracia.“ Wychodzący rozmieszczeni bywają w służbie, na nauce, w rzemiośle, u uczciwych rodzin i zarząd zakładu, a głównie jego przełożony czuwa nad niemi i dalszym ich opiekuje się losem. Ten kto przyjmuje wychowańca, staje się jego patronem. Kiedy przed laty 16-u poraz pierwszy odwiedzałem Rauhes Haus, żył jeszcze jego założyciel nieodżałowanej pamięci p. von Wichern, naówczas już siwowłosy, o nader sympatycznej twarzy, wysoki i szczupły staruszek. Zakład wtedy wyglądał schludnie i malowniczo, wydał mi się nawet obszernym. Pan Wichern sam oprowadzał mię po nim i wtajemniczał w jego urządzenia. W dniu 7-m Kwietnia 1881 r. zamknął powieki mąż, cokolwiekbądź, zawsze niepospolitej zasługi. Kiedym w r. b. przed kilku miesiącami zjawił się powtórnie w zakładzie, nie mogłem go poznać; rozrosł się, z dawnych skromnych domków pozostały nazwy, ale nizkie ich drewniane ściany, zamieniły budowle wyniosłe, murowane z niepalonej cegły, przybyło masę nowych. Zaraz przy wejściu jakby dla kontrastu, obok maleńkiego pierwotnego domku Rugiego, wznosi się

wspaniała szkoła piętrowa ze śliczną salą posiedzeń i popisów. Teraz to już cała osada, maleńkie miasteczko. Drzewa rozrosły się, kłąby zadrzewiły. Cień, zieleń, barwy kwiatów mięszają się z czerwonym kolorem ścian o ślicznych architektonicznych liniach, zabudowań rozrzuconych w malowniczym nieładzie, wśród trawników, grup gęstych drzew, ponad lustrzaną wreszcie taflą maleńkiego stawu. Całość zakładu przypomina formę długiego prostokąta, z ogrodem, placami i zagonami jarzyn pośrodku i domkami które łamią nieco boczne linie owej figury, lub miejscami wysunięte w równoległe szeregi, tworzą jakby barwną szachownicę, Ponieważ p. Wichern dzisiejszy dyrektor zakładu (syn i następca zmarłego) był zajęty kupowaniem koni, oprowadzał mię przeto po kolonii jeden z jej braci (zarazem urzędników, choć nazwa to niewłaściwa, bo lepiej go nazwać byłoby przełożonym rodzin). Pośpiesznie też przebiegłem znaną mi niegdyś, a tak odmienioną teraz miejscowość. Zwiedziłem domki dawne i nowe, szkołę, warsztaty, baraki lazaretowe, dom dyrektora, drukarnię, agenturę, kaplicę, tudzież stajnie, obory i stodoły, wozownie, śpichrz, wreszcie ogród i niewielkie doprawne pola. Wszędzie znalazłem porządek wzorowy, brak wszelkiego jednak wykwintu. W domkach zastawałem chłopców zajętych porządkowaniem sal (do czego codziennie są wyznaczani) w warsztatach przy robocie, w stajniach i oborach przy obrządku. Widziałem okazy pracy warsztatowej, ubrania, obówia, wyroby ślusarskie, kołodziejskie, kowalskie i pyszne rzeźbienia na produktach stolarskich, wszystko odrobioszne starannie, niektóre przedmioty wykwintnie nawet i artystycznie. W sali gimnastycznej (Turnhalli) pokazano mi odtylcówki, któremi chłopcy musztrują się i manewrują; w kaplicy zaś zaś pełnej pamiątek i darów dobroczyńców kolonii, pamiątkową tablicę z nazwiskami poległych w wojnie francuzko-niemieckiej wychowańców zakładu z synem

p. Wicherna na czele. Militaryzm Prus dzisiejszych i tutaj już przygotowywa sobie materyał i stosowne siły; ale pomijając to, musztra, wczesne zaprawianie młodzieży do obchodzenia się z bronią, manewra i marsze, nietylko że rozwijają młode siły, że są rodzajem pożytecznej i dla zdrowia dobrej gimnastyki, — ale nadto bujną naturę chłopięcą ujmują w pewne karby, naginają ją pod pewien rygor wojskowy, nadają samej nawet postaci i zewnętrznym ruchom obok elastyczności, coś marsowego, karnego, wyćwiczonenego, narzuają jakieś cechy pewności siebie i szlachetności. Zamożność i dobrobyt obecny zakładu widniał w doskonale utrzymanym inwentarzu i sprzężaju. W ogrodzie nakoniec pracowały grupki chłopców, a w pensyonacie (coś nakształt „maison paternelle“ w Mettray francuzkiem) pojedyńczy uczniowie. Przy samem wyjściu zadzwoniono na obiad. Skosztowałem przeto wybornej i sytnej, doskonale mięsem okraszonej zupy chłopców, takiejże jarzyny, tłomaczących ich wyborny wygląd i stan zdrowotny. Po kilku godzinach nader miłego i pouczającego pobytu w Rauhes Haus, po zajmującej pogawędce z oprowadzającym mię po takowym „bracie,“ zaopatrzywszy się w książki opisujące dzieje ininstytucyi, obejmujące jej sprawozdania z lat różnych (książki te drukuje i wydaje własnemi siłami i na własnej maszynie drukarskiej parowej zakład — ręczną zachowują dotąd jako pamiątkę), powróciłem do Hamburga unosząc wspomnienia tego com widział i czegom się w kilkogodzinnej, właściwie prawie całodziennej, nauczył tutaj wizycie.

Zakład imienia Pestalozzego (Pestalozzi-Stift) datuje swoje istnienie od 1846 r. i jest pamiątką stuletniej rocznicy urodzin Pestalozzego, z okazyi której właśnie założonym został przez dobroczyńców jednako z wielkim humanistą i reformatorem usposobionych, łącznie z członkami masońskiej loży „braterskiej wierności nad Elbą“ (Bruderstreue

a. d. Elbe). Zakład leży w Bornbeck po lewej stronie drogi do Fühlsbütter prowadzącej. Dojechać doń można (podobnie jak do Rauhes Haus pod Horn) tramwajem. Pomieścić on może 100 dzieci, przecięciowo jednak ma ich 70 do 80, z tych $^{2}/_{3}$ chłopców i $^{1}/_{3}$ dziewcząt. Podług swojej ustawy opiekuje się on jedynie dziećmi: „które w skutek nieprzychylnych życiowych stosunków, narażone są na groźne niebezpieczeństwo moralnego opuszczenia i zaniedbania.“ Dyrektora zakładu p. Tonn, nie zastałem, z gronem chłopców i dziewcząt właśnie wyszedł był na jarmark odbywający się w poblizkiem Bornbeck (przedmieście Hamburga), w którem też w przejeździe widziałem ruch i owo barwne życie, jakie my tylko mamy w wielkanocne święta na Ujazdowie. Oprowadzała mię po zakładzie, jeśli się nie mylę, córka dyrektora, jedna z przełożonych i współpracowniczek, sympatyczna i inteligentna, jakem się o tem z dalszej z nią, w pochodzie po zakładzie przekonał rozmowy. Zresztą zakład sam odpowiada najzupełniej swemu celowi. Urządzony bez wszelkiego zbytku, owszem skromnie co do mebli, ławek, łóżek, ale i nader schludnie, niewykoleja ubogich dzieci z dotychczasowej i przyszłej ich karyery, nie daje im nic takiego, czegoby pracą w skromnem nawet swem następnem położeniu, zdobyć sobie nie mogły. Tylko utrzymanie podobnie jak w Olhsdorf i Rauhes Haus jest obfite i pożywne. To też i tutejsi wychowańcy, tak chłopcy jak i dziewczęta, również wyglądają zdrowo, dobrze, swobodnie i wesoło. Obejście bowiem z niemi tutaj jest rozumne, ludzkie, względne, wyrozumiałe, a co najbardziej ciepłe i życzliwe. Przebiegłem sale dla modlitwy, nauki, sypialnie, jadalnie i przyjęcia; zwiedziłem ogród pełen obfitego i wyborowego owocu, jarzyn, co wszystko służy jedynie na potrzeby samego zakładu; zajrzałem do cienistych podwórzy, przeznaczonych na rekracye, wypoczynek i zabawy dziew-

cząt i chłopców, przypatrywałem się ich grupkom, to spacerujących, to grających w gry różne, goniących się, wesołych, nieco nawet wrzaskliwych i chałaśliwych. Widziałem milutkie dziewczątka zajęte ubieraniem lalek, szyciem dla nich ubrań, wstąpiłem do obór i stajni. W pierwszych oglądałem śliczne krowy dostarczające mleka, znowu jedynie na potrzeby zakładu, nawet przekonałem się o jego wyborowym gatunku, gdyż gościnny mój cicerone, ofiarował mi takowego olbrzymi kufel i zapisawszy się w księdzie wizyt po parugodzinnem oglądaniu zakładantu opuściłem go z żalem, że dłużej czas mi pozostać tu i bliżej się rozejrzeć w jego codziennem niepozwolił życiu. Z tego samego powodu niezwiedziłem już i zakładu Mikołaja. Powstał on ze szkoły rzemieślniczej (Arbeitsschule) założonej w 1850 r. w Moorfleth przez pastora Sengelmana, którą on coraz więcej rozszerzał i w 1860 r. połączył ze swoim zakładem dla idyotów i upośledzonych umysłowo w Alserdorf. Zakład rzeczony przyjmuje do 30-u jeszcze „niezepsutych dzieci“ i chce je tym sposobem ochronić od przytułków, w których jak trafnie uważa ,,lubo w ogóle i trudno przeprowadzać częstokroć granicę i różnicę między dziećmi zaniedbanemi i zepsutemi, trudność ta właśnie staje się powodem, iż zacierają ją całkowicie we wszystkich przypadkach, tak, że ogólnem jest zakładów tych teraz w Niemczech dążeniem, dzieci którym zagraża dopiero opuszczenie łączenia z już całkowicie opuszczonemi i zaniedbanemi.“ Przezorny zatem pastor i prawdziwy ludzkości i cierpiących przyjaciel, w poglądach tych podziela i popiera i moje zapatrywania. Do tyka on nawet nader ciekawej i ważnej kwestyi uprzedzania i stosunku jej do represyi, ale zastanowienia się w tych maryach, zaprowadziłyby mię zadaleko, treściwe też i może nazbyt niedokładne i pobieżne sprawozdanie moje z tego com tym razem zwiedził i widział, zakończę najogólniejszą i ostatnią uwagą. Od chwili rozbudzenia się reformy więzień za-

granicą, szczególniejszą zaczęto zwracać uwagę na kwestyę opieki i wychowania ubogich, opuszczonych i zaniedbanych dzieci. Wytworzył się aksiomat: iż każde otwarcie nowej szkoły, pociąga za sobą zamknięcie więzienia, aksiomat grzeszący może nieco jednostronnością i przesadą, ale i mający swoje poniekąd uzasadnienie. Doświadczenie ubiegłych wieków, nauka przeszłości, codzienne z życia przykłady, stwierdzały już też prawie ustaloną oddawna prawdę, o ważności wychowania młodych pokoleń, zwłaszcza tych warstw społecznych, które z jakichbądź względów, same w tej mierze dać sobie rady i wystarczyć nie mogły; to też bez względu na chwilowe osłabienie zapału dla tych materyj, spowodowane przejściami społecznemi, ekonomicznemi i politycznemi, już wstrząsającemi ogółem, już czasowo zwracającemi jego uwagę w inne strony, i na inne palące doby potrzeby i fakta, kwestya opieki nad nieletniemi posuwała się się ustawicznie, szła naprzód, kształtowała i jakby: instykt jakiś, poczucie samo zachowania, podtrzymywały ją w różnych państwach i społeczeństwach raz z większą, drugi raz mniejszą energią. Nigdzie i nikt nie pokaże mi ogółu, któryby raz ją podjąwszy, potem zaniedbał i porzucił zupełnie, ale za to mógłbym wykazać bardzo wiele takich, w których weszła ona na racyonalne i wybornie zorganizowane tory, gdzie rozwija się i postępuje stale, a świetnie. To powinno służyć i dla nas cenną wskazówkę. Nie wolno nam ustać na drodze po której co prawda niemal że dopiero] pierwsze stawiamy kroki, ani zrażać się trudnościami i przeszkodami. Tu skąpienie grosza, nawet wszelka zbytnia oszczędność, nieuzasadniona trwożliwość, jak to już wielekroć doświadczeńsi od nas na tem polu zauważyli zagraniczni mężowie, reformatorowie i propagatorowie ruchu wychowawczego ubogich dzieci, są właśnie niepowetowaną rozrzutnością i marnotrawstwem, przynoszą niewynagrodzone już potem szkody!

To coby można nieporównanie produkcyjniej, łatwiej i pewniej z początku zużyć: na wychowanie nieletnich opuszczonych, potem wielokrotnie i bezpłodnie tracić wypada na wsparcia dla ubogich, na koszta dla więźniów, na przytułki dla osłabionych, niezdatnych do niczego, dla żebraków i włóczęgów dorosłych, słowem dla całej falangi najsmutniejszych szumowin i społecznego nietylko nieprodukcyjnego, ale wielce szkodliwego i uciążliwego balastu.

A. Moldenhawer.

CZĘŚĆ III-a

SPRAWOZDANIA

Administracyi zapisu ś. p. Kajetana br. Kickiego,

I.

Sprawozdanie Rady Zawiadującej Zapisem hr. Kajetana Kickiego za rok 1884-ty złożone na posiedzeniu Komitetu w dniu 3 Maja 1885 r.

Ponieważ Opiekun Administrator przedstawi Komitetowi szczegółowe sprawozdanie z dokonanych w ciągu roku 1883/4 czynności, oraz rachunki dóbr Orłowa i Rzyczek, niemniej rachunek ogólnych funduszów zapisu hr. Kickiego,—ograniczymy się przeto na przedstawieniu rachunkowych rezultatów zeszłorocznych czynnośei naszych, przyczem pragniemy zwrócić uwagę Komitetu, na ogólny stan interesów pomienionego Zapisu, i na dalszy kierunek jaki dać im wypada. Rzecz jest tem ważniejsza, że na dzisiejszem posiedzeniu Komitetu kończą się obowiązki obecnego składu Rady Zawiadującej w r. 1881 wybranej.

Zarząd dobrami Orłów i Rzyczki, był jak wiadomo, najgłówniejszym obowiązkiem Rady Zawiadującej, od niego zatem sprawozdanie nasze zaczynamy.

Dobra Orłów.

Rok gospodarski 1883/4 był dla Orłowa, jak w ogólności dla większej części dóbr ziemskich w Królestwie bardzo niepomyślny; klęska nieurodzaju, połączona z utrudnionym wskutek długotrwałej niepogody sprzętem zboża, bardzo dotkliwie nn stan dochodu z dóbr Orłowa wpłynęła.

Z rachunku z ksiąg kassowych Orłowa za rok 1883/4 wyciągniętego okazuje się, że przychód ogólny wynosił; rs. 21,444 kop. 11, a wydatki: rs. 21,430 kop. 7½, lecz że pozostawało jeszcze do spłacenia różnych należności z tego roku rs. 1479 kop. 21.

Należy wszakże objaśnić, że w ogólnej summie rocznych wydatków mieści się 3369 rs. 65 kop. kosztów nakładowych na melioracye i budowle, oraz naprawę pękniętego kotła parowego.

Jeżeli od summy wydatków wynoszących rs. 21,430 + 1479, to jest razem rs. 22,909 potrącimy tę kwotę na melioracye wydaną, ogół gospodarskiego rozchodu wyniesie rs. 19,540, a dochód czysty z dóbr Orłowa w roku ubiegłym wykaże się na rs. 1904. Nie możemy jednak pominąć bardzo ważnej uwagi, że w rachunku przychodu mieści się dochód z dzierżawy folwarku Dworzyska, wynoszący rs. 1711, oraz czysty dochód z lasu w granicach planu gospodarstwa leśnego pobrany który wynosi rs. 2378,—Nakoniec rs. 1000 z dzierżawy młyna parowego. Aby zatem przekonać się ile właściwie gospodarstwo rolne przyniosło, należy te trzy powyższe summy wynoszące razem rs. 5089 od przychodu z całości dóbr potrącić. Z rachunku tego okazuje się, że osobno obliczane gospodarstwo rolne w Orłowie dało w 1883/4, straty rs. 3285.

Niepomyślny ten rezultat, wspólny niestety w roku ubiegłym bardzo wielu prywatnym majątkom, ma w Orłowie specyalne usprawiedliwiające powody.

Pierwszym i głównym, jest wymieniony już nieurodzaj ogólny i ciągłe w tej okolicy w czasie sprzętu deszcze, skutkiem czego znaczna część pszenicy porosła. Wiadomo także powszechnie, że klęska nieurodzaju daleko silniej dotyka ziemię na niskim stopniu kultury będącą, niż głęboko uprawną i w nawóz bogatą. Grunta zaś Orłowa bywaly przez długie lata tylko w uprzywilejowanych miejscaah na-

wożone, a ogólny stan uprawy całej przestrzeni pól, był nadzwyczaj do ostatnich czasów zaniedbany.

Drugą przyczyną jest stan przejściowy gospodarstwa rolnego w Orłowie; Skutkiem tego pola odległe, zupełnie jałowe, teraz poraz pierwszy zostają nawożone i nie wydają oczekiwanych plonów. Przytem uporządkowanie gospodarstwa wymaga ciągłego zaopatrywania w nowe narzędzia, sprzęty i porządki, które do rachunku na właściwe melioracye gruntowe nie są policzone, a bardzo znaczny koszt za sobą pociągają.

Trzecim nakoniec jest stosunkowo droższa administracya majątku, której jednak uniknąć nie można. Majątek ten bowiem, dla celów pożytku ogólnego Towarzystwa Osad rolnych zapisany, nie może być przez nie, jako publiczną instytucyą administrowany tak oszczędnie, jak gdyby był w prywatnym posiadaniu, gdzie właściciel sam przed sobą tylko za skutki swych urządzeń odpowiada.

Administracya gospodarcza i leśna w Orłowie wymagała zaprowadzenia ścisłej a jasnej rachunkowości, dokładnej kontroli czynnności pojedynczych urzędników, wymaga przytem od nich kwalifikacyi odpowiednich, co wszystko koszt ogólny powiększa.

Dalej znaczne koszta ponoszone na pomoc lekarską dla miejscowej ludności, oraz nakłady na założenie i utrzymanie ogrodów, summę wydatków zwiększały.

Są to główne przyczyny, dla których czysty dochód z gospodarstwa w Orłowie, nie mógł być takim jak osiągnąćby można w majątku prywatnym, dawno i dobrze urządzonym i przez właściciela osobiście kierowanym; one też do ujemnego rezultatu w roku zeszłym przyczyniły się. Dodać nadto musimy, że prawdopodobnie niektóre z tych przyczyn na rezultaty lat następnych wpływać jeszcze będą.

Wymieniwszy ujemne strony stanu Dóbr Orłowa, i okoliczności z zarządem tych dóbr połączonych, mamy też

prawo i obowiązek zwrócić uwagę Komitetu na to co się w nich przez lat cztery zrobiło. Po objęciu w posiadanie każdego bardzo opuszczonego majątku ziemskiego, przedstawiają się dwa kierunki czynności, zbliżone do siebie a jednak odmienne, które w Orłowie także rozróżnić należy. Pierwszym jest uporządkowanie i urządzenie majątku, drugim ulepszenie uprawy i postęp produkcyi; do pierwszego należy doprowadzić majątek do tego stanu, aby w nim zbiory z pól, inwentarze żywe i martwe, oraz officyaliści i służący odpowiednie zajmowali pomieszczenie, niemniej aby pola były pomierzone, właściwie podzielone i o ile można odseperowane. Bez obszernych i wygodnych budowli dla inwentarza, staranna hodowla jest niemożliwa; bez dostatecznego inwentarza niema nawozu, a bez obfitej ilości nawozu nie może być postępu rolniczego.

Bez domów dla wygodnego i przyzwoitego pomieszczenia officyalistów i służących nie można mieć dobrej i przychylnej służby, nakoniec bez podziału i urządzenia pól gospodarstwa, płodozmian jest niepodobny. Z tego wynika, że roboty i nakłady około uporządkowania majątku poprzedzają koniecznie te, które bezpośrednio do podwyższenia produkcyi rolnej są skierowane. Postępy czysto agronomiczne z natury swojej nader powolne, rozpoczęte być mogą i prowadzone z należytą usilnością dopiero wtedy, skoro głównym warunkom urządzenia majątku stało się zadosyć.

Bezstronna sprawiedliwość przyznać pozwala a nawet polecа, że w tym kierunku, od czasu odebrania majątku przez nas i powierzenia zarządu Opiekunowi Administratorowi, bardzo wiele z odpowiedniem zastosowaniem do możności i potrzeb zrobione zostało.

Wystawiono w *Orłowie Murowanym*: Stodołę wielką w słupy murowane, oborę dużą na suterynach murowanych, wozownią, piętrowy kurnik i drwalnię, czworak obszerny drewniany, kuźnię murowaną, piekarnię murowaną, lo-

downię. W *Bartoszewie*: Owczarnię murowaną na 1000 owiec, czworak murowany z piwnicami i chlewami, studnię bardzo głęboką, i trudną do postawienia z powodu wady.

W *Orłowie Drewnianym*: Przebudowano stary magazyn na dom dla Leśniczego, zbudowano nową stajnię przy młynie parowym, szopę na mieszkanie bandochów, karczmę nową w Wólce Orłowskiej; szkołę elementarną; przerobiono karczmę na dom mieszkalny w Topoli. W *Dworzyskach*: Nową oborę, stodołę, stajnię, wykończono cztery domy mieszkalne nowowzniesione dla dzierżawcy i jego służby. Razem tedy 26 samych większych budowli.

Nadto wyrestaurowano gruntownie w zupełnym upadku odebrany młyn parowy i wiele budynków, pokryto dach pałacu, wykarczowano i zaorano przeszło 70 morgów gruntu po wyciętym lesie. Zaprowadzono systematyczne gospodarstwo leśne, i obsadzone około 80 morgów sztucznych zagajników, założone szkólki leśne. Sporządzono nowe pomiary i mappy, zniesiono szachownice z gruntami włościańskiemi drogą dobrowolnej umowy. Założono nowe sady owocowe, rozszerzono ogrody.

Skompletowano inwentarz roboczy, zakupiono odpowiednie narzędzia i niektóre maszyny gospodarskie, pomnożono i znacznie ulepszono inwentarz dochodowy, nakoniec wprowadzono gospodarstwo płodozmienne na głównym folwarku z obsiewem roślin pastewnych. Pozostaje jeszcze do postawienia spichrz w Orłowie Murowanym i kilka domów dla służby. Roboty zatem najważniejsze, że tak powiem podstawowe, wykonane zostały w ciągu lat czterech; a co równie ważne, że uskutecznione zostały porządnie i opłacone przeważnie dochodem dóbr, z małym dodatkiem kapitału ze sprzedaży lasu osiągniętego. W ciągu bowiem lat czterech zaczerpnięto z funduszu ogólnego pod naszem zawiadywaniem zostającego, na melioracye gospodarskie Orłowa w ogóle rs. 4250.

Jeżeli Komitet przypomni sobie, że objęliśmy Orłów bez żadnego funduszu na urządzenie gospodarstwa i na kapitał obrotowy, sądzę, iż wraz ze mną przyzna, żeśmy na urządzenie majątku w Orłowie, bardzo skromną kwotę z funduszu ogólnego, głównie ze sprzedaży lasu pochodzącego, zaczerpnęli.

Z tego krótkiego obrazu obecnego stanu gospodarstwa i dokonanych melioracyj wynika, że głównym na przyszłość dążeniem być powinno podniesienie produkcyi i dochodu z gospodarstwa rolnego.

Czy na tej drodze spodziewać się można w niezadługim czasie znacznego postępu? zapewnić nie możemy.

Komu wiadomo jest jak długiego trzeba czasu, aby grunta wyjałowione, źle uprawiane, doprowadzić do kultury, zwłaszcza bez wielkiego nakładu kapitału, temu prędkich i świetnych rezultatów zapowiadać nie można. Stopniowy jednak postęp być koniecznie powinien. Obecnie gdy najgłówniejsze roboty około uporządkowania majątku już wykończone, albo w ciągu roku 1885 wykonane będą, całą usilność zwrócić wypadnie na polepszenie uprawy pól, hodowli inwentarza, a tem samem ku podniesieniu dochodu z gospodarstwa rolnego. Kierunek ten powinien być celem usiłowań osób, którym Komitet dalszy kierunek interesów Zapisu powierzy.

Oprócz jednak postępu rolniczego, dochodność gospodarstwa zależy bardzo przeważnie od warunków ekonomicznych i finansowych w których rolnictwo całego kraju znajduje się. Warunki te od nas niezależne, zapowiadają się na przyszłość wcale niepomyślnie wskutek obniżenia cen na zboże, nie chwilowe ałe trwałe mającego przyczyny. Jeżeli przytem zwrócimy uwagę, na niewielką przestrzeń gruntów ornych dóbr Orłowa, które oprócz wydzierżawionego folwarku Dworzyska, wynoszą tylko morgów 1100,— łatwo dojdziemy do przekonania, że do świetnych rezulta-

tów dochodowych, którebу wkrótce pozwalały użyć znaczniejsze kwoty na dalsze cele Zapisem hr. Kickiego wskazane, nie prędko dojść będziemy mogli.

Zapis ten łączy w sobie jak wiadomo dwojakie cele, właściwe gospodarskie i dobroczynne z estetycznemi połączone.

Zaleca on jednak przedewszystkiem doprowadzenie gospodarstwa do takiego stanu, aby włościanom i okolicy za wzór służyć mogło. Następne są na drugim planie, i tylko po wypełnieniu głównego celu, przedmiotem starań Towarzystwa być mają.

Słusznem też bardzo i roztropnem jest powyższe stopniowanie celów zapisu. Zaprowadzenie bowiem gospodarstwa w tym kierunku jaki zapisodawca wskazał, łączy w sobie bezpośredni pożytek z dobroczynnym wpływem. Nieposiadamy w kraju majątku ziemskiego, w którymby gospodarstwo mogło być wyłącznie polem doświadczenia i praktycznej nauki.

Jezeli zatem Towarzystwo nasze tę lukę choć po części zapełni i doprowadzi stopniowo gospodarstwo w Orłowie do tego stanu, aby mogło być polem doświadczenia praktyki dla ludzi, zawodowi gospodarskiemu poświęcających się, wywiąże się z głównej części ostatniej woli hr. Kickiego i z trudnego bardzo obowiązku, jakiego się podjęło. Na jedną jeszcze ważną okoliczność zwracamy uwagę Komitetu, mianowicie, na potrzebę zniesienia bardzo uciążliwych służebności w Orłowie, na drodze dobrowolnej z włościanami umowy. Usiłowania Opiekuna Administratora nie przyniosły dotąd pożądanego skutku. Wymagania włościan w roku objęcia przez nas zarządu tych dóbr były tak wielkie, iż niemogliśmy uczynić im zadosyć z obawy, aby przykład Orłowa nie utrudnił układów w okolicznych majątkach. Ofiarowaliśmy jednak od 5—6 morgów lasu na osadę, ale bezskutecznie. Obecnie wymagania te

powiększyły się bardzo, doszło nawet do tego, że włościanie o żadnej umowie słyszeć nie chcą. Usposobienie to wszelako zmienić się może. Zachodzi przeto potrzeba szybkiego korzystania z tej zmiany, skoroby nastąpiła, i w tym celu wypada zdaniem naszem, postanowić aby Prezes Komitetu udzielił Opiekunowi Administratorowi plenipotencyę do zawarcia i podpisania umowy bezzwłocznie, skoro przez Radę Zawiadującą proszony o to będzie. Doświadczenie przekonywa, że w całym niemal Kraju wymagania włościan z każdym rokiem wzrastają. Służebności zaś w Orłowie nie tylko krępują Towarzystwo Osad Rolnych w zarządzie lasem i w ciągnięciu zeń korzyści, ale co gorsza są powodem zatargów, skarg i procesów bardzo przykrych, które Opiekun Administrator z obowiązku swego prowadzić jest zmuszony. Stan ten jest w rażącej sprzeczności z duchem i zamiarami testatora, jest też zupełnie przeciwny usposobieniu Komitetu, i kierunkowi jaki Zarządowi dóbr Orłowa dać zamierzył. Pierwszym i najważniejszym krokiem do zmiany usposobień i do wprowadzenia pożądanej zgody, jest zawarcie umowy o zniesienie służebności, o nią więc wszelkiemi właściwemi środkami starać się i zawarcie onej ułatwić potrzeba.

Rzyczki.

Wiadomo Komitetowi z poprzednich sprawozdań, że odebraliśmy dobra Rzyczki w stanie największego upadku pod względem budowli i uprawy. Rada Zawiadująca w ciągu niespełna dwuletniej tych dóbr administracyi, dopełniła wszelkich formalności odbioru tych dóbr z administracyi tamecznego Sądu Krajowego; zarządziła pomiar majątku i urządzenia lasów, wystawiła kilka najpotrzebniejszych budowli i wyrestaurowała kilka innych, i załatwiła liczne spory sądowe tak z dawnym administratorem jak

i z włościanami. Przekonawszy się następnie, że z powodu braku kapitału, jak również ze względu, że niepodobna byłoby równocześnie wprowadzać w Orłowie i Rzyczkach zmiany i ulepszenia wymagające ścisłego dozoru i kontroli, zwłaszcza przy znacznem oddaleniu dóbr Rzyczek w Cesarstwie Austryackim położonych, zdecydowała się dobra te (jak to już zresztą Komitetowi wiadomo) wydzierżawić na lat 12. Mieliśmy na uwadze, że gdy po tym przeciągu czasu dobra Orłów zostaną doprowadzone do zupełnego porządku, wówczas po ekspiracyi dzierżawy, będzie można zwrócić starania i nakłady do Rzyczek. W zawieraniu kontraktu dzierżawnego miano jednak na względzie potrzebę uporządkowania tego majątku i wystawienie kilku budowli, których brak był zupełny. Wybrano zatem Dzierżawcę, którego osobistość była nam z najlepszej strony zaleconą i zobowiązano go do wystawienia za wynagrodzeniem w umowie oznaczonem, kilku najważniejszych budynków gospodarskich.

W ciągu roku zeszłego wystawił on oborę na 80 sztuk bydła, której koszt wynosił 1600 guld. austryackich, Wyreperował stajnię i stodoły i przebudował dom mieszkalny dla siebie. Mamy nadzieję, że po upływie dzierżawy Towarzystwo odbierze dobra Rzyczki w stanie do tyle ulepszonym, iż gospodarstwo tych dóbr przynosić będzie dochód. Wówczas, gdy równocześnie gospodarstwo w Orłowie uporządkowanem zostanie, będzie można zwrócić usilność ku podniesieniu gospodarstwa w Rzyczkach tak, aby one w tamtej części kraju za przykład służyć mogło.

Obecnie cały dochód z Rzyczek był dotąd i będzie jeszcze przez lat kilka wyłącznie na postawienie nowych budynków i na spłatę stempla kolatoralnego przez Rząd Austryacki w kwocie 8075 guldenów nałożonego, obracany. Rachunek roku zeszłego z dóbr Rzyczek wykazuje:

w przychodzie: gulden. austr. 3342 kr. 39, czyli rs. 2715 kop. 60.

w rozchodzie: gulden. austr. 3270 kr. 93, oraz rs. 373 kop. 41½, czyli razem rs. 3035 kop. 54½.

Rozchód zatem przewyższył przychód o rs. 319 k. 94½, które z funduszów remanentów lat poprzednich pokryte zostały.

Z zestawionych bowiem ogólnych przychodów i rozchodów dóbr Rzyczki za lata 1881—1883, okazuje się, że z końcem roku 1883 na rachunku tego majątku pozostawało wpisanego remanentu rs. 3965 k. 47½, z którego odciągnąwszy przewyżkę wydatków na Rzyczki w roku 1884 w powyżej wskazanej kwocie rs. 319 k. 94½, pozostaje się summa rs. 3645 k. 53, jako remanent z przychodów Rzyczek pochodzący.

Ogólne interesa zapisu.

Objaśnić naprzód trzeba, że rachunek ogólnych funduszów i interesów zapisu, obejmuje nie rok gospodarski jak w Orłowie, ale rok zwyczajny kończący się z dniem 31 grudnia 1884 r.

W ciągu roku 1884 Rada Zawiadująca uregulowała ostatecznie rachunki z hr. Kicką i z Bankiem Polskim.

Według rachunku tegoż Banku Kapitał pod dożywociem hr. Kickiej będący, i tamże złożony wynosił z końcem 1884 r. rs. 90,650 w Listach Zastawnych Ziemskich i rs. 2209 k. 41 gotowizną.

Reszta należnych hr. Kickiej procentów, po potrąceniu wypłaconych jej zaliczeń, przypadająca Jej do dnia 1 Stycznia 1885 r. wynosiła rs. 5497 k. 43½, które wypłacone zostały. Do summy kapitału w dniu 1 Stycznia r. b. wykazanej, przybędzie jeszcze summa 3700 rs. w Listach Zastawnych i rs. 35 k. 70 gotowizną, jaka po zamknięciu

rachunków wniesioną została w Lutym r. b., przez dom S. Natanson ze sprzedaży Austryackich obligów indemnizacyjnych, w kwocie 3550 guldenów z procentami zaległemi.

Wypłacono także Głowińskiej z kapitału w Banku Polskim złożonego, zaległe Jej zasługi od ś. p. Gabryeli Kickiej należące się, w kwocie rs. 1031 k. 40.

Nakoniec rachunek obrotu funduszów ogólnych zostających pod dyspozycyą Rady za rok 1884, wykazuje z końcem tegoż roku remanentu w gotowiznie rs. 5852 kop. 58½; w Listach Zastawnych rs. 22,300 i kaucyi dzierżawców rs. 3150 w papierach procentowych; te sumy znajdują się w depozycie w Banku Handlowym.

Przed zamknięciem naszej czteroletniej czynności pragniemy jeszcze dać kategoryczne objaśnienie, o użyciu funduszów, które powstały ze sprzedaży pewnej części majątkowej substancyi, zapis ś. p. hr. Kickiego stanowiącej.

Wiadomo Komitetowi, że Rada Zawiadująca z upoważnienia Komitetu sprzedała część starodrzewu w Orłowie, w Rzyczkach inwentarz przy wydzierżawieniu tego majątku, oraz część gruntów pod kolej żelazną tamtędy przechodzącą, nakoniec drobne klejnoty po hr. Kickim pozostałe.

Wpływy z tych źródeł pochodzące weszły w skład „ogólnego funduszu", pod rozporządzeniem Rady zostającego i były w rachunkach corocznych zamieszczane. Ponieważ jednak pochodziły ze sprzedaży częściowej substancyi majątku, przeto składając w ręce Komitetu dalszy zarząd zapisu ś. p. Kickiego, właściwem nam się być zdaje, przedstawić specyalny rachunek użycia funduszu z powyższych źródeł pochodzącego. Rachunek ten jest następujący:

Wpłynęło ze sprzedaży starodrzewu i wycinku lasu w Orłowie	Rs. 30000 k. —
Wpłynęło wynagrodzenie od kolei Jarosławskiej za zajętą przestrzeń w Rzyczkach . . , ...	Rs. 4020 k. —
Wpłynęło za sprzedany inwentarz w Rzyczkach przy oddaniu ich w dzierżawę . . . . . . , . . .	Rs. 4692 k. 86
Wpłynęło za drobne kosztowności po hr. Kickim	Rs. 3665 k. 98
Razem	Rs. 42358 k. 84
Z tych źródeł zakupiono rs. 22300 Listów Zastawnych Ziemskich na summę	Rs. 20863 k. 40
Nadto z końcem roku 1884 pozostawało remanentu w gotowiznie . . .	Rs. 5852 k. 58½
	Rs. 26715 k. 98½
Poczerpnięto zaś na wszelkie wydatki i potrzeby do d. 1 Stycznia 1885 r.	Rs. 15642 k. 85½
czyli razem	Rs. 42358 k. 84

Najznaczniejszą kwotę wydatków stanowią koszta administracyi ogólnej interesów, wynoszące za lat cztery rs. 12,117 k. 22, które w braku dochodu z dóbr, z funduszu tego pokryte być musiały *). Rozległe i drobiazgowe czynności towarzyszące odebraniu majątków w Królestwie i w Galicyi, uregulowania wszystkich rachunków, wypłaty

*) Zwracam uwagę, że kwoty ze sprzedaży przedmiotów przytoczonych nie stanowią całego funduszu ogólnego pod Zarządem Rady Zawiadującej zostających. Wpływają do nich procenta od summ w Listach Zastawnych deponowanych, dochód z domu na Pradze i inne szczegóły.—To tłumaczy dla czego summa wydatków na koszta administracyi ogólnej, potrącona od summy rs. 15642 daje rs. 3525, gdy kwota wydana dodatkowo do Orłowa co z przeszłym wynosi rs. 4250.

należności, formalności prawne, spory i procesa w Rzyczkach, koszta podróży i kancellaryi, aż nadto wydatek ten usprawiedliwiają, a Opiekunowi Administratorowi należy się szczere podziękowanie, że wszystkie te czynności z największą gorliwością wypełnił, tak, iż dzisiaj cały stan majątkowy Zapisu hr. Kickiego, jest dokładnie wyjaśniony, z długów oczyszczony, uregulowany i niesporny.

Natura interesów zapisu ś. p. hr. Kickiego wymaga wprawdzie aby Zarząd Administracyi ogólnej znajdował się w Warszawie. Tu bowiem jest siedlisko Komitetu i Rady Zarządzającej, tu koncentrują się interesa prawne i kassowe dóbr znacznie między sobą oddalonych. Niemniej jednak okoliczność ta przyczynia się do podwyższenia kosztów tej administracyi, które były dotąd z funduszu ogólnego pokrywane; pozostaje zatem obawa, aby fundusz ten nie został jeszcze w ciągu lat następnych zmniejszony. Należy zatem dążyć koniecznie do tego, aby koszta te pokrywane były w przyszłości z całości dochodów Zapisu ś. p. hr. Kickiego. Cel ten osiągniętym będzie, gdy dochód czysty z Orłowa się podniesie, do czego trzeba aby produkcya rolna majątku, w tym majątku została podwyższoną, a koszta jej o ile możności zostały obniżone. Skoro to nastąpi i gdy za lat dwa dzierżawca Rzyczek stosownie do kontraktu płacić będzie o fl. an. 1400 a później o 4300 fl. a. więcej niż obecnie, wówczas obawa nadwyrężenia kapitału na koszta administracyi ogólnej usuniętą zostanie. Czujemy się w obowiązku zwrócić na ten przedmiot uwagę Komitetu, i następców naszych, którym Komitet zawiadywanie Zapisem hr. Kickiego powierzy.

Na tem kończąc nasze sprawozdanie czynności w ciągu roku zeszłego dokonanych, oraz krótki rzut oka na osiągnięte rezultaty pracy w ciągu lat czterech zawiadywania naszego, prosimy Komitet o rozpatrzenie dokładne rachunków i ogólne pokwitowanie, nas z użycia wszelkich fundu-

szów pod rozporządzeniem naszem zostających. Wyrażamy szczere podziękowanie Opiekunowi Administratorowi za gorliwą i umiejętną pomoc w kierowaniu powierzonemi nam interesami Zapisu, a dziękując także Komitetowi za zaufanie jakiem nas zaszczycił, prosiemy aby obowiązki nasze uznał za spełnione i ukończone.

Prezudujący w Radzie Zawiadującej

(podpisał) **Ludwik Górski.**

II.

Sprawozdanie o czynnościach Administracyi Zapisu hr. Kajetana Kickiego za rok 1884-ty złożone na posiedzeniu Komitetu Towarzystwa Osad Rolnych 3 Maja 1885-go roku.

przez

Opiekuna-Administratora Zapisu.

Po wyczerpującem przedstawieniu pana Prezydującego w Radzie Zawiadującej co do ogólnego położenia, w jakiem się znajduje stan interesów zapisu hr. Kickiego i rezultatów uzyskanych przez administracyę Towarzystwa, od czasu objęcia przez nią części spadku w zawiadywanie t. j. od połowy roku 1881,—pozostaje mi, jako wykonującemu kierunki przez Radę Zawiadującą uchwalane i prowadzącemu szczegółowy bieg interesów, złożyć Komitetowi sprawozdanie z tego, co mianowicie w ubiegłym roku 1884 zrobionem zostało, oraz przedstawić mu i objaśnić rachunki z dóbr Orłowa za rok gospodarczy 1883/4, oraz rachunki obrotów innych funduszów pod dyspozycyą Rady Zawiadującej będących, do których to obrotów zapisywane są także

przychody i rozchody do Rzyczek się odnoszące, wypuszczonych, jak Komitetowi wiadomo od 1883 r. w dzierżawę. Tam już bowiem administracyą gospodarstwa rolnego się bezpośrednio nie zajmujemy, a prowadzimy tylko zarząd leśny i dozorujemy stawiania nowych budynków koniecznie potrzebnych.

I. Stan Orłowa w r. gospodarczym 1883/4.

Nie powtarzając tego co już wielokrotnie było przedstawianem Komitetowi o niskim nader stopniu kultury pól Orłowa, w jakiem je zastaliśmy, zaznaczę tylko, że w miarę możności i szczupłych środków rozporządzalnych, wszelkie usiłowania były zwrócone, aby przygotowywać warunki podniesienia siły produkcyjnej tego majątku.

Wiele razy w dawniejszych moich sprawozdaniach miałem zaszczyt zwracać uwagę na to, że możliwość urzeczywistnienia rozleglejszego celów zapisodawcy naszego, zawisła w przyszłości jedynie od przyspieszania zadość uczynienia potrzebom majątków ziemskich, a przez to samo, podniesienia ich dochodności.

Rok 1883/4 nie przeszedł bez postępu koło poprawy i uporządkowania Orłowa. Wykonano tam następne ważniejsze roboty:

Na głównym folwarku, w Orłowie Murowanym zaprowadzono 10 polowy płodozmian, według projektu przez p. Ludwika Górskiego prezydującego w Radzie Zawiadującej obmyślonego, i przez stósowny podział pól, za poprzedniem ich rozmierzeniem przez geometrę i sporządzeniem stosownej mappy i regestru pomiarowego. Przejściowy czas na zupełne przeprowadzenie porządku rotacyi, obliczony jest tylko na dwa lata, a to z powodu ułatwienia jakie się obecnie spotyka, mając dość znaczną przestrzeń nowin świeżo

wykarczowanych, z którem i można swobodniej postępować, bez narażania się na straty.

Nowin tych wykarczowano na tak zwanej Złotej Górze morgów koło 50; na Bartoszewic w miejscowości „Kulik“ zwanej koło 13; przestrzenie te bezzwłocznie pod uprawę oddane zostały. Oprócz tego w dalszym ciągu rozpoczętej roboty, zasiano i obsiano na wycinku leśnym tak zwanej „Dąbrowie“, w Orłowie Drewnianym, gdzie później również karczunek powinien być wykonany, koło 25 morgów, ale bez wyjmowania pni. Zapewniłem jednak już środki, że z końcem roku 1887 cały wycinek w Dąbrowie, 140 morgów obejmujący, będzie wykarczowany i uprawiony. Może przypomnieć nie od rzeczy, że są to wszystko dobrą glebę mające przestrzenie, przyłączone wskutek planu urządzenia lasów Orłowskich do pól, w zamian za takąż ilość gruntów jałowych i piasczystych wcielonych do przestrzeni lasów, i w znacznej części już zadrzewionych.

Ażeby jaknajprędzej wesprzeć nowinami gospodarstwo rolne i powiększyć zapasy słomy, roboty karczunkowe były o ile można szybko prowadzone Byłyby one jeszcze szybciej poszły, gdyby w swoim czasie można było na nią dysponować odpowiednim funduszem nakładowym, od razu wydzielonym.

Tymczasem więc .dokonywały się one przez stósowne układy z przedsiębiorcami w różnych kombinacyach, a to w miarę łatwiejszego lub trudniejszego karczunku; W jednych miejscowościach, gdzie było drzewo stojące dość rzadko, grabowe i w części brzozowe, mające w tamtej okolicy wartość niewielką, entreprener brał drzewo do siebie i dopłacał rs. 15 za morgę; w innych zaś, gdzie po dawniej wyciętym lesie pniaki tylko zostały i gdzie grunt był gliniasty, spoisty, a pnie stały gęsto, tam płaciło się jeszcze po rs. 36 za morgę, czysto wykonanego karczunku. W ogólnym rezultacie, to co dotąd zrobiono, niewielkiem kosztem opłaco-

ne zostanie. Dla poprawy łąk, w roku zeszłym, wykopano znaczną ilość rowów, kosztem rs. 255.

Zaprowadzono obsiew rzepaku, a uprawę roślin okopowych i koniczyn, starano się rozszerzyć. Toż samo staranie zwrócono na ogrody i sady, które w kierunku przemysłowym rozwijać się zamierza. Jest w nich już przeszło 700 drzew owocowych w szlachetnych gatunkach, a obok nich założone są szkółki szczepów owocowych i drzew ozdobnych, między któremi jest, akacyi 1500, kasztanów i klonów 450 i t. d. Świerki i modrzewia chodują się w szkółkach leśnych i flancują swoją drogą także w zagajnikach. W ogrodach wreszcie, zaprowadzono produkcyę nasion pastewnych, buraków Leüterwickich i marchwi, których 1000 fun. w tym roku do Warszawy sprzedano.

Przychówek inwentarza stopniowo również postępuje zwłaszcza co do bydła. Z końcem roku 1883/4 było w Orłowie koni 50, żrebaków 11, bydła rogatego 169, owiec 1291, trzody chlewnej 40 sztuk.

Co do kultur w lasach Orłowskich zaprowadzonych, to zagajniki są wzorowo prowadzone i udają się bardzo pomyślnie; szkółki leśne tak samo. Mamy już obecnie przeszło 80 morgów zagajników, sztucznie prowadzonych. Stoją one dotąd bardzo dobrze. Jest to zasługa p. Jankowskiego Nadleśnego lasów Orłowskich, zamiłowanego i gruntownie w swoim fachu wykształconego człowieka. Ci co przejeżdżając przed paru laty szosą przez lasy Orłowskie, ubolewali widząc jak zmurszałe, po 240 lat mające sosny były rąbane w porębach i wycinkach, skutkiem wprowadzenia systematycznego urzędnika leśnego,— i z tego powodu roznosili wieści mylne o „niszczeniu“ jakoby starych lasów Orłowskich, często teraz wysiadają z bryczek i powozów i przyglądają się pięknym szkółkom i wzorowym zagajnikom.

Koło dalszego zabudowania Orłowa, zrobiono w roku ubiegłym tyle, ile fundusze i czas pozwalały.

Przedewszystkiem wykończono zupełnie obszerny murowany budynek na szkołę elementarną przeznaczony, a nawet wyrobiono już ławki i utensylia szkolne, tak, że w każdej chwili nauczyciela postawić i dzieci z ośmiu wsi nauki dotąd niepobierające sprowadzić by można. Kwestya ta jednak, pomimo starań moich u władz właściwych podejmowanych troskliwie, dotąd nie mogła być rozwiązaną. Jest ona jeszcze w zawieszeniu.

Oprócz tej szkoły, zbudowano w Orłowie Murowanym obszerny nowy czworak drewniany, gontami kryty, z urządzeniem małych, oddzielnych ogródków dla każdej rodziny, oraz osobnych piwnic, na podmurowaniu. Następnie zbudowano obszerną kuźnię murowaną, gontami krytą; piekarnię murowaną, oddzielną, dla służby z najbliższych czworaków; pałac stary, niemieszkalny, pokryto nowym dachem, aby go od ruiny ocalić, zanim będą wyznaczone fundusze na jego wykończenie;—dachy sześciu nowych budynków gospodarskich pociągnięto smołą gazową; wreszcie z gruntu wyrestaurowano oficynę murowaną, w której mieszka nowy rządca Orłowa, przyjęty od 1 kwietnia 1884 r. na miejsce poprzedniego. Z ważniejszych narzędzi rolniczych, zakupiono w roku zeszłym małą młockarnię na folwark Bartoszew, tryer Mayera Nr. 2 pługi do nowin, cztery obsypywacze, dwa pługi Sacka, trzy pługi Cichockiego.

Także podjęto starania i roboty w r. 1883/4 koło podnoszenia gospodarstwa i uporządkowania Orłowa.

Produkcya rolna Orłowa w tym roku była co do oziminy stosunkowo do ogólnego nieuradzaju zadawalniająca, co do jarzyn słaba, a okopowe zawiodły zupełnie, jak to z resztą się stało w całej okolicy tamtejszej. Nieustanne deszcze w czasie żniw r. 1883 trwające, niezmiernie sprzęt utrudniły, zrobiły go kosztowniejszym i popsuły wiele ziar-

na i paszy. Jak wiadomo, był to rok niezmiernie zły dla rolnictwa w całym kraju. Nic więc dziwnego, że odbiło się to i na dochodach Orłowa, a zwłaszcza na rachunkach oddzielnie obliczonego gospodarstwa rolnego, którego utrzymanie się w tym roku nie pokryto rolnemi dochodami, lecz w pomoc przyjść mu musiały inne dochody majątku t. j. suche i leśne.

Pszenicy po wysiewie 219 korcy omłócono czystego ziarna, nie licząc poślادów, 1551 korcy. Z nich sprzedano 1236 korcy, a resztę użyto na zasiew (258 korcy) i ordynaryę.

Żyta po wysiewie 154 korcy otrzymano 850 $^1/_2$ korca ziarna czystego. Sprzedano go małą tylko ilość, używszy wszystko na zasiew, ordynaryę, kuchnię i zastępując nim brak zboża jarego po części.

Oziminy było zatem wysianej 373 korcy i z nich zbioru 2401 korcy. W porównaniu z rokiem poprzednim 1882/3 wysiew oziminy był prawie ten sam, ale sprzęt o 560 korcy mniejszej, skutkiem nieurodzaju.

Jęczmienia wysiano 63 $^1/_2$ korca, zebrano 250 korcy, czystego i 41 korcy pośledniego.

Owsa z wysianych 296 korcy zebrano 1230 korcy.

Grochu po 48 korcach wysiewu, było 92 celnego i 68 pośledniego, czyli razem 160 korcy.

Gryki wysiano 23 korce, a zebrano 59 korce.

Wyki na nasienie zebrano 30 $^1/_2$ korca.

Tymoteuszu 7 $^1/_2$ korca.

Koniczyny 6 korcy.

Kartofli wysadzono 175 korcy, wykopano 567 korcy.

Marchwi i buraków pastewnych zebrano tylko 245 korcy.

Wreszcie siana i potrawu było razem 753 fury, co wskazuje jak łąki Orłowa potrzebują jeszcze poprawy, skoro dały zaledwie 1 $^1/_2$ fury z morgi. Szczegółowy wy-

kaz przychodu i rozchodu zboża w snopie i ziarnie za rok 1883/4 z dóbr Orłów, składam przy niniejszem jako anneks *).

Rachunki kassowe Orłowa za tenże rok 1883/4 rozdzielone na stosowne pozycye, przedstawiają następny obraz przychodów i wydatków.

W przychodach:

1.	Remanent gotowizną z 1 Lipca 1883 r.	Rs.	1	k.	92½
2.	Sprzedaż zboża i produktów rolnych	„	9826	„	43
3.	Z dzierżawy młyna parowego .	„	1000	„	—
4.	Za roboty tartaku dla obcych .	„	108	„	17½
5.	Z dzierżaw pustek i kawałków łąk	„	293	„	50
6.	Z dzierżawy folwarku Dworzyska.	„	1711	„	86
7.	Z prowincyi.	„	93	„	75
8.	Z pachtu krów i za cielęta . .	„	783	„	13½
9.	Za wełnę i skóry z owiec . . .	„	2198	„	78
10.	Za inwentarz żywy	„	1053	„	85
11.	Za zużyte przedmioty i materyały	„	53	„	43½
12.	Za cegłę i wapno	„	29	„	15
13,	Z ogrodu	„	61	„	23½
14.	Dochody nieprzewidziane	„	324	„	20
15.	Ze sprzedaży drzewa i sągów . .	„	3629	„	68½
16.	Złożone różne drobne kaucye . .	„	275	„	—
	Razem przychód kassy	Rs.	21444	k.	11

*) Jako zbyt szczegółowy i obszerny, anneks ten w druku pominiętym został, aby rozmiarów „Rocznika“ nie powiększać.

W rozchodach:

1.	Podatki . . , ...	Rs.	1809	k.	74
2.	Ubezpieczenia, składki gminne .	„	1208	„	32
3.	Pensye i zasługi. . , ...	„	2462	„	52½
4.	Najem.	„	4199	„	21½
5.	Rządcy na przyjęcie interesantów	„	160	„	—
6.	Kupno zboża i paszy	„	1495	„	36½
7.	Kupno inwentarza żywego. . .	„	1540	„	60
8.	Żelazo, narzędzia i sprzęty. . .	„	1317	„	66
9.	Naprawy i konserwacya budynków	„	934	„	98
10.	Ogrody i sady.	„	385	„	41½
11.	Smarowidło, oliwa, nafta i potrzeby gospodarcze	„	212	„	51
12.	Potrzeby kancelaryi.	„	69	„	18½
13.	Odstawy, podróże, telegramy, poczta	„	198	,.	83
14.	Kuchnia czeladnia	„	79	„	2½
15.	Koszta zdrowia, lekarz, felczer .	„	516	„	42½
16.	Nieprzewidziane . . . . , . .	„	155	„	58
17.	Koszta lasów	„	1315	„	5
18.	Melioracya i budowle nowe. . .	„	2924	„	45
19.	A conto naprawy pękniętego kotła machiny parowej i tartaku . .	„	445	„	20
	Razem rozchód kassy	Rs.	21430	„	7½

Pod względem kassowym, rachunek przychodu i rozchodu, pokrywa się wzajemnie z drobną przewyżką przychodu na rs. 14 k. 3½.

Pod względem zaś kalkulacyi natury przychodów i rozchodów, to wymaga on objaśnienia co do dwóch pytań nasuwających się przedewszystkiem, a mianowicie; czy był i jaki był dochód *czysty w ogóle* z dóbr Orłowskich w ro-

ku sprawozdawczym 1883/4; a następnie jaki udział w tym dochodzie odgrywa samo gospodarstwo rolne, obliczano oddzielnie, t. j. po potrąceniu wszelkich innych dochodów stałych z majątku i leśnych?

Co do odpowiedzi na pierwsze pytanie, to zaznaczyć należy, że za dochód czysty z 1883/4 ogólny, uważać trzeba summę rs. 3369 k. 65, jako wydaną na gruntowną melioracye, na budowle nowe, oraz wypłaconą część kosztów naprawy kotła machiny parowej, który uległ pęknięciu. Były to wydatki niespodziewane lub nakładowe, a gdyby ich nie było to stanowiłyby dochód z majątku. Z drugiej strony, za różne roboty wykonane lub rozpoczęte melioracyjne po największej części, których biegu wstrzymywać ani ograniczać nie podobno było, pozostały w rachunkach jeszcze należności do zapłacenia na summę ogólną rs. 1479 k. 21, która będzie wypłacana w roku następnym. Jeżeli ją uważać tedy za dług roku 1883/4, to naturalnie o tyle w kalkulacyi zmniejszyłaby się summa ogólnego czystego dochodu z Orłowa, czyli spadłaby do summy rs. 1890 k. 40. Jest to okoliczność, która prawie w każdym majątku ziemskim się przedstawia, że nie wszystkie rachunki i wypłaty rozpoczętych i w dalszym ciągu prowadzących się robót mogą być zupełnie zakończone na 1 Lipca. Zależy więc od zapatrywania się więcej lub mniej ścisłego, czy taka jak powyższa np. należność rs. 1479 ma bezwarukowo obciążać dochód roku minionego, czy przechodzić na rachunek wydatków roku następnego, wcześniej przygotowanych.

W każdym jednak razie, choćbyśmy in pessimo eventu. ustanowili dochód czysty za 1883/4 rok w Orłowie nie na rs. 3369 ale tylko na rs. 1890 to zawsze jeszcze przy tak ogólnie złym roku w całym kraju, w którym niejedne zamożne i zagospodarowane dawno majątki ziemskie, bez dopłaty do kosztów rocznej kampanii się

nie obeszły,—nie należałoby uważać rezultatów Orłowa ogólnych za niepomyślne lub zniechęcające. Inaczej rzecz się przedstawia co do drugiego pytania. Jest faktem, że rolnictwo samo, oddzielnie rachowane, niemoże przynosić jeszcze dochodów w Orłowie lecz wymaga pomocy, którą czerpie w innych dochodach majątku. Summę tej pomocy, obliczył w swem sprawozdaniu pan prezydujący Rady Zawiadującej na rs. 3285 w roku ubiegłym sprawozdawczym dochodząc do niej przez liczebne porównanie przychodów wyłącznie rolnej i inwentarzowej produkcyi z rozchodami na prowadzenie całego gospodarstwa wyłożonemi, wykluczając słusznie dochody i rozchody leśne z rachunku.

Gdyby bardzo ściśle jednak wziąść się do tego obliczania, co jest dosyć trudnem z resztą, to może owa cyfra straty na rolnictwie Orłowa w roku zeszłym musiałaby się zmiejszyć. Trzebaby bowiem przeprowadzić jeszcze segregacyę części podatków z przestrzeni lasów, trzebaby wyłączyć z ogólnej summy ubezpieczeń to co się płaci za młyn parowy i budowle do niego należące skoro ogólną summę podatków' składek i ubezpieczeń obciążamy rozchód na rolnictwo, a całość dochodów z lasu i dzierżawy młyna odejmujemy.

Trzebaby również, chcąc być bardzo ścisłym strącić także pewien procent kosztów administracyi miejscowej rządcy, buchaltera, kancelaryi i t. d., także rachunek samego tylko rolnictwa obciążających.

Przyznaję wszakże, że przeprowadziwszy tak subtelny, choć słuszny rachunek, i dowiodłszy zmiejszenia cyfry straty na samem rolnictwie w Orłowie,—zawsze ostateczny rezultat będzie w istocie swej niezaprzeczonej, t. j. że produkcya rolna, wskutek niskiego od dawnych czasów stopnia kultury w Orłowie nie daje jeszcze dochodu,—a wniosek ztąd wyprowadzony, ze wszelkich starań dołożyć

wypada, aby ją co najprędzej podnosić, zupełnie sprawiedliwy i konieczny.

Ażeby zakończyć objaśnienie rachunków Orłowa za r. 1883/4 wypada mi jeszcze wytłomaczyć niektóre pozycye przychodów i rozchodów. W przychodach tego roku, w porównaniu z rokiem poprzednim zmiejszyła się pozycya ze sprzedaży zboża o rs. 721 propinacyi o rs. 275, również w przychodach nadzwyczajnych o rs. 112 i w innych pozycyach drobniejszemi cyframi,—razem rs. 1200. Powiększyły się natomiast pozycye przychodu z wełny, około rs. 200 z pachtu krów rs. 124, z lasu o rs. 1192, z inwentarza żywego o rs. 626. Zmiejszenie dochodu ze zboża jest dostatecznie objaśnione nieurodzajem i rokiem mokrym,—z propinacyi dowodem rozszerzającej się wstrzemięzllwości włościan, a w skutek tego potrzebą zamknięcia paru karczem, co też nastąpić musiało.—Powiększenie pewne przychodów z krów i inwentarza żywego dowodzi zaś postępu w tym kierunku.

Co się tyczy rozchodów, to mogą zwrócić uwagę, cyfry rs. 1495 na kupno zboża i paszy, oraz rs.1540 na kupno inwentarza żywego. Tamten wydatek powstał z braku paszy, okopowych i nieurodzaju owsa, na miejsce których trzeba było dokupić wiele otrąb, makuch, oraz zmienić ziarno na siew owsa. Koszt zaś na kupno inwentarza żywego, przenoszący dochód z tej rubryki wykazany, o rs. 500 przeszlo, usprawiedliwia się potrzebą nabycia 6 wołów z powodu uprawy nowin, i 7 sztuk koni lepszych w zamian za wyranżerowane.

W summie kosztów zdrowia rs 516, wynoszącej mieści się roczna pensya rs. 200 przyjezdnego lekarza, felczera, często pomoc świadczącego w chwilach powtarzających się chorób dyfterytyzm i tyfusu, jakie pare razy panowały, koszt weterynarza, a w reszcie lekarstw i materyałów do apteki podręcznej sprowadzanych· Ponieść te koszta. do-

syć znaczne wprawdzie, nakazywały nietylko ogólnie ludzkie względy, ale i względy na charakter instytucyi i zapisu hr. Kickiego.

Na poparcie powyższego wyjaśnienia rachunków Orłowa składam przy niniejszem szczegółowe wykazy, według pozycyi wszelkich przychodów i rozchodów tego majątku za r. 1883/4, oraz osobny wykaz wydatków poniesionych na melioracye i budowle nowe za tenże rok(*).

Rachunek wydatków na melioracye dokonane w dobrach Orłów w roku gospodarczym 1883/4.

№	Wyszczególnienie	W szczególe		W ogóle	
		Rs.	Kop.	Rs.	Kop.
1	Za żelastwo i gontale do budowy stodoły z drzewa gontami krytej w Orłowie Murowanym i za smołę gazową do pomalowania dachu na tejże . . .	94	73½		
2	Za żelastwo gontale i smołę gazową do nowej obory postawionej w Orłowie Murowanym z drzewa gontami krytej . .	74	11		
3	Za żelastwo i smołę gazową do postawionej w Orłowie Murowanym wozowni z drzewa gontami krytej.	32	72½		
4	Za żelastwo i gontal do budowy nowego kurnika i dwarlni	201	57		
	do przeniesienia				

*) Wykazy rachunków według szczegółowych pozycyi, jako zbyt obszerne do druku, zostały w roczniku pominięte. Zamieszcza się tylko rachunek wydatków na melioracye, jako wyjaśnienie sposobu użycia dochodu czystego z Orłowa w tym roku.

№	Wyszczególnienie	W szczególe Rs.	W szczególe Kop.	W ogóle Rs.	W ogóle Kop.
	z przeniesienia	201	57		
	w Orłowie Murowanym. . .	3	60		
5	Za żelastwo do studni zaczętych w Bartoszewie i w Orłowie Murowanym.	2	52½		
6	Za bretnale do parkanów przy stodole i ogrodzie.	41	90		
7	Za gonty do nowego pokrycia pałacu i zwózkę tychże. . .	105	50		
8	Za żelastwo przy urządzeniu nowych mieszkań w dawnym budynku stajennym dla ogrodniczków i dla stelmarni . .	14	97½		
9	Na budowę nowego czworaku z drzewa gontami krytego . .	353	74		
10	Na budowę kuźni z kamienia gontami krytej	281	38		
11	Za żelastwo do wyrestaurowanych na nowo mieszkań dla służby przy kuźni . , . .	4	12		
12	Za urządzenie nowych rynien przy oficynach w Orłowie Murowanym reszta należności .	16	74		
13	Za żelastwo do urządzenia lokalu na (zwiniętą obecnie) gospodę chrześcijańską . . .	18	6½		
14	Na budowę szkoły elementarnej z kamienia pod gontami wydano w r. 1883/4 . . .	528	34		
15	Na budowę owczarni w Bartoszewie z kamienia pod gontami wydano w r. 1883/4 . . .	224	88		
16	Na budowę czworaku w Barto-				
	do przeniesienia	1797	33½		

№	Wyszczególnienie	W szczególe Rs.	W szczególe Kop.	W ogóle Rs.	W ogóle Kop.
	Z przeniesienia	1797	33½		
17	szewie z kamienia pod gontami wydano w 1883/4.	95	35		
18	Na budowę chlewu w Bartoszewie z tegoż i w tymże roku.	4	67½		
19	Na odnowienie dachu na oborze i stajni w Orłowie Drewnianym, reszta należności . .	92	45		
20	Na przerobienie starego magazynu na mieszkanie dla nadleśnego, reszta należności. . .	32	21		
21	Na zaprowadzenie nowych rynien około budowli w Orłowie Drewnianym . . . . . , .	66	90		
23	Za żclastwo do postawionej w latach 1881/2 karczmy w Wólce Orłowskiej.	1	35		
22	Za żelastwo i gontale do budowy w latach 1881/3 stodoły, stajni i obory w Dworzyskach.	142	20		
	Za obróbkę i wyrobienie kloców na tartak do budowli wymienionych powyżej pod № 9. i 14	51	18		
24	Koszta wyrobu cegły i wapna i łamania kamienia do budowli wymienionych powyżej pod № 10, 14, 15, 16 i 17	178	7		
25	Płace cieśli i siekierników użytych do stawiania budynków wymienionych powyżej pod Nr 9, 10, 14, 15, 16 i 17 . . .	207	—		
26	Za odnowienie rowów na łą-				
	do przeniesienia	2668	72		

№	Wyszczególnienie	W szczególe Rs.	W szczególe Kop.	W ogóle Rs.	W ogóle Kop.
	z przeniesienia	2668	72		
	kach 4595 sążni po kop. 5 i wykopanie nowych rowów przy drodze 637 sążni po k. 4, oraz za wyszychtowanie na próbę 1 sążnia torfu	255	73		
	W ogóle			2924	45

Przed zakończeniem wiadomości o stanie Orłowa w ubiegłym roku sprawozdawczym, nie mogę, i to z prawdziwą przykrością, pominąć wzmianki, że wbrew wszelkim życzeniom, pomimo starań dokładanych, pomimo wyrozumienia i cierpliwości,—stosunki z włościanami Orłowskiemi niektórych wsi (Dworzyska, Wał, Wólka Orłowska), stały się z powodu ich pretensyi do większych niż im służą praw sirwitutowych, z powodu nadużyć jakie popełniają w lasach, a nawet wdzierania się ich do tytułu własności, nader niezadawalniające i zadraźnione. Kilka procesów przed sądami lub przed władzami włościańskiemi, musiały być z tego powodu wytoczonemi, — niektóre są jeszcze w biegu. Zauważyć można między włościanami jakieś nieokreślone nadzieje na rozszerzenie ich posiadania, stanowczą niechęć do układów z dworem o zmianę serwitutów, nurtowanie między niemi jakichś dziwnych pragnień i wyobrażeń—o stosunku prawa ich własności do praw własności dworu, zwłaszcza co do lasów. Ztąd tłomaczy się np. powstanie sprawy o pewną całą przestrzeń leśną, od najdawniejszych czasów w niezaprzeczonem posiadaniu dworu będącą, na której tabellami likwidacyjnemi włościa-

nie mają serwitut sobie przyznany, a którą jednak pewnego dnia uznali za swoją, wyrąbali w niej raz 146, drugi raz 530 sztuk młodych sosen i wypędzili kilkanaście fornalek dworskich. które były przysłane brać ztamtąd materyał na ogrodzenie potrzebny. Byłem naturalnie zmuszony, bronić praw Towarzystwa jako właściciela, a wreszcie choćby samej zasady prawa i porządku. Proces o tytuł własnośei został w dwóch instancyach przed komisarzem i przed gubernialną komisyą włościańską wygrany; pomimo to włościanie apelowali jeszcze do Petersburga. Proces karny o samowładność i zabór drzewa na pniu, z tej samej przestrzeni został u Sędziego pokoju i w Zjeździe przegrany. W tej samej sprawie będzie się toczyła jeszcze w Maju r. b. rozprawa w Sądzie Okręgowym o wyrąbanie owych 530 sztuk.

Mniejszych podobnych spraw, różnych nieuzasadnionych skarg i zażaleń, wreszcie umyślnych przykrości i szykan wyrządzanych przez włościan, zdarzało się wiele.

Zapewnić można jak najbardziej stanowczo, że ani obchodzeniem się niewłaściwem, ani cieniem nawet niesprawiedliwości, nie dała do tego powodu administracya Orłowa. Przeciwnie pilnuje się tego najsurowiej, aby wpajać w przekonanie włościan, że w niczem praw ich słusznych Towarsystwo nie chce uszczuplać, lecz że sumiennie i uczciwie z nimi chce wychodzić. Jest to zatem po prostu smutny tylko symptom od pewnego czasu widocznego błąkania się umysłów włościan co do zakresu ich praw, objawiający się nietylko w samym Orłowie, ale w jego bliższej i dalszej okolicy. Wpływać na zmianę tego kierunku umysłów, nie mamy prawie żadnych środków w ręku.

Stosunek ze służbą gospodarczą w Orłowie jest natomiast zupełnie zadawalniający; żadnych nie ma powodów do użalenia się. Dla zapewnienia sobie stałej liczby robotników zaprowadzony został porządek, że każdy parobek

na ordynaryi będący, musi mieć czeladź i wysyłać ją na robotę do dworu. Oprócz tego zawarto układy z kilku rodzinami komorników, którym dano mieszkanie w dworskich budynkach i pewne dodatki i udogodnienia, w zamian zobowiązania przychodzic na robotę do dworu z całą rodziną na każde wezwanie. Dotychczas, nie podobna w tamtej okolicy obejść się bez sprowadzania bandochów, górali lub żołnierzy na czas żniw i sianożęcia. Z tego więc powodu, robią się stopniowe usiłowania aby zorganizować miejscową siłę roboczą.

Skład oficyalistów w Orłowie jest zupełnie odpowiedni. Zaprowadzony ścisły porządek i ład w czynnościach wykonywuje się dokładnie; organizacya obecna miejscowej administracyi nie pozostawia nic do życzenia.

Rada Zawiadująca Zapisem zjechawszy do Orłowa w dniu 13-ym Lipca 1884 r. stwierdziła ten porządek i zaopinijowała w protokóle odbytej rewizyi stanu majątku, znaczny bardzo postęp i poprawę widoczną, od czasu ostatniej swej w roku poprzednim bytności.

2. *Stan Rzyczek w roku 1884.*

Majątek ten, jak wiadomo Komitetowi, wypuszczony został w dzierżawę od Kwietnia 1883 r., a w roku zeszłym nastąpiła tylko zmiana osoby dzierżawcy i niektórych warunków kontraktu, skutkiem zawodu przez pierwszego dzierżawcę sprawionego. Czynsz dzierżawny wynosi z tego majątku obecnie 2300 fl. a i dopiero za lat dwa t. j. od 1887 r. będzie się stopniowo podnosił o 1400 i 1500 fl. a. a za lat 5 dojdzie, wedle brzmienia kontraktu do cyfry 6600 fl. rocznej tenuty.

Administracya leśna pozostała pod bezpośredniem zawiadywaniem władz Towarzystwa naszego.

Zadaniem więc naszem obecnie w Rzyczkach jest czuwać, aby za pośrednictwem dzierżawy łącznie z naszą pomocą, stan gospodarstwa się tam podnosił; zarząd zaś lasów prowadzić racyonalnie i z należytą kontrolą.

Jedno i drugie wykonywalo się w ubiegłym 1884 r. według nakreślonego programu.

Brakujące główniejsze budynki gospodarskie ma dzierżawca w ciągu dwóch lat postawić za umówionem ogólnem wynagrodzeniem i z dostarczeniem mu drzewa budulcowego, w stanie surowym, z lasów Rzyczek.

Postawioną tedy została przez niego w roku zeszłym obora drewniana, na podmurowaniu, na 80 sztuk bydła, gontem kryta. Koszt jej wynosi 1600 fl. a. Dom mieszkalny dzierżawcy, w części grzybem od starości dotknięty, przebudowany został z gruntu i odnowiony zupełnie, tak, że stanowi dzisiaj bardzo wygodne i przyzwoite pomieszkanie.

Stary młyn i mały tartak wodny zostały naprawione i o ile niedostateczny zwykle stan wody pozwala, jest on w ruchu. Dzierżawa z niego wynosi tylko 120 fl. a. rocznie; wypuszczony został dzierżawcy Rzyczek. Dokończono budowy leśniczówki i należących do niej gospodarskich zabudowań.

Rozpoczętą została budowa szopy i wozowni na głównym folwarku; wreszcie wyrestaurowane niektóre budynki gospodarskie jak stodoła, stajnia, przebudowano kuźnię, wykonano ogrodzenia i uporządkowanie podwórza na głównym folwarku. Dzierżawca obecny prowadzi gospodarstwo zabiegliwie i porządnie.

Są więc jak dotąd widoki, że gospodarstwo w Rzyczkach powinno się podnosić. Trzeba jednak na to czasu i cierpliwości. Szerszej eksploatacyi lasów nie rozpoczęto jeszcze, a to dlatego, że obecnie dużo z nich potrzeba brać materyałów na stawiające się nowe budynki i reperacyę

starych. To więc jedynie co od nich odpada, wierzchołki, braki i opałowe sztuki w zajętej przestrzeni, może być pozbywane w sążniach lub w całości. Dochodu z tego źródła jednak niewiele, z powodu że okolica tamtejsza jest bardzo lesista, i handel drzewem z powodu wielkiej odległości od spławu wcale nie rozwinięty. Jedynym konsumentem opałowego materyału, jest miasteczko Rawa-Ruska o 2000 mieszkańców, otoczona z resztą obszernemi lasami.

Dla prowadzenia kultur na haliznach, w dawnych niezadrzewionych porębach, zaprowadzono szkółki leśne i rozpoczęto częścią sztuczne sadzenie, częścią obsiew.

Rachunek dochodów Rzyczek i wydatków na ich potrzeby za rok 1884 przedstawia się w następującym obrazie:

Przychodu było:

1.	Z dwóch rat dzierżawy folwarku	2300 fl. a.	
2.	„ „ „ młyna	120 „	
3.	Za sągi z lasu	750 „	
4.	Różne przypadkowe wpływy, za szkody i t. p.	172 „	39 kr.
	Razem	3342 fl.	39 kr.

obliczam po kursie 85 i 81 czynią wartość 2715 rs. 60 kop

Rozchody:

1.	Na budowle . . .	2151 fl.	87 kr.	czyli	1749 rs.	9 k.
2.	Koszta lasów . .	667 „	2 „	„	546 „	88½ „
3.	Rata skarbowi aust.	452 „	4 „	„	366 „	15½ „
4.	Adwokat we Lwowie, koszta sądowe, notaryalne, ubezp. leśniczówki, podróże i nnne nadzwyczajne				373 „	41½ „
				Razem	3035 rs.	54½ k.

Wydatki więc tegoroczne przewyższyły przychody o summę 319 rs. 94½ kop. którą pokryto z funduszu remanentowego dawniejszego do rachunku Rzyczek się odnoszącego.

Co do kwestyi spłaty stempla kolatoralnego przez skarb austryacki nałożonego na Rzyczki czyli jak się tam nazywa, opłaty należytości przenośnej i którą z dochodów ratami spłacamy, a która ma wynosić w ogóle 8075 fl. 87½ kr., to na ten rachunek upłacono już z końcem 1884 r. 2200 fl. 10 kr.

Rezultat finansowy Rzyczek przeszłoroczny nie jest wcale rzeczą niespodziewaną, lecz owszem przewidzianą zupełnie i usprawiedliwioną: rzeczą na którą jeszcze przynajmniej dwa lata również musimy być przygotowani, bośmy się na nią z góry zdecydowali, a mianowicie: że przed tym czasem Rzyczki pieniężnego dochodu dawać nie mogą, jeżeli mają być uporządkowane i podnosić się w swej wartości, po niewypowiedzianej ruinie i zaniedbaniu, w jakim je odebraliśmy. Jest to więc stan przejściowy i konieczny obecnie. Śmiem jednak twierdzić, że wychodzimy z niego bardzo stosunkowo pomyślnie, skutkiem usilnej zabiegliwości i oględnego traktowania całego tego interesu.

W porównaniu z r. 1881 w którym objęliśmy od administracyi sądowej Rzyczki, przedstawiają one już dzisiaj o wiele lepszy widok. Na miejscu walących się wtedy budynków; stoją już teraz w części nowe, pola są uprawione i obsiane porządnie, obory stajnie zapełnione inwentarzem, a systematyczna i porządna praca gospodarska, zajęła miejsce dawniejszego zaniedbania, do upadku prowadzącego.

3. Interesa ogólne zapisu hr. Kickiego.

Ważniejszych faktów, któreby zaszły w roku ubiegłym sprawozdawczym a dotyczyły obszerniejszych interesów i celów zapisu, obok tego co już w Orłowie i Rzyczkach powiedzianem było, niema do zaznaczenia.

Dokonano niektórych porządkowych robót koło zupełnego i ostatecznego wyregulowania obrachunków z kapitałem w Banku Polskim się znajdującym, założono osobną księgą jego kontroli według zaleceń Komisyi rewizyjnej i wpisano do niej cały obraz ruchu sum tego kapitału dotyczących, zacząwszy od chwili śmierci hr. Kickiego w Czerwcu 1878 r. aż do końca roku 1884 i opierając się na aktach i rachunkach b. egzekutorów testamentu i sprawozdaniach peryodycznych przez Bank Polski składanych.

Według rachunku przez Bank Polski po dzień 1-go Stycznia 1885 r. złożonego, znajdowało się tego kapitału pod dożywociem wdowy hr. Kickiej pozostającego, 90650 rs. w 5 proc. Listach Zastawnych Ziemskich i 2299 rs. 41 kop. gotowizną. Co się tyczy sprawozdania z obrotu przychodów i wydatków rozmaitych, nie stanowiących rachu n ków Orłowa, lecz składających się i odnoszących się do wszelkich innych źródeł i potrzeb ogólnych, tudzież do funduszów zapasowych, a prowadzonej w osobnej księdze administracyi centralnej w Warszawie, to składam przy niniejszym następny ich obrachunek za r. 1884.

Nr.	Wyszczególnienie	Gotowizna		Papiery %	
		Rs.	Kop.	Rs.	K.
	Przychody.				
1	Złożona kaucya dzierżawy Rzyczek			1200	—
2	Z Rzyczek raty dzierżawne i inne spłaty	2715	60		
3	Z dzierżawy nieruchomości na Pradze	375	—		
4	Raty zwrotu pożyczki Kachana	400	—		
5	Zwrot z Banku Polskiego zaliczeń, danych z dochodów administracyi na spłatę długów massy spadkowej i koszta regulacyi spadku	5391	10		
6	Procenta	1182	45		
	w r. 1884. Razem .	10064	15	1200	—
	Remanent z 1883 oszczędzonych i skapitalizowanych funduszów			22300	
	Remanent z 1883 gotowizną	3279	60		
	Remanent z 1883 kaucyi dzierżawców			5050	
	Łącznie przychody 1884 r. i remanenta 1883 . . .	13343	75	28550	—

Nr.	Wyszczególnienie	Gotowizna		Papiery %	
		Rs.	Kop.	Rs.	K.
	Rozchody.				
1	Wydane dzierżawcom kaucye			3100	—
2	Koszt ogólnej administracyi, a mianowicie: pensye, lokal, podróże, druk sprawozdań, księgi i materyały kancelaryjne, wydatki sądowe, portorye telegramy i t. d.	3561	94		
3	Potrzeby Rzyczek (nowe budowle, administracya leśna, spłata stempla kollatoralnego skarbowi . .	3035	54½		
4	Na nowe budowle w Orłowie a conto assygnowanego funduszu	450	—		
5	Nadzwyczajne	443	68		
	Razem .	7491	16½	3100	—
	Remanent na r. 1885 r.	5852	58½	25450	—
		13343	75	28550	—
	Remanemta na r. 1885 składają się:				
	Z gotowizny	5852	58½		
	Z papierów % własnych w depozycie Banku Handlowym			22300	—
	Z papierów % kaucyi dzierżawców w depozycie Banku Handlowym			3150	—
	Razem jak wyżej .	5852	58½	25450	—

Po wyłuszczonych już wszystkich okolicznościach biegu interesów w roku przeszłym, rachunek powyższy nie potrzebuje bliższych wyjaśnień. Zaznaczyć chyba tylko wypada, że zmniejszenie się deponowanych kaucyi w porównaniu z rokiem zeszłym o summę 1900 rs. powstało skutkiem upoważnienia Rady Zawiadującej na wydanie tej kwoty w Listach Likwidacyjnych potrzebującemu jej chwilowo z powodu strat w gospodarstwie doznanych dzierżawcy Dworzysk, z obowiązkiem jednak wniesienia tej części kaucyi napowrót, w terminie umówionym i przyjęciu na ten czas od niego w formie notaryalnego aktu, zabezpieczenia na całym jego ruchomym majątku i inwentarza. Uwzględnić to położenie dzierżawcy Dworzysk, i zrobić mu to ułatwienie Rada uważała w swoim czasie za możliwe i słuszne.

Nakoniec w pozycyi nadzwyczajnych wydatków, mieści się summa 411 rs. 68 kop. która stanowi zaległą należność dawnemu rządcy Orłowa Suchodolskiemu, przypadająca mu jeszcze z czasów administracyi egzekutorów testamentu, na mocy kontraktu jako tantyema, dotąd nie wypłacona, a o którą się on upomniał, którą Rada Zawiadująca decyzyą 18-go Grudnia 1883 r. wypłacić postanowiła.

Nakoniec zamieszczone 450 rs. na nowe budowle w Orłowie, stanowi część zaliczenia na rachunek wyassygnowanego przez Radę Zawiadującą osobnego funduszu 1500 rs. na trzy nowe budynki gospodarskie jakie tam wznieść postanowiono, a mianowicie, murowany dom czeladni z mieszkaniem ekonoma i czworaki dla służby które w tym roku ukończone być mają.

Składając powyżej wyjaśnione sprawozdanie z poruczonych mi czynności pod rozpoznanie Komitetu, mam zaszczyt oświadczyć, że nie przedstawiam obecnie żadnych oddzielnych moich wniosków co do dalszego programu

działań koło rozwoju interesów Zapisu hr. Kickiego, albowiem podzielam najzupełniej zapatrywanie i wnioski jakie Rada Zawiadująca w tej mierze dzisiaj Komitetowi przedstawiła i całkowicie się do nich przyłączam.

(podp.) *A. Białecki.*

Warszawa d. 3 maja 1885 r.

III.

WYKAZ OGÓLNY

budowli nowych i nowo wyrestaurowanych, oraz wydatków na ten cel jako też na merjoracyę dóbr Orłów z dochodów jego poniesionych w latach 1881, 1881/2, 1882/3 i 1883/4.

Nr. kolejny	WYSZCZEGÓLNIENIE	od 1 kwietnia do 30 Czerwca 1881 r.		w roku 1881/2		w roku 1882/3		w roku 1883/4		Ogółem		Uwagi
		Ruble i kopiejki.										
	W Orłowie murowanym.											
1	Stodoła w słupy murowana z drzewa gontami kryta	266	75	904	96	26	60	94	73½	1293	4½	
2	Obora w słupy murowana z drzewa gontami kryta	57	50	93	45	9	50	14	96	14	96	włącznie z korytami
3	Wozownia z drzewa kryta gontami	143	50	93	—	—	—	59 32	15 72½	219 269	60 22½	
4	Kurnik i drwalnia z drzewa pod gontami . . .	—	—	126	52	—	—	3	60	130	12	
5	Studnia	—	—	72	—	—	—	2	52½	74	52½	
6	Ogrodzenie podwórza przy stodole i ogrodu . .	—	—	29	40	24	65	41	90	95	95	
7	Urządzanie mieszkania w pałacu i pokrycie dachu gontami nowemi . .	—	—	15	20	—	—	105	50	120	70	
8	Urządzenie chlewów i ogrodzenie przy tychże w Orłowie murowanym	—	—	—	—	38	12	—	—	38	12	
9	Urządzenie warsztatu w budowli stajennej, oraz mieszkania dla ogrodników	—	—	—	—	73	50	14	97½	88	47½	
10	Urządzenie mieszkania dla gumiennego z dawniej kuźni	—	—	—	—	38	—	—	—	38	—	
	do przeniesienia	467	75	1334	53	210	37	370	07	2382	72	

Nr. kolejny	WYSZCZEGÓLNIENIE	od 1 kwietnia do 30 Czerwca 1881 r.		w roku 1881/2		w roku 1882/3		w roku 1883/4		Ogółem		Uwagi
		Ruble i kopiejki.										
	Z przeniesienia	467	75	1334	53	210	37	370	07	2382	72	
11	Czworak z drzewa gontami kryty	—	—	—	—	6	—	353	74	359	74	
12	Kuźnia z kamienia . .	—	—	—	—	—	—	281	38	281	38	
13	Restauracya mieszkań dla służby w Orłowie Murowanym przy nowej kuźni	—	—	—	—	43	35	4	12	47	47	
14	Rynny przy oficynach .	—	—	—	—	—	—	16	74	16	74	ad 14) większy wydatek na ten cel pokryto z funduszów na konserwacyą budowli
15	Przebudowanie lokalu i zaprowadzenie zamkniętej obecnie Gospody chrześciańskiej	—	—	262	62½	103	26½	18		383	95½	
16	Budowa szkoły elementarnej	—	—	53	—	431	30	528	34	1012	64	niedokończona
	W Bartoszewie.											
17	Owczarnia z kamienia gontami kryta	—	—	954	2½	1282	83½	224	88	2461	74	
18	Czworak	—	—	35	20	802	91	95	35	933	46	
19	Chlewy	—	—	—	—	119	16	4	67½	123	83½	
20	Studnia	—	—	21	—	—	—	—	—	21	—	
	W Orłowie Drewnianym.											
21	Odnowienie dachu na oborze i stajni. . . .	—	—	—	—	—	—	92	45	92	45	ad 21) służy uwaga jak pod poz. 14
22	Przerobienie starego magazynu na mieszkanie Nadleśnego. . . .	—	—	—	—	479	36	32	21	511	57	
23	Budowa stajni i piekarni przy młynie parowym .	—	—	51	—	87	38	—	—	138	38	
24	Postawienie szopy dla bandochów	—	—	—	—	5	90	—	—	5	90	
26	Rynny około budowli .	—	—	—	—	—	—	66	90			
25	Budowa chlewów w Marjance	—	—	26	15	—	—	—	—	66	90	
27	Dokończenie budowy karczmy	19	10	104	9	—	—	1	35	26 124	15 54	
	W Wólce Orłowskiej.											
28	Obróbka i wyrobienie kloców na tartak . . .	—	—	—	—	28	10	51	18	79	28	
29	Koszta wyrobu cegły, wapna i łamania kamieni	91	50	554	61	363	70	178	7	1187	88	
30	Koszta kupna gontów .	—	—	620	70	—	—	—	—	620	70	
	do przeniesienia	578	35	4016	93	3963	63	2319	52	10878	43	

Nr. kolejny	WYSZCZEGÓLNIENIE	od 1 kwietnia do 30 Czerwca 1881 r.	w roku 1881/2	w roku 1882/3	w roku 1883/4	Ogółem	Uwagi
		Ruble i kopiejki.					
	Z przeniesienia	578 35	4016 93	3963 63	2319 52	10878 43	
31	Płace cieśli i siekierników	45 25	215 33½	209 60	207 —	677 18½	
32	Pomiary pól, mapy, plany	— —	140 —	837 5	— —	977 5	
33	Wykarcowanie gruntów pod pole	— —	45 15	137 33	— —	182 48	
34	Kopanie rowów . . .	— —	22 50	35 45	255 23	313 18	
35	Kopanie torfu na próbę .	— —	— —	— —	— 50	— 50	
36	Budowa stodoły stajni i obory i nowego folwarku w Dworzyskach. .	— —	613 72	486 49	142 20	1242 41	
	Oprócz tego w roku 1881 2 wydano:						
1	Na kupno inwentarza martwego dla ogrodu i folwarków oprócz summy rs 212 na ten cel w rachunku wydatków przygajnych pokazanej. .	— —	918 17½	—	— —		
2	Na kupno inwentarza żywego oprócz summy rs. 1278 k. 82 na tenże cel w rachunku wydatków przygajnych pokazanej	— —	1235 85	—	— —	3403 61½	
3	Na kupno nasion, sprzętów i narzędzi leśnych, oraz na inne potrzeby krów, na rąbanie sążni i wypalanie węgli .	— —	1249 59	—	— —		
	Ogółem	623 60	8457 25	5669 55	2924 45	17674 85	

Orłów, dnia 19-go Września 1884 r.

(podpisano) *J. Wasilewski*, buchalter.

IV.

Wykaz porównawczy ilości produkcyi ziarn różnych zbóż w folwarkach Orłów Murowany i Drewniany za lata 188$^{0}|_{1}$, 188$^{1}|_{2}$, 188$^{2}|_{3}$ i 188$^{3}|_{4}$.

Wyszczególnienie	Pszenica		Żyto		Jęczmień		Owies	
	K o r c e							
Wysiano w r. 1880/1 . .	236	16	157	8	55	—	245	16
W roku 1881/2 zebrano i wymłócono	2374	—	848	16	356	—	1409	16
Było zatem w plonie ziarn	10	—	$5^{2}/_{4}$	—	$6^{2}/_{4}$	—	$5^{3}/_{4}$	—
W roku 1881/2 wysiano .	200	—	164	—	47	—	232	16
„ 1882/3 zebrano i wymłócono	1927	6	992	—	352	8	1104	24
Zatem w r. 1882/3 było w plonie ziarn . . .	$9^{1}/_{4}$	—	6	—	$7^{2}/_{4}$	—	$4^{3}/_{4}$	—
W roku 1882/3 wysiano .	219	8	154	8	63	16	296	24
„ 1883/4 zebrano i wymłócono	1612	20	870	—	291	—	1230	—
Zatem w r. 1883/4 było w plonie ziarn . . .	$7^{1}/_{4}$	—	$5^{2}/_{4}$	—	$4^{1}/_{4}$	—	$4^{1}/_{4}$	—
W roku 1883/4 wysiano .	258	—	151	—	69	—	285	16
„ 1884/5 zebrano i wymłócono	1793	—	553	12	470	—	1483	24
Zatem w r. 1884/5 było w plonie ziarn . . .	7	—	$3^{3}/_{4}$	—	7	—	$5^{1}/_{4}$	—

Orłów, dnia 7-go

(podpisano)

Groch		Gryka		Proso		Rzepak		Wyka		Konopie		Kartofle		Uwagi
i		g	a	r		n	c	e						
33	24	37	16	—	—	1	—	—	—	—	16	240	—	
155	22	119	20	—	—	104	—	—	—	5	8	1393	—	
4 2/4	—	3 1/4	—	—	—	104	--	—	—	10	—	5 3/4	—	
41	8	22	2	—	—	—	—	5	—	4	30	216	—	
123	28	61	13	—	—	—	—	24	—	4	24	849	—	
3	—	2 3/4	—	—	—	—	—	4 3/4	—	1	—	4	-	
48	8	23	16	—	—	—	—	7	16	4	24	175	—	
155	30	49	14	—	—	—	—	23	—	7	24	567	—	
3 1/4	—	2 1/4	—	—	—	—	—	3	—	1 3/4	—	3 1/4	—	
43	24	24	26	—	26	—	—	20	16	2	—	186	—	
298	—	164	—	11	—	—	—	45	—	4	8	922	—	
6 3/4	—	6 2/4	—	13 1/4	—	—	—	2 1/4	—	2 1/4	—	5	—	

Maja 1885 roku

J. Wasilewski, buchalter.

V.

Sprawozdania delegatów wyznaczonych przez Komitet Towarzystwa do sprawdzania rachunków za rok 1883.

Niżej podpisani członkowie Komitetu, delegowani w skutek postanowienia tegoż Komitetu na posiedzeniu w dniu 7/19 Maja r. b. do przejrzenia i zaopinijowania rachunków Administracyi Zapisu ś. p. hr. Kickiego, przybyli w dniu dzisiejszym do biura Administracyi i zajęli się rozpatrzeniem rachunków, ksiąg i dowodów przedstawionych przez Radę Zawiadującą zapisem ś. p. hr. Kickiego, oraz Opiekuna Administratora Zapisu a dotyczących:

1. Przychodów i wydatków dóbr Orłów za rok gospodarczy 1882/3.

2. Obrotu funduszów przez Administracyę Zapisu w Warszawie wykonywanego za r. 1883:

Z przedstawionych rachunków okazało się:

1. Co do Orłowa, iż zaperceptowany przez Kassę

dóbr Orłów przychód wynosił	22644 rs.	86 k.
a rozchód	22642 „	93½ „
Remanent	1 rs.	92½ k.

do którego, dodając wykazany ale nie pobrany w d. 1-ym Lipca przez Kassę przychód . . . . 212 rs. — kop.

wykazuje się remanent 213 rs. 92½ kop. wyraźnie dwieście trzynaście rubli dziewięćdziesiąt dwie i pół kop.

2. Co do rachunku ogólnej, Administracyi Zapisu, że dokonane przez nią obroty w r. 1883 z dodaniem remanentu z roku 1882 wynosiły:

w przych.	w gotowiz. 20465 rs. 13 k.	w papier. 27950 rs.
w rozchodzie	„ 17185 „ 53 „	„ 27950 „

Remanent w gotowiznie na 1 Stycznia 1884 3279 rs. 60 k. wyraźnie rubli trzy tysiącc dwieście siedmdziesiąt dziewięć sześćdziesiąt kop.

Remanent ten znajdował się na rachunku przekazowym Banku Handlowego, jak o tem przekonywa przedstawiony wyciąg rachunku tegoż Banku. Nadto przedstawione zostały Delegowanym do rewizyi Członkom dowody Banku Handlowego, według których w dniu 1-ym Stycznia 1884 r. znajdowało się umieszczonych na imię Administracyi Zapisu hr. Kickiego, w Banku Handlowym na rachunku otwartego kredytu deponowanych Listów Zastawnych miasta Warszawy 22300 rs., wyraźnie dwadzieścia dwa tysiące trzysta rubli.

Według przedstawionych rachunków znajdowało się w d. 1-ym Stycznia 1884 r. deponowanych w papierach procentowych, kaucyi dzierżawców na sumę 5050 rs., wyraźnie pięć tysięcy pięćdziesiąt rubli.

Nakoniec przedstawione zostało delegowanym przez Opiekuna Administratora świadectwo Banku Polskiego, wykazujące, że na dniu 1-ym Stycznia 1884 r. znajdowało się w zachowaniu tegoż Banku kapitałów po ś. p. hr. Kickim od których pozostała wdowa pobiera procenta:

w papierach .	98250 rs.	— kop.
w gotowiźnie.	4974 „	3 „
Razem	103224 rs.	3 kop.

wyraźnie rubli sto trzy tysiące dwieście dwadzieścia cztery kopiejek trzy.

Delegowani zwrócili w tem miejscu uwagę, jak to już w roku poprzednim uczynili, że odnośnie funduszów w Banku Polskim przechowywanych, potrzebnem jest zaprowadzenie i utrzymywanie kontroli nad regularną realizacyą kuponów i papierów wylosowanych—głównie w celu przestrzegania ażeby w miejsce papierów wylosowanych zakupywane były w czasie właściwym inne odpowiednie papiery procentowe, a to dla uniknienia straty procentów od papierów w właściwym czasie niezrealizowanych, oraz od gotowizny bezprocentowo w Banku Polskim pozostającej, lub przynoszącej mniejszy procent jak papiery obiegowe.

Po przejrzeniu przedstawionych sobie rachunków, ksiąg i dowodów, Delegowani znaleźli takowe w zupełnym porządku i zgodne, utrzymywane starannie i jasno, a zatem wnoszą o zatwierdzenie takowych przez Komitet Towarzystwa.

Warszawa, *25 Maja 1882 r.*

(podp.) *Juliusz Wertheim.*

(podp.) *E. Grzybowski.*

VI.

Projekt uporządkowania i podniesienia stanu gospodarczego dóbr Orłów przedstawiony Radzie Zawiadującej przez Opiekuna-Administratora Zapisu hr. Kickiego, w wykonaniu decyzyi Komitetu Towarzystwa Osad Rolnych z d. 3-go Maja 1885 r. odczytany na posiedzeniu Rady w dniu 31-go Maja 1885 r.

Spełniając poruczenie Rady Zawiadującej Zapisem hr. Kickiego, abym jej przedstawił projekt robót koło uporządkowania Orłowa, oparty na dzisisjszym jego stanie i rzeczywistych a najbliższych potrzebach, mam zaszczyt przedstawić następne uwagi i wnioski.

Orłów Murowany i Drewniany z folwarkami: Bartoszew, Maryanka i Kryniczki, pomijając folwark Dworzyska ma wogóle przestrzeni *bez lasów* 67 włók 10 mórg, 177 prętów (2020 morg 177 pr.).

Gruntów ornych ma 1096 mórg 182 pręt., a że do nich przybędzie nowin 252 mórg, 178 pręt., więc razem będzie grunt. ornych 1349 mórg 60 pręt.

Łąk czystych 396 mórg 112 pręt.
zarosłych 5 „ 235 „

Razem 402 mórg 47 pręt.
Pastewników 67 „ 97 „

Na folwarki rozdziela się ta przestrzeń następnie:

Orłów Murowany (z Majdanem i Kryniczkami): 407 mórg 216 pręt. grunt. ornych, w których będzie nowiny 91 m. 158 pręt.

89 mórg 265 pręt. łąk czystych
291 „ „ zarosłych

90 mórg 256 pręt.
26 „ 190 pręt. pastwin.

Bartoszew 256 m. 216 pr. grunt. *ornych*, w których będzie nowiny 15 m. 251 pr.

58 mórg 52 pręt. *łąk* czystych
157 „ „ zarosłych

58 mórg 209 pręt. razem
9 „ 261 „ pastewników.

Orłów Drewniany: 449 m. 129 pręt. grunt. *ornych*, w których będzie nowin 140 m. 106 pr.

218 mórg 7 pręt. *łąk* czystych
4 „ 87 „ „ zarosłych

222 mórg 94 pręt. razem
2 „ 250 pastewników

Maryanka: 202 m. 45 pr. grunt. ornych, a w nich 4 m. 263 pr. nowin.

22 mórg 47 łąk
4 „ 45 pastewników

Stan inwentarza żywego w Maju 1885 r.

Orłów murowany:

koni	wołów	krów skarb.	jałow.	krów służ.
26 (rob. 20)	20	5	42	50
9 zrebaków				

Bartoszew:

570 owiec 5 kr. sł.

Orłów Drewniany:

23 (rob. 20) 25 wol. 43 kr. skarb. 40 jał. 50 kr. s.
(wyrzuci się 7)

Maryanka:

510 owiec 5 kr. s.

1080 owiec 49 koni 45 woł. 48 kr. skarb. 82 jał. 109 kr.
i jagniąt 260, zreb. 9.

ogółem owiec 1340
koni i stadniny 58
wołów 45
krów dworskich 48
jałowniku 82
bydła służby 109

powyższy stan inwentarza pokazuje, że:
Inwentarza pociągowego jest dosyć,
Jałowniku jest już za wiele.

Owiec jest za mało i przynajmniej o 400 sztuk powiększyć należy, ażeby można chociaż 1600 utrzymywać, a mianowicie: 600 na Bartoszewie, 600 na Maryance i 400 na Orłowie Murowanym.

Krów pachtowych możnaby (przy odpowiednim skierowaniu gospodarstwa) podwoić obecną liczbę i zaprowadzić na Orłowie Murowanym 40 krów.

Bydło jest mięszanej rassy, swojskiej z holenderską, a od kilku lat z Schwytzem.

Buhaja dobrego trzebaby nabyć.

Konie żadnej rassy nie mają. Ogiera dobrego nie ma Orłów obecnie. Są dwa, ale niestósowne.

Kierunki i potrzeby gospodarstwa.

Najwięcej wskazanym kierunkiem gospodarczym dla stosunków Orłowa, byłoby gospodarstwo pastewne z przewagą hodowli owiec i bydła.

Powiększenie ilości roślin okopowych, koniczyn i pastewnych, ażeby dójść powoli do żywienia prawie na stajni bydła; zmniejszenie przestrzeni obsiewanej zbożami, wynagrodzić się może przez silniejsze i lepsze wynawożenie, powiększoną ilością sprzętu, a jednocześnie obniży koszta robocizny i najmu. Przyjdzie się przez to do głębszej uprawy i do siły rodzajnej gruntów.

Jeżeliby ten kierunek został przyjęty dla Orłowa, to następne potrzeby przedstawiają się najbliższe:

I. Co do gospodarstwa rolnego.

1. Zaprowadzić płodozmian stósowny na Bartoszewie i na Orłowie Drewnianym.
2. Niektóre sapowate pola na Bartoszewie zdrenować.
3. Zaprowadzić pługi do głębszej uprawy, a dla ułatwienia trzy i czteroskibowe po części. Uzupełnić brak innych narzędzi rolniczych jako to: siewników: gruberów, grabi Tiger, kosiarką.
4. Wykończyć dobrze karczunki jak najprędzej.

II. Co do łąk.

Ponieważ łąki są mało wydajne, bo zaledwie 1.80 fury parokonnej z morgi, przeto przedsiewziąść trzeba ich stopniową poprawę. Jedne z nich są bagniste, inne za suche, a inne pozarastałe wikliną, krzakami i pieńkami.

Potrzebują zatem różnej pomocy i poprawy, stósownie do miejsca. Nawadnianie w jednem miejscu, osuszanie w drugiem, zaoranie i obsianie w innem, lub wreszcie posypywanie popiołami, piaskiem, równanie i t. d. gdzie tego potrzeba.

Tak np. łąka pod *Majdanem* potrzebuje osuszenia, bo jej położenie bardzo niskie. Zajmuje koło 10 morgów. Obok niej inna koło Majdanu także bywa zamulana przez wody z gór sąsiednich niosące piasek i namuł, potrzebuje stosownego zabezpieczenia.

Łąki Orłowa Murowanego koło grobli ku Bartoszewie potrzebują na niektórych taflach zaorania i przesiewania przez lat parę, bo są za suche. Tamże pnie i krzaki powinny być wykarczowane. Druga partya tych łąk za groblą od Bartoszewa nader niejednostajne; po części są torfiaste, poczęści suche. Tutaj irygacya ich wodą z rzeki doprowadzoną nie byłaby trudną. Taki mają charakter aż do tak zwanego „Stawiska.“

Łąka *za Kamińskim* zwana, potrzebuje osuszenia i oddzielenia rowem i płotem od granicy włościan, którzy ciągle szkody tam robią. Na Orłowie Drewnianym łąki aż do Wólki się ciągnące, przy roku suchym bardzo mało trawy dają.

Tak zwany *Klin* pod Małochwiejem, łąka zupełnie oddzielna 12 mórg mająca, nic nie daje, bo jest bagnista i między włościańskiemi położona. Wydzierżawia się ją za

15

12 czy 15 rs. rocznie. Leży daleko bardzo od folwarku i innych łąk.

Łąki *Sznury* zwane, są bardzo dobre, choć nie równe z kępami i dołkami.

Łąki pod wsią *Wał* nad Wieprzem za suche, pagórkowate, tylko przez oranie i obsiewanie mogą być poprawione.

Jednem słowem, robota koło łąk jest duża i długa, ale niemniej konieczna.

III. Co do budowli.

Po zbudowaniu w bieżącym roku rozpoczętych już budynków, pozostanie w najbliższym czasie do zbudowania jeszcze jako rzeczy konieczne:

1. Spichrz w Orłowie Murowanym.

2. Stodoła na Maryance.

3. Leśniczówka albo też dom dla oficyalistów w Orłowie Drewniannym, w miarę tego na co się zdecydować: czy obecnie mieszkanie Nadleśnego w Orłowie Drewnianym oddać dla tamtejszych oficyalistów a jemu zbudować gdzieindziej w lasach pomieszkanie; czy też go w oficynie w Orłowie Murowanym umieścić, a w pustoszejącym coraz więcej pałacu urządzić mieszkanie dla Opiekuna Administratora i pokoje gościnne i tym sposobem osiągnąć tę korzyść, że powoli pałac w ruinie będący zacznie się wykończać, a przez to nowego budynku dla oficyalistów się nie postawi osobnego, czy też zostawić dzisiejsze pomieszczenia jak są, ale dla oficyalistów w Orłowie Drewnianym koniecznie potrzebny dom wybudować.

4) Jakkolwiek byłaby potrzeba jeszcze więcej nowych czworaków dla służby, to jednak radziłbym to odłożyć na później, bo przy dzisiejszym stanie, pobyt ich bę-

dzie jaki taki, zwłaszcza jeżeliby zmniejszyć liczbę ordynaryuszów a powiększyć służbę na kuchni dworskiej utrzymywaną.

5. Dwie studnie na Orłowie Drewnianym i jeszcze dwie na Orłowie Murowanym, zapewniłyby zupełną dogodność gospodarską i bezpieczeństwo od ognia.

6) Nakoniec stara gorzelnia z wołownią na Kryniczkach są wielkim ciężarem dla majątku i w coraz większe zniszczenie wpadają. Tylko obrócenie ich na jaką fabrykę, albo zburzenie rozwiązać może tę kwestyę. Rozbiórka nie wiem jednak czy wartość materyału by opłaciła.

IV. Co do ogrodów.

Są prowadzone i rozwijane w kierunku przemysłowym dzisiaj, t. j. hodowli owoców zimowych, które można będzie wysełać na sprzedaż dalszą, uprawy nasion i szkółek drzew owocowych i ozdobnych.

Plan ten jest obecnie już dość daleko przeprowadzony, wykonywany i potrzebuje tylko być podtrzymywany dalej, bez żadnych nakładów i kosztów większych.

V. Co do przemysłu gospodarczego.

Orłów ma młyn parowy, cegielnię, wapielnię i tartak.

Młyn w dzierżawie, wyrestaurowany, urządzony jest zupełnie dobry. Kontrakt dzierżawny obecny kończy się za lat dwa.

Wtedy grożą prawdopodobnie dwie trudności z nim. Upadek cen mąki i znaczne koszta utrzymania parowego młyna sprawią, że trudno go będzie wydzierżawić w lepszych a bodaj w tych samych warunkach.

Druga trudność, że roczne poręby Orłowskie (28 mórg) nie mogą dostarczyć 700 sążni kubicznych opałowego drzewa, którego młyn dzień i noc pędzony potrzebuje, bo według ściśle zrobionych obliczeń, mogą dostarczyć w przyszłości tylko 400 sążni takiego materyału. Braknie więc 300 sążni rocznie. Żaden dzierżawca się nie zgodzi brać młyn, jeżeli na miejscu nie będzie miał opału zapewnionego po cenie możliwej dla niego.

Jest na to jeden sposób, który koniecznie rozważyć należy, t. j. rozpocząć wcześnie wyrób torfu.

Jest go na łąkach Orłowskich bardzo wiele i w doskonałym gatunku a głębokich pokładach; eksploatacya powinna być od razu przez torfiarkę prowadzona a nie ręcznie, żeby nie psuć dużej przestrzeni łąk na długi czas, lecz wybierać od razu głębokie warstwy pokładów.

Tym sposobem oszczędzi się drzewo, któreby można drożej sprzedawać niż się musi sprzedawać dzierżawcy młyna i opał dla młyna będzie zapewniony. Jest rzeczą niezawodną, że za lat parę w tamtej okolicy, wartość drzewa opałowego się podniesie, ponieważ sąsiednie lasy najbliższe (Krupe, Siennica, Tarnogóra) coraz mniej już mogą go dostarczać, a i Orłowskie karczunki będą zupełnie ukończone.

Cegielnia i wapielnia w Orłowie, na spekulacyę nie mogą być prowadzone, bo zbytu na te materyały nie ma. Drobny z nich tylko jest przychód i służą na własną potrzebę majątku.

Nakoniec *tartak* służy dotąd także prawie tylko na własną potrzebę. Jest on jednak w stanie bardzo złym i przeróbki koniecznie potrzebuje. Trzeba go na parę pił urządzić i cały warsztat zregulować, żeby rżnął równo i nie psuł drzewa. Będzie to tem konieczniejsze, jeżeliby się zdecydować na przeróbkę 8000 sztuk starodrzewu, który musi być wycięty z powodu planu urządzenia lasów w okre-

sie 5-letnim t. j. do r. 1887, i jeżeliby go nie wyprzedawać w sztukach całych tylko jako materyał obrobiony lub tarty.

Bądź co bądź, tartak w dzisiejszym jego stanie urządzenia nadal nie może pozostać.

Innego, oprócz powyższych, przemysłu Orłów nie posiada.

Czyby można pomyśleć o otwarciu jakiego, np. gorzelni, browaru, olejarni, mączkarni, a choćby fabryki serów lub masła zamiast pachtu krów, to jest kwestya otwarta, głębokiego wymagająca rozważenia.

VI. Co do organizacyi służby w Orłowie.

Służbę wyższą stanowią: rządca, nadleśny, kasyer buchalter, dwóch ekonomów i dozorca spichrza w Orłowie Drewnianym. Rymarz, stelmach, cieśla i kowal, wreszcie ogrodnik załatwiający rzemiosła wiejskie i prowadzenie ogrodów. Tartaczny z pomocnikiem dla tartaku, czterech gajowych dla lasów, owczarz i dwóch owczarków wreszcie, uzupełniają skład służby specyalnej.

Po jednym gumiennym i po jednym włódarzu jest dla każdego głównego folwarku, czyli razem cztery osoby do nadzoru robót w polach.

Służba robocza składa się; z 18-u wolarzów, 11-u fornali, 4-ch pastuchów bydła, 5-u chłopaków do stadniny, trzody, przy stajni i nadleśnym, 6 dziewek, 3 siekierników na ten rok z powodu budowli, 2 stróżów nocnych i jednego polowego.

Cały etat tej służby, do którego liczą się jeszcze pozycye płacy lekarza przyjezdnego (200 rs.), szafarki, kucharza, koszt przyjmowania interesantów przez rządcę wynosi 3626 rs. i 998 korcy ordynaryi 55 morgów ogrodów.

Wszyscy służący bez wyjątku są obowiązani mieć czeladź i mają ją od Stycznia roku 1885 wszyscy; liczba ogól-

na takiej czeladzi obowiązanej wychodzić do roboty na zażądanie jest obecnie koło 50-u osób.

W organizacyi powyższej służby nie widziałbym potrzeby na teraz zmiany, chyba gdyby zmniejszyć liczbą ordynaryuszów a powiększyć utrzymywanych na stole dworskim, co taniej kosztuje. Skoro przestanie się stawiać nowe budowle, nie potrzeba będzie trzymać rocznego, cieślę i 3 siekierników. Z kowalem i rymarzem jest zamiar zrobić układ od sztuki roboty a nie na pensyę roczną.

Takie uwagi nastręczają się wobec dzisiejszego stanu gospodarczego w Orłowie i takie przedstawiają potrzeby, jeżeli ma być przedewszystkiem przeprowadzona pierwsza myśl, t. j. uporządkowania i postawienia na dobrej stopie gospodarstwa rolnego w Orłowie.

Po wykonaniu tego wszystkiego stopniowo, po wprowadzeniu tego programu, (jeżeliby został przyjęty) w wykonywanie i w bieg regularny, możnaby dopiero przystąpić do obmyślenia dalszego, szerszego planu, t. j. urządzenia stacyi doświadczalnej i praktyki gospodarskiej.

Warszawa, 15 Maja 1885 r.

(podp.) *A. Białecki.*

VI.

Kilka słów z powodu zamierzonej stacyi doświadczalno-leśnej w Orłowie

przez nadleśnego lasów Orłowskich

Wiktora Jankowskiego.

W sprawozdaniu mojem o lasach Orłowskich które miałem zaszczyt czasu swego przedłożyć, zaznaczyłem między innemi potrzebę przeznaczenia lasów Orłowskich na pole do zbierania doświadczeń i wyszczególniłem warunki w jakich się te lasy znajdują a które najzupełniej sprzyjają urządzeniu stacyi doświadczalnej.

Spełniając dziś polecenie określenia bliżej charakteru takiej instytucyi w Orłowie, zaznaczyć na wstępie winienem główne cele urządzania tego rodzaju stacyi próbnych oraz pierwszorzędne potrzeby leśnictwa polskiego, którym działalność stacyi ma uczynić zadość.

Liczne nader i urozmaicone badania jakie się za pośrednictwem stacyi próbnych dokonywają ujęte są w dwie główne kategorye a mianowicie: badania leśno-statystyczne i badania przyrodzone. Jakkolwiek te dwa główne działy dążą wspólnie do zebrania szczegółowych wiadomości, ma-

jących stanowić naukę leśnictwa w całem jej obszernem zakresie, to jednak w kierunku tych badań zachodzi ta różnica, iż badania przyrodnicze nazwaćby można uzupełniającemi naukę leśnictwa, podczas gdy leśno-statystyczne są niejako początkiem takowej. Badania przyrodzone odbywają się w lasach już istniejących, częstokroć od dawna już systematycznie urządzonych, w badaniach zaś statystycznych znajdujemy wskazówki do zakładania i hodowania lasów. Objęte kategoryą badań statystycznych szczegóły są mianowicie: sposoby i koszta prowadzenia szkółek i kultur leśnych, wyrób i spożytkowanie drzewa, badanie przyrostu na różnych gruntach i w różnem wieku, wyporządkowanie massy drzewnej w lasach czystych i mieszanych, trzebierze, ceny, i handel drzewa, główne i podrzędne użytki i t. d. Zważywszy, że najwłaściwszem zadaniem danej stacyi jest uwzględnienie najpilniejszych potrzeb krajowych, uważałbym badania statystyczne za pierwszorzędny cel jakiby Orłowskiej stacyi leśnej nakreślić wypadało. Mimo bowiem różnorodnych przyczyn niskiego stanu leśnictwa w Królestwie, największemi są niewątpliwie niedostatki pod względem wiadomości jakie studya leśno-statystyczne dostarczają. Racyonalne hodowanie lasów zawisło nietyle może od danego zastępu fachowych leśników ile od rozpowszechnienia wśród ogółu właścicieli trafnych wskazówek do hodowli lasów się odnoszących, oraz przekonywających danych, jakie z badań na gruncie własnym się osięgają. Pojedyńcze nawet przykłady racyonalnie prowadzonych u nas leśnictw dla tego tak mało wywołują naśladownictwa, że kierujący niemi oprócz powołania się na metody zagraniczne, któremi się tutaj przeważnie posługuje, nie więcej na przekonywające usprawiedliwienie z tego postępowania, lub wywolania zachęty powiedzieć nie może.

Istotnie leśnicy polscy nie mając doświadczeń w kraju własnym zebranych, posługiwać się muszą wskazówkami

powziętemi za granicą. Temczasem dłuższy pobyt dopiero leśnika w warunkach tutejszych wyrabia przekonanie, że nie wszystkie wiadomości w Niemczech zdobyte, dadzą się tutaj bezwarunkowo zastosować, że tablice doświadczeń wiary godne tam, zawodzą częstokroć tutaj zupełnie. W samém np. zakresie odmładniania lasów za pomocą szkółek i upraw sztucznych zachodzi różnica w sposobie i kosztach wykonywania u nas i w Niemczech. Podpisany miał już sposobność osobiście doświadczyć, że tak wychodowanie sadzonek jak samo ich przesadzania da się nierównie prostszym sposobem i tańszym kosztem uskutecznić, jakto widział w Prusach, gdzie w lasach powstałych już tylko na ziemiach lekkich, wychodowanie młodzików daleko więcej kosztów i zachodów wymaga jak u nas.

Ponieważ w kraju naszym znajdują się obszerne jeszcze przestrzenie wyrębów, a z drugiej strony coraz więcej uwidocznia się dążność do ich zalesienia, potrzebaby przeto w pierwszym szeregu prób, zaprowadzić ścisłe badania pod względem sposobu i kosztów tak naturalnego, jak też sztucznego odmładzania lasów. Rozpowszechnienie osiągniętych ztąd danych byłoby może najważniejszą przysługą oddaną krajowi, gdyż zaprowadzenie nowych lasów u nas odbywa się z taką nieznajomością rzeczy i tak kosztownie, że służyć może przykładem do zniechęcenia raczej jak do naśladownictwa. Dość powiedzieć, że w wielu majątkach uprawy sztuczne odbywają się sadzonkami sprowadzanemi z zagranicy lub stron dalekich kraju, podczas gdy takowe każdy właściciel może takim i prostym sposobem wyprodukować u siebie. A dodać należy, że wyobrażenie o trudności i kosztowności tego rodzaju robót jest najwięcej dla wielu zniechęcającem do zainteresowania się sprawą lasów.

Zachodzi teraz pytanie o ile lasy Orłowskie przy dzi-

siejszych warunkach mogą jako stacya doświadczalna być spożytkowane?

Niewątpliwie, iż oswobodzone od takich zewnętrznych ciężarów jak służebności mogłyby z wszelką swobodą przeznaczoną im funkcyę speniać, jednakże nietyle widziałbym przeszkody w samem istnieniu serwitutów, co raczej w obowiązującej ściśle metodzie ich urządzenia. Wprawdzie i ta metoda zapewniając istnienie lasów niepozbawia tem samem przedmiotu, z któregoby jako pola doświadczeń korzystać można; jednakże metoda urządzenia tutejszych lasów nie jest ani dla nich samych odpowiednią ani dla innych za wzór użytą być nie może; krępuje ona przedewszystkiem w swobodzie rąbania drzewa tam gdzie ono jes rębne, a oszczędzanie drzewostanów młodszych; dalej, w przeprowadzaniu koniecznych cięć oczyszczających i trzebierzowych, wreszcie w dowolnem pod względem rodzaju drzewa zagajania porębów. Przypuszczać wszakże można, że wobec doniosłej korzyści jaką lasy Orłowskie z przeznaczenia swego przynieść ogółowi mają, niebędzie zachodzić przeszkoda, ze strony rządu pod względem racyonalnego ich urządzenia, byleby tylko etat serwitutowy tą nową metodą również był zabezpieczony jak obecnie.

Nie przypisując sobie kompetencyi w oznaczeniu trafnego postępowania w samem dziele przekształcenia dzisiejszego charakteru lasów na instytucyą wyżej omówioną, gdyż decyzya pod tym względem winna być jako w sprawie ogólnej wynikiem wspólnych i gruntownych narad specyalistów, przecież niewątpliwą jest rzeczą, że kroki przygotowawcze zacząć się winny przedewszystkiem od urządzenia służby leśnej, t. j. gajowych o tyle fachowych, iżby ci oprócz zwykłych wiadomości elementarnych, zdolni byli wskazane im roboty dokładnie i z zamiłowaniem wykonywać, wszelkie notatki przy każdodziennej robocie prowa-

dzić, sporządzać wykazy według danych im szematów, słowem, aby byli zdolnemi pomocnikami przy formowaniu i gromadzeniu wszelkich materyałów jakie stacya doświadczalna w corocznych sprawozdaniach ogółowi podawać będzie. Jako przykład możności posiłkowania się zdolnemi gajowemi przytoczę, iż publikacya Rivolego byłego nadleśnego lasów Kurnickich „o wpływie lasów na temperaturę najniższych warstw powietrza“ była wynikiem studyów jedynie przy pomocy zdolnych gajowych dokonanych. Brak fachowej służby niższej jest najsłabszą stroną leśnictwa w Królestwie, to też słusznie leśnicy polscy przemawiają za założeniem szkół elementarno-leśnych, z którychby krajowi zdolnych gajowych dostarczać można.

W zarządzie lasów Orłowskich, nieudolność gajowych wprowadzeniu robót około cięć i kultur jest przyczyną, iż samą robśtę stosować wypada nie według istotnej potrzeby lecz w miarę możności wykonania jej pod osobistem dozorem nadleśnego. Dlatego też zamiast prowadzić naprzykład kultury równocześnie w kilku miejscach trzeba je skoncentrować w jednem, krótki zaś termin stósownej do robót pory niezawsze pozwala czekać z rozpoczęciem drugiej roboty do skończenia pierwszej.

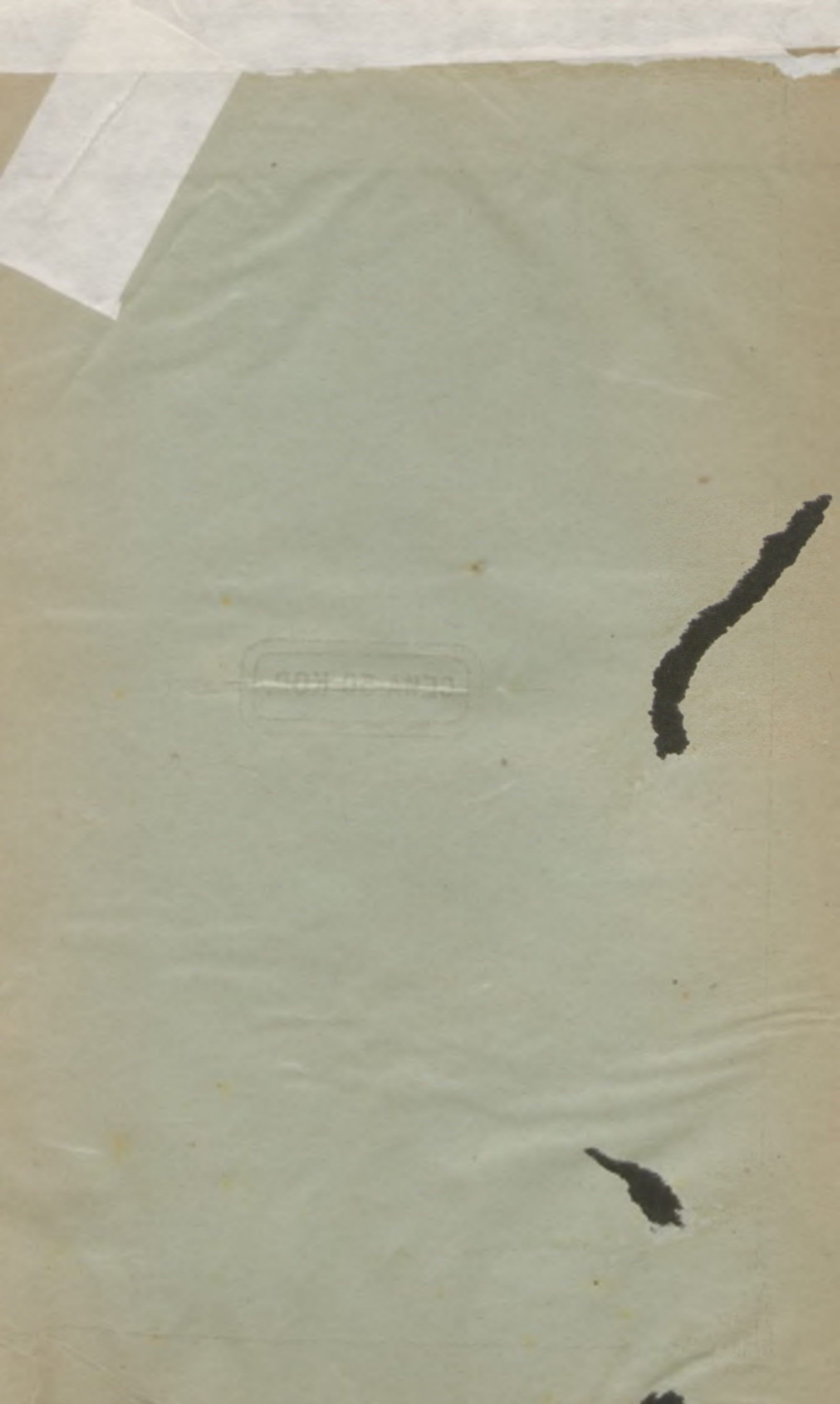
Wadliwości tej zaradzić będzie można urzeczywistnieniem projektu kształcenia tutaj praktykantów leśnych. Wspomniona wyżej szkoła gajowych mogłaby tutaj przy małym nawet nakładzie wziąść początek. Kształcenie młodych ludzi z dwuletnim kursem odbywaćby się mogło w ten sposób, iż przy każdym gajowym, strażniku, pomieszczonoby po jednym praktykancie, i dopiero po przebyciu dwuletniej praktyki, mogliby stałymi pozostać tutaj gajowymi. Przy nich następnie kształciliby się nowo wchodzący praktykanci, aby później co roku czterech uzdolnionych ludzi zawsze było gotowych do zajęcia w lasach innych odpowiedniej posady.

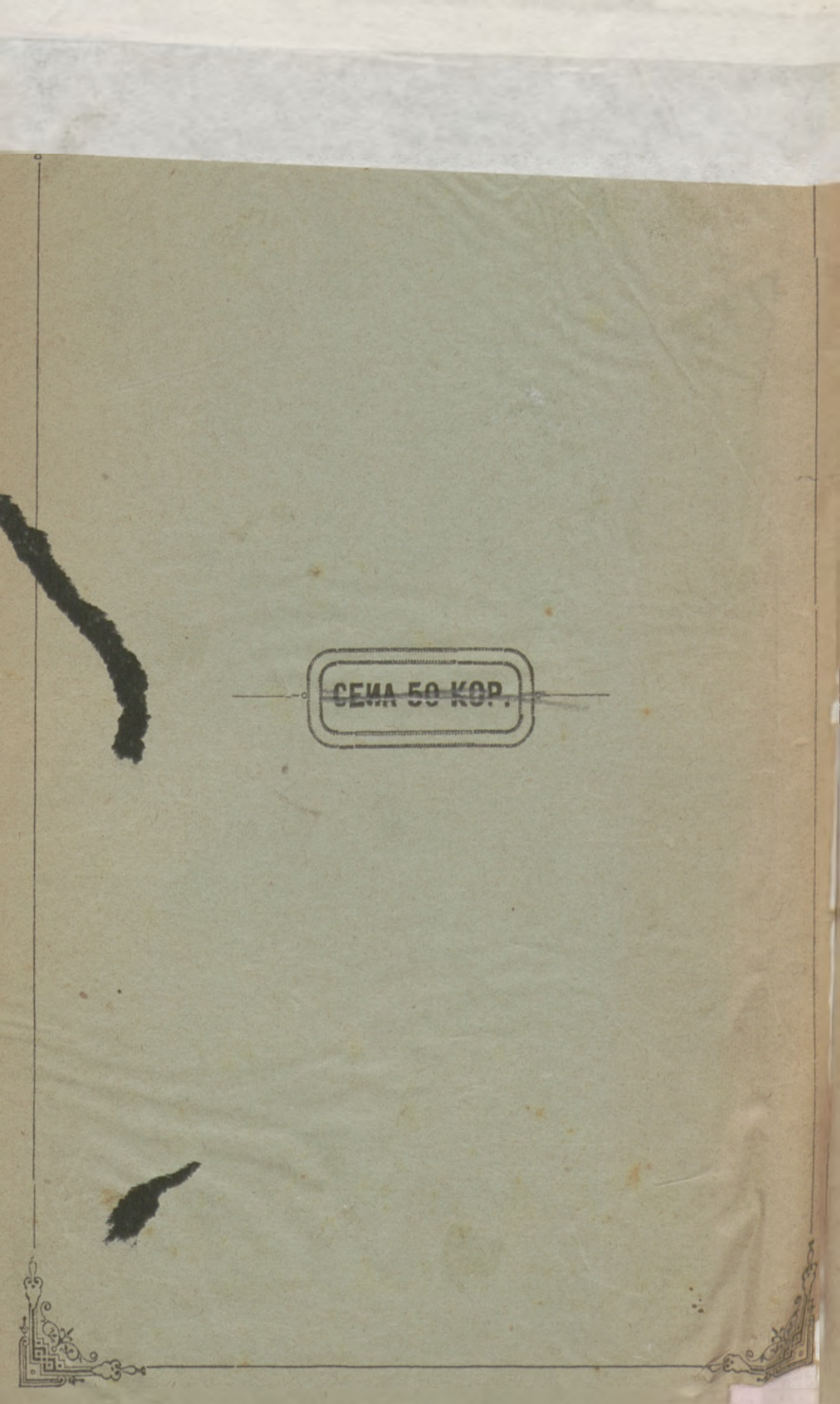
Przeprowadzenie tego projektu wymagałoby jednak poprzedniego wybudowania w odpowiednich miejscach lasu mieszkań, w którychby gajowy z rodziną i jeden przynajmniej praktykant znalazł pomieszczenie.

Leśnictwo Orłów, 29 Maja 1885 r.

(podp.) *W. Jankowski.*






ЦѢНА 50 КОР.